



LEON BABIŃSKI

WARSZAWA WIEKU MEGO

**WSTĘP I REDAKCJA NAUKOWA
JANUSZ FARYŚ I HENRYK WALCZAK**

IPN Szczecin



WARSZAWA WIEKU MEGO



Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
Oddział w Szczecinie

Szczecin 2020



LEON BABIŃSKI

WARSZAWA WIEKU MEGO

**WSTĘP I REDAKCJA NAUKOWA
JANUSZ FARYŚ I HENRYK WALCZAK**

IPN Szczecin

Recenzenci

prof. Włodzimierz Mędrzecki

Redakcja, korekta, indeksy

Alicja Jaszewska

Projekt okładki

Stilus Rajmund Dopierała

Skład

Stilus Rajmund Dopierała

Zdjęcie na okładce:

Leon Babiński – radca MSZ, przedstawiciel Polski przy Górnośląskiej Komisji Mieszanej i Górnośląskim Trybunale Rozjemczym. Źródło: Książnica Pomorska w Szczecinie

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu, Oddział w Szczecinie, 2020

ISBN 978-83-8376-746-8

Zapraszamy

www.ipn.gov.pl

www.ksiegarniaipn.pl



Spis treści

Wstęp – Janusz Faryś, Henryk Walczak

7

Leon Babiński, Warszawa wieku mego

27

Spis skrótów

191

Indeks osób

195

Indeks geograficzny

219

Indeks ulic i placów Warszawy

227

Ilustracje

233



Wstęp

Janusz Faryś, Henryk Walczak

Warszawa budziła zawsze miłość Polaków i podziw obcokrajowców. Stołecznego charakteru nie zatraciła nawet w czasach zaborów. Można było wówczas wyobrazić sobie odrodzoną Polskę w różnych granicach, bez Wilna, Lwowa, Poznania, Gdańska, nawet Krakowa, nigdy bez Warszawy. W Drugiej Rzeczypospolitej stanowiła wizytówkę niepodległego państwa, przybierała metropolitalny charakter. Tamtej Warszawy już nie ma, spłonęła razem z Polską, stała się symbolem jej dramatu w straszliwych latach II wojny światowej. Los miasta podbitego we wrześniu 1939 roku, przecież niepokonanego, dopełnił się podczas bohaterskiego zrywu powstańczego w 1944 roku. Zniszczenia dokonane w czasie dwumiesięcznych walk pomnożyli Niemcy w następnych miesiącach, paląc barbarzyńsko pozostałe dzielnice. W czasie powstania zginęło, często zostało bestialsko zamordowanych, blisko 200 tysięcy mieszkańców stolicy. Wielu straciło życie wcześniej, w czasie pięcioletniej eksterminacji. Wymordowana została prawie cała ludność żydowska. W sumie więc około połowa warszawiaków wojny nie przeżyła. Zginęły bądź uległy rozproszeniu całe rody warszawskie, związane od dawna z miastem.

Dzieje dawnej Warszawy z wielkim sentymentem wspominają pamiętnikarze, ogromna jest literatura przedmiotu. Każda kolejna książka stanowi wkład do poznania historii tego niezwykłego miasta. W roku 1945 dokonał się w Polsce istotny przełom, nastąpiła nowa epoka, zerwana została łączność z okresem międzywojennym. Nowa władza przywieziona w taborach wojsk radzieckich stopniowo marginalizowała stare elity, wprowadzała nowy ład i porządek prawny. Szczególnie boleśnie odczuli to warszawiacy, którzy do dziś nie potrafią się uporać z dekretemi wydanymi przez Bolesława Bieruta, pozbawiającymi ich nieruchomości miejskich. Mimo wszystkich przeciwności społeczeństwo i jego elity włączyły się do odbudowy zniszczonego kraju i jego stolicy, taka była powinność, tak nakazywał patriotyzm. W zniszczonej Warszawie warunki mieszkaniowe były tragiczne. Część mieszkańców rozpiezchła się po Polsce, wypełniała zapotrzebowanie kadrowe i znajdowała znośne warunki mieszkaniowe. Wyjeżdżający liczyli na rychły powrót do stolicy, jednak zwykle pozostali w nowych miejscach zamieszkania. Trwały był jedynie sentyment do Warszawy.

Umiłowanie rodzinnego, stołecznego miasta przebija z wielu wspomnień. Szczególnie widoczne jest u Leona Babińskiego, uczonego, dyplomaty, varsavianisty, który pozostawił trzy tomy wspomnień. W tomie I, w pełni poświęconym Warszawie, z pietyzmem, podbudowanym fenomenalną pamięcią, odtworzył centrum miasta z początków XX wieku, z pewnymi odniesieniami do czasów międzywojennych. Opisał kolejne kamienice i pałace oraz ich mieszkańców. Przybliżył czytelnikowi znane i mniej znane rody warszawskie, ich pochodzenie, koligacje, wykształcenie, zainteresowania kulturalne, majątek. W tomie II, który niebawem skierujemy do druku, omówił Babiński własną działalność w dyplomacji

Polski międzywojennej, tom III natomiast obejmuje wybrane epizody z okresu między I wojną światową a 1956 r., w szczególności dotyczy Podkarpacia i majątku Smarzowa odziedziczonych przez żonę Profesora.

Leon Babiński urodził się 13 stycznia 1891 roku w Warszawie. Ojciec jego, także Leon (1860–1932) był znanym w Warszawie lekarzem internistą. Wśród swoich pacjentów miał znakomite osobistości z arystokracji, jak chociażby hr. Maurycego Zamoyskiego, hr. Józefa Potockiego czy ks. Włodzimierza Czetwertyńskiego, oraz finansjery z rodzin Blochów, Gutmanów, Goldstandów, co przynosiło mu splendor i solidne dochody. Ordynował też w Szpitalu Ewangelickim na ul. Karmelickiej od 1919 roku w roli lekarza naczelnego. Matka, Stefania z Karpińskich (1866–1939), była córką Wincentego Karpińskiego, bogatego przemysłowca warszawskiego. Przychody Babińskich, wsparte solidnym wianem żony, zwłaszcza dużą kamienicą na Hożej 47, dawały rodzinie komfort dobrobytu i pełną niezależność majątkową.

Rodzina Babińskich, jak większość inteligencji polskiej tego czasu, miała rodowód szlachecki. W miarę udokumentowany sięga XVI wieku, kiedy Albert Gasztołd, kanclerz Wielkiego Księstwa Litewskiego nadał licznym, wymienionym z imienia, szlachcicom z Rachowa, majątek Babino. Od nazwy miejscowości przyjęli nazwisko Babińskich. W pełni udokumentowany rodowód istnieje od XVIII wieku. Rozpoczyna listę Wojciech Babiński, urodzony w 1752 roku w Kobylinie-Pogorzalkach na Podlasiu, który dla uniknięcia prześladowań po konfederacji barskiej przeniósł się do Kalisza, jego potomstwo osiadło w Krakowie. Tym samym drobnoszlachecka rodzina przekształciła się w inteligencką. Syn jego, także Wojciech, właściciel bliżej nieokreślonych posiadłości w Krakowie, kształcił synów na Uniwersytecie Jagiellońskim. Starszy został prawnikiem, młodszy Romuald (1826–1882) ukończył medycynę. Od 1856 roku praktykował w Radomiu. Ożenił się z Zenobią z Kochanowskich, pochodzącą ze znanej w Sandomierszczyźnie, zamożnej rodziny ziemiańskiej, wywodzącej swój rodowód od Jana Kochanowskiego z Czarnolasu. W 1872 roku Babińscy przenieśli się na pobyt trwały do Warszawy, a ich najstarszy syn, wspominany już Leon, idąc śladami przedwcześnie zmarłego ojca, ukończył studia medyczne na Uniwersytecie Warszawskim.

Dom Leonostwa Babińskich tworzył zaczątek nowego rodu w patrycjacie warszawskim. Dzieci Babińskich wychowywały się w atmosferze patriotycznej fascynacji dziejami dawnej Rzeczypospolitej i jej stołecznego miasta. Pielęszy domu rodzinnego najlepiej kształtują osobowość młodych ludzi, wyniesione z niego wartości na ogół stanowią drogowskaz postępowania w dorosłym życiu. W każdym razie tak było w rodzinie Babińskich. Standard majątkowy pozwalał na gruntowne wykształcenie i towarzyskie ułożenie trzech synów, jedyna córka zmarła w wieku niemowlęcym.

Najstarszy z synów Wacław (1887–1957) ukończył studia na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu w Monachium, zwieńczone doktoratem z zakresu ekonomii. Ze służbą państwową związany od 1917 roku, kiedy przejął odpowiedzialną funkcję dyrektora Gabinetu Cywilnego Rady Regencyjnej. Od zarania niepodległości w służbie dyplomatycznej. Najpierw na stanowisku radcy ekonomicznego w Wydziale Ekonomiczno-Handlowym, brał udział w paryskiej konferencji pokojowej. Następnie współtworzył polską służbę konsularną. Do 1929 roku był dyrektorem Departamentu Konsularnego MSZ. W latach 1929–1945 poseł, minister pełnomocny kolejno w Jugosławii, Holandii i Kanadzie. Po wojnie i wycofaniu uznania dla legalnych władz Rzeczypospolitej pozostał na emigracji. Opiekował się skarbami narodowymi, zwłaszcza arrasami, zdeponowanymi w Kanadzie. Znośne podstawy egzystencji materialnej stworzyło podjęcie wykładów na uniwersytetach w Montrealu i Ottawie.

Najmłodszy Witold (1897–1985) ukończył Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, w której też obronił doktorat z zakresu leśnictwa. W latach 1918–1920 ochotnik, żołnierz walczący między innymi z czerwonym najazdem. W 1921 roku, w stopniu porucznika, przeszedł do rezerwy. Zajmował się administracją majątków ziemskich, następnie został dyrektorem Zjednoczenia Właścicieli Lasów Prywatnych. W czasie II wojny światowej ponownie w szeregach armii. Najpierw w Polsce, następnie we Francji i Anglii. Awansowany do stopnia kapitana, służył w instytucjach centralnych wojska, między innymi w charakterze adiutanta wodza naczelnego gen. Kazimierza Sosnkowskiego. Po wojnie i demobilizacji wyemigrował do Kanady. Pracował w wyuczonym zawodzie leśnika. Na gościnnej ziemi kanadyjskiej, podobnie jak Wacław, znalazł miejsce wiecznego spoczynku.

Synowie dr. Babińskiego, podobnie jak dzieci wszystkich zamożnych rodzin, edukację na poziomie elementarnym odbierały w domu, uczone w małych grupach przez prywatnych nauczycieli. Właściwy kontakt ze szkołą zaczynał się na poziomie dzisiejszej szkoły średniej, wówczas profilowanego ośmioletniego gimnazjum. Średni syn Leon, autor tych pamiętników, naukę rozpoczął w 3 Gimnazjum na ul. Traugutta (wówczas Berga). Podobnie jak wszystkie ówczesne szkoły była to szkoła rosyjska i rusyfikująca. Dopiero w 1905 roku władze rosyjskie, pod naciskiem rewolucji, zmuszone zostały dopuścić w szkołach prywatnych nauczanie w języku polskim. Pierwszą koncesję na prowadzenie takiej szkoły uzyskał gen. Paweł Chrzanowski, który dotychczasowe gimnazjum rosyjskie na ul. Smolnej przekształcił w szkołę polską (od 1918 roku Gimnazjum im. Jana Zamoyskiego). Do tej szkoły przeniósł się Leon Babiński. Po latach wspominał, że przejście ze szkoły rosyjskiej do polskiej stanowiło przeskok z „piekła do nieba”, zarówno za sprawą języka, jak i ogólnej atmosfery wynikającej z doskonałego poziomu kadry nauczającej. Szkołę bez problemów ukończył w 1909 roku.

Zasobność rodzicielskiej kasy pozwalała na studia zagraniczne. Leon Babiński wybrał Paryż, Wydział Prawa słynnej Sorbony. Studia zwieńczył tytułem licencjata, nadanym przez Faculté de Droit 29 czerwca 1912 roku. W roku następnym uwiarygodnił swoje kompetencje przed Prawniczą Komisją Egzaminacyjną Uniwersytetu Moskiewskiego. Egzamin obejmował wszystkie dziedziny prawa i wymagał złożenia pracy pisemnej. Babiński przedstawił rozprawę z zakresu prawa międzynarodowego prywatnego na temat: „Reguły locus regit actum”. Dzięki dobremu zaliczeniu egzaminów ustnych oraz przyjęciu pracy pisemnej 1 czerwca 1913 roku otrzymał dyplom pierwszego stopnia „ze wszystkimi prawami i przywilejami”.

Działalność praktyczną rozpoczął Leon Babiński w 1913 roku, jako pomocnik adwokata przysięgłego oraz kandydat do posad sądowych. W zmienionej sytuacji 1914 roku spowodowanej wybuchem Wielkiej Wojny, po wkroczeniu Niemców do Warszawy, zaangażował się mocno w pracę społeczną na rzecz budowania samorządności polskiej. Działal w strukturach Straży Obywatelskiej i Radzie Głównej Opiekuńczej, jako referent do spraw rejestracji i szacowania strat wojennych. Podobne stanowisko sprawował w Tymczasowej Radzie Stanu, powołanej przez Niemcy i Austro-Węgry po akcie 5 listopada 1916 roku, zapowiadającym odbudowę Polski niepodległej. Dalsze tworzenie struktur państwowych, w tym powołanie Sądu Najwyższego stało się powodem poszukiwania kompetentnych kadr prawniczych. 1 września 1917 roku Babiński został sekretarzem, a rychło sekretarzem naczelnym Sądu Najwyższego.

W odrodzonej Rzeczypospolitej, idąc śladami starszego brata, może za jego namową, porzucił karierę sądową, przeszedł do Ministerstwa Spraw Zagranicznych i w jego składzie pozostał całe dwudziestolecie. Krótka przerwa w pracy dyplomatycznej nastąpiła latem 1920 roku, kiedy czerwony najazd zbliżał się do Warszawy. Babiński zgłosił się ochotniczo do wojska. Armia skierowała go do wojskowego wymiaru sprawiedliwości. Jesienią, po pokonaniu wojsk bolszewickich i podpisaniu preliminarów pokojowych w Rydze, awansowany do stopnia porucznika, powrócił do służby dyplomatycznej. W MSZ był na stałe związany z Wydziałem Prawnym, początkowo jako referent, następnie radca. Z tego tytułu uczestniczył w wielu ważnych rozmowach politycznych i konferencjach. Między innymi wchodził w skład delegacji, która w październiku 1925 roku towarzyszyła ministrowi Aleksandrowi Skrzyńskiemu na konferencji w Locarno. Postanowienia konferencji nie były korzystne dla Polski. Przede wszystkim w różny sposób traktowały granice niemieckie, gwarantowane, niepodlegające zmianom na zachodzie, pozbawione gwarancji, zatem możliwe do zmiany na wschodzie. Skrzyński był bodaj najwybitniejszym ministrem spraw zagranicznych w dwudziestolecu, nie dysponował jednak atutami pozwalającymi zmienić stanowisko mocarstw zachodnich.

Stosował właściwą taktykę, umiejętnie rozkładał akcenty, wymusił zaproszenie na końcową część obrad, miał doskonałe wsparcie w zespole towarzyszącym, z ważną rolą Babińskiego, jako eksperta prawnego. Delegacja wracała do kraju w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku. Skrzyński i zespół delegacyjny twierdzili, że Polska wyszła z konferencji wzmocniona, ponieważ sojusz polsko-francuski zyskał akceptację świata i żyro Wielkiej Brytanii. W takiej tonacji Babiński referował wyniki Locarno na oficjalnym spotkaniu z urzędnikami dyplomatycznymi MSZ. Poglądy charyzmatycznego szefa oddziaływały na oceny zespołu dyplomatycznego i kręgów skupionych wokół MSZ. Skrzyński zaś do końca życia (zginął w 1931 roku) nie przyznał się do porażki.

Lata 1924–1932 stanowiły czas tak zwanej polityki lokarneńsko-genewskiej. Liga Narodów zdawała się stanowić panaceum na wszystkie dolegliwości ówczesnego świata. Siły lewicowe, liberalne, częściowo niekiedy także konserwatywne wiązały z Ligą ogromne nadzieje na trwały pokój. Kolejne etapy tej drogi wyznaczać miały układy o arbitrażu, bezpieczeństwie zbiorowym i na koniec o rozbrojeniu. Trzy więc słowa: arbitraż – bezpieczeństwo – rozbrojenie stanowiły podstawę działań dyplomacji wszystkich krajów w Lidze Narodów, w Genewie. Doskonale na gruncie genewskim znajdował się Aleksander Skrzyński przed majem 1926 roku i August Zaleski po maju. Skrzyński był jednak uzależniony od sejmu, od skłóconych frakcji poselskich. Zaleski – jedynie od Józefa Piłsudskiego, czynnika decydującego, rozstrzygającego o kierunkach polskiej polityki zagranicznej. Piłsudski był realistą, potrafił w krótkim, kilkuletnim przedziale czasowym przewidzieć bieg zdarzeń politycznych. Przestrzegał więc swojego ministra przed nadmierną wiarą w skuteczność działań Ligi Narodów.

Leon Babiński, podobnie jak obydwaj szefowie, Skrzyński i Zaleski, akceptował politykę ligową, doskonale znajdował się na jej gruncie. Reprezentował Polskę w licznych gremiach prawniczych, brał udział w V i VI konferencji haskiej dotyczącej prawa międzynarodowego prywatnego. Przez 12 lat wchodził w skład komisji prawa lotniczego, działającej w ramach Międzynarodowej Komisji Żeglugi Powietrznej. Obecny był często w składzie delegacji na posiedzeniach Zgromadzenia Ogólnego Ligi Narodów czy też na posiedzeniach Rady Ligi. Polska uzyskała bowiem w 1926 roku, prestiżowo ważne, półstałe miejsce w Radzie Ligi Narodów, nieprzerwanie zasiadała w niej do 1938 roku. Babiński miał także pewien wpływ na kształtowanie polskiego korpusu dyplomatycznego. Wchodził bowiem w skład komisji egzaminacyjnej, która pod przewodnictwem podsekretarza stanu sprawdzała umiejętności kandydatów przewidzianych na stanowiska I klasy w MSZ. Oceniał wiedzę z zakresu prawa międzynarodowego prywatnego.

Polityka lokarneńsko-genewska, z którą utożsamiał się także Babiński, dobiegła kresu na przełomie 1932 i 1933 roku. Świadczyły o tym między innymi

niepowodzenie konferencji rozbrojeniowej, niemożność przeciwstawienia się agresji japońskiej w Chinach czy wreszcie brak programu w walce z ciężkim kryzysem gospodarczym obejmującym cały świat, w szczególności zaś Stany Zjednoczone i Niemcy. Przejęcie w styczniu 1933 roku władzy przez Adolfa Hitlera, opuszczenie w tym samym roku Ligi Narodów przez Japonię i III Rzeszę oznaczało gruntowne zmiany w światowej polityce zagranicznej. Nowa polityka wymagała nowych ludzi. Zgodnie z wolą Piłsudskiego, w listopadzie 1932 roku, miejsce Augusta Zaleskiego zajął młody, dynamiczny Józef Beck. Polska potrafiła w tym czasie znormalizować stosunki ze Związkiem Radzieckim i Niemcami, podpisując w 1932 i 1934 roku układy o nieagresji. Nowe kierownictwo MSZ z większym krytycyzmem podchodziło do Ligi Narodów. W 1933 roku także Leon Babiński zmienił przydział służbowy, oddelegowany został na stanowisko przedstawiciela Polski przy Komisji Mieszanej i Trybunale Rozjemczym dla Górnego Śląska w Katowicach i Bytomiu. Wybór doskonały z dwóch co najmniej powodów. Komisja była organem Ligi, Babiński znał wszelkie niuanse funkcjonowania instytucji genewskich, po wtóre zaś perfekcyjnie opanował, potrzebne w tej funkcji, wszelkie zawilości międzynarodowego prawa prywatnego. Kolejna istotna zmiana nastąpiła 5 listopada 1937 roku, wraz z podpisaniem polsko-niemieckiej deklaracji mniejszościowej. W 1938 roku Babiński powrócił do centrali w MSZ, a w 1939 zamierzał przejść na emeryturę w związku z wysunięciem jego kandydatury na sędziego w Stałym Trybunale Sprawiedliwości Międzynarodowej w Hadze. Wybuch wojny przekreślił wybory zaplanowane na październik 1939 roku.

Dyplomata trzeba się urodzić, trzeba mieć predyspozycje, poparte wszakże solidnym wykształceniem i pracowitością. Leon Babiński dysponował tymi atutami. Przyrodzone zdolności poszerzone zostały przez wartości wyniesione z domu rodzinnego, w którym zadbano o naukę języków obcych, sposób zachowania, ogładę towarzyską. Potrzebną w dyplomacji wiedzę prawniczą zdobył w Paryżu i Moskwie. Doskonała znajomość języka francuskiego stanowiła nieodzowną podstawę, ponieważ wówczas jeszcze był to pierwszy język urzędowy dyplomacji. Ponadto Babiński znał angielski, który stopniowo zdobywał równoprawną pozycję w dyplomacji. Dobra znajomość języka rosyjskiego i niemieckiego, także łaciny ułatwiała kontakty i rozmowy międzynarodowe. Dzięki perfekcyjnemu opanowaniu łaciny i języka francuskiego potrafił, chociaż bez dyplomatycznej finezji, rozmawiać po włosku i hiszpańsku. Rozstanie ze służbą dyplomatyczną, zaplanowane wcześniej, przyspieszyła katastrofa wojenna Polski w 1939 roku.

Dyplomacja, praca w prestiżowej centrali MSZ, stanowiła pasję życiową Babińskiego przez lat dwadzieścia. Nauce pozostał natomiast wierny całe dorosłe życie. Zaczął w Moskwie, pisząc wspominaną już pracę egzaminacyjną. W 1915 roku wziął udział w zbiorowym przygotowaniu do druku, także tłumaczeniu,

Aktów prawodawczych wydanych w związku z wojną 1914/15 r. ([Leon Babiński et al.]. Warszawa 1915–1917). Publikacji niezwykle wówczas potrzebnej. Taki był początek, rychło jednak dorobek zaczął się sukcesywnie zwiększać. Szczególne znaczenie dla tego czasu miało opracowanie: *Rejestracja i indemnizacja strat wojennych w świetle ustaw wydanych we Francji po r. 1814–15 i 1870–71, w Niemczech po r. 1870–71, w Austrii po r. 1866, w Rosji po r. 1904–5* (w: *Likwidacja skutków wojny w dziedzinie stosunków prawnych i ekonomicznych w Polsce*, T. II, Warszawa 1917). W latach 1919–1939 Babiński wykładał w Szkole Nauk Politycznych, bliższej MSZ i zapewne ten взгляд decydował o trwałej współpracy. Pierwsze wykłady przeznaczone były dla pracowników MSZ, dotyczyły istotnego w tym zawodzie prawa międzynarodowego prywatnego. Przedmiot koronny prof. Babińskiego – wykładany przez całe dwudziestolecie na różnych uczelniach. Podstawowym jednak miejscem jego pracy dydaktycznej stała się od 1921 roku Szkoła Główna Handlowa. Wykładał w niej oczywiście prawo międzynarodowe prywatne, od 1926 roku także prawo morskie. W tej uczelni uzyskał w 1925 roku tytuł docenta, a w 1938 profesora tytularnego. Od 1921 do 1935 roku wykładał w Wolnej Wszechnicy Polskiej i przejściowo w Wyższej Szkole Dziennikarskiej. Odnotować należy związek prof. Babińskiego z Uniwersytetem Warszawskim, w którym w 1921 roku miał zlecone wykłady z dawnego prawa sądowego polskiego, a w 1938 i 1939 roku wykłady z prawa lotniczego. Należał wówczas do współzałożycieli Instytutu Prawa i Ekonomii Lotniczej tego Uniwersytetu. W 1939 roku przeprowadził na Akademii Prawa Międzynarodowego w Hadze cykl wykładów na temat prawa międzynarodowego w systemie stosunków międzynarodowych. Sporo w dalszym ciągu publikował. Do najważniejszych zaliczyć należy: *Życie i działalność Adama Żydowskiego* (Lwów 1926) oraz podręcznik akademicki *Zarys wykładu prawa międzynarodowego prywatnego* cz. I (Warszawa 1935).

Karierę dyplomatyczną i naukową Leona Babińskiego stabilizowało udane małżeństwo z Marią Rutowską (1899–1969), córką nieżyjącego już Tadeusza Rutowskiego, byłego prezydenta Lwowa, znawcy i kolekcjonera dzieł sztuki. Żona wniosła w posagu majątek ziemski Smarżowa (Smarżowa) na Podkarpaciu i tym samym wprowadziła Babińskiego w ścisłe związki ze sferami ziemiańskimi. Rodzina powiększyła się kolejno o trzech synów: Jana (1928–2007), w przyszłości dziennikarza, przejściowo redaktora naczelnego „Kuriera Szczecińskiego”, następnie dyplomatę, w tym radcę w Ambasadzie w Paryżu, Andrzeja (1934–2015), dziennikarza „Głosu Szczecińskiego” i Krystyna (1938–2019). Dom był zasobny, połączone bowiem pensje z tytułu pracy w MSZ i na uczelniach pomnażały dochody z ogromnej kamienicy, liczącej około 50 mieszkań, oraz majątku ziemskiego. Ten piękny czas dobrobytu, szczęścia rodzinnego, dalszej kariery w trybunale haskim, przerwał dramat września 1939 roku, najazd Niemiec i Związku Sowieckiego,

dwóch totalnych, zbrodniczych państw, które dokonały kolejnego rozbioru Rzeczypospolitej.

Leon Babiński nie wyjechał z Polski, zagrożony w Warszawie przeniósł się z rodziną do Smarzowej i, jak potrafił, gospodarował na roli. Nie działał w strukturach konspiracyjnych Polskiego Państwa Podziemnego. W 1944 roku Babińscy zostali wysiedleni, po wojnie powrót uniemożliwiło przejęcie majątku przez państwo. Druga, mniejsza część podzielonego gospodarstwa, licząca 25 hektarów, dekretem o reformie rolnej nie podlegała. Państwo przejęło ziemię w 1950 roku z uzasadnieniem, że Maria Babińska, prawna właścicielka gruntów, mieszka na stałe w Szczecinie.

Niszcząc Warszawę, zniszczyli Niemcy dom Babińskich na Hożej. W peregrynacji powojennej, w poszukiwaniu mieszkania i nowego miejsca pracy, Leon Babiński najpierw zatrzymał się w Krakowie. Zgłosił akces i został przyjęty w poczet uczonych Uniwersytetu Jagiellońskiego, wykładów jednak nie podjął. Pojechał z rodziną dalej, zatrzymał się w Poznaniu. Na jego prośbę Ministerstwo Oświaty pismem z 16 października 1945 roku wyraziło zgodę na przeniesienie habilitacji profesora tytularnego doc. dr. Leona Babińskiego z zakresu międzynarodowego prawa prywatnego ze Szkoły Głównej Handlowej na Wydział Prawno-Ekonomiczny Uniwersytetu Poznańskiego. Na Uniwersytecie prowadził wykłady do 1950 roku. Oprócz prawa międzynarodowego prywatnego wykładał także organizację i technikę służby zagranicznej, a w kolejnych latach również prawo międzynarodowe publiczne. Równolegle zatrudniony został w Akademii Handlowej w Poznaniu, w której wykładał prawo morskie oraz organizację i technikę służby konsularnej.

Nowe władze państwowe, z powodu braków kadrowych, musiały się odwołać do ekspertów przedwojennych. Tym sposobem w 1945 roku Babiński został zatrudniony w Biurze Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych, które działało w Berlinie. Z jego kwalifikacji prawniczych, obycia światowego i biegłej znajomości języków korzystała delegacja polska w Polsko-Sowieckiej Komisji Mieszanej do spraw Odszkodowań oraz w Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie. W obydwu instytucjach zatrudniony został w charakterze konsultanta. Dla podniesienia rangi otrzymał stopień tytularnego podpułkownika WP. Praca, jakkolwiek uciążliwa, była ciekawa, pozwalała poznać realia nowego systemu politycznego, służyła dobrze krajowi, dzięki rewindykacji zagrabionych przez Niemców dóbr kulturalnych i przemysłowych, ochronie ich przed wywozem do ZSRR. Uciążliwe dzielenie czasu między Poznań i Berlin, z czasem również Szczecin, nadmiar zajęć, możliwe były do udźwignięcia przez krótki okres. Z tych przyczyn, a pewnie także politycznych, w 1947 roku Babiński zakończył działalność w Berlinie i odtąd już jedynie koncentrował się na nauce.

W 1946 roku prof. Babiński stopniowo wiąże swoje losy ze Szczecinem. Macierzysta Akademia Handlowa z Poznania powołała wówczas Oddział Szczeciński. Leon Babiński podjął w nim zajęcia, otrzymał znośne mieszkanie, położone przy ul. Mickiewicza 66, sprowadził rodzinę i pozostał tam na trwale, przez ostatnie ponad ćwierć wieku życia. Osiedlenie Profesora w Szczecinie było korzystne dla Akademii, gdyż zamiejscowy oddział zyskał uczonego wysokiej klasy, z dużym autorytetem i zdolnościami organizacyjnymi, który doskonale nadawał się na przejęcie funkcji kierowniczej. Dlatego na wniosek rektora prof. Józefa Górskiego Rada Profesorów Akademii Handlowej podjęła 11 czerwca 1947 roku uchwałę o powierzeniu prof. Babińskiemu funkcji zastępcy rektora uczelni poznańskiej w Oddziale Szczecińskim. Inaugurując rok akademicki 1947/1948, nowy rektor wygłosił wykład „O wolności mórz i oceanów”. Wraz z tą nominacją powołana rok wcześniej uczelnia w polskim Szczecinie rokowała wielkie nadzieje. Autorytet nowego szefa, zainteresowanie władz lokalnych stwarzały szanse na import uczonych. Uniwersytet Stefana Batorego tutaj nie dotarł, kołatały jednak nadzieje na zbudowanie uczelni humanistycznej przez środowiskowych pasjonatów. Bez wątplenia należał do nich prof. Babiński.

W 1947 roku stopniowo kończył się etap względnie liberalnej polityki władz wobec szkolnictwa wyższego. „Wygrane”, w istocie sfalszowane wybory sejmowe, nakazany przez Moskwę zwrot zmuszający do przyjęcia wzorca sowieckiego we wszystkich krajach podległych ZSSR spowodowały zmiany organizacyjne i zaostrzyły oceny przedwojennej kadry naukowej. Procesy te nasiliły się w 1948 roku, spowodowały przetasowania u szczytów władzy, skutkowały zanikiem inicjatywy społecznej i narastającym marazmem w środowiskach lokalnych. Działania Babińskiego na rzecz usamodzielnienia uczelni szczecińskiej przyniosły rezultaty, ale w początkach 1949 roku zapowiedziano upaństwowienie szkoły. Sama decyzja przejęcia przez państwo całego szkolnictwa wyższego (poza Katolickim Uniwersytetem Lubelskim) nie była do końca zła, dawała bowiem szansę na stabilizację finansową i rozwój infrastruktury. Groźny był natomiast cel zasadniczy, likwidacja autonomii uczelni, wciśnięcie w gorset ideologiczny obowiązującej doktryny marksistowsko-leninowskiej, ograniczenie wpływów i z czasem całkowita eliminacja starej kadry naukowej. Od października 1948 roku prof. Babiński pełnił obowiązki rektora Akademii Handlowej. Dla uspokojenia nastrojów niepewności związanych z zapowiedzianym upaństwowieniem szkoły rektor pisemnie w lutym 1949 roku poinformował każdego z pracowników, że w nowych warunkach Ministerstwo Oświaty przeprowadzi stabilizację kadry pedagogicznej, poda wymiary pensum, „zatwierdzając program i personalia”.

Profesorowi Babińskiemu przyszło jednak organizować nową szkołę. Najpierw w marcu 1950 roku wiceminister oświaty Eugenia Krassowska upoważniła

„Ob. Profesora”, aby do czasu uregulowania sytuacji prawnej byłej Akademii Handlowej i powołania nowego rektora organizował nową szkołę i sprawował funkcję rektora. Następnie minister 22 listopada 1950 roku powierzył Profesorowi pełnienie obowiązków rektora Wyższej Szkoły Ekonomicznej na rok szkolny 1950/1951. Decyzje ministerialne nosiły charakter tymczasowy, wyraźnie szukano kandydata odpowiedniej barwy politycznej. Trudno było znaleźć kandydata z porównywalnymi osiągnięciami naukowymi i autorytetem. W nowym układzie nie liczyła się rzetelna wiedza, lecz akceptowane przez partię ministerialne nominacje. W 1951 roku na stanowisko rektora powołany został prof. inż. Czesław Pietrzyk. Struktury uczelni zostały nadmiernie rozbudowane, dramatycznie brakowało kadr i chociaż wzrastała polityczna nieufność wobec Leona Babińskiego, minister z konieczności, w 1954 roku powierzył mu stanowisko dziekana Wydziału Transportu Wodnego.

Istotną dla prof. Babińskiego sprawą była stabilizacja, zatrudniony był bowiem na stanowisku profesora kontraktowego, a nowa ustawa takiego stanowiska nie przewidywała. W 1954 roku uczelnia wszczęła więc postępowanie w sprawie nadania tytułu profesora nadzwyczajnego. 23 lutego tego roku sprawą zajął się Senat WSE. Debata toczyła się w typowym dla epoki stylu. Prorektor prof. dr Stanisław Schwann odczytał ankietę pracowniczą i podał ocenę własną pracy naukowo-badawczej prof. Babińskiego. Należy sądzić, że była pozytywna, protokół treści nie ujawnia. Z kolei Senat zapoznany został z opiniami recenzentów. Prof. dr Władysław Górski, dziekan Wydziału Finansów WSE i jednocześnie kierownik Zespołowej Katedry Prawa przedstawiając swoją ocenę, zwrócił uwagę, że prof. Babiński posiada już tytuł naukowy docenta starego typu, zatem jego stopień naukowy nie podlega weryfikacji. Wskazał na czterdziestoletni staż pracy naukowej, w tym trzydziestopięcioletni w charakterze samodzielnego pracownika naukowego, najdłuższy spośród pracowników uczelni. Omówił podstawowe kierunki badawcze prof. Babińskiego, skupione wokół prawa międzynarodowego prywatnego oraz międzynarodowego prawa komunikacyjnego, w szczególności związanego z prawem morskim i lotniczym. Podkreślił przy tym, że przedwojenne publikacje Profesora zachowały swoją wartość naukową. Wyraźnie zmniejszoną po wojnie działalność pisarską, ograniczoną do 2 skryptów i kilku artykułów naukowych, tłumaczył przeciążeniem obowiązkami administracyjnymi.

Łącznie do dorobku naukowego prof. Babińskiego recenzent zaliczył około 100 publikacji, z czego ponad 30 zasługujących na szczególne wyróżnienie. Obliczenia zaniżone, z zestawu sporządzonego bodaj przez Babińskiego wynika, że w sumie było ich 286. Obejmowały one jednak także publicystykę, wystąpienia konferencyjne, etc. W recenzji omówione zostały liczne istotne osiągnięcia administracyjne.

Zgodnie z duchem epoki znalazły się stwierdzenia, że w okresie przygotowań do I Kongresu Nauki Polskiej prof. Babiński „brał udział w zebraniach branżowych, poświęconych krytyce i samokrytyce metod dotychczasowej pracy naukowej”. W konkluzji recenzent stwierdził, że „prof. Babiński ze względu na poważny dorobek naukowy, poważny wkład w organizację Uczelni oraz bardzo długi staż zasługuje w pełni na stabilizację w charakterze profesora nadzwyczajnego”. Zapewne podobna była treść recenzji prof. dr. Adama Chełmońskiego z Uniwersytetu Wrocławskiego (brak jej tekstu w teczках archiwalnych). Należy podkreślić, że prof. Chełmoński był uznanym autorytetem w zakresie prawa cywilnego i handlowego, w przeszłości profesorem Uniwersytetu Stefana Batorego oraz w latach 1937–1939 wiceministrem sprawiedliwości. W 1954 roku władze częściowo zapomniały Chełmońskiemu sanacyjny rodowód i zaczęły korzystać z jego kwalifikacji prawniczych.

W dyskusji najpierw, w sposób zgola infantylny, odpytywano prof. Babińskiego o nieistotne elementy z dotychczasowej działalności. Następnie już bez udziału Profesora dyskutowano „merytorycznie”. Zaproszony specjalnie na posiedzenie prof. Mieczysław Gordon, kierownik Katedry Marksizmu-Leninizmu zaznaczył, że zdecydowana większość prac prof. Babińskiego pochodzi z okresu przedwojennego, „przełom trwał u niego długo”, obecnie jednak bierze „aktywny udział w przeanalizowaniu teorii marksizmu” i jako uczony „oddal swoje siły pracy w Polsce Ludowej”. Zasługuje więc na przyznanie tytułu profesora nadzwyczajnego. Obszernym wystąpieniem wniosek wspierał mgr Jerzy Dzikowski, szef związków zawodowych, który w przedwojennej działalności Profesora dostrzegał również pozytyw, potrafił bowiem „wsławić imię prawników polskich”. Gorzej ocenił pierwszy okres powojenny, w którym „występowały momenty wahania w stosunku do marksizmu”. Obecnie jednak „przeszedł na nasze pozycje”, pracuje społecznie, bierze udział w szkoleniach, zmienia poglądy i światopogląd. Z podobnym uzasadnieniem akceptacji wystąpił prof. Schwann, jako „że prof. Babiński, który w ciągu całego życia nie stykał się z problematyką dialektyki, doszedł do właściwej drogi”. Sekretarz partii głosu nie zabierał. W głosowaniu tajnym na 10 obecnych senatorów za wnioskiem głosowali wszyscy. Ten etap procesu stabilizacyjnego przebiegał bez zakłóceń. 9 kwietnia wniosek został przesłany do Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego. Dalsza procedura naznaczona została biurokratyczną mitręgą, z politycznym zapewne kontekstem. Ministerstwo i Centralna Komisja Kwalifikacyjna potrzebowały półtora roku na podjęcie decyzji.

Zatrzymaliśmy się dłużej przy tym fragmencie życiorysu profesora Babińskiego, ponieważ dla ludzi z jego pokolenia był to czas wyjątkowo trudny. Wychowani w innych warunkach, starannie wykształceni, obcy ze światem, z trudem adaptowali się do siermiężnej rzeczywistości i, do nowych standardów. Stalin już umarł, system pozostał. W Polsce pod twardą ręką Bolesława Bieruta przetrwał w istocie

do początków 1956 roku. Debata nad tytułem profesorskim Babińskiego stanowiła jeden z pokazów nowej rzeczywistości, debata „merytoryczna” obracała się jedynie wokół zwulgaryzowanej ideologii. Profesor natrafił na ludzi życzliwych, którzy wykazując ideologiczną pryncypialność, szkodzić jednak nie chcieli. Potwierdził to wynik głosowania. W podobnym tonie utrzymana była tajna opinia rektora, załączona do wniosku. Przeszłości kamuflować nie mógł, powszechnie była znana. Czas przedwojenny został w niej pominięty, tamtą działalność oddawała załączona, szczegółowa ankieta. Działalność powojenną ocenił z umiarkowanym krytycyzmem. Zarzucił Babińskiemu, że w pierwszym okresie sprawowania funkcji rektorskiej „nie uznawał pracy kolektywnej”, z czasem, za sprawą partii, zmienił styl pracy. Przypisał profesorowi zasługi w przekształceniu Akademii Handlowej, uczelni prywatnej, „typu burżuazyjnego w nową Uczelnię socjalistyczną”. Mocno podkreślił udział w pracy społecznej, „jest przodującym profesorem w wyszkoleniu” prowadzonym przez związek zawodowy, „stara się przełamywać stare naleciałości”, udziela się w pracy społecznej. „Jego obecna postawa gwarantuje dalszą pełniejszą pracę naukową”. Centralni decydenci, kierując się wewnętrznymi wytycznymi partii, odwlekali ostateczny werdykt.

Dla prof. Babińskiego była to sprawa istotnej wagi, ponieważ wraz z likwidacją stanowiska profesora kontraktowego przeniesiony został z końcem 1954 roku na etat zastępcy profesora. Degradacja nosiła charakter prestiżowy i finansowy. Profesor prowadził w tej sprawie rozmowy z rektorem Pietrzykiem, korespondował z ministerstwem. Sprawa została rozwiązana jednak dopiero 28 października 1955 roku, kiedy Centralna Komisja Kwalifikacyjna dla Pracowników Nauki nadała Leonowi Babińskiemu tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego. Pełna stabilizacja stała się wreszcie faktem. Wykładał encyklopedię prawa i wybrane zagadnienia prawa międzynarodowego. Z powodów nieznanych pozbawiono Profesora w 1952 roku kierownictwa Katedry Prawa, przekazano ją prof. Górskiemu i dopiero bodaj w 1958 roku ponownie został jej szefem. W 1955 roku nastąpiło powołanie Politechniki Szczecińskiej, powstałej z połączenia Wyższej Szkoły Ekonomicznej z Wyższą Szkołą Inżynierską. Słuszną koncentracja skutkowałą również likwidacją nadmiernie rozbudowanej struktury wydziałowej. Rektor PS powołał prof. Babińskiego w listopadzie 1956 roku na dziekana likwidowanych Wydziałów Transportu Kolejowego i Transportu Wodnego. Utworzenie jednego silnego Wydziału Inżynieryjno-Ekonomicznego Transportu kończyło misję dziekańską Profesora i – wreszcie – jego działalność administracyjną. Odzyskana Katedra Prawa stanowiła odtąd podstawę do dalszej pracy naukowej i dydaktycznej.

Polski przełom 1956 roku spowodował ożywienie nadziei na liberalizację systemu, na wolność badań i działalności społecznej. Nastrój nadziei i entuzjazmu był wówczas powszechny. Władysław Gomułka, który po latach izolacji i więzienia

wrócił na stanowisko I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, stał się autentycznym bohaterem narodowym. Społeczeństwo zapomniało o jego powojennej działalności w utrwaleniu komunistycznego monopolu władzy, fascynowało się natomiast odejściem od brutalnych metod systemu stalinowskiego i przeciwstawieniem sowieckiej ingerencji wojskowej. Tak było w całym kraju, nie inaczej w Szczecinie, gdzie nawet przekroczono dopuszczalną miarę i zaatakowano konsulat radziecki. W takiej atmosferze prof. Babiński włączył się energicznie w nurt działań społecznych, zintensyfikował badania naukowe.

W okresie międzywojennym Profesor publikował wiele, wnosił istotny wkład w rozwój prawa, szczególnie nowatorskie były badania nad nową dziedziną – prawem lotniczym. Po wojnie aktywność naukowa i aktywność pisarska zmalała, częściowo wytłumaczalna była licznymi obciążeniami dydaktycznymi w Poznaniu i Szczecinie, pracą w Berlinie, kłopotami mieszkaniowymi, zapewne troskami materialnymi. Tyle, że przed wojną także pracował dużo, podstawowym miejscem pracy było MSZ, uczelnie dodatkiem, a mimo to osiągał doskonałe rezultaty. W okresie 1948–1956 nie dało się uprawiać prawdziwej nauki, wybitni uczeni przestali publikować, często pisali do szuflady. Nie inaczej było z prof. Babińskim. Od 1956 roku ponownie zaczyna owocną działalność wydawniczą. Szczególnie godne odnotowania są książki: *Zagadnienia współczesnego prawa międzynarodowego prywatnego* (Warszawa 1958), napisana wspólnie z Jackiem Siedleckim *Konosament bezpośredni w rozwoju obrotu międzynarodowego prywatnego* (Szczecin 1963), *Międzynarodowa unifikacja prawa przewozu lotniczego na tle Konwencji Warszawskiej*, wydana przez Instytut Nauk Prawnych PAN w 1968. Szczególne znaczenie miał też podręcznik *Prawo transportowe* (Warszawa 1966, II wydanie 1968), napisany wspólnie z Władysławem Górskim, przeznaczony dla studentów wydziałów transportowych, ale także dla szerokiego grona fachowców zajmujących się przewozami. Minister Szkolnictwa Wyższego docenił osiągnięcie i w 1967 roku wyróżnił autorów nagrodą II stopnia. Dobrze oceniona przez środowisko prawnicze książka *Zagadnienia współczesnego prawa międzynarodowego prywatnego* spowodowała, że Centralna Komisja Kwalifikacyjna 26 lutego 1959 roku przyznała Leonowi Babińskiemu tytuł naukowy profesora zwyczajnego. W roku następnym, na wniosek Senatu Politechniki Szczecińskiej, otrzymał nagrodę I stopnia Wojewódzkiej Rady Narodowej za całokształt działalności w dziedzinie ekonomii, prawa i administracji. Powrót do czasów młodości stanowiła zgoda ministerstwa, wydana Profesorowi w czerwcu 1959 roku, na podjęcie zajęć w Szkole Głównej Służby Zagranicznej. Czas aktywnej działalności kończył prof. Babiński w 1961 roku, osiągnął wiek emerytalny i został przez ministra zwolniony z zajmowanego stanowiska. Za imponujący wkład pracy dziękował minister, dziękował Senat Politechniki Szczecińskiej, który specjalną uchwałą podjętą

4 września 1961 roku wyraził wdzięczność za trud pracy nad rozwojem szkolnictwa wyższego w Szczecinie. Przez następne lata macierzysty wydział zlecał Profesorowi prowadzenie wykładów z encyklopedii prawa.

Zmiany 1956 roku wróciły autentyzm w działalności organizacji społecznych, wywołały też wiele nowych inicjatyw. Wykorzystując sytuację, grupa prominentnych uczonych, reprezentujących szczecińskie uczelnie wyższe oraz pozauczelniane ośrodki naukowe, podjęła od początku 1956 roku działania na rzecz utworzenia Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego. Komitetem Organizacyjnym kierował prorektor Politechniki Szczecińskiej doc. dr Stanisław Schwann, komisją statutową prof. Leon Babiński. 3 grudnia 1956 roku doszło do ukonstytuowania i powołania Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego z prof. Babińskim jako prezesem tymczasowego zarządu. Pół roku później, 15 czerwca 1957 roku Walne Zgromadzenie wybrało pierwszy stały zarząd STN z prof. Babińskim na czele. Prężny rozwój zawdzięcza Towarzystwo Profesorowi, który kierował nim przez czternaście lat, do 1970 roku. Celem Towarzystwa był integrowanie środowiska naukowego, pobudzanie rozwoju, potwierdzanie osiągnięć na kolejnych konferencjach i we wspólnych publikacjach. Cel dalekosiężny sprowadzał się do stworzenia podstaw kadrowych umożliwiających powołanie uniwersytetu. Trzeba zaś pamiętać, że założyciele STN byli w większości wychowankami przedwojennych uczelni polskich i zagranicznych, rozumieli istotę i „dostojeństwo uniwersytetu”. Pod kierownictwem prof. Babińskiego Zarząd STN wypracował zasady przyjmowania nowych członków, nie gonił za ilością, stawiał na ich dokonania naukowe, przeprowadził podział organizacyjny, inspirował pracę naukową, podjął własną działalność wydawniczą, organizował konferencje i współpracę z innymi ośrodkami naukowymi, prowadził akcję odczytową. Dokonań było wiele, sukcesy można mnożyć. Prezesa prof. Babińskiego utrwaliła znaczenie STN w środowisku naukowym Szczecina.

Obok STN Profesor działał w wielu innych towarzystwach naukowych: Polskim Towarzystwie Ekonomicznym, Zrzeszeniu Prawników Polskich czy Polskim Towarzystwie Historycznym. Najbardziej jednak eksponował wybór w 1947 roku na członka Instytutu Prawa Międzynarodowego w Genewie, ponieważ, jak pisał, w ciągu stu lat jedynie siedmiu Polaków zasiadało w tej szacownej instytucji. Posiadał wiele odznaczeń krajowych i zagranicznych. II Rzeczpospolita w 1926 roku uhonorowała go Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, a w 1938 roku (czasami podaje 1937) – Złotym Krzyżem Zasługi. Zapewne było to podziękowanie za pracę w Komisji Mieszanej na Śląsku. Z kolei Republika Francuska odznaczyła go dwukrotnie Legią Honorową (III i IV kl.) Po wojnie na odznaczenia liczyć nie mógł. Dopiero w 1955 roku otrzymał Medal Dziesięciolecia Polski Ludowej, odznaczenie wątpliwej wartości, przyznawane wówczas masowo, a w 1956 roku,

ponownie, Złoty Krzyż Zasługi. Charakterystyczny przebieg miała realizacja postulatów Politechniki Szczecińskiej, aby w momencie przejścia na emeryturę uhonorować Profesora ponowną dekoracją Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego uznało jednak, że odznaczenie powinno być wyższe od przedwojennego. Rozważano Order Sztandaru Pracy II klasy, względnie Krzyż Komandorski OOP. Z nieznanych powodów sprawa nie miała jednak dalszego biegu. W swoich wspomnieniach Profesor napisał, że wówczas najbardziej cenił odznakę przyznaną z okazji Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Aktywność Profesora nie zmalała w ostatnich latach życia, na zasłużonej emeryturze – 60 godzin ulubionej dydaktyki, pozwalającej utrzymać kontakt z Uczelnią, uzupełniał bowiem wielkim zaangażowaniem w prace Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego. Wcześniej, po wojnie, kładł podwaliny szkolnictwa wyższego w Szczecinie, obecnie podjął próbę koordynacji środowiska, pokazania jego prężności, utrwalenia znaczenia w skali kraju. Rozumiał słusznie, że poszczególne uczelnie nie były w stanie podjąć i godnie przeprowadzić wielu inicjatyw, chociażby związanych z obchodami wielkich rocznic narodowych, z przypomnieniem dziejów ojczystych. Profesorowi Szczecin zawdzięczał między innymi z rozmachem świętowane obchody setnej rocznicy powstania styczniowego, tragicznego zrywu, który przyspieszył jednak proces unarodowienia chłopów i budowę nowoczesnego narodu polskiego. Wychował się w atmosferze wspomnień powstańczych, powszechnych wówczas w rozmowach rodzinnych, do tamtego nurtu nawiązywał w wieku młodzieńczym podczas strajków szkolnych 1905 roku. Wiele uwagi poświęcił wówczas badaniom genealogicznym, historii rodzinnej Babińskich, w szczególności linii, którą określił mianem gałęzi „Leonidów”. Fenomenalna pamięć, wsparta badaniami archiwalnymi, pozwoliła odtworzyć ciągłość rodu. Rodzina stanowiła dla Profesora wartość najwyższą, cieszyły osiągnięcia synów, z czasem także wnuków. Ogromny wstrząs stanowiła śmierć żony. Maria Babińska zmarła 10 grudnia 1969 roku i pięć dni później spoczęła w rodzinnym grobowcu na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

Piękne podziękowanie za budowę podstaw szkolnictwa wyższego w polskim Szczecinie stanowił wniosek Instytutu Ekonomiki Transportu Wydziału Inżynieryjno-Ekonomicznego Transportu o nadanie prof. Babińskiemu tytułu doktora honoris causa Politechniki Szczecińskiej. Pierwszego doktoratu honorowego tej Uczelni. Okazję stanowiło 25-lecie szkolnictwa ekonomicznego w Szczecinie, 80-lecie urodzin oraz 55-lecie pracy naukowej Profesora. Senat Politechniki Szczecińskiej na nadzwyczajnym, uroczystym posiedzeniu otwartym, zwołanym 2 października 1971 roku z okazji XXV-lecia Uczelni, nadał tytuły honorowe prof. Leonowi Babińskiemu, prof. Tadeuszowi Rosnerowi i prof. Hermanowi Wagenerowi. Promotorem w przewodzie Leona Babińskiego był jego następca

na Katedrze Prawa, prof. Władysław Górski. Po latach wspominał, że powszechny zachwyt wzbudziło wystąpienie nowego doktora honorowego, wygłoszone po łacinie i z pamięci. Przynajmniej część członków Wysokiego Senatu, także zgromadzonej publiczności, miała ukończone gimnazja klasyczne, łacinę znała, nikt zapewne jednak nie był w stanie, bez kartki, wygłosić dłuższego przemówienia. Prof. dr honoris causa Babiński na zakończenie powiedział: „Za największe osiągnięcie prawnicze w moim życiu uważam wkład w budowę międzynarodowego prawa lotniczego, brałem bowiem udział przez całe lata w pracach Komisji Międzynarodowej CITEJA, która przygotowała konferencję i konwencję warszawską 1929 roku, na podstawie której i w tym momencie szybują w przestworzach samoloty transportu cywilnego. Ten wkład twórczy uważam za ważniejszy niż inne komentarze czy wykłady”. Krótkie i celne podsumowanie własnej twórczości naukowej.

Ze wspomnień wynika, że Profesor do końca swoich dni czuł się młody i duchem był młody. Garnął się do młodzieży, chętnie brał udział w spotkaniach ze studentami i zjazdach absolwentów, zwykle zabierał głos. Wymagający od siebie był wyrozumiały i pobłażliwy wobec innych, promieniował ludzką życzliwością. Zadziwiał otoczenie jasnością umysłu i doskonałą pamięcią. Dlatego śmierć, która przyszła 11 stycznia 1973 roku, na dwa dni przed 82 rocznicą urodzin, stanowiła spore zaskoczenie. Dwa dni później akademicki Szczecin żegnał swojego nestora. Chór Politechniki Szczecińskiej pieśnią *Już się zmierzcha* Wacława z Szamotuł zainaugurował żalobną uroczystość w auli Politechniki, wartę przy trumnie pełnili przyjaciele, koledzy, współpracownicy, reprezentanci Senatu. Imieniem władz uczelni Zmarłego pożegnał rektor PS, prof. Józef Kępiński oraz dziekan Wydziału Inżynieryjno-Ekonomicznego, prof. Jerzy Wolszczan, w imieniu Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego mowę pożegnalną wygłosił prezes, prof. Kazimierz Stojalowski, wreszcie w imieniu wielotysięcznej rzeszy absolwentów wyrazy hołdu i wdzięczności złożył mgr Zygmunt Zimiński. Następnie Profesor udał się w ostatnią ziemską podróż do ukochanej Warszawy, do grobowca rodzinnego na cmentarzu Powązkowskim, gdzie spoczął obok rodziców i ukochanej żony. Był warszawianinem z urodzenia i naturalnej miłości, przeżył w niej najpiękniejsze lata swojego życia, założył rodzinę, osiągnął pełną stabilizację materialną, miał wspólną pracę w służbie dyplomatycznej i sukcesy w pracy naukowej. Piękny okres II Rzeczypospolitej stanowił najlepszy czas w życiu Profesora. Dobitne świadectwo takiej oceny dają te pamiętniki¹.

¹ Do opracowania wstępu wykorzystane zostały materiały zdeponowane przez prof. L. Babińskiego w Książnicy Szczecińskiej,teczka personalna prof. L. Babińskiego, znajdująca się w Archiwum Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technicznego w Szczecinie, a także materiały archiwalne Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego. Wykorzystano również publikacje: *Ludzie nauki Szczecina w 50-leciu. Księga osiągnięć*, tom I, red. J. Rutkowski, Szczecin 1996, a w niej

Podstawą niniejszej edycji jest maszynopis przechowany w Książnicy Pomorskiej. Nie zawsze treść dziennika poddawała się opracowaniu redakcyjnemu. Znakiem zapytania w nawiasie kwadratowym oznaczono wątpliwości co do sposobu odczytania danego wyrazu, a także nazwiska osób, których nie udało się jednoznacznie zidentyfikować; w nawiasy kwadratowe ujęto także konieczne uzupełnienia pochodzące od redakcji. Dla ułatwienia lektury tekst pamiętnika dostosowano w niezbędnym zakresie do reguł ortograficznych współczesnego języka polskiego – uzupełniono i ujednolicono interpunkcję oraz usunięto rażące błędy gramatyczne i ortograficzne.

W trakcie prac nad pamiętnikiem redaktorzy korzystali ze wsparcia i życzliwości kierownictwa Książnicy Pomorskiej: dyrektora – Lucjana Bąbolewskiego, sekretarz naukowej – Cecylii Judek i kierownik Działu Zbiorów Specjalnych – Jolanty Liskowackiej, za co w tym miejscu wyrażają swoje podziękowania. Za cenne uwagi i uzupełnienia kierują też słowa podziękowań pod adresem recenzenta – prof. dr. hab. Włodzimierza Mędrzeckiego. Za udostępnienie materiałów STN pozostają niezmiennie zobowiązani prof. dr. hab. Radosławowi Gazińskiemu. We wdzięcznej pamięci zachowują przychylność i sympatię Wojśława Babińskiego, wnuka Leona Babińskiego, którą wyrażał wobec edycji wspomnień. Wyrazy podziękowania należą się wydawcy – dr. hab. Sebastianowi Ligarskiemu – naczelnikowi Oddziałowego Biura Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej w Szczecinie, którego zaangażowanie przyczyniło się do ogłoszenia drukiem pamiętnika.

Janusz Faryś i Henryk Walczak

opracowany przez J. Rutkowskiego zarys historii Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego oraz biogram Leona Babińskiego napisany przez W. Górskiego, a także biogram Leona Władysława Babińskiego pióra K. Smolany zamieszczony w *Słowniku Biograficznym Polskiej Służby Zagranicznej 1918–1945*, t. V, Warszawa 2013 przygotowanym i opracowanym przez tegoż K. Smolanę.



Warszawa wieku mego

Urodziłem się 13 stycznia 1891 roku na ulicy Leszno¹ nr 28, na II piętrze kamienicy dziś już nieistniejącej, która należała do rodziny Deklerów². Dom był narożny z ulicą Karmelicką³, na której wznosiły się nieco dalej zabudowania Szpitala Ewangelickiego⁴. Ojciec mój doktor Leon Babiński, ur. w 1860⁵, był całe życie wiązany z tym szpitalem, początkowo jako młody lekarz, asystent dr. Mikołaja Brunnera⁶, potem jako ordynator na oddziale chorób wewnętrznych, wreszcie przez lat około 20 jako lekarz naczelny. Jako ten ostatni, następca chirurga dr. Stankiewicza⁷, nawiązał do tradycji jednego z największych internistów polskich Tytusa Chałubińskiego⁸, który był ongiś także lekarzem naczelnym Szpitala Ewangelickiego.

Zanim zatrzymam się chwil parę nad wspomnieniami związanymi ze Szpitalem Ewangelickim, bo i tych przecież nie pomnę, opiszę, idąc według zamierzonego porządku, wspomnienia z ulicy Leszno. W domu, w którym na świat przeszedłem (matka moja zwała się Stefania z Karpińskich⁹) i gdzie przemieszkałem z rodzicami do roku 1899, przewinęło się dużo rodzin i osób. Mieszkało tam sporo rodzin kupieckich, pochodzenia semickiego, podobnie jak Deklerowie, a więc Klingslandowie (jeden z tej rodziny, Zygmunt¹⁰ był w r. 1919–1920 konsulem polskim w Konstantynopolu i „wsławił się” sporządzeniem bezprawnym intercyzy małżeńskiej, do czego jako konsul nie miał upoważnienia), jak rodzina Szwarcenbergów¹¹, której jedna latorośl to była powszechnie znana, w końcu wieku

¹ Nazwa pochodzi od jurydyki założonej w 1648 przez podskarbiego wielkiego koronnego Bogusława Leszczyńskiego, którą nazwał tak od swojej wielkopolskiej posiadłości.

² Głową rodu zapewne był Bernard Dekler (1841–1907), bogaty żydowski kupiec właściciel kilku kamienic oraz domu handlowego na ul. Elektoralfiej 5.

³ Nazwa ulicy pochodzi od zakonu karmelitów trzewickowych, który w 1682 w tym miejscu rozpoczął budowę kościoła Narodzenia Najświętszej Maryi Panny.

⁴ Szpital Ewangelicki w Warszawie istniał w latach 1736–1943 przy ulicy Karmelickiej w Warszawie; pierwszym lekarzem naczelnym był Ferdynand Dworzaczek.

⁵ Leon Władysław Babiński (1860–1932), dr med.; dyplom uzyskał w 1885; od 1886 w Szpitalu Ewangelickim (od 1895 ordynator oddziału wewnętrznego; 1918–1932 naczelny lekarz); działacz Warszawskiego Towarzystwa Lekarskiego.

⁶ Mikołaj Ludwik Brunner (1840–1914), dr med., neuropatolog; dyplom uzyskał w 1874; starszy lekarz Szpitala Ewangelickiego (1884–1899), następnie Szpitala św. Ducha (1900–1914).

⁷ Władysław Stankiewicz (1837–1929), lekarz, chirurg i urolog; dyplom uzyskał w 1863; uczestnik powstania styczniowego; 1880–1898 ordynator oddziału chirurgicznego (1880–1900), następnie naczelny lekarz (1900–1919) w Szpitalu Ewangelickim.

⁸ Tytus Chałubiński (1820–1889), lekarz, profesor patologii, badacz przyrody tatrzańskiej; w l. 1847–1857 lekarz w Szpitalu Ewangelickim.

⁹ Stefania Babińska z Karpińskich (1866–1939).

¹⁰ Zygmunt Stanisław Klingsland (1883–1951), dyplomata, pisarz i krytyk sztuki; 1919–1922 pracownik konsulatu RP w Konstantynopolu, sekretarz poselstwa w Moskwie (1922); stały korespondent „Wiadomości Literackich” w Paryżu.

¹¹ Głową rodziny był Józef Szwarcenberg (1843–1897), prawnik i adwokat.

XIX zwana emancypantką Rappaportową¹², postrach kolegów prawników (sama ukończyła prawo), którym nie mogła darować faktycznego bądź co bądź uprzywilejowania w zawodzie (w Rosji carskiej m.in. kobiety nie miały dostępu do adwokatury, a o sądownictwie i urzędzie administracyjnym marzyć nie mogły). Pamiętam fakty wybuchów na tym tle jej nerwów, gdy naśmiewała się z dolnej części garderoby męskiej, kierując pod ich adresem szereg ironicznych uwag i w gruncie rzeczy jednak była to zacna kobieta, nieszczęśliwa w pożyciu małżeńskim. W domu Leszno mieszkał też później jeden z przywódców narodowego ruchu żydowskiego adwokat Nojach Pryłucki¹³, członek pierwszej z wyboru Rady Miejskiej Warszawy w roku 1917. W domu opisywanym tu była też pensja żeńska (tak nazywano wówczas zakłady szkolne średnie prywatne) p. Matuszewskiej¹⁴. Ta pani Matuszewska została potem żoną bardzo znanego lekarza warszawskiego, Sokołowskiego¹⁵ (mieszkali we własnym pałacyku przy ul. Śniadeckich¹⁶). Jeden z synów doktora, w stosunku do Matuszewskiej pasierb¹⁷, był w latach 1919–1922 zatrudniony w polskiej służbie dyplomatycznej, którą jednak musiał opuścić wskutek importowania zbyt znacznej ilości wódek szkockich do Waszyngtonu w czasie obowiązywania reżimu „suchego”, nadużywwszy immunitetu dyplomatycznego, z którego korzystał jako sekretarz poselstwa polskiego; przedtem był sekretarzem ministra spraw zagranicznych ks. Sapiehy¹⁸. Na dole domu zamieszkiwanego przez nas znajdowała się między innymi cukiernia Pągowskiego¹⁹. Cukiernia na ulicy Leszno nie mogła być oczywiście pierwszorzędną, jak wielkie i sławne w moich czasach cukiernie Lourse’a²⁰

¹² Zapewne Julia Rappaport (1879–1923).

¹³ Noach (Nojach) Pryłucki (1882–1942), adwokat, zwolennik jidyszyzmu, redaktor i publicysta; członek Rady Miejskiej Warszawy (1916); 1918 w Radzie Stanu Królestwa Polskiego, poseł na Sejm RP (1919–1927).

¹⁴ Maria Matuszewska (1852–1938), nauczycielka języka polskiego i historii; autorka książek dla dzieci; 1870–1909 założycielka i przełożona siedmioklasowej pensji żeńskiej.

¹⁵ Alfred Marcin Sokołowski (1849–1924), lekarz internista, ftyzjatra, profesor Uniwersytetu Warszawskiego.

¹⁶ Ulica między dzisiejszymi placami Konstytucji i Politechniki; została wytyczona ok. 1770, jednakże przez kilka dziesięcioleci pozostała niezabudowana; w 1880 otrzymała miano Kaliksta (rosyjski prezydent Warszawy Kalikst Witkowski); w 1916 na cześć wybitnych uczonych przyjęto nazwę braci Śniadeckich.

¹⁷ Wacław Sokołowski, dr praw, dyplomata; sekretarz poselstwa w Oslo (1920) i Waszyngtonie (1921–1924).

¹⁸ Eustachy Kajetan Sapieha (1881–1963), arystokrata, polityk konserwatywny i dyplomata; poseł w Wielkiej Brytanii (1919–1920); minister spraw zagranicznych (1920–1921).

¹⁹ Feliks Pągowski (ok. 1850–1911), właściciel cukierni w Warszawie i Otwocku.

²⁰ Laurenty (Wawrzyniec) Lourse (1782–1844), Szwajcar, założyciel cukierni przy ul. Miodowej w Warszawie (1821); kolejną – Café des Théâtres otworzył w gmachu Teatru Wielkiego (1833); w 1840 firmę przejął Andrzej Robbi (1814–1879), ożeniony z jedną z siostr Lourse’a; w 1873 cukiernia została przeniesiona do Hotelu Europejskiego; w 1903 kupił ją Ryszard Semadeni (1874–1930).

i Semadeniego²¹, poprzednio Botta i Clotina²², Lessla²³ czy Strasburgera²⁴, albo sławne już z czasów ostatnich Ziemiańska Albrechta²⁵ albo Lardelli²⁶. Cukiernie ulicy Leszno i okolicznych były o wiele skromniejsze i albo, jak Pągowskiego, należały do zbankrutowanej szlachty, albo jak Herbsta²⁷ na Lesznie czy Sommera²⁸ na Chłodnej²⁹ do zasymilowanego drobnomieszczaństwa warszawskiego pochodzenia niemieckiego.

Zarówno ja sam, jak moi dwaj bracia, starszy Wacław (polski poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny)³⁰ i młodszy Witold (agronom i leśnik)³¹, byliśmy chrzczeni w kościele na Lesznie pod wezwaniem narodzenia Matki Boskiej,

²¹ Pierwszą cukiernię Semadenich (rodzina pochodzenia szwajcarskiego) założył w Warszawie Kacper Semadeni w 1827 u zbiegu Nowego Światu i Świętokrzyskiej, następnie przejął po nim jej prowadzenie jego zięć Józef Semadeni (1812–1887), a po nim jego szwagier Antoni Semadeni (1802–1884) i jego brat Bernard (1827–1892); Antoni w 1862 otworzył drugą cukiernię przy ul. Marszałkowskiej i zbudował fabrykę czekolady przy ul. Leszno; po śmierci Bernarda cukiernię odziedziczył jego syn Ryszard (1874–1930), którą prowadził wraz z Andrzejem Robbi.

²² Cukiernia Arald Bott Andrzej Clotin znajdowała się na Krakowskim Przedmieściu (1883); potem właścicielem był Sebastian Bott.

²³ Protoplasta rodu, nieznany z imienia Włoch Lessel przybył do Polski w 1725; w 1727 założył cukiernię w Ogrodzie Saskim, dzieło kontynuował syn Albert Lessel (1734–1800), a potem wnuk Karol (1775–1841); po jego śmierci cukiernia została sprzedana Edwardowi Strasburgerowi.

²⁴ Edward Strasburger (1803–1874), cukiernik, z pochodzenia Niemiec; początkowo pracował w cukierni Karola Lessla przy ul. Królewskiej; w 1852 kupił ją od spadkobiercy Karola Lessla, a w 1865 wydzierżawił Józefowi Semadeniemu.

²⁵ Karol Wilhelm Albrecht (1884–1945), cukiernik, wspólnie z Janem Skępskim otworzył w 1918 kawiarnię Mała Ziemiańska przy ul. Mazowieckiej w Warszawie, miejsce spotkań literatów i artystów; siedziba kabaretu Małe Qui Pro Quo.

²⁶ Jan Jakub Lardelli wł. Giovanni Giacomo Lardelli (1870–1941), Włoch, mistrz cukierniczy przybyły do Polski w 1884 ze Szwajcarii; siostrzeniec Andrzeja Semadeniego; założyciel kawiarni Pasticceria di Milano przy ul. Kruczej (1903–1910), następnie cukierni G.G. Lardelli (1905) przy ul. Marszałkowskiej i Nowym Świecie; w 1907 powstała wytwórnia czekolady przy ul. Polnej, następnie kawiarnia przy ul. Boduena.

²⁷ Właścicielem był Józef Herbst (1862–1938), rzeźnik, masarz, restaurator i kupiec.

²⁸ Karol Sommer (1851–1927), mistrz cukierniczy; praktykował w fabryce Wedla; w 1880 otworzył cukiernię przy ul. Chłodnej, właściciel, kawiarni, fabryki biszkoptów i czekolady (1892).

²⁹ Początkowo nosiła miano alei Wolskiej; od 1770 otrzymała urzędową nazwę Chłodnej, co wiązało się z chłodnymi wiatrami wschodnimi idącymi wzdłuż ulicy w kierunku zachodnim.

³⁰ Wacław Babiński (1887–1957), dyplomata; sekretarz prezydenta Warszawy Zdzisława Lubomirskiego (1915–1917), dyrektor kancelarii w gabinecie cywilnym Rady Regencyjnej (1917–1918), od 1918 w MSZ, kierownik Departamentu Konsularnego, poseł w Belgradzie (1929–1931), Hadze (1931–1944) i Ottawie (1944–1945).

³¹ Witold Babiński (1897–1985), dr leśnictwa, inżynier, agronom, ekonomista; od 1918 w WP, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej; po wystąpieniu z wojska administrator majątków rolnych i leśnych; dyrektor Zrzeszenia Związków Właścicieli Lasów (1927–1939), w czasie II wojny światowej w Ministerstwie Spraw Wojskowych rządu RP na wychodźstwie; następnie na emigracji w Kanadzie.

gdzie jednym z kolejnych proboszczów był zaprzyjaźniony z rodziną ks. Niewiarowski³². Kontakt z parafią utrzymywały oczywiście aktywnie dwie nasze domowniczki, kucharka Weronika (pacjenci wyrażali się o niej „to nie kucharka, to sekretarka”) oraz sławna w annałach rodzinnych Apolonia Nowakowska, która w domu rodziców spędziła całe życie, bo od ślubu rodziców w roku 1886 do 1944, kiedy już po śmierci i ojca i matki „dali jej radę” dopiero hitlerowcy, wywołując staruszkę w czasie powstania warszawskiego, co spowodowało jej śmierć w wieku powyżej 80 lat.

Naprzeciwko okien naszego mieszkania, to znaczy po drugiej stronie ulicy Leszno, były obszerne głębokie posesje (nr 25 i 27), gdzie mieściły się znane fabryki powozów Sommera³³ i Rentla³⁴. Ten ostatni spokrewniony był z rodziną artysty malarza Gersona³⁵ i z firmą kamieniarską Rudnickich³⁶. Ze znajomych nam mieszkańców ulicy Leszno należy się wzmianka aptece Ekerkunsta³⁷ po stronie także nieparzystej, nieco dalej w kierunku Woli³⁸, jako też osobie i rodzinie adwokata Bardzkiego³⁹. Posiadali oni dom naprzeciwko kościoła, a znajomość z mecenasem potęgowała okoliczność, że był on podobnie jak i ja, wychowankiem paryskiej L'École de droit⁴⁰. Tylko że Bardzki kończył ją za czasów Napoleona III⁴¹, a ja w r. 1912. Zawsze jednak wspólna Alma Mater. Rodzina Bardzkich spokrewniona była z zasłużonym w Krakowie domem bankowym Raczyńskich⁴².

³² Stanisław Niewiarowski (1849–), ksiądz; święcenia otrzymał w 1873; proboszcz parafii Narodzenia Najświętszej Marii Panny przy ul. Leszno w Warszawie.

³³ Karol Sommer, właściciel fabryki powozów przy ul. Leszno 36 do końca l. 90.; następnie fabrykę przejął Józef Goliński.

³⁴ Józef Chrystian Rentel (1826–1915), fabrykant powozów; w 1850 otworzył własny zakład powoźniczy przy ul. Leszno, z czasem przekształcając go w fabrykę.

³⁵ Wojciech Gerson (1831–1901), malarz, pejzażysta, historyk sztuki, tłumacz i pedagog; jego siostra Zofia, zamężna z Władysławem Rudnickim, była matką Jana Rudnickiego.

³⁶ Jan Piotr Rudnicki (1867–1944), mistrz kamieniarski; działacz społeczny i gospodarczy poseł na Sejm RP (1919–1927), starszy Cechu Rzeźbiarzy i Kamieniarzy, prezes warszawskiego okręgu Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”.

³⁷ Julian Ekerkunst (?–1893), właściciel apteki przy ul. Leszno, następnie byli nimi Rościszewski i Twardzicki.

³⁸ Lewobrzeżna dzielnica Warszawy, nazwa pochodzi od wsi Wielka Wola wzmiankowanej w źródłach w II połowie XIV w.

³⁹ Artur Bardzki (1838–1916), prawnik cywilista, ekonomista, adwokat, od 1870 obrońca przy sądzie apelacyjnym Królestwa Polskiego, dyrektor Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy (od 1894); prowadził własną kancelarię; publicysta m.in. w „Gazecie Sądowej Warszawskiej”, mecenas sztuki.

⁴⁰ L'École de droit de Paris została powołana w 1802, na mocy dekretu z 1808 stała się nowym paryskim wydziałem prawa organizującego się Uniwersytetu Cesarstwa Francji.

⁴¹ Napoleon III (Karol Ludwik Napoleon Bonaparte) (1808–1873), prezydent Francji (1848–1852) cesarz Francuzów (1852–1870).

⁴² Dom Bankowy August Raczyński powstał w Krakowie w 1888; w 1921 został przekształcony w Bank dla Polskiego Przemysłu SA w Krakowie.

Kogoż mam jeszcze umiejscowić na ulicy Leszno?

Z Leszna wywodzi się rodzina Kukszów⁴³, pochodzenia węgierskiego (z nich na początku jeden był w połowie wieku konsulem austro-węgierskim⁴⁴), kupcy w zakresie kauczuku, na Lesznie był import kawy Jankiewicza⁴⁵, rozwożący swe produkty wehikułem ze znakiem fabrycznym palmy tropikalnej, na Lesznie była znana duża piekarnia Kropiwnickiego⁴⁶ (jedna z córek była urzędniczką Ministerstwa Spraw Zagranicznych w latach 1919–1922). Na Lesznie miała swój dom szkoła fundacja rzemieślnicza im. Konarskiego⁴⁷, na Lesznie były biura Prokuraturii Generalnej Królestwa Polskiego (jedna z trzech instytucji publicznych, które nigdy nie były zunifikowane z instytucjami rosyjskimi, a więc oprócz Prokuraturii, Towarzystwo Kredytowe Ziemskie i Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, zachowując w tytule oficjalnie nazwę Królestwa Polskiego). Z ulicy Leszno wywodziła się rodzina Kukowskich, z której pułkownik, adiutant i adlatus⁴⁸ generała Sikorskiego⁴⁹ w latach 1920–1926, na Lesznie urodził się i mieszkał pieśniarz starej Warszawy Or-Ot, z nazwiska rodowego Artur Oppman⁵⁰, dziecko fabryki musztardy⁵¹. Ten może nieco przydługi ciąg nazwisk, zaludniający bruki i mury starej jurydyki, zakończę wymienieniem „dworu” dalszej naszej krewnej, p. Korwin-Szymanowskiej⁵², gdzie matka moja z niedalekiej ulicy Elektoralnej jeszcze panną bywała. Ciotka Szymanowska wywodziła się poprzez

⁴³ Protoplastą był pułkownik Bela Kuksz, dowódca Pułku Huzarów Węgierskich, który po Wiośnie Ludów przybył do Warszawy i zamieszkał w pałacu hr. Leszczyńskich przy ul. Leszno; jego synem był Wilhelm Kuksz właściciel biura technicznego Kuksz i Luedtke przy ulicy Leszno 27.

⁴⁴ Cyprian von Kuksz (1804–1873), austriacki urzędnik służby zagranicznej; kanclerz w konsulacie Austrii w Warszawie (1834–1844), konsul w Gdańsku (1851–1868).

⁴⁵ Firma założona w 1898 nosiła nazwę Jankiewicz L.B. import i fabryka palenia kawy.

⁴⁶ Stanisław Kropiwnicki (1837–1909), przemysłowiec branży zbożowej i kupiec; od 1861 kierownik największego młyna parowego w Śladowcu pod Warszawą oraz właściciel dwóch piekarni w centrum Warszawy.

⁴⁷ Szkoła Rzemieślnicza im. Michała Konarskiego powstała w 1885 i mieściła się początkowo przy ul. Nowe Miasto, w 1890 została przeniesiona na ul. Leszno; w 1915 uzyskała miano I Miejskiej Szkoły Rzemieślniczej im. Michała Konarskiego.

⁴⁸ Maksymilian Kukowski (1871–1929), płk WP; 1924 oficer do zleceń przy prezesie Rady Ministrów, gen. Władysławie Sikorskim; zastępca szefa Gabinetu Ministra Spraw Wojskowych; od 1927 w stanie spoczynku.

⁴⁹ Władysław Sikorski (1881–1943), gen. WP, polityk; premier (1922–1923, 1939–1943), minister spraw wewnętrznych (1922–1923), spraw wojskowych (1924–1925, 1939, 1942), sprawiedliwości (1939–1940), Naczelnny Wódz Polskich Sił Zbrojnych (1939–1943).

⁵⁰ Artur Franciszek Oppman, pseudonim „Or-Ot” (1867–1931) poeta, publicysta, warszawianista.

⁵¹ Właścicielem Pierwszej Warszawskiej Fabryki Musztardy „Arthur et Co.” był Artur Emil Oppman (1840–1907) ojciec Artura Franciszka.

⁵² Zapewne była to Helena Korwin-Szymanowska (1814–1895) córka Krystyny Finke (1789–1852), zamężna z Franciszkiem Korwin-Szymanowskim, mieszkająca przy ul. Leszno 22.

Wiejską Kawę⁵³ (kawiarnia na miejscu dzisiejszej ulicy Wiejskiej, z czasów Księstwa Warszawskiego) swojej babki z domu Finke, żony trzech kolejnych mężów – Grąbczewskiego, Szymanowskiego i Czarnowskiego⁵⁴, od protoplasty młynarza z Marymontu⁵⁵, Finkego⁵⁶, u którego schronił się król Stanisław August⁵⁷ po nieudanym zamachu na niego konfederatów barskich w roku 1771.

Skracając z ulicy Leszno w prawo w Karmelicką, dochodziło się wnet do Szpitala Ewangelickiego (pod numerem 10).

Wiele wspomnień i nazwisk łączy się ze szpitalem. Z odległych lat dziecinnych pamiętam intendenta p. Bauera⁵⁸, którego chłopiec Mieczysław (Mecio) przychodził się do nas bawić. W miarę jak ojciec postępował w latach, coraz liczniejsze grono jego uczniów i asystentów przewijało się przez salon moich rodziców, którzy mieszkali już na ulicy Nowosenatorskiej⁵⁹, nazwanej ostatnio Focha⁶⁰.

Najpierw pamiętam asystenta dr. Podczaskiego⁶¹, potem dwóch długoletnich uczniów i pomocników ojca, chirurga dr. Filipowicza⁶² i internistę dr. Podkólińskiego⁶³ (ten ostatni był naczelnym lekarzem po śmierci ojca). W szpitalu ewangelickim pracował cioteczny brat matki dr. Józef Karpiński⁶⁴, czynny

⁵³ Wiejska kawa – pierwsza kawiarnia w ogrodzie powstała ok. 1782, stanowiła własność Neybergowej – wdowy po warszawskim kupcu; początkowo znajdowała się na Solcu, potem została przeniesiona na ul. Wiejską; istniała do ok. 1810.

⁵⁴ Na podstawie wzmianek zawartych w niniejszych wspomnieniach można sądzić, że autor uważa za tę samą osobę Annę Finke (1783–1849), będącą w prostej linii jego antenatką od strony matki, i Krystynę Fink (1789–1852), której mężem był Paweł Grąbczewski (1778–1842), a zięciami Franciszek Korwin-Szymanowski (1811–1870) i Józef Czarnowski (1801–1880).

⁵⁵ W l. 1691–1696 z inicjatywy Jana III Sobieskiego francuski architekt Tylman z Gameren wybudował w pobliżu Warszawy pałacyk Marie Mont (Góra Marii); stąd wzięła się spolszczona nazwa osiedla.

⁵⁶ W istocie był to dzierżawca młyna rodem ze Szwajcarii, prawdopodobnie Andrzej Finke (ok. 1750–), ojciec Anny lub nieznanym z imienia jej dziadek.

⁵⁷ Stanisław August Poniatowski (1732–1798), król Polski (1764–1795).

⁵⁸ Karol Bauer intendent w Szpitalu Ewangelickim od lat 80. XIX w. do pocz. XX w.

⁵⁹ Urzędowo została wytyczona w 1781 przez Komisję Brukową; nazwa została wzięta stąd, iż biegła od ul. Senatorskiej (do Trębackiej). Nieoficjalnie w XVIII w. nosiła nazwy Pocijowskiej (od pałacu Ludwika Pocija znajdującego się przy ul. Senatorskiej) lub Żydowskiej (od targowiska Pocijów, używanego przez ludność żydowską).

⁶⁰ Nazwa nadana ul. Nowosenatorskiej w 1923 na cześć przybyłego wtedy do Warszawy marszałka Francji Ferdynanda Focha; obecnie nosi nazwę Moliera.

⁶¹ Teodor Podczaski (1872–1930), dr med.; dyplom uzyskał w 1898; internista, ordynator Szpitala Ewangelickiego w Warszawie.

⁶² Władysław Filipowicz (1879–), dr med., dyplom uzyskał w 1904, chirurg.

⁶³ Feliks Podkóliński (1878–1966), dr med. internista; dyplom uzyskał w 1904; od 1905 do 1943 w Szpitalu Ewangelickim (asystent na Oddziale Chorób Wewnętrznych, 1908 – lekarz miejscowy, 1914 – lekarz ambulatorium, 1921 – ordynator oddziału wewnętrznego, od 1934 równocześnie lekarz naczelny); pracował też w Szpitalu Dziecięcym im. Karola i Marii (1905–1908).

⁶⁴ Józef Karpiński (1866–1927), dr med.; dyplom uzyskał w 1893; internista, lekarz w Szpitalu Ewangelickim (1901).

był w nim też przyjaciel rodziny, leczący mnie i braci w latach dziecińczych, dr Henryk Kucharzewski⁶⁵, syn właściciela apteki z ul. Miodowej⁶⁶, dziedziczący wielki majątek po przyjaciółce swej matki p. Annie Bothe⁶⁷ (fabryka kas pancernych). Byli w szpitalu ewangelickim czynni i inni znani lekarze wieku mego, bo był to szpital, choć nie tak znów duży, ale doskonale zorganizowany i wzorowo prowadzony, a więc ginekolog dr Chodakowski⁶⁸, chirurg dr Bursche⁶⁹ (brat superintendenta „biskupa”⁷⁰ Kościoła ewangelickiego, którego za polskość zamordowali hitlerowcy w roku 1940). Ginekolog również dr Janczewski⁷¹ i wielu innych. Ostatnim asystentem ojca był dr Mucho⁷². Wspomnienia o szpitalu ewangelickim łączą się z uroczystością poświęconą oddaniu hołdu ojcu po jego zgonie w r. 1932. W szpitalu kurowało się, a niestety i zmarło kilka osób z rodziny czy bliskich znajomych (stryj mój Stanisław⁷³ matka serdecznego przyjaciela i kolegi konsula Rzeczypospolitej, Rembiszewskiego⁷⁴), ale taki już los domów szpitalnych. Ojciec przybywał do szpitala w godzinach przedpołudniowych i po załatwieniu spraw ordynacji i administracji odbywał przy szklance herbaty „cercle”⁷⁵ z lekarzami, snując najczęściej koncepcje polityczne. Fotografia Chałubińskiego

⁶⁵ Henryk Karol Kucharzewski (1865–1940), dr med.; dyplom uzyskał w 1889, internista i pediatra; lekarz w Szpitalu Ewangelickim (od 1897), lekarz w domu zdrowia prowadzonym wspólnie z Józefem Zawadzkiem i Edmundem Kurellą.

⁶⁶ Henryk Jan Kucharzewski (ok. 1830–), właściciel apteki przy ul. Miodowej.

⁶⁷ Anna Bothe, żona Roberta Bothe właściciela fabryki kas ogniotrwałych, żelaznych i stalowo-pancernych.

⁶⁸ Gustaw Chodakowski (1867–1953), dr med., dyplom uzyskał w 1894, ginekolog; lekarz w klinice w Kazaniu (1894–1898); w szpitalu św. Trójcy w Kaliszu (1898–1900), od 1900 w Warszawie m.in. w Szpitalu Ewangelickim (1900–1923); od 1946 w Sandomierzu.

⁶⁹ Emil Bursche (1872–1934), dr med., dyplom uzyskał w 1896; od 1896 z przerwami lekarz w Szpitalu Ewangelickim (1919–1932 ordynator oddziału chirurgicznego, 1932–1934 naczelny lekarz); uczestnik wojny rosyjsko-japońskiej i I wojny światowej.

⁷⁰ Juliusz Bursche (1862–1942), duchowny ewangelicki, Superintendent Generalny Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego (1905–1937), biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego (1937–1942), zamordowany przez Niemców.

⁷¹ Stefan Janczewski (1872–1938), dr med., ginekolog, dyplom uzyskał w 1895, asystent (1899), następnie ordynator (1914–1938, z przerwą w czasie I wojny światowej) oddziału ginekologicznego Szpitala Ewangelickiego; współzałożyciel Warszawskiego Towarzystwa Ginekologicznego (1921).

⁷² Antoni Mucho (1900–), lekarz, dyplom uzyskał w 1926, internista.

⁷³ Stanisław Babiński (1867–1927), inżynier kolejnictwa; pracownik kolei warszawsko-wiedeńskiej, następnie rosyjskiej służby kolejowej; w czasie I wojny światowej ewakuowany do Rosji; po powrocie do kraju pracował w PKP.

⁷⁴ Leon Rembiszewski (1888–), dyplomata; od 1921 w służbie zagranicznej; 1921–1923 starszy referent w Departamencie Konsularnym; konsul w Lille (1923), zastępca kierownika Konsulatu Generalnego w Paryżu (1923–1926), kierownik Wydziału Konsularnego Poselstwa w Bernie (1926–1930), konsul w Lipsku (1930–1931).

⁷⁵ Fr. krąg, tu spotkanie dla wybranego grona osób.

patrzała ze ściany na dyskutujących „konsyliarzy”⁷⁶. My sami, to znaczy ja i bracia, rzadko bywaliśmy jako pacjenci szpitalni, ale pamiętam zabieg szczepienia ospy, o który prosiłem w r. 1929 przed podróżą do Paryża, gdzie wówczas wybuchła niespodziewanie epidemia (na szczęście krótkotrwała).

Zwróćmy teraz naszą uwagę i skierujmy kroki na lewo od Leszna przez ulice Orłą⁷⁷ i Solną⁷⁸ na Elektorálną⁷⁹ jakże blisko związaną z naszą rodziną.

Zmieniła swój wygląd i nazwę dawna ulica Leszno, poprzednio jurydyka, dzisiejsza aleja gen. Świerczewskiego⁸⁰, główna oś trasy W–Z⁸¹, ma ona po prawej swej stronie osiedle Młynów⁸², po prawej dominanto stanowi gmach sądów, ale kierunek ten sam i ze starych zabytkowych budowli widzimy zawsze po lewej stronie boki na początku Ministerstwa Skarbu, zajmowane dawniej przez Prokuratorię Generalną i Monopol Spirytusowy (dziś Miejska Rada Narodowa), stoi na prawo kościół kalwiński⁸³, tj. wyznania ewangelicko-reformowanego, któremu znacznie liczniejsze i potężniejsze grupy ewangelików augsburskich lubiły „przypiąć łatkę”, iż składa się ono w większości z neofitów i że kościół ich jest w ten sposób filią synagogi⁸⁴ z ul. Tłomackie⁸⁵ – przytyki niesłuszne i złośliwe, których autorzy zapominali albo i nie wiedzieli zgola, że ten kościół kalwiński był najbliższym spadkobiercą religijnym protestantów polskich w XVI i XVII – arianów, braci polskich i kalwinów, z których w w. XX wiarę przodków zachowało kilkanaście rodzin (Trepkowie, Kurnatowscy i in.), a więcej ich było na Wileńszczyźnie, i że mnie osobiście przez koligację z ratującym życie Stanisława Augusta młynarzem z Marymontu łączą szereg wspomnień, groby rodzinne na cmentarzu kalwińskim albo wspomnienie pogrzebu gościa, prawnika angielskiego Bellota⁸⁶, który zmarł nagle w Warszawie

⁷⁶ Konsyliarz, przest. lekarz, doktor.

⁷⁷ Zapewne nazwę ulicy nadała Komisja Brukowa często wprowadzająca „ptasie” miana w 1770.

⁷⁸ Krótka uliczka biegnąca od ul. Elektorálnej do ul. Leszno, wytyczona ok. 1775, zlikwidowana w 1956. Obecnie fragment alei Jana Pawła II.

⁷⁹ Nazwa została nadana w 1770 i pochodzi od traktu idącego ku polu elekcyjnemu na Woli.

⁸⁰ Aleja gen. Karola Świerczewskiego (1897–1947), wcześniej ul. Leszno (do 1916), następnie Zygmuntońska (1916–1954); dziś aleja „Solidarności”.

⁸¹ Trasa W-Z (Trasa Wschód–Zachód) ważna inwestycja komunikacyjna zrealizowana w l. 1947–1949 w Warszawie łącząca oba brzegi Wisły.

⁸² Nazwa pochodzi z tradycji młynarskich na tym terenie; ich krajobraz urozmaicały liczne wiatraki.

⁸³ Kościół ewangelicko-reformowany zbudowany w l. 1866–1880 w stylu neogotyckim wg projektu Adolfa Loewego.

⁸⁴ Tzw. Wielka Synagoga, największa świątynia wyznawców judaizmu w Warszawie zbudowana w l. 1876–1878 wg projektu Leandra Marconiego, zniszczona przez Niemców w 1943.

⁸⁵ Nazwa pochodzi od jurydyki Tłumackie założonej przez starostę Eustachego Potockiego, który był posiadaczem miejscowości Tłumacz na Ukrainie.

⁸⁶ Hugh Hale Leigh Bellot (1860–1928), angielski prawnik; wykładowca na Uniwersytecie w Oksfordzie; wybitny znawca prawa międzynarodowego.

podczas Kongresu International Law Association⁸⁷ w r. 1928 i był pochowany prowizorycznie na cmentarzu kalwińskim. Drugi, zachodni, wylot ul. Leszno (Świerczewskiego) jest jak zawsze na Kercelaku⁸⁸, tylko że zniknęło z niego sławne targowisko, i nikt by się z pięknych zieleńców dziś nie domyślił, że wrzało tam i pulsowało samorządne i spontaniczne życie handlowe; otworzyły się dziś perspektywy na sąsiadujące z Lesznem piękne zabytkowe gmachy Arsenалу⁸⁹, dawnego Pałacu Mostowskich⁹⁰, Tłomackiego ze studnią „Grubej Kaśki”⁹¹ na prawo, a na lewo Pałacu Błękitnego (Zamoyskich)⁹² i kompleksowe gmachy b[ylej] Komisji Skarbu⁹³ (późniejsze Ministerstwo Skarbu i Ministerstwo Przemysłu i Handlu), dzieło architektów Corazziego⁹⁴ i Marconiego⁹⁵, utrwalone w pamięci przez akwatinty Dietricha⁹⁶. I dawniej stanowiły one najbliższe otoczenie ulicy Leszno, tylko że nie było ich widać przez „zasłony” czynszowych kamienic i rzemieślniczych zabudowań; jak stara perła w zmienionej tylko oprawie tkwi na swym miejscu, po prawej stronie kościółek Matki Boskiej⁹⁷, dawniej karmelitów, w którego klasztornych zabudowaniach (dawno nieistniejących) było przed rokiem 1830 więzienie stanu⁹⁸ (do sprawy

⁸⁷ International Law Association – ILA (Stowarzyszenie Prawa Międzynarodowego), organizacja pozarządowa, założona w Brukseli w 1873 (obecnie z siedzibą w Londynie) jako Stowarzyszenie na rzecz Reformy i Kodyfikacji Prawa Narodów; w 1895 zmieniła nazwę na ILA, ma status instytucji konsultacyjnej zajmującej się badaniem, wykładnią i rozwojem prawa międzynarodowego.

⁸⁸ Kercelak właśc. plac Józefa Kercelego (właściciel nieruchomości, który ofiarował miastu ten teren), targowisko istniejące w latach 1867–1947.

⁸⁹ Właśc. Arsenał Królewski, gmach przy ul. Długiej wzniesiony latach 1638–1643 z rozkazu króla Władysława IV, wielokrotnie przebudowywany, a po II wojnie światowej odbudowany.

⁹⁰ Pałac położony przy ul. Nowolipie; początki budowli sięgają 1735; w następnych latach została ona znacznie rozbudowana; nazwa pochodzi od Tadeusza Mostowskiego – kasztelana raciańskiego, który wszedł w posiadanie gmachu w końcu XVIII w.

⁹¹ Nazwa studni zbudowanej w 1787 w stylu klasycystycznym według projektu Szymona Zuga w centrum jurydyki Tłumackie na placu Tłomackim.

⁹² Pałac Błękitny (Pałac Zamoyskich), wielokrotnie przebudowywany pałac położony przy ul. Senatorskiej; początki budowli sięgają przełomu XVII i XVIII w.; nazwa pochodzi od dachu pomalowanego na niebiesko na życzenie Anny Orzelskiej właścicielki pałacu w l. 1726–1730; 1811 stał się on własnością Stanisława Zamoyskiego.

⁹³ Właśc. Pałac Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, gmach znajdujący się przy pl. Bankowym w Warszawie; wzniesiony w l. 1823–1825 w stylu klasycystycznym w wyniku przebudowy barokowego pałacu Leszczyńskich; zniszczony przez Niemców i odbudowany po II wojnie światowej.

⁹⁴ Antonio Corazzi (1792–1877), włoski architekt projektujący w stylu klasycznym działający w Królestwie Polskim w l. 1819–1847.

⁹⁵ Henryk Marconi (1792–1863), architekt pochodzenia włoskiego, w l. 1822–1863 działający na ziemiach polskich; przedstawiciel klasycyzmu.

⁹⁶ Friedrich Christoph Dietrich (1779–1847), niemiecki grafik; od 1817 przebywał w Polsce, tworząc widoki miast (Warszawy, Krakowa i Lublina) portrety oraz ilustracje do książek i czasopism.

⁹⁷ Kościół wzniesiony w l. 1682–1732; przylegał do klasztoru karmelitów trzewickowych.

⁹⁸ Klasztor zbudowany w końcu XVII w. został po 1818 częściowo przejęty przez władze Królestwa Polskiego i przeznaczony na więzienie stanu; po skasowaniu w 1864 klasztoru całość gmachu pełniła funkcję więzienia; w czasie II wojny światowej została zniszczona.

tego więzienia odnosiły się słowa wiersza „Kto powiedział, że moskale są braćmi Lechitów, temu pierwszy w łeb wypalę przed klasztorem Karmelitów”⁹⁹).

Na tych krótkich poprzecznych ulicach wymienię jako znajomych mieszkańców, najpierw z tradycji tylko, na Solnej dom przyjaciół dziadków Karpińskich¹⁰⁰, doktora Konica¹⁰¹, ojca znanych później, adwokata Henryka¹⁰² w Warszawie i Józefa¹⁰³, finansisty w Łodzi. Syn tego ostatniego, kolega mój bliski i rówieśnik Stanisław¹⁰⁴, również adwokat w Warszawie. Na Orlej mieszkał z żoną (bezdzielną)¹⁰⁵ wielki przyjaciel rodziny, doktor ginekolog Aleksander Biegański¹⁰⁶, który nas wszystkich trzech braci na świat wydobywał. Poza tym mnie specjalnie ratował od strasznej wówczas choroby dyfterytu (krupu)¹⁰⁷, na którą zapadłem w roku 1895, a więc jeszcze na długo przed wynalazkiem surowicy. Dusilem się bardzo i byłem bliski śmierci, gdy niespodziewanie choroba przesiliła się, zacząłem oddychać i byłem uratowany. Na troskliwe pytania, jak to się stało, że wyszedłem zdrowo z tej choroby, to odpowiadałem z dziecinną prostotą, że uratował mnie Pan Jezus i pan Biegański. Biegański lubił mnie bardzo i kiedy po urodzeniu się mego młodszego brata Witolda zdecydowano, że do chrztu trzymać go będzie pani doktorowa Biegańska i że ofiaruje mu jako prezent chrzestny złoty zegarek, jak to było wówczas w zwyczaju, wynikło dla mnie, sześciolatniego dziecka, nie lada zmartwienie, bo ja od moich chrzestnych rodziców złotego zegarka nie miałem, a dodać trzeba, że i starszy brat Wacław zegarek taki w swoim czasie był otrzymał. A więc dyskryminacja i dramat. Cóż robi zacny doktor Biegański? Na uroczystość chrztu mego brata przynosi

⁹⁹ Fragment poloneza Rajnolda Suchodolskiego *Patrz, Kościuszek, na nas z nieba* napisanego w czasie powstania listopadowego.

¹⁰⁰ Wincenty Karpiński (1829–1906), aptekarz, przemysłowiec i Wanda Karpińska z domu Kamelska (1839–1929).

¹⁰¹ Leon Konitz (Konic) (1823–1895), dr med., lekarz ginekolog-położnik, aktywny członek Warszawskiego Towarzystwa Lekarskiego, członek komitetu redakcyjnego „Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego” (1863–1865).

¹⁰² Henryk Konic (1860–1934), prawnik cywilista, adwokat, publicysta, polityk; radca prawny Kolei Nadwiślańskiej (1886); poseł do Dumy (1907); w czasie I wojny światowej w Komitecie Obywatelskim m. Warszawy, następnie w CKO; prezes Naczelnej Rady Adwokackiej (1929–1930, 1931–1932). Henryk nie był synem, tylko bratankiem Leona Konica.

¹⁰³ Józef Konic (1859–1928), dr filozofii; działacz społeczny i gospodarczy; członek władz wielu organizacji społecznych i charytatywnych, m.in. zasiadał w Radzie Opiekuńczej Szkoły Handlowej Zgromadzenia Kupców w Łodzi; tamże w czasie I wojny w Komitecie Obywatelskim, a później w Radzie Miejskiej; prezes Rady Giełdowej i Pieniężnej w Łodzi.

¹⁰⁴ Jan Stanisław Konic (1892–1962), adwokat, redaktor; w czasie I wojny światowej w PKL w Rosji pod przewodnictwem Aleksandra Lednickiego, sędzia w Płońsku (1920), następnie w Grójcu (1921–1922), w 1923 otworzył w Warszawie kancelarię; sekretarz redakcji (w l. 1934–1939 redaktor naczelny) „Gazety Sądowej Warszawskiej”.

¹⁰⁵ Anna Biegańska z domu Jakubowicz (1858–1931).

¹⁰⁶ Aleksander Biegański (ok. 1840–1897), ginekolog, pediatra.

¹⁰⁷ Choroba zakaźna, inaczej błonica krtani.

i dla mnie złotą „cybulę”, Patrzę na nią dziś po latach 60 i wspominam tych dobrych ludzi. Piszę „au pluriel”¹⁰⁸, gdyż wprawdzie doktor wcześniej umarł, ale żona jego żyła długo i zawsze w najserdeczniejszej przyjaźni z moimi rodzicami. Była z nią długie lata domownica Aniela, która dla nas dzieci przyrządzała najrozmaitsze łaskocie. Mieszkały ostatnie lata w innej zresztą dzielnicy, bo na Pięknej¹⁰⁹.

Opisanie ulicy Elektorальной zajmie dużo miejsca, bo rozgrywające się na niej „faits et gestes”¹¹⁰ naszej rodziny zajmują okres prawie stuletni i to w rozmaitych edycjach i zestawieniach. Okres najstarszy rozpoczyna się od małżeństwa dziadków Karpińskich i założenia apteki w roku 1856. Dziadkom poświęcam specjalny dłuższy fragment mojej opowieści, zatytułowany Salon mojej babki, który tu zaraz poniżej jako rodzaj wstawki proszę przeczytać:

Salon mojej babki

(Gawęda prawnukom, opowiedział wnuk)

Jak daleko sięgam wstecz pamięcią, widzę ją zawsze na wielkim simmlerowskim fotelu¹¹¹, gdy otoczona wieńcem przyjaciół lub rodziny prowadzi z którymś żywioną rozmowę do „omnibus rebus et quibusdam aliis”¹¹². Urodzona w roku 1839 Kamelska de domo, córka Hieronima¹¹³, uczestnika powstania 1830 roku i Anny Pontin¹¹⁴, ze szwajcarskich Retoromanów¹¹⁵, jak świadczy piękny empirowy jej pomnik na cmentarzu helweckim w Warszawie, wychodzi wcześniej, bo w 16 roku życia za mąż za Wincentego Karpińskiego, jednego z filarów polskiego przemysłu i rolnictwa w dobie pozytywizmu, i odtąd stale aż do późnego zgonu w roku 1929 dom jej jest żywym ośrodkiem życia towarzyskiego Warszawy. Z pierwszej połowy życia, o której mogę relacjonować z tradycji jedynie, wiem, że wielki salon przy ulicy Elektorальной widział kwiat inteligencji warszawskiej z Tytusem Chałubińskim na czele. A obok profesorowie Szkoły Głównej¹¹⁶

¹⁰⁸ Fr. w liczbie mnogiej.

¹⁰⁹ Początkowo nosiła miano ul. Bazylińskiej, w 1770 zmieniono ją na Piękną, nazwę zdecydował jej wygląd.

¹¹⁰ Fr. Fakty i czyny.

¹¹¹ Mebel z zakładu stolarskiego braci Jakuba i Juliana Simmlerów, odznaczający się smakiem artystycznym, znakomitą wykończonością detali oraz trwałością.

¹¹² Łac. O wszystkich rzeczach i o niektórych innych.

¹¹³ Hieronim Kamelski (ok. 1801–), kupiec, oficer powstania listopadowego.

¹¹⁴ Anna Pontin (1808–1857).

¹¹⁵ Retoromanie, nazwa ludności w Alpach zamieszkującej pogranicze włosko-szwajcarskie, uważanej za potomków zromanizowanych przedindoeuropejskich mieszkańców tego rejonu.

¹¹⁶ Szkoła Główna Warszawska utworzona w 1862 z polskim językiem wykładowym na bazie rozwiązanej Akademii Medyko-Chirurgicznej; w 1869 została zamknięta w ramach represji po powstaniu styczniowym.

i Uniwersytetu¹¹⁷, Szokalski¹¹⁸, Baranowski¹¹⁹, Kosiński¹²⁰, przemysłowcy Pfeiffer¹²¹, Temler¹²², Szlenkier¹²³, Spiess¹²⁴, Freyer¹²⁵, Wydzga¹²⁶, finansjera jak Lesserowie¹²⁷, Konicowie¹²⁸, Penkałowie¹²⁹, i wolne zawody inteligencji warszawskiej, z których pamiętam Kozaneckich¹³⁰, Połujańskich, Świetlickich¹³¹, Lenców¹³², Kuksów,

¹¹⁷ Właśc. Cesarski Uniwersytet Warszawski powołany w 1870 w miejsce zlikwidowanej SGW z wykładowym językiem rosyjskim; w 1915 został przeniesiony do Rostowa nad Donem, gdzie działał jeszcze do 1917.

¹¹⁸ Wiktor Feliks Szokalski (1811–1891), lekarz, okulista, naczelny lekarz Instytutu Oftalmicznego, profesor SGW.

¹¹⁹ Ignacy Baranowski (1833–1919), dr med., filantrop; dyplom uzyskał w 1858; w tymże roku ordynator Szpitala św. Ducha, od 1862 lekarz w Szpitalu Dzieciątka Jezus; profesor nadzwyczajny Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego (1871); za patriotyczną postawę szykanowany przez władze rosyjskie, a następnie zmuszony do przejścia emeryturę.

¹²⁰ Julian Kosiński (1833–1914), dr med. chirurg; twórca warszawskiej szkoły chirurgicznej; w 1858 uzyskał dyplom lekarza; pionier antyseptyki, aseptyki profesor Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego.

¹²¹ Stanisław Pfeiffer (1819–1890), przemysłowiec branży garbarskiej; rozwinął przejęty po ojcu Janie Pfeifferze (1789–1861), zakład, który wysunął się na pierwsze miejsce wśród garbarni warszawskich; wyprawiane w nim skóry nagradzano na wystawach w Moskwie, Petersburgu, Wiedniu, Berlinie i Paryżu.

¹²² Karol Temler (1823–1906) lub Aleksander Temler (1825–1917), przemysłowcy branży garbarskiej; w spółce z Ludwikiem Szwede (K.A. Temler i L. Szwede) tworzyli jedno z największych przedsiębiorstw garbarskich w Królestwie Polskim.

¹²³ Karol Szlenkier (Szlenker) (1839–1900), przemysłowiec branży garbarskiej i tekstylnej, filantrop; współzałożyciel spółki Bracia Szlenkier (wraz z bratem Janem) oraz Fabryki Firanek, Tiulu i Koronek, Szlenkier, Wydzga i Weyer (1889).

¹²⁴ Ludwik Spiess (1820–1896), farmaceuta, przemysłowiec, twórca fabryki nawozów sztucznych w Rudzie Guzowskiej (1848); w 1860 przejął po ojcu fabrykę w Tarchominie; współwłaściciel Fabryki Płodów Chemicznych Ludwik Spiess i Syn (1879).

¹²⁵ Antoni Freyer (1845–1917), farmaceuta, właściciel apteki w Radomiu; dyrektor Fabryki Płodów Chemicznych Ludwik Spiess i Syn (1892).

¹²⁶ Stanisław Wydzga (1850–1919), adwokat, kolekcjoner; założyciel i współwłaściciel kancelarii adwokackiej w Warszawie; znawca i posiadacz wielu dzieł sztuki okresu staropolskiego, współredaktor pisma „Ateneum”; żonaty z Marią Szlenkier (1870–1940), córką Karola.

¹²⁷ Lewi Lesser (1791–1870) kupiec, który wraz z braćmi Zygmuntem i Maurycym założył dom handlowy pod nazwą „Bracia Lesser” i nim kierował; jego synem był Stanisław Lesser (1817–1890), baron, bankier, przedsiębiorca.

¹²⁸ Józef Konitz (Konic) (1789–1853), kupiec i makler giełdowy, jego synem był Samuel Konitz (Konic) (1821–1879), przedsiębiorca i ziemianin.

¹²⁹ Julian Penkała, kupiec, przedsiębiorca, właściciel składu futer; jego żoną była Emilia Szlenkier (1841–1899).

¹³⁰ Bronisław Kozanecki (1842–1922), adwokat, uczestnik powstania 1863; jego żoną była Bronisława Połujańska (1852–1915).

¹³¹ Konstanty Świetlicki (1849–1928), inżynier, urzędnik w Wydziale Eksploatacji Kanałów i Wodociągów magistratu warszawskiego; jego żoną była Ksawera Groer (1856–1918).

¹³² Konstanty Kasper Lenc (Lentz) (1827–1879), kupiec i przemysłowiec; synowie: Stanisław Lenc (Lentz) (1861–1920) malarz, portrecista, ilustrator, profesor warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych, Konstanty Lenc (Lentz) (1867–1943), prawnik.

Wichrowskich¹³³, Groerów¹³⁴, Pawińskich¹³⁵, Rodysów¹³⁶, Śliwickich¹³⁷, Troszłów¹³⁸, (x)¹³⁹, zasłużone nauczycielki Karwowskie¹⁴⁰ czy Kuczyńskie¹⁴¹. Spokrewnione rodziny Czarnowskich, Damięckich¹⁴², Trzebińskich¹⁴³, Korwin-Szymanowskich, Woyczyńskich¹⁴⁴, Grąbczewskich, Skarżyńskich dają stosunki z przodującymi sferami ziemiaństwa i uzupełniają obraz salonu w kierunku „wsiowym”.

Dawny salon w domu na Elektoralnej 39, tam gdzie później przebita została do Hal Targowych dalsza część ulicy Solnej, był przez długi bardzo okres czasu

¹³³ Prawdopodobnie Józef Wichrowski, notariusz.

¹³⁴ Franciszek Groer (1807–1876), chirurg, dyplom uzyskał w 1837, naczelnny lekarz Szpitala św. Ducha w Warszawie (1858–1876); jego żoną od 1844 była Zenobia z d. Sleszyńska (1826–1880).

¹³⁵ Józef Pawiński (1851–1925), dr med., internista; dyplom uzyskał w 1874; ordynator oddziału chorób wewnętrznych w Szpitalu Dzieciątka Jezus (1884–1891), starszy ordynator w Szpitalu Św. Ducha (1891–1923); Adolf Pawiński (1840–1896), historyk, archiwista, profesor historii powszechnej Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego (1875).

¹³⁶ Wilhelm Rodys (1819–1903), urzędnik Królestwa Polskiego; Bolesława Rodysowa z domu ks. Świątopełk-Mirska (1831–1915), działaczka społeczna.

¹³⁷ Franciszek Śliwicki (1839–1901), lekarz, dyplom uzyskał w 1864, lekarz Kolei Warszawsko-Terespolskiej, następnie Warszawsko-Wiedeńskiej (1882–1884 naczelnny lekarz) oraz Warszawsko-Bydgoskiej (naczelnny lekarz do 1898); w 1869 jego żoną została Zofia Rodys (1852–1915).

¹³⁸ Wilhelm Troszel (Troschel) (1823–1887), artysta operowy, w l. 1843–1865 w Operze Warszawskiej; nauczyciel śpiewu i kompozytor.

¹³⁹ Przypis od autora wspomnień

Szokalski, Baranowski, Kosiński – sławni lekarze warszawscy

Pfeiffer, Temler – wielkie garbarnie w Warszawie

Szlenkier – garbarnia w Berdyczowie, fabryka koronek w Warszawie

Lesser baron – dom bankowy w Warszawie

Konic – lekarz

Penkala – skład futer w Warszawie

Kozanecki – adwokat

Lenc – kupiec i przemysłowiec, z synów jeden malarz, jeden prawnik

Śliwicki – lekarz

Świątlicki – urzędnik

Rodysowa ur. ks. Mirska – p. niżej

Pawiński – lekarz

Troszel – śpiewak opery warszawskiej

Kuksz – konsul austro-węgierski, przemysłowiec

Groer – lekarz naczelnny szpitala Św. Ducha

Połujański – prawnik, prokurator dla spraw cywilnych

¹⁴⁰ Matylda Karwowska przełożona pensji żeńskiej w Warszawie (1865).

¹⁴¹ Stefania Kuczyńska przełożona pensji żeńskiej, Jadwiga Kuczyńska nauczycielka na pensji Jadwigi Papi.

¹⁴² Stanisław Damięcki (1831–1898) był żonaty z Wandą Czarnowską (1838–1921), która była wnuczką Krystyny Fink (1789–1852) i Jana Okońskiego (1780–1852).

¹⁴³ Brat Stefanii Babińskiej z domu Karpińskiej, Stanisław Karpiński (1871–1912) był żonaty z Zofią Trzebińską.

¹⁴⁴ Marcin Woyczyński (1870–1944) był żonaty z Ludwiką Karpińską (1873–1935) córką Kazimierza Karpińskiego (1821–1890), który był bratem Wincentego Karpińskiego (1829–1906).

punktem zbornym bliższego i dalszego towarzystwa. Dom własny, stary, charakterystyczny, na parterze apteka, na I piętrze mieszkanie dziadków, na II młode pokolenie, na fasadzie piękny medalion wielkiego Śniadeckiego¹⁴⁵, został około roku 1900 wykupiony przez miasto i wówczas dziadkowie przenieśli się w Aleje Jerozolimskie¹⁴⁶ nr 39 (dziś posesja nr 25), skąd wreszcie po śmierci męża wyprowadziła się moja babka na ulicę Smolną¹⁴⁷ nr 38. Choć w kolejnych mieszkaniach salony się zmniejszały, a w ostatnim nawet połączył się on z sypialnią staruszki, tło pozostało zawsze to samo. Stare simmlerowskie meble, obite zielonym i niebieskim „utrechtem”¹⁴⁸, palisandrowa komoda¹⁴⁹ z bronzami, mahonie, klęcznik, nad nim Matka Boska z wieczną lampą tamże zaświeconą, kilka dobrych płócien (obrazów), zastąpionych pod koniec starymi fotografiami, gdy obrazy przeszły za życia do dzieci, oto tło tak charakterystyczne dla salonu warszawskiego w stylu połowy XIX stulecia. Kilka cennych mebli, częściowo zresztą rozmieszczonych w innych pokojach, dodawało swoistego uroku „intérieurewi”¹⁵⁰. A więc dwa piękne empirowe lustra w mahoniowych ramach, rzekomo ze zbiorów ks. Józefa Poniatowskiego¹⁵¹, a więc kunsztowny kantorek wymyślnej polskiej roboty, więc wielki zegar Louis XV, ładnie inkrustowany i kilka innych starych kawałków dopełniają resztę. I w tych ramach, o wyjątkowych towarzyskich talentach, rozmowna, gościnna, na swój sposób do końca życia piękna (za młodu miała być bardzo ładna), raczej pełna, bo z dwoma podbródkami, z dobrym uśmiechem na twarzy, do końca życia niezupełnie siwa. Mottem i kwintesencją jej rozmowy i oceny stosunków ludzkich było wyrażenie często na jej usta powracające, aby sytuację ocenić i rozwiązać „czule i serdecznie”. W tych słowach odzwierciedlała się istota charakteru mojej babki. My dzieci nie lubiliśmy, gdy kto spoza rodziny znajdował się podczas wizyty naszej w salonie. A szkoda, bo ten szereg obcych nazwisk, które wymieniałem poprzednio, to cały świat warszawski i polski epoki pozytywizmu.

¹⁴⁵ Jan Śniadecki (1756–1830), matematyk, astronom, geograf, filozof, pedagog, krytyk literacki i poeta.

¹⁴⁶ Nazwa wzięła się od istniejącego w XVIII w. osiedla żydowskiego Nowa Jerozolima, założonego w 1774 na terenie jurydyki Bożydar-Kałęczyn, nosiła wówczas miano Drogi Jerozolimskiej, potem Ulicy Jerozolimskiej, a od Alei Jerozolimskiej, nazwa ta w 1919 została zastąpiona nazwą Aleje Jerozolimskie.

¹⁴⁷ Ulica biegnąca od Nowego Świata równolegle do Alei Jerozolimskiej, po skrócie pod kątem prostym, dochodziła do skrzyżowania ulic Książęcej, Rozbrat i Czerniakowskiej, nazwa została nadana w 1771 bądź od Smółków bądź Smółkowskich – właścicieli gruntów lub też znajdującego się przy niej magazynu smoły.

¹⁴⁸ Holenderska tkanina obiciowa produkowana w Utrechcie.

¹⁴⁹ Mebel z drewna palisandrowego.

¹⁵⁰ Fr. *intérieur* – wnętrze.

¹⁵¹ Józef Poniatowski (1763–1813), generał armii Rzeczypospolitej Obojga Narodów, minister wojny i naczelny wódz Wojsk Polskich Księstwa Warszawskiego, marszałek Francji.

Za mojej pamięci przez salon przewijali się tylko epigoni, przeważnie kobiety, ale rozmowa ich z babką jakże musiała być ciekawa i pouczająca, bo była przecież mostem do połowy XIX wieku rzuconym. Ot taka baronówna Lesser¹⁵², siostra domu bankowego, bratanica malarza Aleksandra¹⁵³, taka p. Kozanecka¹⁵⁴, wdowa po znanym niegdyś i duży dom towarzyski prowadzącym adwokacie, taka staruszka jak babcia Rodys, urodzona przed powstaniem 1830 roku¹⁵⁵, księżniczka Światopełk-Mirska, którą matka¹⁵⁶ porwała i ukryła przed ambitnym i obrażonym na ks. Adama Czartoryskiego¹⁵⁷ ojcem¹⁵⁸, aby ojciec nie zrobił Rosjanki z córki, czego dokonał z synami¹⁵⁹. W obronie polskości i wiary córki matka wydaje ją za mąż w dom mieszczański, co pięknie świadczy o obydwóch. Albo te zasłużone dla wychowania w duchu polskim młodych pokoleń nauczycielki, panny Kuczyńskie, lub właścicielki pensji żeńskiej w Warszawie Karwowskie, zwane przez nas „Karwosieczki”. Te ostatnie, jak mówiliśmy, „rozbiły namioty” u babki, bo przychodziły z wizytą przed południem, obiadowały ze staruszką, odbywały drzemkę i sjęstę i nad wieczorem dopiero powracały do swego domu.

Dziadek mój, Wincenty Karpiński, urodzony na wsi w Lubelskiem, do końca życia zachował predylekcję do wsi i najpierw przy swej fabryce farb i lakierów w Helenówku pod Warszawą, a potem w dobrach Wytyczno w powiecie włodawskim zajmował się „con amore”¹⁶⁰ rolnictwem. W jego działalności przemysłowej, która głównie poświęcona była farmakologii, rolnictwo zajmuje też miejsce poczesne, był on bowiem jednym z twórców dwóch cukrowni: Opole Lubelskie i Trawniki, skąd m.in. ciągle stosunki ze wsią i czołowymi jej przedstawicielami. Sam raczej małowówny, osobiście skromny, fanatyk pracy, berło salonu pozostawił małżonce.

¹⁵² Emilia Lesser (1865–1925), była siostrą Jana Konstantego (1850–1930), właściciela domu bankowego.

¹⁵³ Aleksander Lesser (1814–1884), malarz i krytyk sztuki, członek Akademii Umiejętności, współzałożyciel Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych.

¹⁵⁴ Bronisława Kozanecka z domu Połujańska (1852–1915).

¹⁵⁵ Bolesława Rodysowa z domu ks. Światopełk-Mirska urodziła się w 1831.

¹⁵⁶ Marcjanna z domu Nostitz Jackowska (1807–1853).

¹⁵⁷ Adam Jerzy Czartoryski (1770–1861), polityk i mąż stanu; minister spraw zagranicznych Cesarstwa Rosyjskiego (1804–1806), prezes Rządu Narodowego Królestwa Polskiego (1831), twórca konserwatywno-liberalnego obozu politycznego Hotel Lambert.

¹⁵⁸ Tomasz Teofil ks. Światopełk-Mirski (1788– po 1861), arystokrata, polityk; z protekcji N. Nowosilcowa poseł na Sejm (1825); w 1831 dowódca oddziału partyzanckiego, po jego rozwiązaniu na emigracji we Francji; kierownik zakładu dla polskich uchodźców w Chateauroux i Levroux, następnie wyjechał do Algierii, po powrocie do Francji zabiegał o amnestię carską, którą uzyskał i w 1843 przyjechał do kraju.

¹⁵⁹ Dymitr (1824 lub 1825–1899) i Mikołaj (1833–1898) zostali rosyjskimi generałami.

¹⁶⁰ Łac. *con amore*, z miłością, z pasją.

Jeden z uczniów mego dziadka – Krzyżański¹⁶¹ – wspominał mi, jak skromny Karpiński śmiał się pobłaźliwie w rozmowie z młodszymi, mawiając, że dopiero po jego śmierci przekonają się, jak był bogaty. I rzeczywiście umarł milionerem, pozostawiając (w roku 1906) po sobie domy, folwarki i fabryki. Na cele publiczne i na miłosierdzie prywatne grosza nie szczędził, w roku 1863 odsiedział swoje w cyta-
deli, przeżył aresztowanie i zesłanie na Syberię szwagra Aleksandra Kamelskiego¹⁶², który tam zmarł, wspomagał całe życie brata powstańca, Kazimierza¹⁶³, który emigrował do Anglii i dopiero po amnestii z żoną Angielką¹⁶⁴ wrócił do Polski, osiadając w Płocku. Drugi brat, Aleksander¹⁶⁵, zesłany za udział w ruchu rewolucyjnym ks. Ściegiennego¹⁶⁶ na Syberię, powraca po latach do Polski i obaj dziadkowie moi kupują wówczas dobra Andrzejów – Wytyczno, skąd poszła andrzejowska linia Karpińskich. Trzeci brat, Tomasz¹⁶⁷, oddany za udział w powstaniu na 25 lat jako prosty żołnierz do armii rosyjskiej, wybawiony z niej zostaje przez szlachetną opiekunkę z Wileńszczyzny, Jodkównę, z którą się potem żeni i gospodaruje do późnego wieku w Koniuszanach w Wileńskim. Niektórzy członkowie rodziny pozostali na emigracji. Ci uważali zawsze dom Karpińskich za swoją główną więź z krajem i chętnie przyjmowali jego odwiedziny u siebie w Paryżu i w ogóle we Francji. I tak cioteczny brat Wincentego Karpińskiego Romuald Majer de Lewalt¹⁶⁸ emigruje jako inżynier do Nancy, gdzie żeni się z księżniczką de Choiseul¹⁶⁹ i osiada w Jarville pod Nancy. Cioteczni bracia Wandy Karpińskiej Leblowie, synowie znanego lekarza warszawskiego¹⁷⁰ z połowy XIX wieku Lebela, osiadają też we Francji, starszy Kazimierz¹⁷¹ lekarz w Janville pod Orleanem, młodszy Aleksander, urzędnik

¹⁶¹ Bolesław Krzyżański, przedsiębiorca, członek Zarządu Zakładu Chemicznego Ludwik Spiess i syn, spółka akcyjna i Warszawskiego Towarzystwa Akcyjnego Handlu Towarami Aptecznymi.

¹⁶² W istocie szwagier nazywał się Bronisław Kamelski (1835–?) i członkiem powstańczych władz cywilnych oraz zesłańcem syberyjskim skazanym na 8 lat ciężkich robót.

¹⁶³ Kazimierz Karpiński (1821–1890).

¹⁶⁴ Katarzyna Fery (ok. 1840–).

¹⁶⁵ Aleksander Karpiński (1819–1895), prawnik, działacz niepodległościowy, zwolennik Edwarda Dembowskiego; aresztowany w 1843 przez władze rosyjskie, skazany na katorgę i zesłany na Syberię.

¹⁶⁶ Piotr Ściegienny (1801–1890), ksiądz; w 1832 otrzymał święcenia kapłańskie, działacz niepodległościowy, więzień caratu i zesłaniec syberyjski.

¹⁶⁷ Tomasz Karpiński (1826– po 1891), właściciel majątku Koniuszany.

¹⁶⁸ Romuald Majer de Lewalt (1844–1915), dyrektor huty w Jarville k. Nancy.

¹⁶⁹ Wanda de Choiseul-Gouffier (1854–1927), od 1875 żona Romualda Majer de Lewalt.

¹⁷⁰ Ignacy Lebel (1792–1861), dr med., lekarz internista, uczestnik powstania listopadowego; 1838–1840 akuszer w województwach mazowieckim i kaliskim, następnie w Warszawie, od 1837 redaktor „Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego” (1840–1851 redaktor naczelny).

¹⁷¹ Kazimierz (Casimir) Lebel (1843–1925), lekarz, od 1869 we Francji; kawaler Legii Honorowej (1921).

towarzystwa Assurances Générales, którego wiele udziałów należało do rodziny ks. Czartoryskich w Paryżu. Dla nich wszystkich, którzy żyją i umierają we Francji, patriarchalny dom Karpińskich pozostał symbolem niejako Polski.

Ale wróćmy do babki Karpińskiej i jej salonu. I ona nie szczędziła ofiar na dobroczynność w najrozmaitszych formach.

Przez długie lata szereg osób z bliższej i dalszej rodziny pobierał u niej stałe miesięczne subsydia, a obok tego datki doraźne dla biednych i na cele religijne. W czasach gdy odbywały się tzw. kwesty wielkanocne z udziałem dam z towarzystwa, babka moja zawsze brała w nich udział, kwestując w kościołach warszawskich. Jako spowiedników babki pamiętam znacznych kapłanów, ks. Kucharskiego¹⁷² w klasztoru na Woli, a potem ks. Feliksa Kozłowskiego¹⁷³, prefekta szkół i rektora kościoła Wizytek na Krakowskim Przedmieściu.

Przez lat kilkadziesiąt, najpierw na Mirowskiej¹⁷⁴ i Elektoralnej, później w Alejach Jerozolimskich i przy ulicy Smolnej popołudnia poniedziałkowe pani Karpińskiej gromadziły liczne grono znajomych i rodziny. Rano przynoszono stosy ciast lub pączków z cukierni Lourse i podawano je przy herbatce popołudniowej gościom. „Celebrowała” przy tym, podgrzewając herbatę na będącej jeszcze w Warszawie XIX wieku rzadkością, maszynie gazowej, wieloletnia przyjaciółka, *dame de compagnie*¹⁷⁵ mojej babki, panna Maria Szpotańska¹⁷⁶. Ta wielkiej zacności osoba, nazywana przez całą rodzinę, wnuki i prawnuki Karpińskich babcią Marynią, była córką napoleończyka. Przechowywała Krzyż Legii Honorowej ojca swego¹⁷⁷, pokazując go czasem z wielkim nabożeństwem dzieciom. Niezwykłej podobno urody, była za młodu narzeczoną hrabiego Małachowskiego z Niekłania, gdzie mieszła z rodzicami, ale konwenanse światowe nie dopuściły do małżeństwa arystokraty z ubogą szlachcianką. I oboje pozostali w stanie bezzennym. Linia Niekłańska hrabiów Małachowskich wygasła¹⁷⁸. Babcia Marynia żyła 95 lat, do końca zachowując,

¹⁷² Kazimierz Kucharski (1838–), ksiądz, wyświęcony w 1861.

¹⁷³ Feliks Kozłowski (1865–1933), ksiądz, wyświęcony w 1889; prefekt w szkole Matyldy Karwowskiej (po upaństwowieniu w 1919 gimnazjum im. Emilii Plater) oraz w VI męskim i III żeńskim gimnazjum w Warszawie, rektor i kapelan przy kościele Opieki św. Józefa i klasztorze PP. Wizytek w Warszawie.

¹⁷⁴ Istniała od końca XVIII w. i do 1879 nosiła nazwę Zatyłki, gdyż biegła za tyłami koszar Mirowskich, które przyjęły miano od gen. Ludwika Miera – dowódcy pułku ułanów królewskich tamże stacjonujących.

¹⁷⁵ Fr. – dama do towarzystwa.

¹⁷⁶ Maria Dunin Szpotańska (1833–1928).

¹⁷⁷ Kazimierz Dunin Szpotański (1788–1858), por. Wojska Polskiego, żołnierz 1. pułku szwoleżerów, uczestnik kampanii napoleońskich (1808–1815); odznaczony Krzyżem Legii Honorowej; administrator folwarków Małachowskich: Browary, Koczvara, Rogów, uczestnik powstania listopadowego.

¹⁷⁸ W istocie majątek Niekłań wniosła w posagu do małżeństwa z Cezarem hr. Broel-Plater (1810–1869), Stefania Małachowska (1819–1852), córka Ludwika Małachowskiego.

podobnie jak jej przyjaciółka Karpińska, jasny umysł i trafność sądu życiowego. Entuzjastka, wielbicielka „Napoljona”, z niezwykłym przejęciem przeżywała wypadki roku 1905, a potem 1918, dzieląc ze swą towarzyszką szczęście oglądania odrodzonej ojczyzny. Z nawyknień swych pozostała zawsze wieśniaczką i o ile babka moja najlepiej czuła się w Warszawie, o tyle towarzyszka jej zawsze witała z radością wyjazd na wieś. Śmiano się w rodzinie, że jedna staruszka lepiej maszeruje po bruku i asfalcie, a druga po ścieżce wiejskiej, ale fakt faktem, że babka moja chętniej wyjeżdżała do wód, głównie karlsbadzkich, aniżeli do Wytyczna.

Wspomniałem wyżej o ciastkach i pączkach od Lourse’a, zajmę się teraz bliżej stroną kulinarną domu babki w ogóle. Babka nasza była wielką smakoszką, i po niej, nie mniej jak po największej sławie gastronomicznej w rodzinie, paryskim Ali-Babie (Henryk Babiński)¹⁷⁹, dziedzicząc opinię *gourmeta*¹⁸⁰. Ale bo też talenty towarzyskie i salon zawsze i wszędzie łączą się ze spiżarnią i jadalnią. Nie darmo „papką” jednali sobie głosy polscy wielmoże na sejmikach, co tak jaskrawo opisał Chodźko¹⁸¹ w *Pamiętnikach kwestarza*, charakteryzując dwór Pana Wojewody! Otóż w pamięci mojej pozostaje, że babka do końca życia cieszyła się dobrym apetytem i dbała o wykwintne jedzenie. Sławna była potrawa z kury czy kura w potrawie. Piersi kurze w białym sosie, o cytrynowym smaku, zawiesistym, ale nie gęstym, do tego puree z kartofli i ryż, lepszej potrawy nie jadano i na królewskich stołach. Przed kurą rosół z kluskami francuskimi, rozplływającymi się w ustach. Tradycja tej kury przechowała się u mojej matki, gdzie podawano ją aż do śmierci matki w r. 1939. Wykonawczynią była zaufana klucznica Zofia (Apolonia) Nowakowska. Co się tyczy win, to babka przedkładała nad inne czerwone Bordeaux. Lubiała wszelkie zakąski, tzw. świństewka jak salatkę, grzybki, pasztety, sardynki (najlepsze firmy Philippe), racząc się tym wszystkim do późnej starości, co świadczyło o jej doskonałym żołądku. Kawior, augustowskie sielawy, sigi¹⁸², łososie wędzone i inne smakołyki ze sławnych firm Żyżyna¹⁸³ czy Szelechowa¹⁸⁴ znajdowały się raz po raz na stole u babki. Sławne też były u babki borówki (brusznice), przygotowywane w wielkich ilościach na zimę, jako tak charakterystyczny w kuchni polskiej dodatek do drobiu i dziczyzny. Słodkie, dobrze wysmażone, suto „inkrustowane” gruszką, do dziś dnia na samo wspomnienie łechcą podniebienie. Z owoców świeżych lubiała bardzo dojrzały słodki agrest.

¹⁷⁹ Henri Babinski (pseud. Ali-Bab) (1855–1931), Francuz polskiego pochodzenia; inżynier górnik, autor książek kucharskich.

¹⁸⁰ Pol. smakosz.

¹⁸¹ Ignacy Chodźko (1794–1861), powieściopisarz i gawędziarz; autor m.in. dzieł *Domek mojego dziadka* (1838), *Obrazy litewskie* (1840–1850), *Pamiętniki kwestarza* (1844).

¹⁸² Inaczej sieja.

¹⁸³ Nikołaj Żyżyn, właściciel składu kawioru astrachańskiego przy ul. Nowy Świat w Warszawie.

¹⁸⁴ Michail Szelechow (1868–1930), kupiec rosyjski, potentat handlu kawiorom, właściciel sieci sklepów i składu kawioru astrachańskiego w Warszawie przy ul. Senatorskiej.

Inne słodczyce miały prawo obywatelstwa na Elektoralnej, a więc np. w dziale czekolady wyroby niezrównanego „artysty” warszawskiego Wedla¹⁸⁵, nie zapominając o światowej sławy „importach” petersburskiego Balleta¹⁸⁶, budapeszteńskiego Kugler Gerbeaud¹⁸⁷ lub paryskiego Marquis¹⁸⁸. Wielką przyjemność sprawiało babce smakowanie tych wybornych czekolad. Trzeba jednak przyznać i oddać sprawiedliwość, że wielka część zasługi kulinarnej w domu moich dziadków przypada na rzecz nieocenionej babci Maryni, p. Marii Szpotańskiej, o której wyżej pisałem.

Przebywając w Warszawie i prezydując w swoim ukochanym salonie, w najmiłszym mieście, gdzie się urodziła, nie zaniedbywała korespondencji i literatury. Jasne, że jako osoba o wyjątkowych talentach towarzyskich pisywała i otrzymywała wiele listów, choć charakter pisma, zwłaszcza w wieku późniejszym miała wręcz nieczytelny, istne hieroglify. Teatr i literatura zajmowały ją bardzo, czytywała dużo, po polsku i po francusku, nigdy po niemiecku, chociaż język ten znała zupełnie dobrze, a sztuki teatralne z musu przez całkowity niemal ciąg swego życia znała tylko z czytania, jako że w młodym wieku uczyniła ślub, iż przestanie uczęszczać do teatru, ażeby po śmierci kilkorga dzieci ubłagać Pana Boga o łaskę życia dla pozostałych i dalszych. I ulitował się Pan Bóg nad losem sprawiedliwej kobiety, bo z 12 dzieci, które wydała na świat, 7 pozostało przy życiu, założyło rodziny, dało wnuki i prawnuki, a pięcioro przeżyło sędziwą matkę.

Niekompletny byłby obraz salonu babki, gdyby w nim nieuplasowana była najbliższa rodzina, owe dzieci i wnuki, oraz dalsza rodzina, która jej tyle zawdzięczała. Przecież 7 linii zstępnych poszło od Wincentego i Wandy Karpińskich. Wszystkie jej dzieci i wnuki zapisane były z datami urodzin na wewnętrznej stronie okładki książki do nabożeństwa. Wszystkie wnuki, nie mówiąc o dzieciach, otrzymywały zawsze sute prezenty na imieniny i urodziny, mianowicie po 5 rubli w złocie, a przez wiele lat również stałe miesięczne „kieszonkowe” po 20 kopiejek.

Jakież więc były te dzieci, które przybywały zajmować swe miejsca w salonie matki?

Najpierw córki, bo one w tradycyjne poniedziałkowe popołudnia przede wszystkim musiały się znaleźć obok matki, a i dlatego, że wszystkie trzy wyszły

¹⁸⁵ Karol (Karl) Wedel, (1813–1902), niemiecki cukiernik, w 1851 otworzył sklep ze słodczymi przy ul. Miodowej oraz położoną przy niej fabrykę czekolady; w rozwój przedsiębiorstwa włączył się, a potem nim kierował jego syn Emil Wedel (1841–1919); w 1908 jego partnerem został jego syn Jan Wedel (1874–1960), a firma zmieniła nazwę na E. Wedel i Syn.

¹⁸⁶ Fabryka cukierków i czekolady „F.[rançois] Ballet” została założona w St. Petersburgu w 1836; pierwszym właścicielem A. Pravandier.

¹⁸⁷ Czekolada i słodczyce produkowane przez budapeszteńską firmę założoną w 1858 przez Henrika Kuglera (1830–1905), z którym w 1884 wszedł w spółkę cukiernik z Genewy Emil Gerbeaud (1854–1919).

¹⁸⁸ Czekolada produkowana przez przedsiębiorstwo założone w 1818 przez François Marquisa.

za mąż w Warszawie i dały podstawę trzem wybitnym domom warszawskim. Za młodu nazywano trzy panny Karpińskie pięknnością, dobrocią i mądrością. Piękność to najstarsza, Zofia Leppertowa¹⁸⁹ (ur. 1858). Mąż jej, Władysław Leppert¹⁹⁰, uczony chemik, wychowanek Szkoły Głównej, w warunkach normalnych społeczeństwa byłby chlubą senatu wyższej uczelni, w czasach ucisku rosyjskiego musiał skierować swe wysiłki ku celom praktycznym. Zakładają więc z teściem w r. 1880 znaną fabrykę farb i lakierów w Helenówku pod Warszawą. Ale nauce pozostał Leppert całe życie wierny, opublikował m.in. cenne dzieło *Historia chemii w Polsce*¹⁹¹, toteż odrodzona ojczyzna uczciła go na schyłku życia tytułem honorowego profesora Politechniki Warszawskiej. Umarł w roku 1920. Leppertowie wywodzili się jakoby z hugenotów francuskich (choć obecne pokolenie było wyznania rzymskokatolickiego), ale żartował sceptycznie z tego Wincenty Karpiński, przymawiając im, że zbyt gustują w ziemiankach. Dom Leppertów był również ogniskiem życia umysłowego, w salonie ich widywano cały świat naukowy warszawski i to nie tylko przyrodników, ale i historyków, jak Smoleński¹⁹², oraz literatów z Bolesławem Prusem¹⁹³ na czele.

Druga córka, Stefania, charakteryzowana jako dobroć, (ur. 1866) poślubiła znanego później lekarza warszawskiego dr. Leona Babińskiego. Trzeci raz w jego osobie występowała zaszczytnie rodzina Babińskich w szeregach medycyny polskiej. Ojciec Leona, Romuald¹⁹⁴, był też znanym lekarzem w Radomiu i w Warszawie, autorem dzieła *O gorączkach*, a sławę światową zdobył kuzyn ich, syn emigranta w Paryżu, Józef¹⁹⁵, jeden z twórców współczesnej neurologii, członek Akademii Medycznej w Paryżu, autor licznych dzieł, twórca teorii o „reflex Babiński”, poskromiciel historii itd. (1857–1932). Leon Babiński starszy (jako ojciec mój) położył zasługi także na polu organizacji medycyny w Warszawie, jako długoletni lekarz naczelny Szpitala Ewangelickiego w Warszawie i jako pierwszy prezes samorządu

¹⁸⁹ Zofia Leppert z domu Karpińska (1858–1917).

¹⁹⁰ Władysław Leppert (1848–1920), chemik, profesor honorowy Politechniki Warszawskiej; współzałożyciel fabryki farb i lakierów w Helenówku; z czasem jej właściciel; działacz wielu organizacji społecznych m.in. Koła Chemików przy Stowarzyszeniu Techników w Warszawie; współzałożyciel „Chemika Polskiego” (1901); w Polsce niepodległej współtwórca Polskiego Towarzystwa Chemicznego.

¹⁹¹ Właśc. *Rys rozwoju chemii w Polsce do roku 1830*.

¹⁹² Władysław Smoleński (1851–1926), historyk, profesor Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego (1882); specjalista w zakresie historii Polski XVIII w.

¹⁹³ Bolesław Prus, właśc. Aleksander Głowacki herbu Prus (1847–1912), pisarz, prozaik, publicysta, działacz społeczny; jeden z największych pisarzy w dziejach polskiej literatury.

¹⁹⁴ Romuald Babiński (1826–1882), dr med.; dyplom uzyskał w 1852; lekarz w fabryce papieru w Soczewce (1853–1856), następnie praktykował w Radomiu (1856–1872), a potem w Warszawie.

¹⁹⁵ Joseph Babinski (1857–1932), dr med.; dyplom uzyskał w 1879, neurolog, pionier neurochirurgii; ordynator szpitala de la Pitié (Hôpital de la Pitié) w Paryżu.

zawodowego lekarzy warszawskich, Izby Lekarskiej Warszawskiej¹⁹⁶ przez wiele lat pełnił zaszczytną godność stałego sekretarza Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego¹⁹⁷. W roku 1916 członek pierwszej po wielu latach rady miejskiej z wyboru, odczytuje na jej inauguracyjnym posiedzeniu deklarację domagającą się spełnienia postulatu niepodległości Polski, przez co mógł ściągnąć na siebie represje ówczesnych władz okupacyjnych niemieckich. Za młodu przekonań politycznych radykalnych, szybko przechodzi ewolucję w kierunku umiarkowanym, może pod wpływem krwi matczynej, jako urodzony z Kochanowskiej¹⁹⁸, ze sławnego rodu tego nazwiska od czasów Jana z Czarnolasu¹⁹⁹. Politykę lubił i w przekonaniach politycznych siedł, wyjąwszy okres młodości, za programem stronnictwa polskiej polityki realnej²⁰⁰, w ostatnich latach życia deklaruje się często jako zwolennik Józefa Piłsudskiego²⁰¹. Świat lekarski warszawski otaczał go szacunkiem i poważaniem, jako świetnego specjalistę i patriarchalnego obywatela, toteż dom doktorostwa Babińskich na ul. Focha w Warszawie był ogniskiem towarzyskim najwyższej moralnej wartości, gdzie przed lekkoduchami, hochstapplerami i różnego rodzaju karierowiczami drzwi były zamknięte (zmarł w 1932 r.).

Najmłodsza córka Cecylia²⁰², zwana mądrością, urodzona w r. 1869, żyła najdłużej, bo przetrwała drugą wojnę światową, dożywając do 80 roku życia. Poślubiła ona bardzo młodo znanego prawnika, adwokata warszawskiego Ferdynanda Wagnera²⁰³. Cecylia Wagnerowa była kobietą rzadkiej u Polek wybitnej inteligencji, interesującą się każdą dziedziną wiedzy, chociaż studiów systematycznych nie miała. Ojciec nie zgodził się na jej wyjazd na zagraniczne studia uniwersyteckie, i wkrótce potem (1888) wyszła za mąż. Mąż jej, wspomniany Ferdynand Wagner, odznaczał się m.in. wyjątkowym talentem towarzyskim, jego dowcipy i kawały krążyły po całej Warszawie. Jako żelazny gość w słynnej przed 1914 rokiem restauracji – lokalu śniadankowego Millera²⁰⁴ pod filarami Teatru Wielkiego, dzielił tam

¹⁹⁶ Właśc. Izba Lekarska Warszawsko-Białostocka, została utworzona w 1921.

¹⁹⁷ Towarzystwo Lekarskie Warszawskie powstało w 1820 i działało nieprzerwanie do 1939; za inicjatywą stali profesorowie Wydziału Akademicko-Lekarskiego Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego (August Ferdynand Wolff, Józef Czekierski, Franciszek Brandt, Maurycy Woyde, Fryderyk Roemer).

¹⁹⁸ Zenobia Kochanowska (1835–1909).

¹⁹⁹ Jan Kochanowski (1530–1584), poeta i tłumacz epoki odrodzenia; inspirator rozwoju polskiego języka literackiego.

²⁰⁰ Stronnictwo Polityki Realnej, ugrupowanie konserwatywne istniejące w l. 1905–1923.

²⁰¹ Józef Piłsudski (1867–1935), działacz niepodległościowy, Naczelnik Państwa; Wódz Naczelny armii polskiej; Marszałek Polski; premier RP.

²⁰² Cecylia Wagner z domu Karpińska (1869–1949).

²⁰³ Ferdynand Wagner (1858–1916), prawnik, adwokat; obrońca w procesie członków partii „Proletariat”; aktywny działacz Kasy Pomocy Adwokatów Przysięgłych i Sądzie Koleżeńskim; sędzia Trybunału (1915).

²⁰⁴ Właśc. Władysław Müller, właściciel restauracji w gmachu Teatru Wielkiego.

stolik z drugim Ferdynandem, Więckowskim²⁰⁵, Konstantym Lencem²⁰⁶, Karolem Duninem²⁰⁷, doktorem Frankensteinem²⁰⁸, szwagrem Franciszkiem Karpińskim²⁰⁹ i innymi smakoszami warszawskimi. Z trzech zięciów mojej babki był Wagner najbardziej warszawiakiem, a talenty towarzyskie miał po części po matce, urodzonej Rostkowskiej²¹⁰, niezłej poetce. Wzrostu małego, wykwinny w manierach, władał dobrze językami obcymi, chętnie wyjeżdżał za granicę, do Francji i do Włoch; zwłaszcza, pod koniec życia (umiera 1916 r.) w organizacji sądów polskich obywatelskich w roku 1915 (zamkniętych przez okupanta niemieckiego po pięciu tygodniach działalności) był członkiem Trybunału (sąd I instancji) w Warszawie.

Z uśmiechem wspominała babka moja, że z trzech jej zięciów w epoce narzeczeństwa Wagner był najbardziej salonowy, bo bawił w czasie konkurów i starszych państwa, podczas gdy Leppert i Babiński zajęci bywali wyłącznie narzeczonymi.

Rysy twarzy i postacie trzech de domo panien Karpińskich były utrwalone na płótnie przez znanych malarzy— Leppertową malował Mordasewicz²¹¹, Babińską du Laurans²¹², Wagnerową Krzyżanowski²¹³. Tylko ten ostatni portret przetrwał zniszczenie drugiej wojny światowej i klęskę powstania warszawskiego.

Z synów Karpińskich na pierwszym miejscu wymienić trzeba bezsprzecznie Franciszka (zmarł w r. 1944, mając 75 lat), a to z rozmaitych względów najpierw w tym szkicu kronikarskim, rodzinnym, dlatego, że żona jego rzadkiej piękności i dobroci, Wanda z Olszewskich²¹⁴, zżyła się jak najściślej z rodziną męża, a urok jej wokoło siebie roztaczała, czynił z niej bezsprzecznie czwartą córkę mojej babki. Zmarła stosunkowo młodo (w r. 1932), a piękny portret pędzla Żmurki²¹⁵

²⁰⁵ Ferdynand Więckowski (?–1914), właściciel apteki przy ul. Marszałkowskiej.

²⁰⁶ Konstanty Lenc (Lentz) (1867–1943), prawnik, adwokat; pracował w sądzie okręgowym w Warszawie, naczelnik Wydziału Prawnego w Zarządzie Kolei Nadwiślańskiej, radca prawny, szef sekcji, dyrektor departamentu (1918–1923) MSW, szef Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP (1923–1926).

²⁰⁷ Karol Dunin (1850–1917), prawnik, adwokat; radca prawny w Bibliotece Zamojskich i w Towarzystwie „Cedegren” oraz zastępca radcy prawnego w Wydziale Prawnym Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej; prezes Warszawskiego Towarzystwa Prawniczego.

²⁰⁸ Eugeniusz Frankenstein (1850–1905), dr med., internista.

²⁰⁹ Franciszek Karpiński (1868–1944), farmaceuta, przemysłowiec, właściciel ziemski, działacz społeczny; w 1907 przekształcił fabrykę wód mineralnych należącą do ojca w spółkę akcyjną „Chemiczno-Farmaceutyczne Zakłady Przemysłowe Fr. Karpiński”; od 1920 zarządzał jako jeden z trzech dyrektorów (do 1924), następnie jako administrator (1924–1933) Cukrownią „Trawniki” pod Lublinem; w czasie I wojny światowej w KO m. Warszawy.

²¹⁰ Dioniza Rostkowska (ok. 1830–?), poetka.

²¹¹ Kazimierz Mordasewicz (1859–1923), malarz, portrecista i pejzażysta.

²¹² Michał du Laurans (1873–1958), malarz, portrecista.

²¹³ Konrad Krzyżanowski (1872–1922), malarz, portrecista, rysownik, ilustrator i pedagog.

²¹⁴ Wanda Karpińska (1873–1932) z domu Olszewska.

²¹⁵ Franciszek Żmurko (1859–1910), malarz portrecista, tworzył też kompozycje antyczne, historyczne i religijne.

nie ocalał ze zgliszcz powstania warszawskiego. Franciszek Karpiński był godnym następcą swego ojca w przemyśle chemiczno-farmaceutycznym, w drugiej zaś połowie życia czynny był bardzo na polu cukrownictwa. Nieobce mu były zainteresowania rolnicze, którym mógł dać wyraz w pracy na majątku żony, Łomni pod Mławą. Obdarzony wielkim zmysłem społecznym brał czynny udział w pracach Towarzystwa Przeciwgruźliczego²¹⁶ i w pełnej ofiarności przyjął i pełnił obowiązki prezesa dozoru cmentarzy katolickich warszawskich. Kardynał Kakowski²¹⁷, osobisty przyjaciel Franciszka Karpińskiego, ceniał go niezmiernie, a Ojciec święty nadał mu tytuł szambelana papieskiego. Wielka żywotność mego wuja kierowała go też do roli w świecie towarzyskim. Filar klubu Resursy Kupieckiej²¹⁸, zaprzyjaźniony z artystami, których prace przyozdabiały salony Karpińskiego, członek zarządu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych²¹⁹, towarzystwa polsko-bułgarskiego i wielu innych, brał wybitny udział w życiu społecznym i towarzyskim Warszawy. Bo warszawiakiem był do szpiku kości i pozostawał nim zawsze. Krzyż Orderu Polonia Restituta²²⁰ za tyle zasług i poświęcenia słusznie ozdobił piersi Franciszka Karpińskiego.

O starszym od Franciszka bracie Wincentym²²¹, młodo, bo przed 30. rokiem życia zmarłym na suchoty, niewiele mogę zapisać we wspomnieniach tym bardziej, że przecież go nie znałem. Ale siostry, a więc i matka moja zachowały zawsze jego pamięć w sercu, jako najczulszego i najmilszego brata. Może dlatego, że był on m.in. kolegą i rówieśnikiem mego ojca i jakoby w czasie konkurów przemówił wyraźnie do swej matki na rzecz kandydatury zięciowskiej mego ojca. Śmierć nieubłagana porwała go w chwili, gdy sposobił się do praktycznego zawodu rolnika na ojcowskim Wytycznie.

Wytyczno przypało więc młodszemu bratu Stanisławowi. Ten, ożeniony z Trzebińską Zofią, zmarł również młodo w wieku około 40 lat²²², ale przez lat

²¹⁶ Przeciwgruźlicze Towarzystwo Warszawskie, powstało w 1906 z inicjatywy prof. Alfreda M. Sokołowskiego, prowadziło walkę z gruźlicą, utrzymując sanatoria i organizując odczyty.

²¹⁷ Aleksander Kakowski (1862–1938), ksiądz, święcenia kapłańskie otrzymał w 1886; arcybiskup metropolita warszawski (1913–1938); członek Rady Regencyjnej (1917–1918); kardynał prezbiter (1919).

²¹⁸ Warszawska Resursa Kupiecka, stowarzyszenie kupców założone w Warszawie w 1820; w 1830 doszło do rozłamu, powstała tzw. Resursa Kupiecka zw. Nową, Resursa Dawna, przyjęła miano Resursy Obywatelskiej; członkami Resursy Kupieckiej oprócz kupców byli: finansiści, inteligenci, arystokraci, dygnitarze wojskowi i cywilni.

²¹⁹ Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych, instytucja powstała w 1860 w Warszawie skupiająca artystów i miłośników sztuki, zajmowała się popularyzacją sztuki polskiej, niesieniem pomocy młodym artystom, działalnością edytorską oraz organizowaniem wystaw i konkursów.

²²⁰ Order Polonia Restituta (Odrodzenia Polski), drugie pod względem rangi cywilne odznaczenie (po Orderze Orła Białego), ustanowione w 1921.

²²¹ Wincenty Karpiński (1860–1889).

²²² Stanisław Karpiński (1871–1912).

kilkanaście gospodarował w Wytycznie i przekazał je dzieciom. Mam w pamięci jego szczupłą szlachetną postać, gdy odwiedzał nas na dłuższe wizyty na modłę wiejską kilka razy do roku. Słabego zdrowia, miał prawie zawsze ze sobą strzelca Fedia, który go nie opuszczał w podróżach. Życie wiejskie lubił i przedstawiał sobą typ dystygowanego ziemianina; kształcił się w rolnictwie w szkołach niemieckich i należał do dobrych gospodarzy powiatu włodawskiego.

Czwarty syn Henryk²²³ był inteligencją wybitną, niepospolitą, najzdolniejszy niewątpliwie z braci, ale pozbawiony żyłki społecznej. Z wykształcenia chemik „ryżanin”, zajął kolejno szereg wybitnych stanowisk w przemyśle polskim – tkackim, chemicznym, papierniczym, kończąc swoją długą karierę życiową profesurą politechniki w Łodzi. Ożeniony z Bartkiewiczówną²²⁴, siostrą sławnego pisarza beletrysty²²⁵, lubił po zgiełku życia zawodowego miejskiego wypoczywać wśród natury i stworzył sobie nader piękną siedzibę w Podkowie Leśnej pod Warszawą, dokąd się na stały pobyt przeniósł, dojeżdżając stamtąd do zajęć zawodowych. W domu swym w Podkowie Leśnej zgromadził dużą i cenną bibliotekę, a żona jego hodowała z zamiłowaniem krzewy i kwiaty, co w leśnej ziemi wymagało wiele trudu i oddania się temu.

Charakterystyka najmłodszego syna Władysława²²⁶ zajmie znów trochę więcej miejsca, gdyż żywot tego beniaminka, ukochanego pupila mojej babki, potoczył się barwnie, zahaczając o momenty nieomal powieściowe. Rozpieszczony przez matkę lekkoduch, po łatwych studiach handlowych w Rydze osiada w Petersburgu, gdzie daje się unieść wirowi stolicy. Żonaty trzykrotnie, i te trzy małżeństwa najlepiej może scharakteryzują mego wuja. Po raz pierwszy żeni się z Rosjanką, wdową²²⁷ po generale Raszewskim²²⁸, który zginął na pancerniku Pietropawłowsk²²⁹, w Porcie Artura w czasie wojny japońskiej. Z rodziną Raszewskich znał się mój wuj jeszcze ze studiów w Rydze, ale małżeństwo z Rosjanką napotykało na sprzeci-

²²³ Henryk Karpiński (1873–1960), technolog, specjalista w dziedzinie papiernictwa, absolwent Politechniki Ryskiej (1896), wicedyrektor w garbarskiej firmie Temler i Szwede (1899–1905), dyrektor Szlesserowskiej Przędzalni i Tkalni Bawełny w Ozorkowie, od 1911 na czele Mirkowskiej Fabryki Papieru w Jeziornie; naczelnik Wydziału Papierniczego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu; profesor Politechniki Łódzkiej (1958).

²²⁴ Halina Bartkiewicz (1877–?).

²²⁵ Zygmunt Bartkiewicz (1867–1944), pisarz, dziennikarz felietonista; laureat Złotego Wawrzynu Akademickiego Polskiej Akademii Literatury (1935).

²²⁶ Władysław Karpiński (1876–1955), inżynier, założyciel wytwórni filmowej Omnium film w Petersburgu.

²²⁷ Poliksena (Polina) Raszewskaja z domu Szulc.

²²⁸ Sergiej Raszewskij (1866–1904), płk armii rosyjskiej, poległ czasie oblężenia twierdzy Port Artur.

²²⁹ Pancernik „Pietropawłowsk” zatonął 31 III 1904, płk Raszewski natomiast zginął 2 XII tr.; jako ostatni zrobił zdjęcia tonącemu pancernikowi.

w rodzinie, zwłaszcza ojca. Dopiero po jego śmierci sama babka, jak mi się zdaje, chcąc wszystko mieć załatwione „czule i serdecznie”, skłoniła wuja do małżeństwa. Dziwny miał być ten dom Raszewskich, ona światowa dama z Niemców bałtyckich, wiodąca na szeroką skalę dom, w którym bywali i przedstawiciele najwyższego towarzystwa. Z nich królewicz Sandra²³⁰, wówczas uczeń Korpusu Paziów, niebawem następca tronu i król Jugosławii. Widziałem u mego wuja papierośnicę z cyfrą królewicza. Musieli tam bywać i wielcy książęta, skoro po latach na emigracji stryjeczny brat ostatniego cara, w[ielki] ks[iążę] Borys Włodzimierzewicz²³¹ ożenił się z jedną z dwóch córek Raszewskich²³² i zamieszkał z nią w swej willi w Neuilly pod Paryżem. Druga córka była artystką teatrów radzieckich²³³, syn²³⁴ wyemigrował po rewolucji do Ameryki. Całą tę rodzinę poznała babka moja na wywczasach letnich w Majorenhofie²³⁵ pod Rygą w roku poślubnym wuja. Reszta rodziny Rosjan tych nie poznała, z wyjątkiem samej wujenki, która była w Warszawie ze dwa razy i wtedy złożyła wizyty z mężem moim rodzicom i Franciszkom Karpińskim. Rozmowa toczyła się po francusku. Rewolucja rosyjska przerwała życie małżeńskie wuja, żona zamieszkała u wielkksiążęcego zięcia we Francji, wuj wrócił do matki do Warszawy, Tu niebawem ożenił się po raz drugi. Druga żona była Polką, ale prędko umarła na suchoty, pozostawiając wujowi córeczkę²³⁶, późniejszą zakonnicę w misjach francuskich w Chinach i na Bliskim Wschodzie. Po śmierci najpierw żony, a potem matki opuścił wuj Warszawę i przebywał stale za granicą, częściowo u swej pierwszej żony i jej zięcia w[ielkiego] ks[iążę] Borysa. Niebawem jednak ożenił się po raz trzeci z Turczynką i znów wiozł ją. Po perypetiach drugiej wojny światowej powrócił do Warszawy, gdzie jednak Turczynka się nie zaaklimatyzowała i zabrawszy córeczkę²³⁷, odjechała wuja. Pozostał on na okres późnej starości sam i pędził samotne dni w przytułku dla starców im. św. Franciszka Salezego w Warszawie²³⁸, dopokąd nie ulitowała się nad nim pasierbica w Paryżu i nie zabrała go na ostatnie lata żywota do siebie, zapewniając mu wygody i komfort

²³⁰ Aleksander I Karadziordziewić (1888–1934), król Serbów, Chorwatów i Słoweńców (1921–1929), następnie Jugosławii (1929–1934); od 1899 przebywał w Petersburgu, gdzie służył w Korpusie Paziów.

²³¹ Boris W. Romanow (1877–1943), rosyjski wielki książę,

²³² Zinaida S. Raszewskaja (1898–1963), primo voto Jelisiejewa (1916), secundo voto Romanowa (1919).

²³³ Natalia S. Raszewskaja (1893–1962), primo voto Kołczina, secundo voto Pietrowa, rosyjska i sowiecka aktorka, scenarzystka i reżyserka.

²³⁴ Władimir S. Raszewskij (1892–1967).

²³⁵ Obecnie Jūrmala.

²³⁶ Janina Karpińska.

²³⁷ Wanda Karpińska zamężna później z Rene Hänggi.

²³⁸ Początkowo istniało jako Opieka św. Józefa dla biednych i dzieci (1882–1894), następnie od 1895 jako Przytułek św. Franciszka Salezego.

w willi w Neuilly. Tam też zmarł w roku 1955. Zapytałby ktoś, co było zajęciem zawodowo-zarobkowym wuja w opisanych warunkach? Przejadał niewątpliwie fortunę i schedę po ojcu, wspomagany w tym ciepłą ręką miłującej go nader wszystko i otwarcie matki. W gruncie rzeczy był przy tym oszczędny, jak prawdziwy Karpiński. Doraźnie miał się różnych zajęć handlowych – przedstawicielstwa handlowe, dyrekcja kina, zakład oczyszczania mieszkań od robactwa, agent giełdowy, dyrektor hotelu itp. Przystojny, podobny bardzo do matki, był pomimo swego „globtrotterstwa” (za młodu odbył podróż nawet do Japonii) zawsze warszawiakiem, tak jak się urodził i wychował. Jeden z rodziny Karpińskich zdradzał on żyłkę literacką, publikując szkice i nowele.

Mamy już teraz w komplecie galerię dzieci, zięciów i synowych, którzy wraz z swymi dziećmi (pomijam ich wyliczanie, bo spisałbym nie gawędę, ale katalog) zapełniali poniedziałki babki. Poza poniedziałkami również wielkie doroczne święta były okazją do spotkania się, i to bardziej wyłącznie nawet rodzinnego. Dopóki ilość wnuków nie przekroczyła zbytniej liczby, uroczystość wigilijna odbywała się u dziadków na Elektoralnej. Z początkiem stulecia obecnego stało się to już niewykonalne i dziadkowie, a potem babka sama byli gośćmi wigilijnymi dzieci, ostatnio u moich rodziców, którym posiadanie ekipażu wyjazdowego ułatwiało ugoszczenie staruszek. Zmiana miejsca uroczystości wigilijnej nie zmieniała w niczym tradycji prezentowej, którą przecież babka nasza w tak wysokim stopniu reprezentowała. Oprócz Bożego Narodzenia, Wielkanoc, dzień Nowego Roku, dni imienin (26 czerwca) i urodzin (12 grudnia) także gromadziły rodzinę składającą życzenia w salonie babki. Wreszcie – kościół – rocznica śmierci dziadka (21 czerwca) powodowała zawsze zakupienie przez wdowę nabożeństwa, o czym ogłaszano w gazetach i nie tylko rodzicie, ale bardzo liczni znajomi, przyjaciele i uczniowie szeroko rozumianej rodziny Karpińskich gromadzili się w kościele, zwykle Wizytek, gdzie nabożeństwo odprawiał ksiądz prefekt rektor Feliks Kozłowski.

Wspomniałem przed chwilą o szerokim rozumieniu rodziny Karpińskich. Należy wyjaśnić, że prócz własnych dzieci dziadkowie wychowali 3 siostrzeńców babki, Kamelskich, a również i część synowców dziadka spędziła lata szkolne na Elektoralnej pod opieką czy to prawną, czy faktyczną dziadków. Jednym z tytułów do słusznej dumy dziadka było, że opieka jego materialnie nie tylko utrzymywała, ale pomnożyła majątek pupilów. A jaki tytuł do wdzięczności mieli ubodzy pupile? – W latach odległych patriarchalny styl prowadzenia apteki dziadka nakażywał też stołowanie u patrona pauprów²³⁹ i prowizorów²⁴⁰ aptecznych. Proszę sobie pomyśleć, jakie olbrzymie zadania matki, gospodyni i pani domu stawały

²³⁹ Przest. ubogi.

²⁴⁰ Przest. pomocnik apteczny.

przed moją babką. A potrafiła temu zawsze sprostać i zawsze miała czas na życie towarzyskie i mogła „prezydować” w swym salonie. Żałuję bardzo, że mimo prośb nie otrzymałem w schedzie ksiąg rachunkowych gospodarstwa kobiecego mojej babki, która je prowadziła od roku 1856. Uważałem, że takie, jak mówią Francuzi „livres de raison”²⁴¹ stanowią pierwszorzędny materiał dla historii obyczajowej Warszawy z drugiej połowy XIX wieku. Ale zarówno te książki, jak i podobne mojej matki, prowadzone od roku 1886, przepadły. A szkoda, bo gawęda obecna byłaby i dłuższa i bardziej interesująca i bardziej cenna.

Na ulicy Elektoralnej wychowały się zatem wszystkie latorośle, dzieci dziadków i były tam szeroko znane. Ich towarzyszami zabaw były inne dzieci tejże ulicy, również często później szeroko znane, jak znany artysta malarz Wywiórski²⁴², jak artysta dramatyczny Roland Konopka²⁴³, jak ożeniony z Wichrowską²⁴⁴ śpiewak Opery Warszawskiej Grąbczewski²⁴⁵ (wskutek sprzeciwów matki panny młodej błogosławieństwa ślubnego udzieliła moja babka). Na Elektoralnej mieszkali jako najwięksi tej ulicy „patrycjusze”, zaprzyjaźnieni również Fragetowie²⁴⁶ – Mirscy-Górcy²⁴⁷ (cytuję po kądzieli). Tamże chował się znany później adwokat warszawski Aleksander Jackowski²⁴⁸. Tam lekarzem naczelnym Szpitala św. Ducha²⁴⁹ był wspomniany poprzednio doktor Mikołaj Brunner, jeden z pierwszych automobilistów w Warszawie, któremu szoferował będący jednocześnie służącym doktora, stary Ludwik, efekt wehikułu nie był zbyt sportowy. Przed Brunnerem jednym z lekarzy naczelnych tego starego szpitala (fundacja ks. Anny Mazowieckiej z XVI wieku) był doktor Groer, którego dzieci były rówieśnikami młodych Karpińskich.

²⁴¹ Pol. rejestr rachunków.

²⁴² Michał Gorstkin Wywiórski (1861–1926), malarz, naturalista, marynista, współpracował z Wojciechem Kossakiem i Juliuszem Fałatem przy malowaniu panoramy *Przejsie przez Berezynę*.

²⁴³ Teodor Roland Konopka (1862–1928), aktor teatralny i filmowy, pedagog; debiutował w 1884, występował m.in. w Krakowie, Petersburgu i Warszawie.

²⁴⁴ Wanda Wichrowska (1868–1945).

²⁴⁵ Wiktor Grąbczewski (1863–1924), śpiewak operowy, reżyser, debiutował w 1888, występował na koncertach m.in. w Warszawie, Mediolanie, Florencji, Bolonii, Chicago, Filadelfii, Bostonie i Nowym Jorku.

²⁴⁶ Józef Fraget (1797–1867), przemysłowiec, współzałożyciel fabryki wyrobów platerowanych w Warszawie; po jego śmierci firmę objął syn Julian Fraget (1841–1906), który jeszcze ją rozbudował.

²⁴⁷ Czesław Światopełk-Mirski (1862–1920), książę; jego żoną była córka Juliana Frageta, Maria Fraget (1869–1938), a ich dzieckiem Maria Światopełk-Mirska zamężna z Ludwikiem Górskim (1894–1945), profesorem ekonomii.

²⁴⁸ Aleksander Jackowski (1869–1949), prawnik; rektor i profesor prawa w Szkole Głównej Handlowej (Wyższej Szkole Handlowej) w Warszawie; członek Trybunału Stanu i Komisji Kodyfikacyjnej.

²⁴⁹ Szpital założony w 1442 przez ks. Annę Holszańską jako przytułek dla najuboższych; w czasie opisywanym przez autora znajdował się on w gmachu przy ul. Elektoralnej zbudowanym w l. 1859–1861.

A czyż można zapomnieć o Lencach, pochodzących z domu narożnego Elektoralnej z Mirowską. Najstarszy, ułomny Władysław²⁵⁰ nie był szerzej znany, ale za to dwaj młodszy uzyskali miejsce w kronice nie tylko Warszawy, ale całego kraju. Stanisław, artysta malarz sławy światowej, a najmłodszy Konstanty – znany prawnik, szef Kancelarii Cywilnej prezydenta Rzeczypospolitej Wojciechowski²⁵¹. Pisał on pamiętniki, które, obawiam się mocno, zaginęły²⁵², co jest szkoda nie do powetowania, gdyż zawierały dużo cennego materiału politycznego do początkowego okresu czasu drugiej naszej niepodległości. Chętnie czytywał wyjątki z pamiętników, a były tam i ustępy krotochwilne, jak owe wspomnienia z czasu wprowadzania w życie pierwszej ustawy o zmianie nazwisk, gdy petent niejaki Srul Wychodek motywował szczerze wnioszek w tym sensie, że jemu jako właścicielowi restauracji w miasteczku podobne nazwisko na szyldzie odstrasza klientelę. Anegdota (prawdziwa) odnosi się do czasu, kiedy Lenc był naczelnikiem wydziału prawnego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, w latach 1918–1922.

Skoro jestem przy krotochwili, zacytuję inną również autentyczną. Ulica Mirowska, granicząca z Elektoralną (dom Lenców), nazywała się początkowo Zatyłki i tam też mieszkali w swoim czasie przejściowo i dziadkowie. Córki doraślały, były to eleganckie panny, więc miewały podobno dość zakłopotane miny, gdy w cukierni Lourse’a przy podawaniu adresu do odesłania cukrów, tortów czy lodów trzeba było wymienić apartament przy ulicy Zatyłki.

Charakter mieszkańców ulicy Elektoralnej w ciągu tych blisko stu lat, które obejmują moje wspomnienia, zmieniał się oczywiście bardzo na niekorzyść, zamożniejsze i bardziej dystyngowane rodziny odpływały ku południu miasta, na ich miejsce zjawiał się drobny kupiec i rzemieślnik, przeważnie żydowski. A przecież na Elektoralnej mieszkał Juliusz Słowacki²⁵³, tam były kamienice znanej rodziny prawników warszawskich połowy wieku XIX – Hubów²⁵⁴, dom przy domu, magazyn czy przedsiębiorstwo pierwszorzędne, jak apteka Karpińskich, srebra i platerzy Fragetów, a cóż mówić dopiero o Banku Polskim²⁵⁵. W wieku XX przeważa już drobny handel, bo wyjątkiem jest dość duża fabryka lamp i żyrandoli Nowika

²⁵⁰ Władysław Lenc (Lentz) (1859–1937).

²⁵¹ Stanisław Wojciechowski (1869–1953), polityk i działacz spółdzielczy, prezydent RP (1922–1926).

²⁵² Znajdują się w Ossolineum (K. Lentz, Wspomnienia i uwagi 1918–1938, rkps 12615).

²⁵³ Juliusz Słowacki (1809–1849), jeden z najwybitniejszych polskich poetów epoki romantyzmu.

²⁵⁴ Michał Hube (1775–1840), prawnik sekretarz stanu Królestwa Polskiego, następnie w Komisji Sprawiedliwości, przewodniczący Komisji do Roztrząsania Akt Policji Tajnej po wybuchu powstania listopadowego; jego synowie Romuald Hube (1803–1890), prawnik i historyk, profesor uniwersytetów warszawskiego i petersburskiego, członek, a potem prezes komisji petersburskiej dla ustawodawstwa Królestwa Polskiego; Józef Hube, (1804–1891), ksiądz, dr teologii, prawnik i pisarz.

²⁵⁵ Bank Polski, gmach powstał w l. 1825–1828 wg projektu Antoniego Corazziego i Jakuba Gaya, prezentował styl późnego klasycyzmu.

i Serejskiego²⁵⁶, ale także większe handle, jak „Józefa Bielizna”, laski i parasole Sołowieja²⁵⁷ itp.

Skład papieru Pszczoły nie wykazał przywiązania do rodowego nazwiska, bo przezwiał się on na Ewertyński²⁵⁸. Cui bono?²⁵⁹ Zapewne zwykły snobizm drobnomieszczański.

Rodzina nasza należała do najwierniejszych „autochtonów” Elektoralnej. Tradycję dziadków kontynuował przede wszystkim wuj Franciszek Karpiński, który objawszy w pierwszych latach stulecia aptekę, mieszkał w domu własnym, tam, gdzie i ona się mieściła. Miał tam bardzo ładny i duży apartament, gdzie gościnnie przyjmował, zwłaszcza, gdy podrosły trzy córki, które należało wydać za mąż. Najwspanialej wypadło wesele średniej, Ireny Ligowskiej²⁶⁰, wyprawione w roku 1922. Po śmierci żony w r. 1932, do której był bardzo przywiązany, Franciszek Karpiński opuścił Elektoralną, mieszkając kolejno w Alejach Ujazdowskich²⁶¹, [na ul.] Szopena²⁶², Klonowej²⁶³, Polnej²⁶⁴, ale na ostatku, już podczas okupacji, wrócił do swego domu na Elektoralnej (nr 35), gdzie też, na kilka tygodni przed powstaniem warszawskim, w r. 1944 – zmarł.

Ja osobiście związany zostałem z ulicą Elektoralną przez to, że tam właśnie było pierwsze moje mieszkanie małżeńskie. W roku 1927, gdy ożeniłem się, a żona moja (Rutowska²⁶⁵) pochodziła ze Lwowa, zagadnienie znalezienia odpowiedniego mieszkania w Warszawie nie było wcale łatwe i połączone zawsze ze znacznie szerszymi kosztami (tzn. odstępnę, pomimo zakazów ustawowych). Wujostwo Karpińscy w sposób nader uprzejmy, im właściwy, zaproponowali mi ładne mieszkanie w swym

²⁵⁶ Fabryka Lamp i Żyrandoli Nowik i Serejski, spółka istniejąca w l. 1913–1939, współnikami byli Izaak Nowik i Symcha Serejski.

²⁵⁷ Pracownia Lasek i Parasoli Dawida Sołowieja istniała w l. 1905–1939.

²⁵⁸ W 1889 powstała firma Drukarnia introligatornia i skład papieru; właścicielem był Franciszek Pszczoła, który w drugiej połowie l. 20. XX w. zmienił nazwisko na Ewertyński.

²⁵⁹ Łac. Komu przyniosło to pożytek?

²⁶⁰ Irena Karpińska (1898–1942) w 1923 poślubiła Kazimierza Ligowskiego (1890–?).

²⁶¹ Ich początki datują się od 1731, gdy wytyczono na terenie Ujazdowa Drogę Kalwaryjską ze stacjami Męki Pańskiej, która wiodła z pl. Trzech Krzyży do istniejącego w latach 1593–1818 drewnianego kościoła ujazdowskiego; 1770 zostały rozebrane, a drogę obsadzono drzewami; w 1884 otrzymała ona swoją dzisiejszą nazwę.

²⁶² Podstawą jej wytyczenia 1891 stała się aleja ogrodu zwanego Doliną Szwajcarską; w 1895 otrzymała ona oficjalne miano Szopena (fonetyczny zapis nazwiska kompozytora).

²⁶³ Początkowo nosiła nazwę ul. Okopowej (powstała w 1770 wzdłuż wału zwanego Okopami Lubomirskiego); od początku istnienia obsadzona była klonami, dlatego też po 1876 od nich nadano ulicy jej obecne miano.

²⁶⁴ Początkowo była to droga wiodąca wzdłuż wytyczonego około 1770 wału miejskiego, który został zniwelowany w drugiej połowie XIX w., wtedy też nadano jej nazwę nawiązującą do sąsiedniego Pola Mokotowskiego.

²⁶⁵ Maria Rutowska (1899–1969).

domu, które po wyremontowaniu i wprowadzeniu doń stylowego umeblowania wypadło jako nader piękny *interieur*. Wszystko w nim harmonizowało – i ulica, i dom, i urządzenie, i nastrój, tak że bywalcy naszych zebrań nie mogli się nadziwić, jak kulturalną oazę stworzyliśmy na ulicy Elektoralnej. Ale i my po pewnym czasie odciągnęliśmy do dzielnic południowych, zajmując większe mieszkanie w domu mojej matki na ulicy Hożej 47²⁶⁶.

W bezpośrednim sąsiedztwie ulicy Elektoralnej zaczyna się Chłodna. Na początku wznosi się kościół, gdzie chrzczony był w r. 1928 najstarszy nasz syn, a chrzcił przyjaciel i daleki krewny rodziny mego ojca ks. Tadeusz Czechowski²⁶⁷, szambelan papieski, za młodu kapelan ks. arcybiskupa Chościak Popiela²⁶⁸, przy końcu życia proboszcz w Pruszkowie pod Warszawą. Świadkiem przy chrzcie był przyjaciel mój, znany prawnik (poseł na Sejm, wiceminister sprawiedliwości, profesor Uniwersytetu Wileńskiego, a ostatnio Wrocławskiego), Chelmoński²⁶⁹. Nieco dalej na Chłodnej mieszkał z rodziną swą, wspomniany już poprzednio, doktor Józef Karpiński. Jedną z jego córek Halina zamężna Kintopfowa²⁷⁰ zyskała sobie sławę w zakresie sztuki stosowanej i była jednym z filarów „Ładu”²⁷¹ (prof. Jerzy Warchałowski²⁷²). Ci Karpińscy zamieszkiwali poprzednio na pobliskiej ulicy Białej²⁷³.

Na równoległej do Elektoralnej i Chłodnej, ulicy Ogrodowej²⁷⁴ zamieszkiwał inny mój kolega i przyjaciel, również prawnik Jan Wąsowicz²⁷⁵. Była to kamienica fabrykanta „króla” atramentu Leszczyńskiego²⁷⁶. Na Ogrodowej (u siostrzeńców

²⁶⁶ Pierwotnie była ona drogą narolną, pierwsze posesje zaczęto wytyczać tam w 1766; w 1770, nadano jej nazwę od „hożych” (ładnych) ogrodów lokujących się po jej obu stronach.

²⁶⁷ Tadeusz Czechowski (1877–1928), ksiądz; wyświęcony w 1900; szambelan papieski (1904), proboszcz w Złakowie i Żbikowie k. Pruszkowa.

²⁶⁸ Wincenty Teofil Popiel-Chościak (1825–1912) ksiądz; święcenia otrzymał w 1849; profesor seminarium duchownego w Kielcach; rektor Akademii Duchownej w Warszawie; biskup płocki, następnie kujawsko-kaliski; arcybiskup metropolita warszawski (1883–1912).

²⁶⁹ Adam Chelmoński (1890–1959), prawnik, adwokat, pracownik naukowy (od 1930 profesor) Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, poseł na Sejm RP (1922–1926), podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości (1937), profesor Uniwersytetu Wrocławskiego (1946).

²⁷⁰ Halina Karpińska-Kintopf (1902–1969), wybitna plastyczka, malarka, projektantka tkanin, pedagog; członkini Spółdzielni Artystów Plastyków „Ład” (1926).

²⁷¹ Spółdzielnia Artystów Plastyków „Ład”, powstała w 1926; jej celem było tworzenie projektów i produkowanie mebli, tkanin, ceramiki i innych przedmiotów wyposażenia wnętrz mieszkalnych będących ze sobą w harmonii.

²⁷² Jerzy Warchałowski (1874–1939), prawnik, teoretyk i krytyk sztuki, współtwórca Spółdzielni Artystów Plastyków „Ład” (1926).

²⁷³ Miano ulicy pochodziło od bieli drewna, z którego budowano tam domy od połowy XVII w.; od 1880 zaczęto wznosić wzdłuż niej kamienice.

²⁷⁴ Powstała w 1765 z drogi narolnej biegnącej pośród ogrodów, od czego w 1770 otrzymała swoją nazwę.

²⁷⁵ Jan Wąsowicz (?–1965), prawnik, adwokat, członek Izby Adwokackiej w Warszawie.

²⁷⁶ W tej kamienicy mieściła się Fabryka Chemiczna M. Leszczyński i Ska, Spółka Akcyjna.

swych Dubowskich), spędziła ostatnie lata życia, opisana w Salonie mojej babki p. Maria Szpotańska (ściślej „zimna” wnuczka, córka siostrzeńca Szpotańskiego)²⁷⁷.

Była i pozostała ulica Elektoralna z przedłużeniem ulic Chłodnej i Wolskiej²⁷⁸ wielką i główną arterią komunikacyjną wylotową na zachód, bo przecież nie może z nią konkurować następna ku południowi rozwijająca się Ochota²⁷⁹ z wylotem ulicy Grójeckiej²⁸⁰. Tradycja Woli to ten kierunek Elektoralna – Wolska – Chłodna, poniżej skreślę o nich słów kilka, słów koniecznych, a gdyby wypadło pisać o Ochocie, to to, co zostało chyba najbardziej w pamięci, byłby refren międzwojennej piosenki „Moja ciocia na Ochocie miała sklep...”²⁸¹ Inaczej na linii Elektoralnej, Chłodnej i Wolskiej. Tradycyjnie wiodła ta droga na pola elekcyjne, gdzie szlachta od wygaśnięcia dynastii Jagiellonów aż do powołania na tron Stanisława Augusta Poniatowskiego wybierała dla Polski królów. Z wylotów komunikacyjnych Warszawy na zachód linia Elektoralnej była, jak już powiedziałem, najważniejsza i obfituje we wspomnienia i różnolite powiązania. Na prawo (już od Wolskiej) cmentarze protestanckie²⁸² ze starymi nagrobkami, wartymi po dziś dzień uwagi artystów, dalej cmentarz prawosławny, kościółek Wolski²⁸³, gdzie w r. 1831 bronił się na pozycjach oszańcowanych Woli bohater narodowy generał Sowiński²⁸⁴ o jednej nodze drewnianej, tamże miejsce reduty Ordona²⁸⁵. W czasach późniejszych, rozwoju przemysłowego Warszawy tam, na Woli lokalizuje się głównie wielki przemysł warszawski związany z nazwiskami Lilpop Rau Loewenstein²⁸⁶,

²⁷⁷ Była to wnuczka Karola Szpotańskiego (1825–1907), brata Marii Szpotańskiej, Jadwiga Dubowska (1886–1975), zamężna z handlowcem Marianem Dubowskim (1881–1942).

²⁷⁸ Nazwa wzięła się od wsi Wielka Wola do której wiodła droga ze Starej Warszawy w kierunku zachodnim; nadana oficjalnie w 1771.

²⁷⁹ Dzielnica Warszawy znajdująca się na lewym brzegu Wisły, nazwa pochodzi od gospody „Ochota” powstałej po 1831 u zbiegu ulic Kaliskiej i Grójeckiej.

²⁸⁰ Ulica między pl. Zawiszy a ul. Krakowską w którą przechodzi; powstała na miejscu drogi biegnącej w kierunku miasta Grójec do Krakowa; uregulowana w l. 1818–1823, miano Gójeckiej otrzymała w 1892 (w miejsce Krakowskiej).

²⁸¹ Chodzi o piosenkę *Ja mam ciocię na Ochocie* z 1935, którą skomponował Jerzy Boczkowski do słów Jerzego Jurandota, wykonawcą był Tadeusz Olsza.

²⁸² Były to cmentarze ewangelicko-reformowany i ewangelicko-augsburski, powstałe w 1792.

²⁸³ Kościół św. Wawrzyńca Diakona i św. Stanisława Biskupa na Reducie Wolskiej; w 1834 władze carskie zamieniły go na cerkiew prawosławną; parafianie w 1858 wybudowali nowy kościół pod wezwaniem św. Stanisława Biskupa i św. Wawrzyńca Diakona.

²⁸⁴ Józef Sowiński (1777–1831), generał armii Królestwa Polskiego, dowódca obrony reduty na Woli w Warszawie w czasie powstania listopadowego.

²⁸⁵ Reduta Ordona, reduta 54 dowodzona przez oficera Konstantego Juliana Ordona w czasie szturmów Warszawy przez Rosjan w 1831; głośno o tym stało się dzięki wierszowi Adama Mickiewicza powstałemu w 1832.

²⁸⁶ Lilpop, Rau i Loewenstein – spółka akcyjna i fabryka produkująca sprzęt mechaniczny, istniejąca w l. 1866–1944 w Warszawie; jej głównymi udziałowcami byli przemysłowcy Stanisław

Bormann i Szwede²⁸⁷, Norblin Werner Buch²⁸⁸, Franciszek Henneberg²⁸⁹, Szlenkier i inni, a w bok na prawo ku Okopowej garbarni Temlera, Pfeiffera i in. Nazwiska robotników tych fabryk nie zostały przekazane historii i tradycji, ale to tu właśnie krzewił się bujnie ruch socjalistyczny, formowała się klasa robotnicza, a w r. 1905 stąd powiał prąd rewolucyjny, stąd poszły manifestacje, tu zrodził się zasłużony przydomek rewolucyjny Krwawej Woli.

Skoro wspomniałem o nazwiskach największych fabrykantów, muszę przyznać, że choć najczęściej pochodzenia niemieckiego, spolszczyli się i stanowili patrycjat przemysłowej Warszawy w XIX i XX. Do tej grupy, już spoza Woli, należy dołączyć takie domy, jak Fuchsów²⁹⁰ (wielkie importy artykułów kolonialnych, w obrębie ostatnim również fabryka czekolady), Wedlów, Brunów²⁹¹, oraz grupę piwowarów – Machlejd²⁹², Haberbuscha²⁹³ i Schielego²⁹⁴, wódki Geneliego²⁹⁵

Lilpop (1817–1866) i Wilhelm Rau (1825–1899), do których dołączył w 1866 fabrykant Seweryn Loewenstein (1833–1895).

²⁸⁷ Towarzystwo Akcyjne Zakładów Mechanicznych „Bormann, Szwede i Spółka”, przedsiębiorstwo przemysłu maszynowego istniejące w Warszawie w l. 1875–1931; właścicielami byli przemysłowcy Maurycy Bormann (1845–1913) i Aleksander Szwede (1849–1920).

²⁸⁸ Przedsiębiorstwo, którego początkiem było wykupienie w 1865 przez Ludwika Norblina (1836–1914), jego siostrę Albertynę (1843–1912) i jej męża Teodora Wernera (1836–1902) fabryki wyrobów metalowych od ich ojca i teścia Wincentego Norblina (1805–1872); w 1882 Ludwik Norblin wykupił zakład produkcji platerów Bracia Buch w Warszawie wraz ze znakiem firmowym; w l. 1893–1944 firma funkcjonowała ona jako Towarzystwo Akcyjne Fabryk Metalowych Norblin, Bracia Buch i T. Werner.

²⁸⁹ Właśc. Fabryka Wyrobów Platerowanych i Brązowych Braci Henneberg, powstała w 1857 na bazie spółki Juliusza (Juliana) Henneberga (1835–1907) z Michałem Czajkowskim; po wystąpieniu ze spółki Czajkowskiego, weszli do niej bracia Juliusza, Wilhelm (1844–1917) i Stanisław Hennebergowie, którzy w 1894 przekształcili zakład w spółkę finansowo-komandytową pod firmą Bracia Henneberg; został on zniszczony podczas powstania warszawskiego.

²⁹⁰ Franciszek Fuchs (1798–1885), przemysłowiec, w 1829 założył w Warszawie fabrykę cukrów i czekolady pod nazwą Dom Handlowo-Przemysłowy Franciszek Fuchs i S-ka, z czasem przekształcił się on w hurtownię towarów zamorskich; w rozwoju firmy uczestniczyli synowie Franciszek (1841–1915) i Julian (1844–1915); radca Banku Polskiego, sędzia Trybunału Handlowego.

²⁹¹ Krzysztof Brun (1795–1866), przemysłowiec w 1852 stworzył spółkę akcyjną Krzysztof Brun i Syn, która zajmowała się produkcją artykułów żelaznych, w 1860 przekazał ją synowi Stanisławowi (1830–1912), a po nim odziedziczył ją jego wnuk Stanisław Gustaw (1854–1925), po czym stała się własnością prawnuka Henryka (1888–1940), przemysłowca posła na Sejm RP (1928–1930), rozstrzelanego przez Niemców za patriotyczną postawę.

²⁹² Karol Machlejd (1837–1906), piwowar i browarnik, właściciel zakładów piwowskich w Warszawie, Ciechanowie i Częstochowie.

²⁹³ Błażej Haberbusch (1806–1878), mistrz piwowarski, właściciel browaru, współzałożyciel spółki Haberbusch, Schiele i Klawe (1846), po wycofaniu się H. Klawego w 1865 przyjęła ona nazwę Haberbusch i Schiele.

²⁹⁴ Konstanty Schiele (1817–1886), przemysłowiec, współwłaściciel browaru Haberbusch i Schiele.

²⁹⁵ Stefan Geneli (1862–1929), właściciel fabryki wódek, likierów i win Stefan Geneli i S-ka w Warszawie.

i wiele, wiele innych, bo było to przecież środowisko bogate i rozrodzone. W przeciwieństwie do środowiska przemysłowego łódzkiego byli bardzo związani z Warszawą i szybko stosunkowo ulegli spolszczeniu. Najstarsi co do genealogii i zamożności byli Temlerowie²⁹⁶, a z kupiectwa Brunowie²⁹⁷ i Fuchrowie²⁹⁸, bo sięgający genealogią i osiedleniem początków wieku XIX, Lilpopowie byli jeszcze starsi, bo protoplasta ich warszawski zegarmistrz osiada w stolicy jeszcze w końcu wieku XVIII²⁹⁹. Norblinowie wywodzili się od sławnego malarza i rytownika z czasów Stanisława Augusta³⁰⁰, pochodzenia oczywiście francuskiego, zresztą i inne rodziny o nazwiskach niemieckich wywodziły się nieraz z Alzacji, ponoć Buch³⁰¹ z Wernerem³⁰² porozumiewali się w połowie wieku XIX po francusku; Brunowie powoływali się na pochodzenie szwedzkie, ale przeważające ilościowo w grupie protestanckiej pochodzenie niemieckie dawało tę ostatnią legitymację na zewnątrz, jako ogólną. Wszystkie wymienione możliwe domy przemysłowe i kupieckie istniały do II wojny światowej i przemian rewolucyjnych roku 1945. Byli pomiędzy ich latoroślami, wieku mego, ludzie wysoko wykształceni i pełni oglądy kulturalnej, jak Maurycy Bormann³⁰³, wychowanek École Centrale w Paryżu³⁰⁴, jak esteta Schiele³⁰⁵, jak adlatusy księcia Walii (późniejszy

²⁹⁶ Jan Gotfryd Temler (1793–1885), od którego zaczyna się kariera jego rodziny w Polsce, w 1819 założył w Warszawie garbarnię, która dała początek firmie K.A. Temler i L. Szwede.

²⁹⁷ Jako pierwszy przybył do Polski prawdopodobnie z Wirtembergii (istnieje też pogląd, że ze Skandynawii) Józef Brun (ok. 1720–?), a pierwszym urodzonym w Warszawie był Karol Mikołaj Brun (1750–1825); jego synem był Krzysztof Brun.

²⁹⁸ Dzieje rodziny w Polsce zaczynają się od kupca Jana Fuchsa, który przybył do Warszawy ze Śląska Cieszyńskiego; jego synem był Franciszek Fuchs.

²⁹⁹ Antoni Lilpop (1742–1815), zegarmistrz; jego syn Augustyn urodził się w Warszawie w 1779.

³⁰⁰ Jan Piotr Norblin, właśc. Jean-Pierre Norblin de La Gourdain (1745–1830, francuski malarz, rysownik i grafik, w l. 1774–1804 tworzył w Polsce; jego ojcem był Aleksander (1777–1828), który w 1819 przybył do Warszawy i założył zakład brązowniczy, a wnukiem Wincenty Norblin (1805–1872) właściciel Fabryki WYROBÓW PLATEROWANYCH W. Norblin.

³⁰¹ Agaton Buch sukcesor i współwłaściciel (wraz z Ludwikiem Maussem) założonej przez braci Buch w 1809 w Petersburgu fabryki produkującej guziki i śruby; w połowie I. sześćdziesiątych XIX w. wszedł on w posiadanie warszawskiej fabryki wyrobów ze srebra Gustawa Hennigera, zmieniając jej nazwę na „Bracia Buch”, która z kolei w 1882 została wykupiona przez L. Norblina.

³⁰² Właśc. August Teodor Werner (1836–1902), złotnik przemysłowiec; w 1864 przejął zakład złotniczy Karola Malcza, z czasem tworząc Fabrykę wyrobów srebrnych T. Wernera i Spółki, dawniej Karola Malcza; 1893 współzałożyciel Towarzystwa Akcyjnego Fabryk Metalowych pod firmą Norblin, Bracia Buch i T. Werner.

³⁰³ Maurycy Bormann (1845–1913), przemysłowiec, początkowo pracował w fabryce Lilpop, Rau i Loewenstein, następnie wraz z Aleksandrem Szwede założył w 1875 fabrykę Bormann i Szwede, wybitny konstruktor urządzeń przemysłu cukrowniczego i gorzelniczego.

³⁰⁴ Właśc. École Centrale des Arts et Manufactures w Paryżu, elitarna szkoła typu politechnicznego powstała w 1829.

³⁰⁵ Kazimierz Ludwik Schiele (1860–1931), przemysłowiec, kolekcjoner, znawca sztuki, filantrop.

Edward VII³⁰⁶) Lilpopowie³⁰⁷, jak konsulowie Fuchs (USA³⁰⁸) czy Brunowie (Dania³⁰⁹, Finlandia³¹⁰).

W ostatnim pokoleniu zawierali już związki małżeńskie ze rdzennymi rodzinami polskimi (Brunówna za Józefowiczem³¹¹, Wedlówna za Skibińskim i Żochowskim³¹², Lilpopówna za Świderskim³¹³, Pfeifferówny za Kleniewskim i Fudakowskim³¹⁴ i in.). Powracam oczami pamięci do tej arterii komunikacyjnej – Elektoralna–Chłodna–Wolska, istnieje ona do dziś dnia jako taka, ale jakże zmieniona i zdruzgotana, bo poza gmachami b[yłego] Banku Polskiego i narożnych kamienic Bersonów³¹⁵ po stronie przeciwległej oraz gmachu dawnego szpitala Św. Ducha i kościoła Św. Karola³¹⁶ przy połączeniu Elektoralnej i Chłodnej, oko nie może się już nacieszyć widokiem starych kamieniczek i kamienic z początku w. XIX, a nowoczesne osiedle Mirów, bez tych dawnych, miłych walorów architektonicznych i artystycznych nie zastąpi nieocenionych, ducha podnoszących wspomnień.

Rozglądając się dalej od ulicy Elektoralnej ku Warszawie, należy wybrać kierunek. Otóż tutaj decyzja jest prosta – kierunek Senatorska³¹⁷, plac Teatralny³¹⁸ to jedyny, bo dzielnice ściśle zachodnie, tj. Chłodna – Wola itd. albo ściśle

³⁰⁶ Edward VII, Albert Edward von Sachsen-Coburg und Gotha (1841–1910), książę Walii (1841–1901); król Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii i dominiów brytyjskich oraz cesarz Indii (1901–1910).

³⁰⁷ Wg autora wspomnień byli to Wiktor (1851–1922) i Karol (1849–1924) Lilpopowie.

³⁰⁸ Witold Fuchs (1871–1921) był wicekonsulem USA w Warszawie w l. 1914–1917.

³⁰⁹ Wacław Brun (1884–1938), dr filozofii, wiceprezes Stronnictwa Konserwatywnego, konsul honorowy Danii.

³¹⁰ Stefan Brun (1880–1973), inżynier; prezes Block Brun S.A., konsul honorowy Finlandii w RP, wiceprezes Warszawskiego Komitetu Odbudowy Kraju i Stolicy.

³¹¹ Helena Brun (1878–1971), córka Stanisława Gustawa Bruna (1854–1925) była żoną Stanisława Józefowicza (1875–1934).

³¹² Siostrą Jana Wedla była Zofia (1893–1944), primo voto Skibińska, secundo voto Żochowska.

³¹³ Anna Lilpop (1892–1958), była żoną adwokata Stanisława Świderskiego (1887–1950).

³¹⁴ Jedną z wnuczek Stanisława Pfeiffera, Wanda (1894–1944) poślubiła w 1915 właściciela ziemskiego Przemysła Kleniewskiego (1888–1944), młodszą zaś Maria (1900–1985) w 1926 – ziemianina Jana Fudakowskiego (1901–1982).

³¹⁵ Powstała ok. 1880/1881 dla przemysłowca i filantropa Matiasa Bersohna, architektem był Witold Lanci.

³¹⁶ Kościół św. Karola Boromeusza położony przy ul. Chłodnej został wzniesiony w l. 1841–1849 w stylu neorenesansowym według projektu Henryka Marconiego.

³¹⁷ Początki ulicy sięgają czasów średniowiecza; była ważnym traktem biegnącym od Starej Warszawy w kierunku południowo-wschodnim; nazwa pojawiła się w połowie XVII w. i nawiązywała do prestiżu właścicieli rezydencji, które się na niej znajdowały.

³¹⁸ Plac powstał w wyniku połączenia dawnego targowiska Pocijów i likwidacji kompleksu handlowego Marywil; teren wykorzystano pod budowę w l. 1825–1833 Teatru Wielkiego i utworzenia przy nim placu.

północne, tj. za Karmelicką, Nowolipiem³¹⁹ itd. w opowiadaniu moim żadnej roli odebrać nie mogą (chyba gdybym miał za temat opisywanie i wymowę cmentarzy warszawskich, jak to robił Wóycicki³²⁰ czy Weynert³²¹)

Dzielnice, które usuwają się spod spisu, to za czasów moich inne miasta, zamieszkałe, pierwsze przez ludność robotniczą, drugie przez ludność żydowską. Nie neguję ich zasług i znaczenia, ale jasne, że wymagają innego dziejopisarstwa, i innego ujęcia, aniżeli moje kronikarsko-pamiętnikarskie pióro. W dzielnicach robotniczych mieszkali i fabrykanci, zresztą w dużej mierze, podlegający dopiero asymilacji, przybysze z Niemiec, opisywanie przeciwieństw ich bytu dostatniego z biedą robotnika polskiego to zupełnie inne zagadnienie, aniżeli to, które postawiłem sobie przy pisaniu tych wspomnień. Tak samo, tzw. zagadnienie żydowskie.

Posuwamy się zatem ku placowi Teatralnemu. Po drodze mijamy plac Bankowy³²², zdobny zabytkowymi fasadami Corazziego. Pałac Błękitny (ordynacja Zamoyskich) o tyle wymaga wzmianki, że w skrzydle jego mieściła się bogata biblioteka ordynacji.

Bibliotekarzem był przez wiele lat za czasów moich wspomnień znakomity historyk polski Tadeusz Korzon³²³. Pracował tam również lat kilka mój cioteczny brat (urodzony z Karpińskiej) poeta Tadeusz Newlin-Wagner³²⁴. W oficynach bibliotecznych od ul. Żabiej³²⁵ były i mieszkania pracowników ordynacji, m.in. było tam mieszkanie radcy prawnego ordynacji, mecenasa Karola Dunina. Karol Dunin był jednym z luminarzy palestry i prawnictwa polskiego w czasach bezpośrednio poprzedzających pierwszą wojnę światową. Założyciel i prezes Towarzystwa Prawniczego Warszawskiego, autor licznych publikacji prawniczych redaktor „Gazety Sądowej Warszawskiej”, odgrywał w kwiecie warszawskiej inteligencji bardzo dużą rolę. Bo też należał do wybitnie uzdolnionej rodziny.

³¹⁹ Dawna droga narolna, biegnąca wzdłuż posiadłości zakonu brygidek, które przeniosły się w 1624 do Warszawy ze wsi Lipie; teren osiedlenia nazwały one Nowe Lipie; droga zmieniła się w ulicę zapewne pod koniec XVII w.

³²⁰ Kazimierz Wóycicki (1807–1879), publicysta, pisarz i wydawca, historyk Warszawy; autor opracowania *Cmentarz Powązkowski pod Warszawą*, t. I–III, Warszawa 1855–1857.

³²¹ Aleksander Weynert (Wejnert) (1809–1879), urzędnik, historyk, varsavianista; autor opracowania *Najdawniejszy cmentarz pod Warszawą*, Biblioteka Warszawska 1856, t. 4.

³²² Powstał w 1825 w związku z budową pałacu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, pałacu Ministra Skarbu oraz gmachu Giełdy i Banku Polskiego w miejscu rozebranych pałaców Leszczyńskich i Ogińskich.

³²³ Tadeusz Korzon (1839–1918), historyk, uczestnik powstania styczniowego, bibliotekarz w Bibliotece Ordynacji Zamojskiej, wykładowca w Szkole Handlowej im. L. Kronenberga.

³²⁴ Tadeusz Newlin-Wagner (1891–1934), pisarz, poeta, literaturoznawca, kustosz Biblioteki Zamoyskich, syn Cecylii Wagner z domu Karpińskiej siostry matki autora – Stefanii Babińskiej z domu Karpińskiej.

³²⁵ Nazwa nadana w 1771 od panującej na ulicy wilgoci i skrzeczenia żab.

Było ich kilku braci każdy na swój sposób wybitny, inżynierowie prawnicy, a najzdolniejszym bodaj był Teodor³²⁶, wielki warszawski lekarz internista. Zdolności Karol Dunin przekazał dzieciom, zarówno córce Helenie³²⁷ utalentowanej poetce, jak i synowi Mieczysławowi, który aczkolwiek nie posiadał ani ścisłych studiów, ani określonego zawodu, był nadzwyczaj wszechstronnie wykształcony. Pisał kunsztowne wiersze, zajmował się krytyką sztuk pięknych, historią, prawem, literaturą, aczkolwiek właściwie nic nie publikował; w warszawskich zakładach gastronomicznych nazwano go „profesorem” dla godnego wyglądu, laseczki i dekadencej bródki. Mimo woli wspomnienia wiążą go z urodzeniem dwóch moich synów, a to w sposób następujący: kiedy miał się urodzić najstarszy³²⁸ i czekaliśmy na przyjęcie doktora Chodakowskiego, zaanonsowano że jest „pan z bródką” (doktor Chodakowski nosił brodę), patrzymy, a tu wchodzi nie Chodakowski, a Dunin – tableau³²⁹; trzeci mój syn wybór swego rzadkiego imienia chrzestnego zawdzięcza Duninowi. Rzecz odbyła się w ten sposób, że kiedy w rozmowie telefonicznej powiedziałem Duninowi, że zamierzamy nadać chłopcu imię Krzysztof, Dunin zaprotestował i zażądał powrotu do tradycji średniowiecza polskiego przez nadanie imienia Krystyn³³⁰, a nie Krzysztof. I tak się stało, zostaliśmy przez Dunina przekonani. Ten zacny „profesor” Dunin nie był wrogiem kieliszka, zresztą skłonności w tym kierunku dziedziczył po rodzicielu, którego pamiętam w podobnej kłopotliwej sytuacji na weselu kuzynki Wagnerówny³³¹ (z doktorem Meyerem³³²). Podczas pożegnania z babką moją i jej towarzyszką p. Marią Szpotańską Dunin wysławiał pokrewieństwo między Szpotami, Duninami a Szpotańskimi, babce Karpińskiej natomiast z uporem tłumaczył, że liczy ona sto lat życia – wynikała ogólna konsternacja, obraza matki rodu itd.

W Pałacu Błękitnym nigdy nie byłem, ale ordynata za moich czasów hrabiego Maurycego³³³, znałem bardzo dobrze zarówno jako posła w Paryżu, ministra

³²⁶ Teodor Dunin (1854–1909), dr med.; dyplom uzyskał w 1876, internista; ordynator oddziału wewnętrznego Szpitala Dzieciątka Jezus (1880–1884, 1886–1909); współzałożyciel (1881) i redaktor „Gazety Lekarskiej”, członek Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego (1879); twórca sanatorium przeciwgruźlicznego w Rudce (1908).

³²⁷ Helena Duninówna (1888–1971), pisarka, poetka, autorka książek dla dzieci.

³²⁸ Jan Babiński (1928–2007), dziennikarz, dyplomata; redaktor naczelny „Kurierza Szczecińskiego” (1960), radca ds. kultury ambasady RP w Paryżu (1965), a potem w Rzymie (1977–1981); szef kancelarii Sejmu, dyrektor generalny Trybunału Konstytucyjnego.

³²⁹ Fr. komiczna scena.

³³⁰ Krystyn Babiński (1938–2019).

³³¹ Wanda Meyer (?–1980) z domu Wagner, po II wojnie światowej księgowa w Zarządzie Miejskim w Warszawie.

³³² Franciszek Meyer (1873–1935), stomatolog; dyplom uzyskał w 1899, członek Ligi Narodowej.

³³³ Maurycy Zamoyski (1871–1939), ziemianin, hrabia, XV ordynat na Zamościu, polityk, dyplomata, działacz społeczny; 1914–1917 członek KNP w Warszawie i Piotrogradzie; 1918 generalny skarbnik i wiceprezes KNP w Paryżu; poseł RP w Paryżu (1919–1924), minister spraw zagranicznych (1924).

spraw zagranicznych, wielce ofiarnego i szanowanego obywatela (zwrócił carowi³³⁴ godność kamerjunkra³³⁵ w roku pamiętym 1905), był on stałym pacjentem mojego ojca.

W oficynach Pałacu Błękitnego po drugiej stronie, tj. koło kościoła Reformatów (Św. Antoniego³³⁶) mieszkała m.in. matka ordynata, która go przeżyła, z drugiego męża ks. Konstantowa Lubomirska, zwana z urody i bujnego temperamentu „kocica”, siostra Augusta Potockiego³³⁷, popularnego w Warszawie Gucia³³⁸ (zmarła dopiero po drugiej wojnie światowej, syn zaś w r. 1938). Na terenach ordynacji mieściła się też znana firma maszyn rolniczych Grodzkiego³³⁹, której właściciel zbudował sobie tamże wytworny pałacyk, po jego śmierci lokal Klubu Ziemiańskiego³⁴⁰ (do chwili fuzji z Resursą Kupiecką).

Chcę właśnie teraz o Resursie Kupieckiej, tym najbardziej tradycyjnym klubie Warszawy. Arystokratyczny Klub Myśliwski³⁴¹, nie przyjmujący do swego grona osób nietytułowanych lub ich najbliższych krewnych, dopuszczał wyższych urzędników carskich, a potem dyplomatów obcych. Resursa Obywatelska miała dużo charakteru drobnomieszczańskiego, Resursa Kupiecka natomiast wyłącznie polska co do składu swych członków jednoczyła najwyższe sfery inteligencji stolicy i wsi. Z kupiectwem w ścisłym tego słowa znaczeniu nie miała nic wspólnego, kupcy i to z wyższego poziomu należeli raczej do Resursy Obywatelskiej, w Kupieckiej bywali tylko najwięksi, dorośli do miary przemysłu. Pałacyk Resursy Kupieckiej mieścił się po drugiej stronie ulicy Senatorskiej³⁴², kończąc „ślepe” jej zagłębienie za figurą św. Jana Nepomucena³⁴³. Zanim około roku 1850 pomieściła się w nim

³³⁴ Mikołaj II Romanow (1868–1918), cesarz rosyjski (1894–1917).

³³⁵ Młodszy szambelan dworu w carskiej Rosji.

³³⁶ Właśc. kościół św. Antoniego z Padwy; zbudowany w l. 1623–1635 przez zakon franciszkanów reformatów; został on zniszczony w czasie potopu szwedzkiego; następnie odbudowany w l. 1668–1680, podobnie jak pierwszy w stylu baroku.

³³⁷ Maria hr. Potocka (1850–1945), primo voto Zamoyska (od 1870 do 1889), secundo voto Lubomirska (od 1893 do 1934).

³³⁸ August hr. Potocki (1847–1905), arystokrata, działacz społeczny.

³³⁹ Właśc. Alfred Grodzki Skład maszyn, narzędzi rolniczych i nasion. Warsztaty reperacyjne, firma założona w 1878 przez przemysłowca Alfreda Grodzkiego (1841–1887); po jego śmierci przejął ją syn Stanisław Grodzki (1866–1927), który w l. 90. XIX w. wszedł w spółkę z Janem Bronikowskim; firma znajdowała się przy ul. Senatorskiej 33.

³⁴⁰ Klub Ziemiański mieścił się na początku lat 30. przy ul. Senatorskiej 35.

³⁴¹ Klub Myśliwski, elitarne stowarzyszenie myśliwskie istniejące w l. 1867–1940, skupiające głównie przedstawicieli wpływowych polskich rodów arystokratycznych; siedzibą był początkowo dom Kronenberga przy ul. Mokotowskiej, następnie dom Epsteina przy ul. Królewskiej i wreszcie od końca XIX w. pałacyk przy ul. Kredytowej.

³⁴² Był to Pałac Mniszchów zbudowany w drugiej dekadzie XVIII w. w stylu późnego baroku; po pożarze w 1805 został odnowiony w stylu klasycystycznym; w l. 1830–1939 był siedzibą Resursy Kupieckiej.

³⁴³ Figura św. Jana Nepomucena, rzeźba w stylu rokoko z 1731, przy ulicy Senatorskiej.

Resursa, służył rozmaitym celom, mieszkali tam urzędnicy niemieccy po III rozbiorze, podobno nawet Hoffmann³⁴⁴, autor *Opowieści*, które dały tło dla libretta prześlicznej opery komicznej Offenbacha³⁴⁵. Pierwotnie pałacyk Resursy był pałacem możnej rodziny Mniszchów i pod tą nazwą nieraz jest cytowany. Posiadał on na pierwszym piętrze zabytkową salę balową, w której przez dziesięciolecia odbywały się w karnawale najwykwintniejsze zabawy i bale, a w innych miesiącach odczyty i zebrania naukowe. Władze Resursy chętnie udostępniały lokal na imprezy społeczne i towarzyskie, miały bowiem zrozumienie, ambicje i tradycje jak najściślejszych związków z całym społeczeństwem. W czasach powstania styczniowego łączyły ją nici z ruchem narodowo-wyzwoleńczym, to samo ożywienie dawało się zauważyć po roku 1905, kiedy w Resursie dokonało się np. zbliżenie polsko-czeskie³⁴⁶, to samo za pierwszej okupacji niemieckiej, to samo aż do końca, jako miejsce szpitala wojennego maltańskiego w r. 1939; hitlerowcy zamknęli brutalnie Resursę i przerwali bieg jej życia, ale w czasie powstania warszawskiego raz ostatni dała o sobie słyszeć, jako miejsce jednego z polskich szpitali wojskowych. Właściwe codzienne lokale klubowe znajdowały się na parterze, duża sala jadalna, czytelnia, pokoje do gry, za salą jadalną, jako pomieszczenie pomocnicze, weranda, za werandą ogród, w którym w miesiącach letnich rozstawiano stoliki biesiadne i do gry. Właściwe, najbardziej uczęszczane dni tygodnia były sobota i czwartek, w niedzielę dopuszczano do przyjemności klubowych kobiety z rodzin członków. Życie Resursy rozpoczynało się nad wieczorem, a kuchnia, w przeciwieństwie do zwyczajów Klubu Myśliwskiego, czynna była tylko wieczorem, co umożliwiło w ostatnim okresie życia Resursy posiadanie tego samego kuchmistrza (najlepszego w Warszawie) co Klub Myśliwski. Kilka razy do roku odbywały się wspólne obiady klubowe przy długich stołach, impreza towarzyska o najwyższym poziomie, również we wtorek przed Popielcem, na tzw. Ostatki, na Sylwestra itp. odbywały się w Resursie członkowskie zabawy taneczne. Przyjęcie na członka Resursy nie było proste, komisja balotująca, tzn. reprezentanci, łącznie z zarządem przyjmowali kwalifikowaną większość po wysłuchaniu ustnego referatu wprowadzających członków, głosowanie odbywało się gałkami, biała (kremowa) „za”, czarna „przeciw”. Wypadki „przebalotowania” nie były często gdyż kandydaci i wprowadzający członkowie bywali bardzo ostrożni o zgłaszaniu,

³⁴⁴ Ernst Hoffmann (1776–1822), niemiecki, poeta, pisarz, kompozytor, krytyk muzyczny i rysownik okresu romantyzmu, autor opowiadań z dziedziny fantastyki.

³⁴⁵ *Opowieści Hoffmanna* (fr. *Les Contes d'Hoffmann*), kompozycja operowa Jacques'a Offenbacha (1819–1880), autorami libretta byli Jules Barbier i Michel Carré (1821–1872), inspirowany się opowiadaniem Ernsta Hoffmanna.

³⁴⁶ Zapewne chodzi o jeden z koncertów orkiestry filharmonii w Pradze, który odbył się w Resursie w 1905, pod batutą Viléma Zemánka.

a nowy kandydat przez szereg tygodni przychodził w czwartki i soboty zapoznać się z Klubem i jego członkami. Rzadkie natomiast były przyjmowania kandydatów jednomyślnie, ale zdarzały się, między innymi sam byłem przyjęty w ten sposób, po referacie moich starszych przyjaciół, prof. Juliana Makowskiego³⁴⁷ i prezesa Bolesława Krzyżanowskiego³⁴⁸. Niebawem sam zostałem wybrany na reprezentanta i brałem do końca udział w balotażach. Resursa Kupiecka należała też jako tzw. *cercle affilié*³⁴⁹ do kilku klubów za granicą, przede wszystkim do Cercle de l'Union Interalliée³⁵⁰ w Paryżu, rue St. Honore, co dawało możliwość spożywania posiłków w tych pięknych, klubach zachodnich stolic, z czego niejednokrotnie korzystałem i ja. Członków liczyła Resursa niewielu, coś około 200.

Historię Klubu i jego piękne tradycje w „Życiu Warszawy” opisał na rocznicę stulecia Resursy znawca Warszawy i jej wspomnień Aleksander Kraushar³⁵¹. W pierwszej połowie wieku XIX widzimy wśród członków Resursy i jej możliwych protektorów Piotra Steinkellera³⁵², przed nim filarem jej był też Tomasz Łubieński³⁵³, ekonomista, prezes Banku Polskiego, którego portret zdobił Resursę. Gdy mowa o obrazach, wspomnijmy, że Resursa posiadała kilka znanych obrazów, w pierwszej linii sławną *Bitwę pod Raszynem* Wojciecha Kossaka³⁵⁴ z księciem Józefem na planie pierwszym. Wracając do członków, wymienimy wśród nich Henryka Sienkiewicza³⁵⁵, regenta ks. Zdzisława Lubomirskiego³⁵⁶ i Mieczysława Frenkla³⁵⁷,

³⁴⁷ Julian Makowski (1875–1959), prawnik, od 1906 wykładowca i profesor Szkoły Głównej Handlowej (także rektor) następnie Akademii Nauk Politycznych i UJ; dyplomata, naczelnik Wydziału Traktatowego MSZ (1919–1936).

³⁴⁸ Bolesław Krzyżanowski członek komitetu Resursy Kupieckiej w 1927.

³⁴⁹ Fr. *cercle affilié*, koło stowarzyszone.

³⁵⁰ Fr. Cercle de l'Union Interalliée, Koło Unii Międzysojuszniczej.

³⁵¹ Aleksander Kraushar, (1843–1931), prawnik, publicysta, historyk, poeta, działacz kulturalno-oświatowy, autor dzieła *Resursa Kupiecka w Warszawie. Dawny Pałac Mniszechów (1820–1928). Monografia historyczno-obyczajowa*, Warszawa 1928, ss. 141.

³⁵² Piotr Steinkeller (1799–1854), przemysłowiec i bankier, współinicjator powstania Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej.

³⁵³ Tomasz Łubieński (1784–1870), generał Wojska Polskiego, uczestnik kampanii napoleońskich i powstania listopadowego; ziemianin i przedsiębiorca; prezes Resursy Kupieckiej.

³⁵⁴ Wojciech Kossak (1856–1942), artysta malarz, wierny głównie tematyce historycznej i batalistycznej.

³⁵⁵ Henryk Sienkiewicz (1846–1916), powieściopisarz, nowelista, publicysta, laureat Nagrody Nobla (1905).

³⁵⁶ Zdzisław ks. Lubomirski (1865–1943), polityk konserwatywny, działacz społeczny i gospodarczy; inicjator i przywódca wielu organizacji społeczno-oświatowych i narodowych, m.in. prezydent Warszawy (1916–1917), członek Rady Regencyjnej (1917–1918); 1928–1938 senator RP.

³⁵⁷ Mieczysław Frenkiel (1858–1935), aktor, monologista, recytator; występował m.in. w Kaliszu, Krakowie, Petersburgu i Warszawie.

Romana Dmowskiego³⁵⁸ i Karola Szlenkiera, Watraszewskich³⁵⁹, Krzymuskich³⁶⁰, Wodzińskich³⁶¹ i tylu innych przedstawicieli rodzin ziemiańskich i inteligencji miejskiej. Osobiście ja i brat mój starszy Wacław prowadziliśmy w Resursie tradycje dziadka Wincentego Karpińskiego i wuja Franciszka Karpińskiego, aktywnych członków Klubu.

„Te wieczory Resursowe
Zakasują i czwartkowe,
Co za króla Stanisława
Urządzać zwykła Warszawa”

Takie motto spotykamy w monografii Kraushara o Resursie Kupieckiej³⁶².

Autor niniejszych wspomnień zamieszkiwał jako dziecko, tj. od r. 1899 do 1902 w domu obok Resursy Kupieckiej (Senatorska 38), więc może o zaułku ulicy Senatorskiej jeszcze kilka wspomnień dorzucić. Dom nr 38 zarówno jak wcześniej wybudowany nr 36 należały do rodziny kupców winnych Seydlów. Założyciel firmy, Maurycy³⁶³, pozostawił 3 synów, w wieku starszych od mego ojca (ur. 1860), Hugona³⁶⁴, Emila³⁶⁵ i Pawła³⁶⁶, którzy dalej prowadzili interes ojcowski. Firma Seydlów, aczkolwiek zamożna, nie miała autorytetu najlepszych importerów win

³⁵⁸ Roman Dmowski (1864–1939), działacz państwowy, ideolog i przywódca Narodowej Demokracji; prezes KNP i delegat na konferencję pokojową w Paryżu, (1917–1919), minister spraw zagranicznych (1923), założyciel OWP.

³⁵⁹ Ksawery Watraszewski (1853–1929), dr med.; dermatolog i wenerolog, ordynator Szpitala Ujazdowskiego, następnie ordynator, a potem lekarz naczelny Szpitala Chorób Skórnych i Wenerycznych św. Łazarza w Warszawie; Stanisław Watraszewski (1855– zm. po 1939), przemysłowiec, dyrektor cukrowni Brześć Kujawski, członek zarządu spółki akcyjnej Cukrownia Trawniki; w l. 30. osiedlił się pod Warszawą;

³⁶⁰ Henryk Krzymuski (1869–?), ziemianin, właściciel majątku Falborz; Czesław Krzymuski (1875–1945), przedsiębiorca, członek zarządu i dyrektor administracyjny Cukrowni Kruszwica S.A.

³⁶¹ Kazimierz Wodziński (1893–1941), ziemianin właściciel majątku Ktery i zapewne jego ojciec Tomasz Wodziński (1868–1922).

³⁶² W oryginale:

„Te obiady resursowe
Zakasują i czwartkowe,
Które z czasów Stanisława,
Dotąd pamięta Warszawa”

A. Kraushar, *Resursa Kupiecka...*, s. 86.

³⁶³ Maurycy Seydel (1814–1902), kupiec, winiarz; założyciel Domu Handlowego i Składu Hurtowego Win Maurycy Seydel i Spółka.

³⁶⁴ Hugon Seydel (ok. 1846–1928), przedsiębiorca branży winnej, rozwinął przedsiębiorstwo ojca Maurycego; fundator zakładu przyrodoleczniczego k. Konstancina od jego imienia nazwanego „Hugonówka”; po 1890 konsul Królestwa Serbii.

³⁶⁵ Emil Seydel (1850–1933), przemysłowiec, współwłaściciel składu win.

³⁶⁶ Paweł Seydel, współwłaściciel składu win, po 1890 wicekonsul Królestwa Serbii.

(w okresie międzywojennym, czyli już na końcu drugiej niepodległości jako najlepsi importerzy wysunęli się – Hotel Europejski³⁶⁷ w Warszawie, Koziół we Lwowie³⁶⁸ i Hotel Bazar³⁶⁹ w Poznaniu, przedtem słynął Skarżyński³⁷⁰ w Warszawie, Fukier³⁷¹ oraz Süsser³⁷² na wina węgierskie i inne). Otóż w związku z tym opowiadali złośliwi, że starszy Seydel umierając, przekazał synom tajemnicę, że wino można uzyskać także z winogron. Tak czy inaczej jednak była to zamożna rodzina warszawska, posiadająca poza tym znaczne udziały w pierwszorzędnej restauracji Pod Bachusem, na ul. Widok itd. Hugon Seydel był konsulem honorowym królewsko-serbskim. Nie zmienia to też faktu, że i ta niemieckiego pochodzenia rodzina dopiero w końcu wieku XIX definitywnie się spolszczyła. Gdy byłem na weselu córki Emila Seydla, która w r. 1922 wychodziła secundo voto za mąż za kolegę mego konsula Rzeczypospolitej Prażmowskiego³⁷³, widziałem wśród rekwizytów domowych te typowe niemieckie stickeraje³⁷⁴ z napisami „Morgenstunde hat Gold im Munde”³⁷⁵ itp. W domu Seydlów mieszkał wówczas Ignacy Chrzanowski³⁷⁶, sławny polonista, późniejszy profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, zamęczony przez hitlerowców w Oranienburgu, ożeniony ze Szlenkierówną³⁷⁷, córką wielkiego przemysłowca Karola Szlenkiera. Z trzech linii Seydlów najszybciej uległa spolszczeniu linia Pawła, którego jedna z córek skończyła medycynę³⁷⁸,

³⁶⁷ Hotel Europejski, pierwszy nowoczesny hotel w Warszawie, wzniesiony etapami w l. 1855–1877 według projektu Henryka Marconiego. Wielką renomą cieszyła się restauracja tego hotelu.

³⁶⁸ Winiarnia Stara Komnata Bolesława Koziola istniejąca w l. 1928–1944 przy ul. Dominikańskiej, która cieszyła się dużym uznaniem.

³⁶⁹ Hotel Bazar, budynek wzniesiony etapami w l. 1839–1899, wg projektów E. Steudenera i R. Sławskiego, mieściło się tam wiele polskich instytucji narodowych; w okresie międzywojennym pełnił funkcję luksusowego hotelu słynącego z restauracji posiadającej olbrzymi wybór win.

³⁷⁰ Pod koniec XIX w. duży skład win w Hotelu Europejskim pod nazwą Caves du Grand-Hotel d'Europe prowadził Konstanty Skarżyński, który ok. 1910 przeniósł go do kamienicy przy ul. Traugutta.

³⁷¹ Do wielkiej sławy doprowadził winiarnię i skład win istniejące od XVI w. Teofil Fukier (1816–1891), jego trud kontynuował syn Henryk (1847–1907) prowadzący rodzinny interes w l. 1891–1907 oraz wnuk Henryk (1886–1959).

³⁷² Zapewne chodzi o krakowską firmę importującą wina założoną przez Leiba Süssera (1826–1895), którą przekazał on w 1893 swoim synom Izaakowi (1853–1910) i Salomonowi (1849–1921).

³⁷³ Tadeusz Belina-Prażmowski, dr praw, dyplomata; konsul w MSZ (1922–1923), w 1923 zwolniony.

³⁷⁴ Z niem. Stickerei – wyszywanka, haft.

³⁷⁵ Niem. Morgenstunde hat Gold im Munde „Godzina poranna ma złoto w ustach”.

³⁷⁶ Ignacy Chrzanowski (1866–1940), historyk literatury, wykładowca w Szkole Handlowej im. Leopolda Kronenberga (1895–1894), profesor UJ (1910), aresztowany przez Niemców w 1939, zmarł w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen.

³⁷⁷ Wanda Szlenkier (Szlenker) (1876–1951).

³⁷⁸ Julia Seydel (1884–1954), bakteriolog, pracownica Państwowego Centralnego Zakładu Epidemiologicznego (Państwowy Zakład Higieny), od 1934 faktycznie kierowała pracownią błoniczą PZH.

a syn Edmund³⁷⁹ pracował w zawodzie kupiecko-gastronomicznym (Pod Bachusem w Warszawie, restauracja w Gdyni) i cieszył się ogólną sympatią w Warszawie.

Naprzeciwno domów Seydlów, tam gdzie później stał bardzo brzydki, secesyjny gmach (Galicyjski Bank Przemysłowy³⁸⁰), wznosił się przedtem piękny empiryczny budynek, w którym odwiedzaliśmy staruszkę p. Chudzyńską³⁸¹, ciotkę Stefana Krzywoszewskiego³⁸², autora dramatycznego, który wspomina o niej w swych znanych pamiętnikach pt. *Długie życie* (1947).

Wróciwszy do normalnego kierunku ulicy Senatorskiej, mijamy kościół Reformatów, jakże żywo uchwycony w swej sylwetce na obrazie Canaletta³⁸³. Tam w kaplicy Rodziny Pana Jezusa często modliliśmy się na mszach niedzielnych z matką, gdyśmy mieszkali na Senatorskiej, z tego kościoła jako parafialnego dla ulicy Focha (Nowosenatorskiej) odbył się w r. 1932 pogrzeb mego ojca, w domu parafialnym zamieszkiwał znajomy nasz duchowny, działacz społeczny, ks. de Ville³⁸⁴. Dla kontrastu w sąsiedniej kamienicy, galerii Luksemburga³⁸⁵, trzeba wymienić podziemie, gdzie przez szereg lat (okres międzywojenny) mieścił się teatrzyk Qui Pro Quo³⁸⁶. Ale najpierw o samej galerii. Było to nieudolne naśladownictwo podobnych budowli w stolicach europejskich. Kupiec, właściciel nieruchomości, Maurycy Luksemburg³⁸⁷, musiał być bardzo dumny ze swej budowli, bo na froncie wypisał wielkimi literami „Suis et sibi³⁸⁸. Maksymilian L”. Bardzo się nabijali z tej redakcji dowcipni warszawiacy, zapytując, gdzie ten Maksymilian, w ten sposób pięćdziesięciu naliczył sobie protoplastów, bo cesarzy rzymskich narodu niemieckiego, królów bawarskich etc. stanowczo nie wystarcza.

³⁷⁹ Edmund Seydel (1887–1933), przedsiębiorca branży winnej i restaurator.

³⁸⁰ Właśc. Polski Bank Przemysłowy SA we Lwowie, który miał swój oddział warszawski przy ul. Senatorskiej.

³⁸¹ Aniela Chudzyńska (1850–?), żona Bolesława Krzywoszewskiego (1820–?) wuja Stefana Krzywoszewskiego.

³⁸² Stefan Krzywoszewski (1866–1950), dziennikarz, prozaik dramaturg; prezes Związku Autorów Dramatycznych; dyrektor Teatrów Miejskich i Teatru Narodowego w Warszawie (1931–1934).

³⁸³ Bernardo Bellotto zwany Canaletto lub Canaletto młodszy (1721–1780), włoski malarz, w l. 1767–1780 przebywał w Polsce, jego wujem był także malarz Giovanni Antonio Canal, zw. Canaletto.

³⁸⁴ Feliks de Ville (1881–1957), ksiądz, wyświęcony w 1905; katecheta w szkołach warszawskich; papieski szambelan honorowy (1932); proboszcz kościoła na Kamionku (1933–1944).

³⁸⁵ Galeria Luxenburga, kompleks budynków między ulicami Senatorską i Niecałą powstały w l. 1907–1909, zniszczony w czasie powstania warszawskiego.

³⁸⁶ Qui Pro Quo, kabaret literacko-rewiowy działający w Warszawie w latach 1919–1932.

³⁸⁷ Maurycy Luxemburg (1838–1913), przedsiębiorca, właściciel domu handlowego przy ul. Senatorskiej; autor wspomnień błędnie go utożsamia z Maksymilianem Luxenburgiem (1863–1925), prawnikiem, ubezpieczeniowcem i człowiekiem interesu, inicjatorem budowy przy ul. Senatorskiej Galerii Luxenburskiej (1907–1910).

³⁸⁸ Łac. Swoim i sobie.

Tam też mieszkał słynny dowcipniś warszawski Kaftal³⁸⁹, do którego nazwiska, podobnie jak we Wiedniu do Frau Pollak albo do marsylskiego Mariusa, doczepia się dowcipy i anegdotki. Ale, pamiętam to raz jedyny w życiu, gdy Kaftal kończył swój doczesny żywot, ulica Senatorska, tam gdzie mieszkał, była wysłana słomą, aby uciszyć turkot pojazdów. Córką Kaftala była znana śpiewaczką operową, Margot Kaftal³⁹⁰, dalszym kuzynem adwokat Andrzej Kaftal³⁹¹, interesujący się i pisujący w zakresie prawa lotniczego.

Wracając do teatryku Qui Pro Quo, scenki kabaretu artystycznego, założonego pod kierownictwem Toma³⁹², po opuszczeniu przezeń scenki Mirażu³⁹³ na Nowym Świecie, zaczynam relację od przypomnienia jednego z haseł mott teatryku, gdzie słyszeliśmy w trawestowanej wersji słowa „w murowanej piwnicy tańczyli komici”. We wspomnieniach moich co do różnych teatryków warszawskich pierwszy pozostanie zawsze Miraż (Momusa³⁹⁴ nie pamiętam, bo to czasy moich studiów zagranicznych), bo w Mirażu zgrupowały się od roku 1917 wszystkie ówczesne talenty kabaretowe, warszawskie z Tomem na czele) Rinasówna³⁹⁵, Jakszówna³⁹⁶, Ratołd³⁹⁷, Bukojemska³⁹⁸, Zimińska³⁹⁹, Madziarówna⁴⁰⁰). Piosenki,

³⁸⁹ Izydor Kaftal (1828–1901), kupiec i facecjonista.

³⁹⁰ Margot (właśc. Maria Małgorzata) Kaftal, (1873–1942), śpiewaczka operowa, występowała m.in. w Warszawie, Paryżu, Wiedniu, Berlinie, Mediolanie.

³⁹¹ Andrzej Kaftal (1888–1942), adwokat, zginął w getcie warszawskim.

³⁹² Konrad Tom (właśc. Runowiecki) (1887–1957), aktor, reżyser, scenarzysta, piosenkarz, autor tekstów kabaretowych i piosenek; w l. 1915/1916 i 1918/1919 występował w teatryku Miraż.

³⁹³ Teatr Miraż istniejący w l. 1915–1920 na rogu Nowego Świata i Świętokrzyskiej.

³⁹⁴ Momus kabaret funkcjonujący w l. 1908–1911 przy ul. Wierzbowej w restauracji Oaza.

³⁹⁵ Helena Rinas (Liederówna) (1891–1940?), aktorka i śpiewaczka, w l. 1913–1921 występowała w teatrach warszawskich m.in. Nowoczesnym, Nowym, Miraż, Argus, Bagatela, następnie we Lwowie, Krakowie, Grudziądzu i Kaliszu.

³⁹⁶ Halina Jakszówna, aktorka i tancerka, w l. 1915–1918 występowała w Warszawskich Teatrach Rządowych, teatrach Miraż, Argus, Czarny Kot.

³⁹⁷ Stanisław Ratołd (właśc. Sulima-Zadarnowski) (1893–1926), śpiewak, konferansjer, aktor, od 1915 występował w teatrach i kabaretach Warszawy i Lwowa; zginął w niewyjaśnionych okolicznościach.

³⁹⁸ Jadwiga Bukojemska (1898–1970), aktorka, tancerka, piosenkarka; od 1914, grała, tańczyła i śpiewała głównie w teatrach i kabaretach warszawskich m.in. Nowoczesnym (debiut), Nowości, Małym, Czarnym Kocie.

³⁹⁹ Mira (właśc. Marianna) Zimińska-Sygietyńska (1901–1997), aktorka, śpiewaczka, reżyser i pedagog; występowała m.in. w warszawskich kabaretach Qui Pro Quo, Morskim Oku, Bandzi; współzałożycielka (1948) i dyrektor (1957–1997) Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”.

⁴⁰⁰ Janina Madziarówna (1895–1956), aktorka; od 1915 występowała na warszawskich scenach teatralnych, rewiowych i kabaretowych, m.in. w teatrach Popularnym, Miraż, kabarecie Czarny Kot.

jak *Szumiały mi echa kawiarni*⁴⁰¹, *Golda ty znów w Warszawie*⁴⁰², *O kup pan to* (=okupant)⁴⁰³, *Strzelcy maszerują, ulani werbują*⁴⁰⁴ i tyle innych, dźwięczą w uszach i przypominają młode lata. Z dowcipów i repertuaru Qui Pro Quo przypominam sobie urzędnika głodomora, nazywanego „upa” (=urzędnik państwowy), tam występował przedwcześnie zmarły Pikuś – Urstein⁴⁰⁵ z telefonem, tam pierwsze triumfy świecił Lopek – Krukowski⁴⁰⁶ („Pan nie zna Lopka, Lopek i kropka”⁴⁰⁷, „Tatunio je – bo, jak ja jem, to dla mnie wszystko umarło”, diagnoza lekarska dla Lopka – nieżył – i odpowiedź posiadacza wiecznego melonika na głowie w zdziwionych wyrazach – „Pan doktor chyba żartuje” i wiele, wiele innych dowcipów szmoncesow⁴⁰⁸. W Qui Pro Quo występowała sławna recytatorka Zula Pogorzelska⁴⁰⁹ (np. monolog *O Pręgowatej*, parafraza, niesłusznie zresztą, ośmieszonej powieści *Trędowata* Mniszkówny⁴¹⁰).

Tamże pamiętam karykaturę młodego wówczas dziennikarza, a późniejszego poważnego redaktora naczelnego Kuriera Warszawskiego i senatora Rzeczypospolitej Konrada Olchowicza⁴¹¹, którego aktor kabaretowy przedstawiał pod nazwiskiem Kondzio Mimochodek (felietony Olchowicza drukowały się pod tytułem *Mimochodem*) i wymachiwał autentyczną laską Olchowicza. Piosenka o Rappaportach („Biorę książkę telefona Rappaportów cała strona”⁴¹²) wywołała burzę, bo przedstawiciele rodziny poculi się dotknięci kupletem i na łamach prasy domagali się zadośćuczynienia w obronie i ochronie prawa do nazwiska.

⁴⁰¹ Właśc. *Szumiały mu echa kawiarni*, słowa i muzyka Jerzy Boczkowski, wykonawca S. Ratold (1917).

⁴⁰² *Golda, ty znów w Warszawie?*, piosenka z 1919, słowa Andrzej Włast do rosyjskiej melodii ludowej, wykonawczyni Janina Madziarówna.

⁴⁰³ *O kup pan to*, słowa Julian Tuwim, autor muzyki nieznany, wykonawca Kazimierz Krukowski.

⁴⁰⁴ Właśc. *O mój rozmarynie* (1915), muzyka Zygmunt Pomarański, słowa Wacław Denhoff-Czarnocki.

⁴⁰⁵ Józef Urstein, ps. „Pikuś”, (1884 lub 1886–1923), piosenkarz, konferansjer oraz aktor rewiowy i kabaretowy; występował m.in. w teatrzykach Qui Pro Quo, Miraż i Bagatela.

⁴⁰⁶ Kazimierz Krukowski, ps. „Lopek” (1901–1984), aktor kabaretowy, rewiowy i filmowy, piosenkarz, konferansjer, reżyser i autor tekstów.

⁴⁰⁷ *Pan nie zna Lopka? Lopek i kropka*, piosenka z 1926, autor słów i muzyki nieznany, wykonanie Kazimierz Krukowski.

⁴⁰⁸ Szmonces (z jidisz „bzdury, głupstwa”), skecz lub większa forma kabaretowa oparta na humorze żydowskim.

⁴⁰⁹ Zula (właśc. Zofia) Pogorzelska, (1896 lub 1898–1936), śpiewaczka i aktorka teatralna i filmowa oraz tancerka kabaretowa; występowała m.in. w Qui Pro Quo, Perskim Oku, Bandzie.

⁴¹⁰ Helena Mniszkówna, primo voto Chyżyńska, secundo voto Rawicz Radomska (1878–1943), autorka powieści m.in. *Trędowatej* (1909).

⁴¹¹ Konrad Olchowicz (1894–1978), literat, publicysta, przedsiębiorca, polityk; 1924–1939 współredaktor naczelny i współwydawca „Kuriera Warszawskiego”, senator (1938–1939).

⁴¹² Wykonawcą był Kazimierz Krukowski.

Naprzeciwko galerii Luksemburga i Qui Pro Quo była księgarnia prawnicza (jedyna tego rodzaju w Warszawie) pod firmą Ferdynanda Hoesicka⁴¹³. Ale do Hoesicka⁴¹⁴, znanego literata od dawna już nie należała. Właścicielami byli bracia Steinsbergowie. Najstarszy Szymon, fachowy księgarz i doskonały kupiec, robił na wydawnictwach i kolportażu dobre interesy i udało mu się wczas i szczęśliwie wyjechać przed wojną 1939–1945 za granicę, gdzie w południowej Francji na Riwierze pod okupacją głównie włoską przeżył jakoś nie najgorzej wojnę, skoro spotkałem go w roku 1947 w Lozannie, dokąd przybył na kurację. Młodszy brat Marian⁴¹⁵, był to, jak się mówi, letkiewicz, wydawał książki dla pięknych oczu, dla kolegów i przyjaciół, często bez kalkulacji, toteż zaszargał interesy swoje i księgami. Na rynku wydawnictw prawniczych pojawili się konkurenci (Księgarnia Powszechna z Krakowa⁴¹⁶, działy prawnicze w większych domach wydawniczych). Ale był to bardzo miły i gładki człowiek, a nie było w Warszawie prawnika autora, który by czegoś u Steinsbergów nie wydrukował. Sam mam tam wydaną ważną pozycję w roku 1925 *Prawo cudzoziemców w Polsce* – w biblioteczkę tekstów z komentarzami na wzór podobnej biblioteczki niemieckiej Guttentaga. Sprowadzała też księgarnia dużo dzieł prawniczych z zagranicy. Zasługą jej niemałą jest wydawnictwo miesięczne na wzór paryskiego „Jurisprudence Generale” Dalloza czy Sireya⁴¹⁷ pod nazwą „Orzecznictwo Sądów Polskich”⁴¹⁸. Trzeci, najmłodszy brat Tadeusz nie zajmował się wydawnictwami, ograniczając współpracę swoją do samego kolportażu. Koniec obu młodszych Steinsbergów, Mariana i Tadeusza, był tragiczny, gdyż zginęli z rąk oprawców hitlerowskich w czasie drugiej wojny światowej.

Doszliśmy w naszej wędrówce do placu Teatralnego, który weźmiemy teraz za punkt wyjścia dalszego spaceru w kilku kierunkach, bo aczkolwiek główny będzie się teraz kierował w stronę południową miasta, wypadły na północ i na wschód okazały się nieuniknione.

⁴¹³ Księgarnia Ferdynand Hoesick, Spółka z o.o. przy ul. Senatorskiej, została założona w 1865 przez Ferdynanda Wilhelma Hoesicka (1835–1900), w rodzinie Hoesicków pozostawała do 1913.

⁴¹⁴ Ferdynand Hoesick (1867–1941), syn Ferdynanda Wilhelma, księgarz i wydawca, pisarz, historyk literatury, muzykolog, literat i krytyk; od 1924 współredaktor naczelny „Kuriera Warszawskiego”.

⁴¹⁵ Właśc. Marian Sztajnsberg (1887–1943) księgarz i wydawca, od 1917 współwłaściciel, a od 1927 właściciel firmy Księgarnia Ferdynand Hoesick, Spółka z o.o.; zginął w getcie warszawskim.

⁴¹⁶ Krakowska Spółka Wydawnicza, Księgarnia Powszechna, firma wydawnicza istniejąca w Krakowie w l. 1927–1951.

⁴¹⁷ Victor Dalloz zainicjował w 1846 r. serię wydawniczą „Jurisprudence generale”; w 1965 została ona połączona z serią edytowaną od 1847 przez wydawnictwo Jean-Baptiste’a Sireya, „Les code annotés de Sirey”, pod tytułem „Recueil Dalloz-Sirey”.

⁴¹⁸ „Orzecznictwo Sądów Polskich”, czasopismo naukowe wydawane w l. 1921–1939, 1957 do chwili obecnej.

Ale najpierw sam plac Teatralny. Kogóż umiejscowimy na nim w ramach przeszlicznych budowli zabytkowych, samego Teatru Wielkiego, kościoła Kanoniczek⁴¹⁹, Pałacu Blanka⁴²⁰ i mniej w sobie pięknego, ale dla miasta charakterystycznego samego ratusza z wieżą, na której jako dzieci podziwialiśmy zawsze obserwującego bezpieczeństwo ogniowe miasta, strażaka, a z której to wieży później rozlewała się na miasto i mieszkańców melodia hejnału.

Na placu Teatralnym krótkiej honorowej wzmianki wymagają kanoniczki⁴²¹. Kanoniczki to nie tylko kościół, gdzie w niedziele o godzinie 12 spieszy towarzystwo warszawskie wysłuchać mszy św. z kazaniem wygłaszanym często okresami w języku francuskim, to również zgromadzenie półzakonne panien z domów szlacheckich. Półzakonne dlatego, że kanoniczki nic składały ślubów zakonnych ścisłych, posiadały samodzielne komfortowe mieszkania w zabudowaniach zakładu, wychodziły bez przeszkód na miasto, na przyjęcia towarzyskie, a przy właściwej sposobności miały prawo wstąpić w związki małżeńskie, opuszczając zakład.

Za mojej pamięci wyszła tak za mąż kanoniczka Stroynowska⁴²², poślubiając profesora Antoniego Górskiego⁴²³. Z długiej galerii kanoniczek (było ich normalnie około 20) pamiętam, znano w życiu towarzyskim Warszawy kanoniczkę Ośniałowską⁴²⁴, Lasocką⁴²⁵, Walewską⁴²⁶. O tej ostatniej chodziła złośliwa gadka, że podczas pierwszej wojny światowej przyjmowany w salonie kanoniczki (mieszkania zawierały i saloniki) generał rosyjski Turbin⁴²⁷ wyrażał zdziwienie,

⁴¹⁹ W pocz. XVIII w. został wybudowany klasztor wraz z małym kościołem pw. Świętego Krzyża dla oo. jezuitów; po jego kasacie klasztoru w 1774, świątynia stała się kościołem parafii św. Andrzeja; który przejęły w 1817 kanoniczki w zamian za oddanie Marwilu pod budowę Teatru Wielkiego; w 1819 został on przebudowany według projektu Christiana Piotra Aignera.

⁴²⁰ Pałac Blanka, zbudowany w stylu klasycznym w l. 1762–1764 wg projektu Szymona Bogumiła Zuga; w późniejszych latach uległ przekształceniom.

⁴²¹ Zgromadzenie Sióstr Kanoniczek Ducha Świętego de Saxia są żeńską gałęzią Zakonu Ducha Świętego założonego przez Gwidona z Montpellier w końcu XII w.; w 1741 linia żeńska w Polsce otrzymała autonomię, podejmując działalność charytatywną na rzecz ubogich, a potem prowadząc przedszkola, szkoły i internaty.

⁴²² Jadwiga Górka z domu Stroynowska (1885–1977), od 1907 siostra Zgromadzenia Panien Kanoniczek.

⁴²³ Antoni Górski (1862–1928), prawnik i ekonomista, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego (1891–1919) i od 1921 Wolnej Wszechnicy Polskiej (także rektor); poseł do austriackiej Rady Państwa (1905–1912) i galicyjskiego Sejmu Krajowego (1907–1912); uczestnik prac delegacji RP na konferencję paryską (1919).

⁴²⁴ Zofia Anna Ośniałowska (Wojna-Ośniałowska (1870–1947), siostra Zgromadzenia Panien Kanoniczek w Warszawie (1901), działaczka społeczna.

⁴²⁵ Nie figuruje w bardzo skrupulatnie zestawionym spisie kanoniczek zawartym w książce Szymona Konarskiego, *Kanoniczki warszawskie 24 IV 1744–13 VIII 1944*, Paryż 1952.

⁴²⁶ Józefa Walewska (1862–1929), przed 1894 wstąpiła do Zgromadzenia Panien Kanoniczek w Warszawie; zasłużona dla aktywizacji działalności zgromadzenia w Polsce niepodległej.

⁴²⁷ Aleksandr T. Turbin (1858–1922), generał lejtnant armii rosyjskiej; na początku I wojny światowej wojenny gubernator Warszawy.

że cesarz francuski Napoleon w tak nieinteresującej postaci umieścił był swój afekt. Anegdota jeżeli z jednej strony nie świadczyła dobrze o wiadomościach historycznych i chronologicznych Rosjanina, nie wystawia też pochlebnego świadectwa dla krasy i młodości kanoniczki Walewskiej. Zgromadzenie pp. kanoniczek było zasadniczo bogate, miała doń należeć duża część placu Teatralnego, co zresztą nie byłoby rentowne, ale na pewno rentowny był duży dom czynszowy na sąsiedniej ulicy Bielańskiej⁴²⁸, dochody z restauracji, jakbyśmy dziś powiedzieli, stołówki w posesjach Zgromadzenia, wreszcie posagi, jakie wstępując, kanoniczki wpłacały na rzecz Zgromadzenia. Właściwie były 2 klasy kanoniczek: pierwszy i drugi chór, w pierwszych obowiązywał posag oraz surowe badanie pochodzenia, bo nowo wstępująca wykazywała kilka pokoleń szlacheckich po mieczu i po kądzieli (*quartier*⁴²⁹).

Na urzędowych przyjęciach na Zamku⁴³⁰ kanoniczki występowały wspólnie przepasane różowymi wstęgami. Był rozpowszechniony zwyczaj w Warszawie, aby śluby zawierać u kanoniczek, tam m.in. odbył się w r. 1916 ślub mego starszego brata Wacława z Marią Wodzińską⁴³¹, tam również w r. 1930 ślub młodszego Witolda z Zofią Fudakowską⁴³². W tym ostatnim przypadku nawet śniadanie weselne miało miejsce w stołówce kanoniczek.

Narożnik placu Teatralnego i Bielańskiej zajęty był przez wielki skład i sklep wyrobów żelaznych Krzysztof Brun i syn. Firma stulecia, której właściciele zaliczali się do patrycjatu warszawskiego, reklamując pochodzenie raczej szwedzkie niż niemieckie. Wieku mego właścicielami byli najpierw dwaj starzy bracia Brunowie, senator Stanisław Gustaw⁴³³ i Kazimierz⁴³⁴, po których śmierci firmę dziedziczyli synowie jednej i drugiej linii.

Stanisław⁴³⁵ i Wacław byli poza tym konsulami honorowymi państw skandynawskich, a Henryk został zamordowany przez okupantów hitlerowskich za polską patriotyczną postawę, dając świadectwo, jak burżuazja polska,

⁴²⁸ Fragment drogi wiodącej do kościoła i klasztoru kamedułów na Bielanych, którą po 1673 wędrowali pątnicy; miano ulicy pochodzi od nazwy Bielany, a ta od białego ubioru zakonników.

⁴²⁹ Fr. – miejsce w wywodzie genealogicznym.

⁴³⁰ Zamek Królewski w Warszawie, budowla w stylu barokowo-klasycystycznym znajdująca się przy pl. Zamkowym.

⁴³¹ Maria Babińska (1894–1975) z domu Wodzińska.

⁴³² Zofia Babińska (1905–1967) z domu Fudakowska.

⁴³³ Stanisław Gustaw Brun (1854–1925), przemysłowiec i polityk, prezes i główny współwłaściciel firmy Krzysztof Brun i Syn oraz Tow. Przemysłowo-Handlowego Block i Brun, poseł SU (1919–1922) i senator (1922–1925).

⁴³⁴ Kazimierz Brun (1862–1929), przemysłowiec, działacz społeczny, m.in. prezes Zarządu Okręgowego Polskiej Macierzy Szkolnej w Warszawie.

⁴³⁵ Najstarszy syn Stanisława Gustawa Bruna, który był konsulem honorowym Finlandii, miał na imię Stefan (1880–1973).

pochodzenia ongi niemieckiego reagowała na podłe podszepty niemieckie zdrady narodu polskiego, z którym się zasymilowała. Przykładów tego szlachetnego oporu było dużo, jednym z najbardziej znanych było też nieprzejednane stanowisko głowy kościoła augsburskiego (luterńskiego) w Polsce Burschego, którego hitlerowcy wywieźli do Niemiec i tam zamordowali. Represje spadły i na rodzinę, m.in. zginął w obozie brat wymienionego wyżej superintendenta, adwokat Bursche⁴³⁶.

W domu kanoniczek mieścił się główny sklep fabryki farmaceutyczno-chemicznej Ludwik Spiess i syn. To również patrycjat warszawski o stuletniej tradycji. Ostatni właściciel Ludwik⁴³⁷ znacznie rozbudował zakłady (fabryka w Tarchominie⁴³⁸), wykuwając je na jedno z pierwszych miejsc w polskim przemyśle farmaceutycznym (porównać z nimi trzeba zakłady Klawego⁴³⁹ ze stacją surowic w Drwalewie pod Grójcem⁴⁴⁰, zakłady Karpińskiego na ul. Wolność⁴⁴¹, Motor na ul. Marszałkowskiej⁴⁴²). Przez wiele lat dyrektorem handlowym zakładów Spiessa był przyjaciel mój Bolesław Krzyżański, konsul honorowy Norwegii⁴⁴³, jeden z filarów Resursy Kupieckiej. Podczas I wojny światowej pełnił funkcję „gospodarza” Resursy i uchronił ją przed wszelkimi ingerencjami władz okupacyjnych. Podczas II wojny dziki zoologiczny hitleryzm zamknął Resursę od razu i przeciął brutalnie jej stuletni z górą, chlubny żywot! Nie potrzebuję podkreślać, że takie rody patrycjuszów warszawskich wieku XIX, jak Brunowie, Spiessowie⁴⁴⁴, Fuchsowie,

⁴³⁶ Alfred Bursche (1883–1942), prawnik, syn Ernesta Wilhelma Bursche i Marii Matyldy Harmel, był przyrodnim bratem superintendenta Juliusza Bursche, którego matką była Matylda Müller.

⁴³⁷ Ludwik Julian Spiess (1872–1956), przemysłowiec, polityk; doprowadził do fuzji Fabryki Płodów Chemicznych Ludwik Spiess i Syn i Zakładów Zjednoczonych Aptekarzy, które przyjęły nazwę Warszawskie Towarzystwo Akcyjne Handlu Towarami Aptecznymi (1899), gdzie został prezesem (do 1944); konsul honorowy Norwegii.

⁴³⁸ Jej początki datują się od 1823, gdy warszawski farmaceuta Henryk Bogumir Spiess założył w Tarchominie fabrykę octu winnego i estragonowego; przedsiębiorstwo rozwinął jego syn Ludwik Henryk; od 1874 po włączeniu w działalność Stefana, syna Ludwika Henryka, nosiło ono nazwę Zakłady Chemiczno-Techniczne Ludwik Spiess i syn.

⁴³⁹ Stanisław Adolf Klawe (1877–1955), dr, przemysłowiec, dyrektor warszawskiego Towarzystwa Przemysłu Chemiczno-Farmaceutycznego Magister Klawe.

⁴⁴⁰ W 1928 zbudował w Drwalewie Wytwórnię Surowic i Preparatów Weterynaryjnych i Ziołowych.

⁴⁴¹ W 1935 powstało Towarzystwo Akcyjne Franciszek Karpiński z główną siedzibą przy ul. Wolność jako jedno z pierwszych w Warszawie rozpoczęło produkcję preparatów farmaceutycznych; fabryka rozbudowana przed I wojną światową uległa zniszczeniu w czasie II wojny.

⁴⁴² Henryk Klawe (ojciec Stanisława Adolfa), Kazimierz Wenda i Jan Rutkowski utworzyli Warszawskie Towarzystwo Akcyjne Motor, które wzniosło w 1890 przy ulicy Marszałkowskiej Fabrykę Wód Mineralnych i Leków Motor; przedsiębiorstwo istniało do 1939.

⁴⁴³ W 1915 był wicekonsulem honorowym Norwegii.

⁴⁴⁴ Protoplastą rodu Spiessów w Polsce był Jan Melchior (1732–1804), który wraz z rodziną przybył w 1796 do Warszawy; jego syn Henryk Bogumir (1785–1835) stał się znanym farmaceutą; wśród przedstawicieli tej rodziny wybiali się synowie tego ostatniego Aleksander (1818–1881), farmaceuta i powstaniec styczniowy oraz Ludwik Henryk (1820–1896), farmaceuta i przemysłowiec oraz wnuk Ludwik Julian (1872–1956), przemysłowiec i polityk.

Norblinowie, Fukierowie, Lilpopowie, Bormannowie⁴⁴⁵, Szlenkierowie, byli jedną z grup podstawowych Resursy, kontynuując godnie tradycje Piotra Steinkellera, reorganizatora instytucji.

Na placu Teatralnym było też gniazdo rodziny Pulsów⁴⁴⁶, później Neprosów⁴⁴⁷, największa fabryka mydła toaletowego i perfum w Warszawie. Nie darmo krążył o niej następujący wierszyk:

„Puls pachnący jak kwiat wiosny
Nad Bergera⁴⁴⁸ płakał losem
W prawo w lewo kręcił nosem
Dobre Pulsa perfumy, lecz i Berger zda się”.

Posesja po drugim rogu ulicy Senatorskiej uchodziła za największą w Warszawie (najmniejsza kamieniczka na trotuarze ulicy Długiej⁴⁴⁹ „przylepiona” do boku kościoła oo. Paulinów⁴⁵⁰).

⁴⁴⁵ Ród Bormannów zaczął się wybijać się w Polsce, poczynawszy od Fryderyka (1793–1865), który przybył do Warszawy w 1810 i w przyszłości stał się pionierem rozwoju przemysłu i handlu, jego syn Maurycy (1845–1913), stał się wybitnym przemysłowcem, będąc współtwórcą nowoczesnych Zakładów Mechanicznych Bormann, Szwede i Spółka; jego dzieło kontynuował syn Stanisław (1878–1926) jako naczelny dyrektor fabryki.

⁴⁴⁶ Fryderyk Puls (1828–1905), przemysłowiec, żonaty z Karoliną Hartmann; założyciel pierwszej w Warszawie fabryki mydła i perfum (1852), w kolejnych latach rozbudował przedsiębiorstwo; w 1892 sprzedał je Klementynie Neprosowej (1848–1922), z prawem używania swego nazwiska jako marki; zmarł bezpotomnie.

⁴⁴⁷ August Nepros (ok. 1840–1893), handlowiec w zakresie sprzedaży surowców do produkcji mydła; ok. 1860 poślubił on Klementynę Adolph (1848–1922), córkę właściciela fabryki mydła; ich syn Edward Nepros (1870–1928), przemysłowiec i kolekcjoner rozwinął rodzinne przedsiębiorstwo, stając się prezesem Związku Przemysłu Perfumeryjnego oraz Spółki Akcyjnej „Fryderyk Puls”.

⁴⁴⁸ Od tzw. aparatu Bergera – ówczesnego wozu asenizacyjnego służącego do opróżniania zbiorników nieczystości. Aparaty te na licencji niemieckiej produkowała założona na Rakowcu w Warszawie firma Istomin Schön et Co.

⁴⁴⁹ Pierwsze informacje o niej pochodzą z XV w.; stanowiła ona wówczas główny szlak miasta łączący Warszawę z Łowiczem oraz Sochaczewem., była niegdyś najdłuższą w Warszawie i stąd pochodzi jej miano.

⁴⁵⁰ Ruiny kościoła szpitalnego św. Ducha zbudowanego w XV w. z drewna i zniszczonego w czasie potopu szwedzkiego paulini objęli w 1662; na ich miejscu w l. 1707–1724 została wzniesiona świątynia barkowa według projektu Józefa Pioli; w 1819 konwent uległ kasacie, a kościół dostał się najpierw w ręce bractwa św. Benona, by w 1858 stać się kościołem diecezjalnym; w 1944 został częściowo zburzony przez Niemców; w 1948 powrócili doń paulini, a odbudowa zakończyła w 1954.

Ostatnio z rodziny tej żył nie najlepszej famy zażywający ostatni Nepros oraz popularne na bruku warszawskim 4 siostry, z niej jedna żona Finlandczyka Ernst⁴⁵¹ najpierw oficera pułkownika w piechocie gwardyjskiej w Warszawie, potem attaché wojskowego i sekretarza poselstwa Republiki Finlandii w Polsce.

Na placu Teatralnym mieścił się dalej za Pulsem dom Lesserów, kiedyś znany kantor bankowy z połowy wieku XIX, którego potomkowie rozrodzeni w kilku liniach znani byli w towarzystwie warszawskim. Z nich w poprzednim pokoleniu baron Kazimierz⁴⁵² (rodzina aczkolwiek neoficka posiadała regularny tytuł baronowski) oraz baronowa Bronisławowa⁴⁵³, która zamieszkiwała własny pałac na ul. Koszykowej, do czasów ostatnich „strasząca” w salonach warszawskich jako jedna z załóg z dwiema córkami baronową Rohn⁴⁵⁴, starszą i młodszą starą panną mocno brzydką⁴⁵⁵. Baronowa Bronisławowa była córką profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego Teichmanna⁴⁵⁶.

Po drugiej stronie placu w kierunku ulicy Nowosenatorskiej był dom i kancelaria znanego adwokata, działacza postępowego i pacyfisty w dawnym stylu Wacława Łypacewicz⁴⁵⁷.

Historii Ratusza i Magistratu⁴⁵⁸ oraz Teatru Wielkiego z jego trzema scenami – tj. operową, dramatyczną (Rozmaitości⁴⁵⁹) i Kameralną (Reduta) opisywać nie zamierzam, wspominając chyba mimochodem jako „pendant”⁴⁶⁰ do afiszów teatralnych *Mazepy* z podaniem autora „J.S.”⁴⁶¹ lub ortografii teatralnej: „rząd” krzesel (bo rząd to ton opiekuńczy), podpis w galerii patriotów prezydentów Warszawy pod ks. Józefem Poniatowskim, Głównokomandującym Polskimi Wojskami”.

⁴⁵¹ Carl Gustaf Conrad Ernst (1868–1952), ppłk armii fińskiej, sekretarz poselstwa i attaché wojskowy Finlandii w Warszawie (1919–1926), następnie sekretarz (1926–1935) i attaché poselstwa (1935–1939).

⁴⁵² Kazimierz Lesser (1847–1919), dr filozofii i chemii, wykładowca w Akademii Rolniczej Greifswald-Eldena.

⁴⁵³ Helena Teichmann (1864–1944), działaczka społeczna, żona Bronisława Lessera (1852–1922).

⁴⁵⁴ Wanda Rohn von Rohnau (1885–1944?), z domu Lesser.

⁴⁵⁵ Kazimiera Lesser (1899–?).

⁴⁵⁶ Ludwik Teichmann (1823–1895), lekarz, anatom, profesor UJ (1861–1894).

⁴⁵⁷ Wacław Łypacewicz (1871–1951), adwokat, działacz ludowy, pacyfista; poseł na Sejm (1922–1927).

⁴⁵⁸ Gmach przy ul. Senatorskiej pierwotnie wzniesiony w l. 1773–1785 dla Antoniego Jabłonowskiego, w l. 1817–1819 został przebudowywany na ratusz miejski, gdzie ulokowały się urzędy ze starego rozebranego ratusza na Rynku Starego Miasta oraz Magistratu; odbudowany po pożarze z 1863 i modernizowany w następnych dziesięcioleciach, został zniszczony w czasie II wojny światowej.

⁴⁵⁹ Scena Teatru Rozmaitości znajdująca się w prawym skrzydle gmachu Teatru Wielkiego została otwarta w 1836.

⁴⁶⁰ Fr. uzupełnienie.

⁴⁶¹ J[uliusz] S[lowacki].

Muszę natychmiast więcej miejsca poświęcić jadłodajniom placu Teatralnego, jako miejscu pulsującego życia towarzyskiego. Chodzić będzie o 3 lokale: Langner⁴⁶², Miller⁴⁶³ i Oaza⁴⁶⁴.

Langner, na stronie ulicy Nowosenatorskiej, miał prononsowany charakter tzw. handelku. Handel win i delikatesów istniejący od lat kilku dziesięciu oraz pokój śniadaniowy nieduży typu restauracji kameralnej. Nazywam tak zakłady gastronomiczne dla smakoszków, gdzie każdą potrawę przygotowuje się ze specjalną uwagą. W skali gastronomicznej zajął Langner w okresie bezpośrednio poprzedzającym II wojnę światową miejsce pierwsze, tj. na równi z niedoścignionym Krzymińskim⁴⁶⁵ z ulicy Trębackiej.

Miller, pod filarami Teatru Wielkiego, nie dotrwał do drugiej wojny światowej, pod koniec zresztą w rękach ostatniego właściciela znanego rzeźnika Herbsta mocno już podupadał. Ale miał on swoje sławne nie lata, ale dziesięciolecia. Tam przed pierwszą wojną światową zbierali się prawnicy warszawscy pod prezydencją Karola Dunina. Niestali goście zakładu byli traktowani, jak się to mówi, „per nogam” przez obsługę. Lokal był obszerny, kilka salek, na pięterku niskie gabinety.

Przed wojną bywały tam i homary, i ostrygi, ale i po wojnie przez kilka dobrych lat zakład utrzymywał się na wysokim poziomie.

Oaza na stronie placu ku ulicy Wierzbowej⁴⁶⁶ to i historycznie i co do zakresu działania zakład o wiele szerszy. Reputację zdobył sobie tak znaczną, że przecież do dziś dnia w każdym zakątku Polski najlepsze lokale gastronomiczne rozrywkowe przyjmują nazwę „oazy”. W lokalu na placu Teatralnym obszerna reprezentacyjna tam mieściła się kiedyś restauracja sławnego „Stempka”, kresowiaka Stempkowskiego⁴⁶⁷, tam mieścił się kabaret artystyczny Momus Schiffmana⁴⁶⁸

⁴⁶² Przy ul. Nowosenatorskiej, przy placu Teatralnym znajdował się skład hurtowy win węgierskich Edmunda Langnera i restauracja specjalizująca się w potrawach litewskich; początek firmy datował się od 1830.

⁴⁶³ Właśc. Władysław Müller, luksusowa restauracja położona na pl. Teatralnym w gmachu Teatru Wielkiego, własność Józefa Herbsta.

⁴⁶⁴ Oaza, jedna z najbardziej eleganckich restauracji warszawskich z danciem, znajdująca się przy ul. Wierzbowej, niedaleko pl. Teatralnego.

⁴⁶⁵ Skład win i restauracja P.A. Krzymińskiego powstałe w 1829 przy ul. Trębackiej; po wejściu w spółkę Witkowskiego, Restauracja Krzymiński i Witkowski.

⁴⁶⁶ Dawniej droga biegnąca poza murami Starej Warszawy przecinająca się z inną drogą – ul. Senatorską. W XVI w. nosiła nazwę Droga ku Kościołowi św. Trójcy. Obecna obowiązująca od 1784 jest przekształconą formą pierwotną: ul. Wierzbowska (nazwa od jurydyki założonej przez biskupa S. Wierzbowskiego).

⁴⁶⁷ Antoni Stępkowski (Stempkowski) (1831–1889), przemysłowiec, restaurator, ok. 1858 uruchomił on restaurację A. Stępkowski przy pl. Teatralnym; w 1886 dobudował do niej werandę Oaza; odtąd z biegiem czasu restauracja stała się jedną z najwytworniejszych w Warszawie.

⁴⁶⁸ Arnold Szyfman (Schiffmann) (1882–1967), dr filozofii, autor sztuk teatralnych, reżyser, dyrektor teatrów, w 1909 otworzył teatrzyk literacko-artystyczny Momus.

(reminiscencje sięgające okresu sprzed I wojny światowej i wieku XIX). Pod nazwą Oaza zakład zyskał sławę w okresie międzywojennym. Była to restauracja dancing, gdzie w dużej sali między stolikami restauracyjnymi było miejsce dla tańczących par. Lokal wieczorowy i nocny, gdzie życie zaczynało się nie wcześniej jak o 9 wieczór. Zwyczajem warszawskim spożywano tam kolacje po teatrze, czyli gdzieś około 11 wieczór. Nie była to jednak spelunka tancbuda, bo na stronę kulinarą położony był główny nacisk, tak że między klientami przewalali poważni klienci i do żadnych burd nie dochodziło. Orkiestra zawsze wyborowa, kierownictwo i obsługa bez zarzutu. W dzień na śniadanie lokal był mało uczęszczany, chyba na wspólne biesiady. Druga sala, ta już wybitnie dancingowa, była na I piętrze. Lokal chętnie odwiedzany przez cudzoziemców i dyplomację odznaczał się wesołym charakterem i nastrojem w stylu najlepszym, to też słusznie zyskał sobie tak powszechne rozgłos i uznanie.

Zbliżam się do ważnego punktu autobiograficznego, bo przecież w zasięgu placu Teatralnego mieściły się apartamenty moich rodziców i tam umarł mój ojciec, doktor Leon Babiński. Rodzice, pisałem, zamieszkali po ślubie na ulicy Leszno (róg Karmelickiej), skąd w roku 1899 przenieśli się do domów Seydla na Senatorskiej koło Resursy Kupieckiej, aby wreszcie w roku 1902 zamieszkać na Nowosenatorskiej 6. Dom należał do rodziny Hordliczków (huta szkła w Latowiczach⁴⁶⁹, dobra ziemskie – lasy Huta Garwolińska)⁴⁷⁰. W czasach, które w tej chwili opisuję, dom należał był właśnie do dr. Mączewskiego⁴⁷¹, ożenionego z Hordliczkówną, który w przystępie szału zamordował żonę, a dom w wyniku jakichś pertraktacji rodzinnych poszedł na licytację i nabyty został przez siostrę zamordowanej, p. Laurę Janinę, zamieszkałą stale w Paryżu. W Paryżu bowiem wyszła za mąż za Francuza muzyka amatora p. Fournier de Paepe siostra, trzecia Hordliczkówna⁴⁷². Pani Laura Janina za mąż nie wyszła, po wojnie już do Polski nie wracała i ostatnie lata spędziła w Wersalu. Rodzinę Hordliczków ściagało fatum mordów, bo brat wymienionych Hordliczkówien, Kazimierz, właściciel lasów garwolińskich, po rozejściu się z żoną poślubił sekretarkę swoją, nawiasem mówiąc wyjątkowo nieurodziwą Suską⁴⁷³ i umierając, zapisał jej wielką część swego

⁴⁶⁹ Zapewne chodzi o miejscowość Trąbki k. Garwolina, gdzie Huta Czechy była własnością rodziny Hordliczków.

⁴⁷⁰ W 1822 Ignacy Hordliczka (1786–1854), fabrykant czeski założył hutę szkła w Barczący, którą w 1855 przeniósł do Trąbek koło Garwolina; po jego bezdzietnej śmierci przedsiębiorstwo odziedziczył brat Antoni (ok. 1790–?), po nim jego syn Wilhelm (1814–1880).

⁴⁷¹ Dr Władysław Mączewski był drugim mężem Wilhelminy Hordliczkówny (1858–1902), córki Wilhelma.

⁴⁷² Maria Hordliczkówna (1863–?) wyszła za mąż za Paula Fournier (ok. 1850–?).

⁴⁷³ Kazimierz Hordliczka (1860–1920), żonaty był z Eugenią Hordliczką (1864–?), swoją stryjeczną siostrą i po rozwodzie z nią w 1912 poślubił Wandę Suską (1876–1922).

znacznego majątku. Cóż się stało dalej? Oto syn Hordliczki⁴⁷⁴, pałając nienawiścią do macochy, zastrzelił ją w czasie konferencji majątkowych nad podziałem spadku. Rodzice moi, bo wracam do autobiograficznej strony, zamieszkując w domu przy ulicy Nowosenatorskiej, nie zastali już tam śladów po Mączewskich, a objęli mieszkanie po znanym kupcu koni i właścicielu Tattersalu⁴⁷⁵, Marianie Konopnickim⁴⁷⁶. Mieszkanie apartament było na I piętrze, składało się z 7 dużych i wygodnych pokoi. Ojciec mój umarł w nim w roku 1932, ja też zamieszkiwałem tam przez lat 25 bez przerwy, bo do roku mego małżeństwa w roku 1927. Matka pozostała na miejscu do roku 1934. Ulicę Nowosenatorską przemianowano gdzieś po roku 1921⁴⁷⁷ na ulicę marszałka Focha.

Jak wyglądał *interieur* mieszkania rodziców? Urządzenie, nie powiem stylowe, ale w dobrym smaku burżuazyjnym ostatniej ćwierci wieku XIX, solidne, wygodne, jasne i czyste. Dużo książek, sporo obrazów, nie muzealnych, ale też nie jakichś „bohomasów” czy „oleodruków” i „landszaftów”. Ogólny przekrój kulturalny domu stanowiła atmosfera przodującej inteligencji polskiej Królestwa z końca wieku XIX i początków XX. Była to warstwa społeczna zamożna, dzięki zwartości i zamożności niezależna od okupanta rosyjskiego i jego destrukcyjnych tendencji. Z domów rodzicielskich wyniosła oczywiście tradycje szlacheckie, bo większość jej stanowiły rozbitki powstaniowe i bardziej przedsiębiorcze elementy szlachty zagonowej. Zdobywszy w koordynacji z rozwojem ekonomicznym Królestwa niezależną pozycję materialną, utrzymała koligacje i związki małżeńskie ze wsią szlachecką i często wracała na wieś, kupując z powrotem posiadłości ziemskie. W tych warunkach i wieś szlachecka Królestwa Polskiego różniła się bardzo znacznie od takiejże wsi okupacji austriackiej, a zwłaszcza pruskiej. W Królestwie kastowości feudalnej nie było i warstwą przodującą była właśnie inteligencja miejska. Była ona pod względem umysłowym na poziomie zachodnioeuropejskim, sztuka, literatura, nauka zachodnia była częścią składową jej intelektu, nie potrzebowała Petersburga i Moskwy, wystarczał jej Paryż i Rzym oraz bliższe Monachium i Drezno. To był zatem poziom kulturalny domu moich rodziców, widoczny szczególnie na zimowych przyjęciach niedzielnych raz w miesiącu, kiedy przez salony przewijał się korowód podobnych reprezentantów sfer

⁴⁷⁴ Stefan Hordliczka (1885–1959), kmdr por. rez. Polskiej Marynarki Wojennej, inżynier, ziemianin, oficer rosyjskiej marynarki wojennej (1912–1917), od 1918 w WP, m.in. w Departamencie dla spraw Morskich MSWojsk.; od 1921 w rezerwie; kierował przedsiębiorstwem w m. Huta Garwolińska (1921–1942).

⁴⁷⁵ Taką nazwę nosiła kamienica z ujeżdżalnią, będąca własnością Mariana Konopnickiego i Władysława Cybulskiego zbudowana w l. 1911–1913; od 1948 mieści się tu Teatr Syrena.

⁴⁷⁶ Marian Konopnicki (?–1922), kupiec, producent powozów, współwłaściciel wypożyczalni koni, powozów i ujeżdżalni przy ul. Trębackiej, następnie przy Litewskiej.

⁴⁷⁷ W 1923.

inteligentnych Warszawy. Utytułowana arystokracja, kosmopolityczna międzynarodówka, podobnie jak inteligencja żydowska stroniły od tego życia, chyba ktoś wyjątkowo inteligentny, jak hr. Marta Kasińska (ur. Pusłowska hr.)⁴⁷⁸ albo ordynatowa Bispingowa (ur. Hołyńska)⁴⁷⁹, które pamiętam z salonu rodziców.

Jak scharakteryzować aspekt moralny domu? Chyba sięgając po porównanie do pierwszych słów śpiewu historycznego Niemcewicza o Stefanie Czarnieckim: „W szlacheckim domu, znanym tylko z cnot”⁴⁸⁰. Kochana książeczka, elementarz dzieci polskich od lat z górą setki, a dlaczego mnie specjalnie droga, niech świadczy załączony aneks⁴⁸¹. Ojciec był lekarzem, znanym świetnym diagnostą internistą, a mając powołanie do swojego zawodu, nie gonił za zarobkiem, leczyl bezpłatnie setki niezamożnych, a w domu żadne rozmowy i dyskusje pod kątem widzenia *sordidi lucri causa*⁴⁸² znane nie były, matka tak samo odznaczała się pogardą dla pozomego merkantylizmu, zajęta mężem, dziećmi i czytaniem dzieł ze sztuk pięknych oraz powieści francuskich (tych dobrych, w chwili nagłej swej śmierci pozostała przy łóżku niedokończona w czytaniu powieść François Mauriac⁴⁸³ *Le Désert de l'amour*⁴⁸⁴). Rodzice stanowili parę kochającą się gorąco do ostatnich chwil, ojciec był niewątpliwie *un mari modèle*⁴⁸⁵ (matka odpłacała wzajemnością, chociaż pokus ze strony zdradliwych kobiet musiał napotykać na drodze życia nieskończone ilości, był bowiem mężczyzną wyjątkowej urody, wysoki, postawny, o energicznej szlachetnej męskiej powierzchowności).

Śmiano się, że „obrabował” z urody swoje sześcioro rodzeństwa, rzeczywiście niegrzeszące urodą. Ojca wszyscy, co się z nim stykali, kochali i szanowali i mieli za co, bo stanowił typ – syntezę wszystkiego dobrego z tradycji polskiej, po matce tradycja wielkiego zasłużonego rodu Kochanowskich, po ojcu, który miał być podobno również idealnym typem lekarza z powołania, tradycja

⁴⁷⁸ Marta Kasińska (1859–1943) de domo Pusłowska, żona Kazimierza Kasińskiego, frejlina dworu carskiego, właścicielka zespołu pałacowo-parkowego Królikarnia; w l. 1918–1939 prowadziła salon towarzyski w Warszawie; potem we Francji.

⁴⁷⁹ Helena Bisping (1860–1944) de domo Hołyńska.

⁴⁸⁰ „W szlachetnym domu, znanym tylko z cnoty...”. *Śpiewy historyczne. Z muzyką i rycinami*, przez Jul[iana] Urs[yn]a Niemcewicza, Warszawa 1816, s. 374.

⁴⁸¹ Z reminiscencji wojennych. *Śpiewy Historyczne* Niemcewicza.

Smazowa 13 września 1944. Ewakuacja przymusowa. Kule świszczą koło nas. Pakujemy w popłochu manatki. Resztki biblioteki pozostaną, bo nie ma na nie miejsca, będą podarte i spalone przez Niemców. W zgiełku i krzyku podbiegają do mnie moi synkowie i proszą: Tatusiu, zabierzemy śpiewy historyczne Niemcewicza. I mały tomik odbył długą drogę wysiedleń i tułaczki i patrzy z półki nielicznych dziś moich książek na dzieci, które go ocaliły przed wrogiem. Stary Julian Ursyn uśmiechnął się pewnie w niebie z zadowoleniem.

⁴⁸² Łac. z chęci marnego zysku.

⁴⁸³ François Mauriac (1885–1970), francuski pisarz katolicki.

⁴⁸⁴ Tytuł polski: *Pustynia miłości* (1925).

⁴⁸⁵ Fr. wzorowy mąż.

pracującej inteligencji polskiej. Rysy ojca utrwalił na portrecie znany artysta malarz Michał Boruciński⁴⁸⁶, portret powinien się być przechować, bo był za granicą, i wywędrować z mymi braćmi do dalekiej Ameryki. Tradycje rodzinne wskazywały na ruinę czasów powstaniowych w linii Kochanowskich ojca mojej babki, za udział w powstaniach i emigracji części rodziny Babińskich (we Francji, Antoni rozstrzelany przez Niemców w Poznaniu w r. 1846 jako emisariusz Towarzystwo Demokratycznego⁴⁸⁷, brat jego Aleksander⁴⁸⁸ uczestnik wszystkich ruchów wolnościowych w Europie pomiędzy 1830 a 1871) nie bez znaczenia była pamięć o biskupie krakowskim Sołtyku⁴⁸⁹, senatorze wywiezionym do Kaługi po pierwszym rozbiore – był to stryj Joachimowej Kochanowskiej⁴⁹⁰, babki mojej babki (Zenobia z Kochanowkich, dr. Romualdowa Babińska). Ze strony matki tradycje walk o niepodległość miały też swoją lokalizację, a więc dziadek matki Hieronim Kamelski, powstaniec z r. 1830/31, syn jego Aleksander⁴⁹¹ zmarły na Syberii w ciężkich robotach po roku 1863, a ze stryjów matki, Karpińskich, jak pisałem wyżej (fragment Salon mojej babki); trzech brało bezpośredni udział w ruchach wyzwoleniczych. Najstarszy z nich to ów Aleksander, patron Trybunału w Lublinie, przyjaciel i prawa ręka Edwarda Dembowskiego⁴⁹², o czym pisze szczegółowo w swych pamiętnikach Henryk Kamieński⁴⁹³ (osławiony Filaret Prawdowski). Aleksander Karpiński po powrocie z zesłania ożenił się z córką⁴⁹⁴ Edwarda Dembowskiego.

Widzimy więc, że tradycji patriotycznych najlepszego rodzaju i w różnej skali, od senatorskich do proletariackich, było w domu dosyć. Jeżeli się nad tym zastanowić, porównać z bieżącą pracą, wykształceniem, postawą moralną, to się rozumie przodującą rolę ogólnopolską warstwy inteligencji warszawskiej, bo przecież nasza rodzina nie była żadnym wyjątkiem, w Warszawie były setki podobnych, o, nie brakło ich też w ośrodkach prowincjonalnych kraju.

⁴⁸⁶ Michał Boruciński (1885–1976), malarz, grafik, portrecista i pejzażysta.

⁴⁸⁷ Antoni Babiński (1812–1847), emisariusz Towarzystwa Demokratycznego Polskiego, rozstrzelany w Poznaniu za zranienie żandarma pruskiego.

⁴⁸⁸ Aleksander Babiński (ok. 1823–1899), inżynier, uczestnik powstania wielkopolskiego 1848 i Wiosny Ludów w Niemczech oraz powstania styczniowego.

⁴⁸⁹ Kajetan Sołtyk (1715–1788), biskup koadiutor kijowski (1749–1756), następnie biskup kijowski (1756–1759), a potem krakowski (1758–1788).

⁴⁹⁰ Joanna Sołtyk (1772–1860), żona Joachima Korwin-Kochanowskiego (ok. 1760–?).

⁴⁹¹ Wł. Bronisław Wiktor Kamelski

⁴⁹² Edward Dembowski (1822–1846), filozof, krytyk literacki, pisarz i publicysta, organizator powstania krakowskiego 1846.

⁴⁹³ Henryk Michał Kamieński (1813–1866), filozof, ekonomista, publicysta, teoretyk ruchu demokratyczno-rewolucyjnego.

⁴⁹⁴ Julia Dembowska (ok 1830–1902), zamężna od 1861 z Aleksandrem Karpińskim (1819–1895).

Niezależność majątkową moich rodziców gwarantował pierwotnie dość znaczny posag matki, bo ojciec poza wykształceniem majątku nie posiadał (dziadek zmarł, nie zostawiając żadnych zasobów, a ojciec, najstarszy z dzieci był dopiero studentem II roku medycyny Uniwersytetu Warszawskiego), później rozwijająca się praktyka lekarska ojca, wreszcie kupiony ze schedy po dziadku Wincentym Karpińskim dom przy ulicy Hożej nr 47. Dom ten opiszę na ulicy Hożej, gdzie zamieszkiwałem i gdzie będzie również właściwe miejsce do krótkiej relacji o tym, jak mnie układało się po roku 1927 moje warszawskie życie. To bowiem co opisuję w tej chwili, to geneza, punkt wyjścia mojej osobowości, atmosfera, w której się wychowałem i żyłem do 36 lat życia (1891–1927), z czego lat 25 przypada na dom i mieszkanie na Nowosenotorskiej – marszałka Focha.

I jeszcze jedna uwaga na koniec. Jaka była moc i zwartość społeczeństwa polskiego, uprzytomnimy sobie z faktu, że w literaturze pięknej okresu sprzed r. 1914 najczęściej żadne postacie nawet, epizodyczne spośród okupantów rosyjskich nie występują, dowód *Rodzina Polanieckich*⁴⁹⁵ Sienkiewicza i inne powieści. Bo taka była atmosfera domów polskich.

Zanim przejdę do dalszych relacji z okolic placu Teatralnego, zauważę, że materiał nazwany autobiograficznym zajął już nas we fragmencie Salon mojej babki, a wystąpi jeszcze przy opisie ulicy Hożej. Tu pragnąłbym dodać z racji charakterystyki domu, w którym się wychowałem, dwa porównania poetyckie. Jeżeli zawsze miałem skłonności do sztuk pięknych i poezji połączone z pogardą kultu pieniądza, to widocznie Melpomena w chwili mego urodzenia, nie całym oczywiście, bo przesadzać nie należy, ale szparką swego oka spozrzała na mnie:

Quem tu, Melpomene semel
Nascentem placido lumine videris⁴⁹⁶. (Horacy, Ody)⁴⁹⁷.

No i dalej, porównując spuściznę duchową w stosunku do mnie obojga rodziców, powinienem powtórzyć znane słowa wiersza Goethego⁴⁹⁸:

Vom Vater hab ich die Statur
Des Lebens ernstes Sinne,

⁴⁹⁵ Powieść wydana w 1894.

⁴⁹⁶ Ten na kogo raz jeden spozrzałś Melpomeno/gdy leżał w powiciu (Horacy, Do Melpomeny).

⁴⁹⁷ Horacy (wł. Kwintus Horacjusz Flakkus) (65 p.n.e. – 8 p.n.e.), poeta rzymski.

⁴⁹⁸ Johann Wolfgang von Goethe (1749–1832), wybitny niemiecki poeta, dramaturg, prozaik, uczony i polityk przełomu XVIII i XIX w.

Von Muetterlein die Frohnatur,
Die Lust zu Fabulieren⁴⁹⁹.

Idąc dalej ulicą Nowosenatorską i Trębacką⁵⁰⁰ ku Wierzbowej, otaczając z drugiej strony gmachy Teatru Wielkiego, wymienimy na ulicy Trębackiej rodzinę znanych prawników, świetnych adwokatów Kuratowskich⁵⁰¹. Z nich ojciec znany przed I i II wojną mecenas Marek, żonaty z Kaizersteinówną⁵⁰² (druga siostra za dr Handelsmanem⁵⁰³, ojcem zabitego przez hitlerowców profesora historyka Marcelego⁵⁰⁴), posiadali wspaniały apartament w domu dochodowym teatrów i gdzie córka ich, Olchowiczowa Wacławowa⁵⁰⁵ obchodziła huczne imieniny na 2 lutego. U wylotu ulicy Nowosenatorskiej, ściślej naprzeciwko, bo po drugiej stronie ulicy Trębackiej była duża, ale ruderowata kamienica Dziewulskich (adwokat żonaty z Reichmanówną⁵⁰⁶), gdzie w podwórzu stał Tattersal Konopnickiego i Cybulskiego⁵⁰⁷, dokąd uczęszczaliśmy na lekcje konnej jazdy. Na Trębackiej nieco dalej w kierunku Krakowskiego Przedmieścia⁵⁰⁸, ale po stronie parzystej,

⁴⁹⁹ Poprawny cytat:

Vom Vater hab ich die Statur	Mam od ojca swą postawę
Des Lebens ernstes Führen,	Stateczność działania,
Von Mütterchen die Frohnatur,	Od mateczki mam wesołość
und Lust zu fabulieren	I chęć do bajania...
(Goethe, <i>Zahme Xenien IV</i> (1827) Goethe, <i>Ksenia ugłaskana</i>)	

⁵⁰⁰ Droga pierwotnie łącząca dwa dawne szlaki: ul. Wierzbową i Czerskie (obecnie: Krakowskie Przedmieście; w końcu XVIII w. nadano jej urzędową nazwę Trębacka; pochodzi ona od mieszkań trębaczy związanych z mieszczącą się na niej pocztą saską (Pałac Wesslów).

⁵⁰¹ Marek Kuratowski (1857–1927), prawnik, cywilista i znawca prawa handlowego, adwokat, współzałożyciel (1907) i wiceprezes Towarzystwa Prawniczego, członek Komisji Kodyfikacyjnej oraz Naczelnej Rady Adwokackiej; jego synem był Roman Kuratowski (1890–1964), prawnik, adwokat, naukowiec; w czasie wojny 1920 oficer sądowy przy sztabie 6. DP, następnie podprokurator DOG w Warszawie (1921), wykładowca na USB w Wilnie; od 1922 prowadził kancelarię prawną w Warszawie.

⁵⁰² Marek Kuratowski w 1889 pojął za żonę Różę Karzewską (Kaiserstein) (1860–?).

⁵⁰³ Julian Handelsman (1847–1923), dr med., żonaty z Eleonorą z domu Kaiserstein (1860–1942).

⁵⁰⁴ Marceli Handelsman (1882–1945), prawnik i historyk, specjalista w zakresie wieków średnich oraz dziejów nowożytnych i najnowszych, metodolog, profesor Uniwersytetu Warszawskiego (1919), dyrektor Archiwum Głównego Akt Dawnych.

⁵⁰⁵ Maria Kuratowska (1900–1972), poślubiła Wacława Olchowicza (1895–1946).

⁵⁰⁶ Henryk Dziewulski (1854–1927), adwokat; był żonaty z Eugenią Reychman (1866–1925).

⁵⁰⁷ Władysław Cybulski, właściciel firmy W. Cybulski i Ska z wyrobami siodlarsko-rymarskimi i sportowymi; współwłaściciel Tattersallu.

⁵⁰⁸ Odcinek Traktu Królewskiego sięgający początkami XIV w., gdy przy Bramie Krakowskiej zaczęły się tworzyć przedmieścia; przy nich w poł. XV w. zbudowano kościół Bernardynów i zaczęto teren przed jego murami nazywać najpierw Placem Bernardyńskim lub Bernardyńskim Przedmieściem, z czasem upowszechniła się nazwa Krakowskie Przedmieście jako początku traktu łączącego Warszawę z Krakowem.

w domach komfortowych Anny Scheibler⁵⁰⁹ mieszkał jeden ze wspomnianych wyżej starych Brunów, Kazimierz, gdzie również pamiętam huczne przyjęcia w okresie 1913–1918 dla córki (późniejsza p. Drozdowska⁵¹⁰). Tam podczas jednego z przyjęć za I okupacji Konrad Olchowicz⁵¹¹ (por. niżej) skonsumował sam jeden kilka-naście pomarańcz będących już wówczas w Warszawie rarytasem.

Chciałbym teraz napisać parę słów o salonie rodziny Olchowiczów na Ossolińskich⁵¹² (dawna Czysa⁵¹³), bo jesteśmy w tym samym zasięgu terytorialnym, blok ku Wierzbowej. Ale po drodze spotykany dwie jadalnie, obok których nie można przejść w milczeniu, tym więcej, że salon Olchowiczów będzie naświetlony m.in. pod kątem gastronomicznym. Na Trębackiej był tedy najlepszy, zdaniem moim, zakład gastronomiczny – „handelek” Krzymińskiego. Należał do Witkowskiego, a obsługę zapewniali dwaj subiekci Stefan i Szczepan, pierwszy od strony handlowej i kulinarnej, drugi od ubierania i rozmieszczania gości. Lokal nie był ani wesoły, ani specjalnie elegancki, ale służył kulturze gastronomicznej wyłącznie. Każda potrawa była swego rodzaju poematem, przypomnę słynne majonezy z kury, befsztyki z polędwicy, szaszłyki, sałatki z raków, specjalną kiełbasę z kapustą selade Olivier, kotlety kijowskie z pulardy, Boeuf Strogonoff i in. Ponieważ Krzymiński był jednocześnie handlem win i wódek, więc i pod tym względem postarał się o zaopatrzenie w wyborowe starki i śliwowice – uzupełniające rozkosze jego stołu. Zastanawiałem się zawsze, jak w niewielkim lokalu można było realizować obfity asortyment menu, chyba miał kontakt z okolicznymi rzeźnikami, których było kilku i to pierwszorzędnych w pobliżu (Herbst, Kluczyński⁵¹⁴), ale jak to się odbywało wieczorem? Tajemnica. Lokal był istotnie niewielki, bo mógł pomieścić na raz nie więcej chyba jak 30 osób. Wchodziło się po schodku do sklepu (wina i delikatesy), w sklepie dwa małe stoliki, ze sklepu mały pokój frontowy tzw. Pod Psem, bo na ścianie był duży obraz z psami i małe litografie, przedstawiające Jana III sadzącego drzewa w Wilanowie, w tym pokoju jeden duży stół owalny mahoniowy i dwa mniejsze. Drugi pokój, do którego

⁵⁰⁹ Anna Scheiblerowa (1835–1921), żona Karola Scheiblera, jednego z największych fabrykantów w XIX-wiecznej Łodzi; po jego śmierci inwestowała w nieruchomości, m.in. wystawiła kamienicę na ul. Trębackiej.

⁵¹⁰ Halina Brun (1900–1973), zamężna z Zygmuntem Drozdowskim, który był jej drugim mężem.

⁵¹¹ Konrad Olchowicz (1858–1924), dziennikarz, przemysłowiec, działacz społeczny; od 1899 w redakcji „Kuriera Warszawskiego” (w l. 1906–1922 redaktor naczelny), współzałożyciel Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy (1909); w czasie I wojny światowej w Komitecie Obywatelskim.

⁵¹² Ulica łącząca Krakowskie Przedmieście z ul. Focha; nazwa pochodzi od znajdującego się tutaj w XVIII w., a obecnie nieistniejącego pałacyku Jerzego Ossolińskiego.

⁵¹³ Nazwa wzięła się od położenia ulicy, która leżąc na wzniesieniu, nawet w czasie największej niepogody była sucha i czysta.

⁵¹⁴ Karol Kluczyński, rzeźnik, miał sklep na ul. Młynarskiej.

wejście prowadziło przez ciemną sionkę, od podwórza nazywał się Mojżeszem, bo na ścianie wisiał duży obraz przedstawiający córkę faraona znajdującą w siołach niemowlę Mojżesza. W tym pokoju mogły być 3 większe i 3 małe stoliki. Opisuję lokal dokładnie, bo byłem w nim częstym gościem czy to z kolegami przyjaciółmi smakoszami, jak Jan Wąsowicz, Adam Chełmoński, Mieczysław Dunin, czy z racji uroczystości rodzinnych, bo tam, a nie gdzie indziej honorowałem doktorat mego młodszego brata Witolda, a tam się też odbyło moje „śniadanie weselne”, które spożyłem, „a deux” z narzeczoną przed klubem, aby uszanować tradycje kulinarno-gastronomiczne w chwili zawierania małżeństwa i zakładania domu. Ślub był o godzinie 4, a śniadanie o 1; cośmy jedli, nie pamiętam, przypominam sobie tylko wyborną żytniówkę, w której pływało żdźbło pszenicy (*sic*).

Drugi zakład gastronomiczny, któremu się należy tutaj wzmianka, to Hotel Angielski⁵¹⁵ na ul. Wierzbowej. Stary gmach, w którym, jak wiadomo, zatrzymał się cesarz Napoleon w czasie powrotnej podróży z Moskwy, posiadał dużą długą salę restauracyjną na I piętrze od ulicy. Był to zakład gastronomiczny dobry, ale *antiquo modo*⁵¹⁶, niemogący się równać z „artystami” kuchmistrzami [jak] Krzymiński, i Langner, ani z modną Oazą, ani z arystokratycznym Hotelem Europejskim. Dobre położenie, blisko i Ministerstwa Spraw Zagranicznych i inne podobne momenty zjednywały przecież dobrą klientelę restauracji Hotelu Angielskiego. Urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych wyjeżdżający na placówki urządzali tam nieraz swoje uczyty pożegnalne. Tam wydał kolację przyjaciel mój, konsul Rembiszewski, obejmując w r. 1923 konsulat w Lille.

W kamienicy na Ossolińskich (Czystej) 8 mieszkała przez lat wiele rodzina Olchowiczów. Był to dom, jakich już się wiele nie spotykało, cały oddany życiu towarzyskiemu i gościnności. Stało się to oczywiście w związku z wykonywanym zawodem, bo Olchowiczowie przez dwa pokolenia dzierżyli redaktorstwo naczelne najpopularniejszego w Warszawie i Królestwie „Kuriera Warszawskiego”. Pochodzili ze szlachty wołyńskiej, a w poprzednim pokoleniu było ich dwóch, bo obok redaktora naczelnego Konrada młodszy jego brat Zygmunt⁵¹⁷ był administratorem „Kuriera”. Żonaci z siostrami Szymanowskimi⁵¹⁸, córkami Wacława⁵¹⁹, jednego z poprzednich redaktorów naczelnych „Kuriera”, siostrami również Wacława⁵²⁰

⁵¹⁵ Hotel Angielski (używano też nazwy Hôtel d'Angleterre), hotel przy ul. Wierzbowej 6, od 1792 ulokowany w dawnym pałacu biskupa poznańskiego S. Wierzbowskiego.

⁵¹⁶ Łac. starym sposobem, według starego zwyczaju.

⁵¹⁷ Zygmunt Olchowicz (1863–1927), szef administracji „Kuriera Warszawskiego”.

⁵¹⁸ Żoną Konrada Olchowicza (1858–1924) była Helena Szymanowska (1868–1946), małżonką Zygmunta zaś Bronisława Szymanowska (1864–?).

⁵¹⁹ Wacław Szymanowski (1821–1886), dziennikarz, publicysta, pisarz i poeta, redaktor naczelny „Kuriera Warszawskiego” (1868–1885).

⁵²⁰ Wacław Szymanowski (1859–1930), rzeźbiarz i malarz, tworzący w stylu secesyjnym.

sławnego malarza i rzeźbiarza, twórcy *Pochodu na Wawel*⁵²¹ i pomnika Chopina w Warszawie⁵²². *Spiritus movens* życia towarzyskiego domu była niewątpliwie żona Konrada Helena Olchowiczowa. Dzięki jej niezwyklej gościnności dom był pełen gości do późnego wieczora. Na bardziej oficjalnych z góry zapowiadanych przyjęciach spotykały się dziesiątki i setki osób jednego wieczoru i popołudnia, cały świat literacki i artystyczny Warszawy, z dodatkiem zaprzyjaźnionej inteligencji i rodziny. W dni świąteczne, Wielkanoc, Boże Narodzenie stoły uginały się literalnie pod ilością jadła (do trunków nie przywiązywano tam większej wagi), sławne były połędwice wędzone, przyrządzono według smaku domu, sławne grzybki, wyborowe szynki i kielbasy. A ilość tego wszystkiego? Zadowoliliby się nią na pewno sam Gargantua⁵²³. Do stołu zasiadało wówczas lekko 40 osób, a półmiski odchodziły nieopróżnione pomimo apetytów również w skali gargantuicznej. O przyjęciach w domu tym można śmiało przypomnieć, że odpowiadały tradycji polskiej XVIII-wiecznej, kiedy to „szlachcic gdy miał wiele gości, na klęczkach błagał, by jedli i pili”.

Ramy do przyjęć były odpowiednio duże, bo olbrzymi salon o 5 oknach patrzący na plac Saski⁵²⁴, a i jadalny pokój typu warszawskiego (wzory berlińskie) też był odpowiednio obszerny. Goście nie mieścili się w salonie i rozmieszczali się i po dalszych pokojach mieszkalnych.

Salon na ulicy Ossolińskich nie dotrwał w swej zasadniczej formie do drugiej wojny światowej, gdyż choroba sercowa p. Olchowiczowej w późniejszych latach życia skłoniła do opuszczenia mieszkania położonego bądź co bądź na III piętrze i do nabycia wygodnej willi w Mokotowie⁵²⁵, gdzie zamieszkała cała rodzina. Jasne jednak, że wobec znacznego oddalenia od centrum Warszawy willa w Mokotowie nie mogła gromadzić stale tłumów przyjaciół, jak to miało miejsce na Ossolińskich.

Rodzina Olchowiczów i zewnętrznie wykazywała swoje koneksje z Gargantuą, pisma humorystyczne w r. 1920 pisały o obu starszych braciach Olchowiczach: „Obaj Olchowicze pocierają kolońską wodą swoje karki bycze”. Przy opisanej aprowizacji tłuszcz musiał się odkładać i skuteczniał to istotnie na karkach.

Z młodszego pokolenia redaktorem naczelnym „Kuriera” był Konrad młodszy, wybitnie utalentowana jednostka, w roku 1938 senator Rzeczypospolitej, młodszy

⁵²¹ *Pochód na Wawel*, niezrealizowana kompozycja rzeźbiarska, której projekt powstał w l. 1907–1911.

⁵²² Projekt pomnika Chopina powstał w 1908, został on zaś zbudowany w 1926.

⁵²³ Olbrzym bohater powieści satyrycznej *Gargantua i Pantagruel* François Rabelais (powstałej w l. 1532–1564), nieumiarkowany w jedzeniu, spaniu i piciu.

⁵²⁴ Pierwotnie dziedziniec Pałacu Saskiego, w XVIII w. obudowany domami i monumentalnymi gmachami.

⁵²⁵ Lewobrzeżna część Warszawy, nazwa pochodzi prawdopodobnie od Mokota, właściciela wsi, na miejscu której powstała.

jego bracia Wacław (ożeniony z Kuratowską, jak pisałem wyżej) i Aleksander⁵²⁶, oraz siostra Maria⁵²⁷. Po drugim bracie Zygmuncie administratorze „Kuriera” poszła linia młodsza.

Na teje ulicy Ossolińskich zamieszkiwał w domu własnym zasłużony kupiec warszawski, człowiek nieposzlakowanego charakteru, cichy filantrop Emil Gerlach⁵²⁸, właściciel fabryki precyzyjnej optycznej, synteza szlachetnego Niemca i Polaka, głęboko bolejący nad deprawacją swojej dawnej ojczyzny, jednocześnie bowiem najlepszy Polak.

W rejonie, który opisuję, mieścił się jeszcze hotel Brühl⁵²⁹ (ulica Brühlowska⁵³⁰, naprzeciw Ogrodu Saskiego), gdzie działała popularniejsza w typie, ale też doskonała restauracja, własność kiedyś rodziny Liefeldtów⁵³¹ pochodzenia kulinarnego, ostatnio Edmunda Mętlewicz⁵³², mego kolegi szkolnego, antykwarza i kunsthändlera⁵³³, który już po II wojnie światowej prowadził antykwariat Arkady⁵³⁴ na Marszałkowskiej róg Nowogrodzkiej.

Omawiając mieszkańców i zakłady tej części Warszawy, poświęcę niebawem więcej miejsca Ministerstwu Spraw Zagranicznych, przedtem jednak dodatkowy rzut oka na dzielnicę, aby uzupełnić i zaokrąglić dane brakujące. A więc banki, było ich w okolicy placu Teatralnego kilka, z mieszczącymi się na ulicy Fredry⁵³⁵ Bankiem Dyskontowym⁵³⁶ i Bankiem Zachodnim⁵³⁷ (w pięknych florenckiego

⁵²⁶ Aleksander Olchowicz (1898–1954), dziennikarz sportowy, działacz polityczny i społeczny; w czasie I wojny światowej w Legionach Polskich i POW; 1927–1928 w Wydziale Prasowym MSZ; sekretarz red. „Kuriera Warszawskiego” (1928–1939), poseł do Krajowej Rady Narodowej (1945) i Sejmu (1947).

⁵²⁷ Maria Olchowicz (1892–?).

⁵²⁸ Emil Gerlach (1859–1941), przemysłowiec, działacz społeczny; organizator Polskiego Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny, prezes Warszawskiego Towarzystwa Przeciwegruźliczego, fundator pracowni rentgenologicznej w Szpitalu Ewangelickim.

⁵²⁹ Nieistniejący hotel przy ul. Fredry, zbudowany w 1880, nazwa pochodziła od znajdującego się w pobliżu pałacu Brühla.

⁵³⁰ Właściwie ul. Bryłowska, wytyczona w 1876 na obszarze posesji Pałacu Brühla, istniała do 1879, gdy przemianowano ją na Pawła Kotzebue.

⁵³¹ Aleksander Liefeldt (1844–1903), kupiec i restaurator, współwłaściciel Hotelu Brühlowskiego.

⁵³² Edmund Mętlewicz, (1888–1962), restaurator, właściciel hotelu, antykwariusz, kolekcjoner; właściciel Hotelu Brühlowskiego (1938).

⁵³³ Kunsthändler (niem.), handlarz dziełami sztuki.

⁵³⁴ Antykwariat Arkady powstał ok. 1946 i był prowadzony przez Edmunda Mętlewicz do jego śmierci w 1962.

⁵³⁵ Nazwa Fredry została nadana ul. Pawła Kotzebue w 1916.

⁵³⁶ Bank Dyskontowy powstał w 1871; jego siedzibę przy ul. Fredry wzniesiono w l. 1896–1897 wg projektu Kazimierza Loewego.

⁵³⁷ Bank Zachodni powstał w 1913, jego założycielami byli Stanisław Rotwand, Andrzej Rotwand, Ignacy Szebeko, Felicja z Rotwandów Szebekowa, Michał Tabęcki i margrabia Karol Tawziani; siedzibą był gmach wzniesiony ok. 1900 wg projektu Józefa Dziekońskiego.

stylu nieruchomościach). Pod względem obyczajowo-towarzyskim interesuje nas ostatni, jako kiedyś Dom Bankowy Wawelberga i Rotwanda⁵³⁸. Pierwszy⁵³⁹ zasłużony nie tylko finansista, ale wydawca dzieł literackich naukowych, twórca słynnej szkoły technicznej⁵⁴⁰, drugi⁵⁴¹ też działacz społeczny, członek petersburskiej Rady Państwa (z wyboru)⁵⁴². Z jego dzieci syn Andrzej⁵⁴³, żonaty z Potworowską⁵⁴⁴, gorący patriota, który wytrzymał w ukryciu całą okupację hitlerowską, a po jej zakończeniu wyjechał początkowo do Włoch, wraca do Polski, aby zamknąć oczy w ukochanym mieście rodzinnym. Z kilku córek Stanisława Rotwanda jedna poślubiła markiza Cavariani⁵⁴⁵ we Włoszech, ale najbardziej znana była ta⁵⁴⁶, której mężem był Ignacy Szebeko⁵⁴⁷, członek z wyboru petersburskiej Rady Państwa, później poseł Rzeczypospolitej w Berlinie. Szebekowie zajmowali apartament w Pałacu Banku Zachodniego. Trzecia córka wyszła za mąż za bogatego ziemianina z okolic Mławy, Tabęckiego⁵⁴⁸. Rodziny i potomstwo Hipolita Wawelberga i Stanisława Rotwanda dobrze zasłużyły się przybranej ojczyźnie i rodzinnemu miastu.

W gmachu Teatru Wielkiego, monumentalnym gmachu Corazziego, było jeszcze jedno *rendez vous* Warszawy, cukiernia Semadeniego, pod filarami. Genealogia cukierni warszawskich, żeby nie sięgać dalej jak sto lat wstecz (Wiejska Kawa, Pontin⁵⁴⁹ z tradycji naszych własnej rodziny, Buerger und Confiseur⁵⁵⁰ na nagrobku cmentarza kalwińskiego z r. 1810), wykazuje nazwiska Strasburgera i Lessla

⁵³⁸ Dom bankowy założony w 1847 przez Henryka Wawelberga, od 1864 Wawelberga i Rotwanda.

⁵³⁹ Hipolit Wawelberg (1843–1901), finansista, przemysłowiec, działacz społeczny i filantrop; współzałożyciel Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie (1875).

⁵⁴⁰ Właśc. Szkoła Inżynierska im. Hipolita Wawelberga i Stanisława Rotwanda, szkoła mechaniczno-techniczna, stworzona w 1895 w Warszawie przez finansistów Wawelberga i Rotwanda.

⁵⁴¹ Stanisław Rotwand (1839–1916), prawnik, polityk, człowiek interesu, filantrop, poseł do rosyjskiej Rady Państwa (1906–1912); współzałożyciel i prezes Fundacji Tanich Mieszkań im. Hipolita i Ludwiki Wawelbergów (1898).

⁵⁴² Rada Państwa, organ doradczo-prawny carów rosyjskich w l. 1801–1907, następnie izba wyższa parlamentu cesarstwa rosyjskiego (1905–1917).

⁵⁴³ Andrzej Rotwand (1878–1951), inżynier, bankowiec, przemysłowiec, kolekcjoner.

⁵⁴⁴ Żoną Andrzeja Rotwanda była Maria Skarbak-Kruszewska (1905–2007), malarka przybrana córka Jana Potworowskiego.

⁵⁴⁵ Żoną Carlo Cavarianiego (1876–1962) była Leonia Rotwand (1882–1964).

⁵⁴⁶ Żoną Ignacego Szebeki była Felicja Rotwand (1865–1934), córka Leona Rotwanda (1838–1868) i pasierbica jego brata Stanisława.

⁵⁴⁷ Ignacy Szebeko (1859–1937), adwokat, polityk; poseł do rosyjskiej Rady Państwa (1909–1917), członek KNP w Paryżu (1918), chargé d'affaires w Berlinie (1920), poseł na Sejm RP (1922–1927).

⁵⁴⁸ Żoną ziemianina Michała Jurczyk-Tabęckiego (1869–1923) była Zofia Rotwand (1880–1957).

⁵⁴⁹ Jan Pontin (ok. 1778–1811), żonaty z Anną Finke (1783–1849).

⁵⁵⁰ Z niem. Obywatel i cukiernik.

najpierw, a potem kolejno: Lourse, Zamboni⁵⁵¹, Semadeni, od r. 1825. Częściowo to następcy, częściowo współistniejące domy, wszystkie pochodzenia szwajcarskiego, przodujące firmy warszawskie (jeden Semadeni miał zresztą długie lata cukiernię w Lublinie). Ostatnio niezależnie od właściciela (bo ostatnio i to zaczęło ulegać częstym zmianom), przyjęło się nazywać cukiernię Pod Filarami na placu Teatralnym „Semadenim”, cukiernię na Krakowskim Przedmieściu „Loursem”. W cukierni Semadeniego (produkty były te same w obu) ton nadawał świat artystyczny, specjalnie aktorki i uparci dawni bywalcy, coraz zresztą mniej liczni wobec zalewu idącego z północnych dzielnic miasta, o czym wyżej pisałem). Ale miejsce cukierni, jej cechy zewnętrzne i wewnętrzne pozostały do końca jak najbardziej charakterystyczne dla Warszawy. Tam w jednym z okien wystawiano na każdą Wielkanoc arcydzieło cukiernicze, dwumetrowej prawie wysokości sękacz-baumkuchen.

Odeszło wszystko to w przeszłość. Wspomnę jeszcze o kilku znanych sklepach w części miasta, którą opisuję, a to skład papieru Antoniego Szustra⁵⁵² na samym placu Teatralnym w domu Neprosów, takż skład Krupeckiego⁵⁵³ na Wierzbowej w domu późniejszego MSZ, zegary Lilpopa na Wierzbowej⁵⁵⁴, srebra Radkego⁵⁵⁵ tamże, jubilera Lipińskiego⁵⁵⁶, a po drugiej stronie ulicy Wierzbowej sklep platerów Frageta⁵⁵⁷, magazyn galanterii przemysłu artystycznego

⁵⁵¹ Jakub Jacques Zamboni (ok. 1830–1895), cukiernik pochodzący z Bever w Szwajcarii; członek zarządu firm Lourse i Semadeni w Hotelu Europejskim; jego synem był Fryderyk Zamboni (1845–1908), także cukiernik i członek zarządu tej firmy, honorowy konsul Szwajcarii, prezes Szwajcarskiego Towarzystwa Dobroczynności w Warszawie.

⁵⁵² Antoni Szuster (1822–1906), właściciel sklepu z artykułami piśmiennymi w Hotelu Europejskim przy Krakowskim Przedmieściu oraz składu papieru.

⁵⁵³ Był to skład papieru i galanterii „Pod złotym piórem Romana” Krupeckiego, przy ul. Wierzbowej.

⁵⁵⁴ Założycielem zakładu zegarmistrzowskiego w 1789 przy ul. Długiej był Antoni Lilpop (1742–1815), który przybył do Warszawy z Austrii; po jego śmierci zakład odziedziczył syn Augustyn (1779–1846), następnie ten przekazał go synowi Franciszkowi (1809–1879); po jego śmierci firma dostała się synowi Ludwikowi (1845–1905), w tym czasie została ona przeniesiona na ul. Senatorską; po ojcu stanął na jej czele syn Stefan (1872–1923), który przeniósł sklep i skład na ul. Wierzbową, funkcjonował on tam do 1939, pod nazwą L.M. Lilpop.

⁵⁵⁵ W 1867 Gustaw Radke (1814–1887) założył firmę wytwarzającą wyroby ze srebra i złota; w 1880 do spółki przystąpił jako współnik Antoni Żelisławski i przekształciła się w przedsiębiorstwo G. Radke i A. Żelisławski; siedziba mieściła się początkowo przy ul. Miodowej następnie na ul. Wierzbowej.

⁵⁵⁶ Firma powstała 1875; jej założycielem był zapewne Ludwik Lipiński (–1939) i istniała jeszcze w l. 30. XX w. jako Fabryka i magazyn wyrobów jubilerskich L. Lipiński, jej szefem od 1910 był Zdzisław, syn Ludwika.

⁵⁵⁷ Właśc. Fabrykę wyrobów platerowanych powołali do życia w 1824 w Warszawie Alfons (w 1848 wycofał się z przedsięwzięcia) i Józef (1797–1867) Fragetowie; ten drugi w 1844 przeniósł manufakturę z ul. Królewskiej na ul. Elektoralną, następnie zbudował drugi sklep na Krakowskim Przedmieściu; w 1897 powstało Towarzystwo Akcyjne Wyrobów Platerowanych – Józef Fraget; przedsiębiorstwo to istniało do 1939, produkując głównie sztucce.

Coqui⁵⁵⁸, wykwinną bieliznę Zmigrydera⁵⁵⁹, także Urbańskiego i Bobrowskiego⁵⁶⁰, pokrycia meblowe i dywany Gardowskiego⁵⁶¹. Dla pełności obrazu nie można pominąć sklepów Pod Filarami Teatru Wielkiego, a to biżuterie Mankielewicz⁵⁶², srebra Hempla⁵⁶³, krawiectwo i futra Starkmana⁵⁶⁴, na Trębackiej była litografia Wattsona⁵⁶⁵, na Ossolińskich (Czystej), jubiler Turczyński⁵⁶⁶, bielizna Dyszkiewicz⁵⁶⁷, zegary Woronieckiego⁵⁶⁸, a na rogu Krakowskiego Przedmieścia wielka księgarnia wydawnicza Gebethner i Wolff⁵⁶⁹. Rzuciłem te kilkanaście nazwisk raz dlatego, że należały do wyrobionego patrycjatu kupieckiego Warszawy, od pokoleń często obsługujących potrzeby przodujących sfer stolicy i kraju, po drugie zaś dlatego, aby uwypuklić, jak minimalny wśród nich procent przypadł na rodziny pochodzenia semickiego. Warszawa posiadała swoje czysto polskie rody kupieckie, łączące się rodzinnie między sobą lub wchodzące koligacjami do rodów ziemiańskich, jak Lilpopowie, Bobrowscy itp.

Po tej krótkiej „wstawce” podchodzę do tematu trudnego, mianowicie do scharakteryzowania mieszczącego się w Pałacu Brühlowskim⁵⁷⁰ (skrzydło od Wierzbowej,

⁵⁵⁸ Właśc. Magazyn Artystycznych Przedmiotów Zbytku, w Zakresie Urządzeń Wnętrz oraz Wytwornych Drobiazgów Upominkowych Edward Coqui; firma ulokowana była przy ul. Wierzbowej.

⁵⁵⁹ W 1910 kupiec Gustaw Zmigryder otworzył Magazyn oraz Pracownię Bielizny i Konfekcji Damskiej; w 1925 firma upadła.

⁵⁶⁰ Właścicielami sklepu z konfekcją i bielizną damską byli Feliks Bobrowski (1849–1907) i Władysław Urbański, następnie od 1908 Specjalny Magazyn Bielizny Męskiej i Damskiej W. Urbański.

⁵⁶¹ Sklep i skład z towarami meblowymi i dywanami od 1882 był własnością Józefa Gardowskiego.

⁵⁶² Józef Mankielewicz (1855–1911), przemysłowiec, właściciel znanego w Europie zakładu jubilerskiego przy pl. Teatralnym; wielbiciel i mecenas teatrów i aktorów.

⁵⁶³ Władysław Hempel (1871–1944), mistrz złotniczy od 1904, wraz z bratem Stefanem (1873–?) założył firmę Bracia Hempel i Ska.

⁵⁶⁴ Firma została założona przez Wincentego Starkmana (1782–1842) w 1831; w 1925 została doszczętnie okradziona, a jej ówczesny właściciel Ludwik Starkman popełnił samobójstwo, jego sukcesorami byli Ryszard i Aniela Starkmanowie, a współwłaścicielem został Rudolf Degentesz; sklep i skład istniały do czasów II wojny światowej.

⁵⁶⁵ Zakład Litograficzny, którego właścicielem był Leopold Wattson, a później (do ok. 1940) Gwidon Wattson; początkowo mieścił się na Krakowskim Przedmieściu (1865–1869), następnie na Nowym Świecie (1869–1895), a potem na Trębackiej.

⁵⁶⁶ Założycielem sklepu jubilerskiego, był w l. 80. XIX w. Antoni Turczyński (1840–1918); sklep istniał do II wojny światowej.

⁵⁶⁷ Właścicielem Magazynu bielizny i konfekcji męskiej był kupiec Gustaw Dyszkiewicz (?–1909); zapewne istniał on do 1910.

⁵⁶⁸ Założycielem w 1866 sklepu z zegarami był zegarmistrz Ferdynand Woroniecki (1836–1909), przetrwał on do 1939, istniał również warsztat, gdzie konstruowano zegary.

⁵⁶⁹ Spółka wydawnicza i księgarska założona w 1857 przez Gustawa Gebethnera i Augusta Wolffa w pałacu Potockich przy Krakowskim Przedmieściu; istniała do 1950.

⁵⁷⁰ Pałac Brühla, gmach, którego początki sięgają XVII w.; od 1750 własność Henryka Brühla (pierwszego ministra króla Augusta III), który w l. 1754–1759 przeprowadził kolejną

drugie od Fredry) Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Wewnętrznych salonów w momentach przyjęć dyplomatycznych nie będę opisywać, bo uczyniła to swoim mistrzowskim piórem Nałkowska⁵⁷¹ w pierwszych rozdziałach powieści *Węzły życia*. Pałac Brühlowski tylko kilka ostatnich lat przedwojennych był miejscem tych recepcji, gdyż przebudowa lokalów reprezentacyjnych, budowa pawilonu mieszkalnego dla ministra (od ul. Fredry i Ogrodu Saskiego) trwała bardzo długo i biura ministerstwa mieściły się już kilkanaście lat w Pałacu Brühlowskim, a ministrowie spraw zagranicznych mieszkali i wydawali przyjęcia gdzie indziej. Pomijając pierwszych często zmieniających się ministrów, zaczę od przypomnienia, że Aleksander Skrzyński⁵⁷² przyjmował w swych mieszkalnych apartamentach pałacu⁵⁷³ Augustowej Potockiej⁵⁷⁴ na Krakowskim Przedmieściu (koło kościoła ss. Wizytek⁵⁷⁵). August Zaleski⁵⁷⁶ w Pałacu Sobańskich⁵⁷⁷ na Alejach Ujazdowskich, a później przez długie lata w Pałacu Kronenberga⁵⁷⁸ na placu Małachowskiego⁵⁷⁹. Ostatni minister Józef Beck⁵⁸⁰ zamieszkiwał na Pięknaj,

przebudowę wg projektu Joachima Jaucha i Johanna Knöbela w stylu rokokowym; w następnych dziesięcioleciach dokonywano następnych zmian w jego konstrukcji i bryle, ostatnią w 1932 wg koncepcji Karola Kozłowskiego.

⁵⁷¹ Zofia Nałkowska (1884–1954), pisarka, publicystka i dramatopisarka i diarystka; autorka *Węzłów życia*, z których t. I został wydany w 1948, a II w 1954.

⁵⁷² Aleksander Skrzyński (1882–1931), dr praw; dyplomata, polityk; poseł w Bukareszcie (1919–1922); 1922–1923, 1924–1926 minister spraw zagranicznych (w l. 1925–1926 premier); delegat rządu RP przy Lidze Narodów (1924–1925).

⁵⁷³ Właśc. Pałac Tyszkiewiczów-Potockich, budowla w stylu klasycystycznym położona przy Krakowskim Przedmieściu, zbudowany w l. 1785–1792 wg projektu Stanisława Zawadzkiego, z istotnym udziałem w jego budowie Jana Kamsetzera; w 1840 zakupił go od Anny z Tyszkiewiczów Potockiej jej syn August Potocki (1806–1867), od niego zaś otrzymał go jego bratanek też August Potocki (1847–1905).

⁵⁷⁴ Eugenia Wojnicz-Sianożęcka (1870–1925), żona Augusta Potockiego (1847–1905).

⁵⁷⁵ Kościół Wizytek w Warszawie, pod wezwaniem Opieki św. Józefa Oblubieńca Niepokalanej Bogurodzicy Maryi przy Krakowskim Przedmieściu, świątynia późnobarokowa wznoszona w l. 1728–1733 i 1754–1762 według projektu Benedykta de Renard; budowę kierował najpierw Karol Bay, a potem Jakub Fontana.

⁵⁷⁶ August Zaleski (1883–1972), dyplomata, polityk; dyrektor Departamentu Politycznego MSZ (1921); poseł w Rzymie (1922–1926); szef resortu spraw zagranicznych (1926–1932, 1939–1941), prezydent RP na emigracji (1947–1972).

⁵⁷⁷ Neorenesansowy gmach wzniesiony w 1876 w Alejach Ujazdowskich według projektu Leandra Marconiego; jego właścicielką była Emilia z Łubieńskich Sobańska.

⁵⁷⁸ Pałac Leopolda Kronenberga, gmach zbudowany w l. 1868–1871 w stylu eklektycznym wg projektu Friedricha Hitziga położony u zbiegu ul. Królewskiej i pl. Małachowskiego; spalony we wrześniu 1939.

⁵⁷⁹ Plac Stanisława Małachowskiego (żył w l. 1736–1809; marszałek Sejmu Czteroletniego), obszar położony między ulicami: Królewską, Mazowiecką, Kredytową.

⁵⁸⁰ Józef Beck (1894–1944), płk WP, polityk, dyplomata; w czasie I wojny w Legionach Polskich i Polskiej Organizacji Wojskowej; następnie w WP; attaché wojskowy w Paryżu i Brukseli (1922–1923), szef gabinetu min. spraw wojskowych Józefa Piłsudskiego (1926–1930),

w domu Rachmanowa⁵⁸¹, zajmując tam reprezentacyjny apartament, jako wice-minister, zostawszy zaś ministrem, zamieszkał w Pałacu Raczyńskich⁵⁸² (dawniej Krasińskich) na Krakowskim Przedmieściu, skąd przeniósł się do nowo wybudowanego pawilonu przy Pałacu Brühlowskim i urządził przyjęcia w odremontowanych i przebudowanych salonach recepcyjnych samego pałacu. Pałac wyposażony według wskazówek znanego artysty Jerzego Warchałowskiego robił wrażenie imponujące. Wielkie schody recepcyjne pośrodku, salony na pierwszym piętrze, ściany dekorowane częściowo malowidłami ściennymi, głównie jednak ozdobione różnobarwnymi stiukami. Było tam również nieco starych portretów, rewidowanych z zagranicy.

Nie mam zamiaru opisywać polityki MSZ. Chodzi mi jedynie w moim szkicu o scharakteryzowanie roli i miejsca ministerstwa w życiu towarzyskim w Warszawie, na przyjęciach bowiem bywał oczywiście świat nauki, sztuki, arystokracja, inteligencja, wyższa wojskowość, nieliczni duchowni wyznań kraju uznanych itd. Ton nadawali minister i jego małżonka. W tym zakresie właściwie zaznaczyły się tylko dwa małżeństwa ministrów – Zaleskiego i Becka, poprzednik Skrzyński był bowiem nieżonaty, chociaż pod względem kultury towarzyskiej stał najwyżej z wymienionych osób (bardzo w tym zakresie wysubtelniona służba hotelowa w Hotel de Bergues⁵⁸³ w Genewie niedwuznacznie oddawała wyższość ministrowi Skrzyńskiemu). Porównanie przyjęć Zaleskiego i Becka wypada na korzyść pierwszego, zarówno on sam, jak i jego małżonka (z domu Komorowska⁵⁸⁴) znali zresztą jako warszawiacy społeczeństwo stolicy i łatwiej trafiali do jego atmosfery i zwyczajów. Minister Beck pozostawał pomimo wszystko i nie bacząc na wielkie talenty towarzyskie swej żony, Salkowskiej⁵⁸⁵ *de domo*, córki adwokata⁵⁸⁶ z Lublina, dość obcym sferom towarzyskim Warszawy.

wicepremier (1930), podsekretarz stanu (1930–1932), następnie szef resortu zagranicznych RP (1932–1939).

⁵⁸¹ Zapewne chodzi o dom będący wcześniej własnością znanego filatelisty Włodzimierza Rachmanowa (1886–1968) przy ul. Pięknej.

⁵⁸² Pałac Raczyńskich (Czapskich lub Krasińskich), położony na Krakowskim Przedmieściu został wzniesiony w l. 1680–1705 w stylu barokowym wg projektu Tylmana z Gameren; wielokrotnie przebudowywany i zmieniający właścicieli; od 1733 należał do rodziny Czapskich; od 1809 do 1909 Krasińskich; w l. 1909–1945 był własnością hr. Edwarda Bernarda Raczyńskiego.

⁵⁸³ Hôtel des Bergues, ekskluzywny hotel zbudowany w Genewie w 1829 przez François-Ulricha Vaucher, na nabrzeżu Bergues.

⁵⁸⁴ Ewelina Komorowska (1888–1981), zamężna z Augustem Zaleskim od 1920.

⁵⁸⁵ Jadwiga Salkowska (1896–1974), pisarka i dziennikarka primo voto Burhardt-Bukacka (1919), secundo voto Beckowa (1927); autorka wspomnień *Kiedy byłam Ekscelencją*, Warszawa 1990.

⁵⁸⁶ Wacław Salkowski (1869–1952), adwokat, 1917–1918 czynny w Departamencie Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu; od 1922 w prezydium Okręgowej Rady Adwokackiej w Lublinie (m.in. dziekan w 1932).

Lepiej trafili do tych sfer wiceministrowie i ich żony, tj. zarówno Alfred Wysocki⁵⁸⁷ (żona Lang⁵⁸⁸ ze Lwowa), jak i Jan Szembek⁵⁸⁹ (żona Skrzyńska⁵⁹⁰, siostra ministra Aleksandra Skrzyńskiego), chociaż jedni i drudzy pochodzili z prowincji południowych Polski (Galicja). U Szembeków (zamieszkiwali w pałacyku na rogu Alei Ujazdowskich i Pięknej) sytuację ułatwiała oczywiście przynależność do rodów arystokratycznych, stanowiących swego rodzaju „klan” niezależnie od szerokości geograficznej. U Wysockich wybitne talenty towarzyskie i niepospolita inteligencja pani Wysockiej równoważyła pewną obcość w Warszawie. Wysocy mieszkali w apartamencie w domu Rachmanowa, o którym wspomniałem wyżej.

Na znaczenie towarzyskie Ministerstwa Spraw Zagranicznych dla życia stolicy i kraju wielki wpływ miała także rekrutacja personelu ministerstwa i placówek. Arystokracja byłaby chętnie stworzyła tu dla siebie wyłączną domenę, ale to po pierwszej wojnie światowej stało się niemożliwością, nonsensem. Ani majątkowo, ani zwłaszcza pod względem wykształcenia i kwalifikacji umysłowych nie mogła konkurować z szerszą inteligencją wykształconych ziemian, przemysłowców, inteligencji pracującej. Towarzysko jednak starała się nadawać ton służbie zagranicznej i trzeba powiedzieć, że jej się to udawało. Wszystkie historyczne nazwiska, jak Radziwiłłowie, Potoccy, Sapiehowie, Zamoyscy, Lubomirscy przesuwają się przez annały międzywojennego MSZ. Ilościowo była to jednak zawsze mniejszość, często zaś rekrutacja sięgała nawet do sfer bardzo na stosunki ówczesne demokratycznych, jak świadczą nazwiska Jana Dąbskiego⁵⁹¹ (Wyzwolenie), Adama Tarnowskiego⁵⁹² (Wyzwolenie), Stanisława Gralińskiego⁵⁹³ (Piast),

⁵⁸⁷ Alfred Wysocki (1873–1959), prawnik, dyplomata, polityk; krytyk literacki, chargé d'affaires RP w Niemczech (1920–1921), poseł RP w Szwecji (1924–1928), wiceminister spraw zagranicznych (1928–1930), poseł w Niemczech (1931–1933), ambasador we Włoszech (1933–1938), senator RP (1938–1939).

⁵⁸⁸ Właśc. Maria Lange (1877–1938).

⁵⁸⁹ Jan Szembek (1881–1945), dyplomata; szef misji (1919–1921), potem poseł RP (1921–1924) w Budapeszcie, poseł w Brukseli (1924–1927), w Bukareszcie (1927–1932), podsekretarz stanu w MSZ (1932–1939).

⁵⁹⁰ Izabela Skrzyńska (1881–1972).

⁵⁹¹ Jan Dąbski (1880–1931), polityk ruchu ludowego, dziennikarz; członek Naczelnego Komitetu Narodowego (1914–1917); poseł na Sejm (1919–1931) wiceminister (1920–1921), kierownik resortu spraw zagranicznych (1921); przewodniczący polskiej delegacji pokojowej w Mińsku i Rydze (1920–1921).

⁵⁹² Adam Tarnowski (1892–1956), dyplomata związany z ruchem ludowym; od 1919 w MSZ, sekretarz na placówkach w Paryżu i Moskwie, naczelnik Wydziału Organizacji Międzynarodowych, poseł w Sofii (1930–1941).

⁵⁹³ Właśc. Zygmunt Stanisław Graliński (1897–1940), dr praw, polityk ludowy, dyplomata, adwokat; działacz PSL – „Wyzwolenie”; w l. 1922–1928 pracownik MSZ.

Dunajckiego⁵⁹⁴ (recte Bobek z „Piasta”) Aleksandra, Jana Chełmirskiego⁵⁹⁵ (recte Szczygieł „Piast”) i wielu innych.

Znaczny procent z początku dała służba austro-węgierska, gdzie w części konsularnej zatrudnionych było dużo Polaków i to bynajmniej nie ze sfer arystokratycznych.

Całość składała się tak czy inaczej na środowisko bardzo wyraźnie snobistyczne. Pisząc o miejscu i znaczeniu Ministerstwa Spraw Zagranicznych w życiu towarzyskim Warszawy, należy poświęcić słów parę temu departamentowi ministerstwa, który miał sobie powierzona stronę ceremonialną, i to nie tylko dla samego ministerstwa, ale i dla Kancelarii Cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej – to znaczy departamentowi Protokół Dyplomatyczny. Protokół urządził wszystkie przyjęcia i uroczystości, układał listę zaproszonych gości, menu obiadów, rozsądzenie przy stole, w nim zgłaszają swoje codzienne „bytowe” troski obcy przedstawiciele dyplomatyczni itd. W protokole ogniskują się sprawy orderów i odznaczeń, tj. polskich dla cudzoziemców i zagranicznych dla Polaków. Stojący na czele protokołu jego dyrektor jest najbardziej „udekorowaną” osobą w państwie, nieraz zazdroszczą mu stanowiska, zapominając o tym, że przyjęcie towarzyskie dyplomatyczne nie może się obejść bez obrażonych, a że stałe śniadania i obiady prowadzą zawsze do kataru żołądka i kiszek, bo żaden żołądek nie zniesie ciężkich mięsów, zakąsek, sosów, no i starych win, i wódek. Któż stał zatem na tym trudnym stanowisku w opisywanym okresie czasu? Trzeba przyznać, że byli wytrzymali, bo zmieniali się rzadko. Pierwszym i niezrównanym mistrzem był hr. Stefan Przezdziecki⁵⁹⁶, późniejszy ambasador w Rzymie, który aczkolwiek nieżonaty, sam umiał godzić wszelkie sprzeczności dyplomatycznego życia towarzyskiego. Zastępcą był hr. Jerzy Tarnowski⁵⁹⁷. Po Przezdzieckim powołany na jego następcę hr. Karol Romer⁵⁹⁸, z galicyjskiej rodziny tego nazwiska, przez lat 10 pełnił trudne

⁵⁹⁴ Aleksander Dunajcki (wcześniej Bobek) (1884–po 1939), dyplomata; od 1918 w polskiej służbie zagranicznej; attaché handlowy MSZ (1918–1919), kierownik konsulatu w Pradze (1919–1927), następnie w Departamencie Konsularnym MSZ (1927–1932), konsul generalny w Wiedniu (1932–1934), Paryżu (1934–1936) i Wrocławiu (1936).

⁵⁹⁵ Właśc. Jan Chełmirski, radca w MSZ; zastępca kierownika konsulatu (1928), następnie konsul w Wiedniu (1929–1931).

⁵⁹⁶ Stefan Przezdziecki (1879–1932), ziemianin, arystokrata, prawnik, dyplomata; od 1918 w polskiej służbie dyplomatycznej, dyrektor protokołu dyplomatycznego (1919–1928), poseł (1928–1929), następnie ambasador RP w Rzymie (1929–1932).

⁵⁹⁷ Jerzy Tarnowski (1882–1934), dyplomata, od 1919 w polskiej służbie zagranicznej, referent następnie radca w MSZ (1919–1926), radca w poselstwie w Madrycie (1926–1931), attaché honorowy ambasady w Paryżu (1931).

⁵⁹⁸ Karol Romer (1885–1938), dyplomata; od 1909 w austro-węgierskim MSZ; od 1919 w polskiej służbie dyplomatycznej; radca poselstwa w Wiedniu (1919–1927); zastępca naczelnika wydziału w Departamencie Politycznym (1928), następnie dyrektor protokołu dyplomatycznego (1928–1938).

funkcje szefa protokołu, na czas jego urzędowania przypada śmierć marszałka Piłsudskiego, nadzwyczaj odpowiedzialne zajęcie się ceremoniałem pogrzebu. Zresztą jego poprzednik miał takie trudne i odpowiedzialne chwile, że przypominę przyjazd pary królewskiej rumuńskiej do Polski⁵⁹⁹, kiedy m.in. należało „ubrać” nieuznającego krawata prezesa Rady Ministrów Witos⁶⁰⁰ (zgodził się na włożenie zapiętej pod szyją czamarki⁶⁰¹) i inne okoliczności, jak np. wybór prezydenta Narutowicza⁶⁰² – premier Nowak⁶⁰³ gdzieś się ukrył przed manifestującą ulicą, ale szef protokołu całą powagą towarzyszył w otwartym powozie udającym się do sejmu dla złożenia przysięgi nowo obranemu prezydentowi. Nic dziwnego, że marszałek Piłsudski przemawiając na Radzie Ministrów o fałszywych przyjaciółach, miał oczy utkwione cały czas w premiera Nowaka. Romer zginął w wypadku z bronią czy samobójczą śmiercią w r. 1938, po jego śmierci był już tylko p.o. szef protokołu, zastępca jego Aleksander Łubieński⁶⁰⁴. Obok tych trzech kierowników działu protokołu byli i urzędnicy pomocniczy długoletni, jak brat Stefana Przeddzieckiego, hr. Rajnold⁶⁰⁵, wybitny znawca historii i teorii protokołu, autor świetnej dwutomowej książki *Diplomatie et Protocole à la Cour de Pologne*⁶⁰⁶, jak hr. Paweł Morstin⁶⁰⁷, Władysław Dernałowicz⁶⁰⁸, obaj świetni styliści w języku francuskim, jak praw-

⁵⁹⁹ Król Ferdynand i królowa Maria przebywali w Polsce w czerwcu 1923.

⁶⁰⁰ Wincenty Witos (1874–1945), przywódca chłopski, polityk, mąż stanu; minister bez teki (1918), premier (1920–1921, 1923, 1926).

⁶⁰¹ Męskie ubranie wierzchnie pochodzenia węgierskiego zapinane na jednorzędne haftki pod szyję.

⁶⁰² Gabriel Narutowicz (1865–1922), inżynier; podczas I wojny światowej w Komitecie Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce, minister robót publicznych (1920–1922), spraw zagranicznych (1922), prezydent RP (9–16 XII 1922).

⁶⁰³ Julian Nowak (1865–1946), lekarz weterynarii, profesor UJ, polityk konserwatywny, premier (1922); senator (1922–1927).

⁶⁰⁴ Aleksander Łubieński (1894–1951), mjr WP, dyplomata; w czasie I wojny światowej w I Korpusie Polskim w Rosji, następnie w Wojsku Polskim; attaché wojskowy w Finlandii (1923–1925), zastępca attaché wojskowego we Francji (1929–1933), radca ministerstwa; 1934–1939 kierownik referatu, zastępca dyrektora, dyrektor Protokołu Dyplomatycznego.

⁶⁰⁵ Rajnold Przeddziecki (1884–1955), dyplomata, historyk; od 1921 w MSZ; p.o. zastępca dyrektora Protokołu Dyplomatycznego (1928–1935).

⁶⁰⁶ Wydana w 1937.

⁶⁰⁷ Paweł Morstin (1888–1940), dyplomata, od 1919 w służbie zagranicznej; sekretarz poselstwa w Pradze (1920–1923), Kopenhadze (1923), sekretarz (1926–1932), następnie chargé d'affaires (1932–1933) Delegacji Polskiej przy Lidze Narodów (1926–1933), kierownik referatu ogólnego, zastępca dyrektora Protokołu Dyplomatycznego (1934–1939).

⁶⁰⁸ Władysław Doria-Dernałowicz (1890–1971), dyplomata, od 1919 w służbie zagranicznej, m.in. attaché poselstwa w Oslo (1919–1920) i Charkowie (1921–1923), sekretarz poselstwa w Hadze (1925–1928), wicekonsul w Konsulacie Generalnym w Stambule (1933–1934), sekretarz ambasady w Ankarze (1934–1936).

nik dr Witold Wehr⁶⁰⁹, jak sekretarka protokołu p. Jadwiga Michałowska⁶¹⁰ i inni. Liczne orderzy zdobiły piersi urzędników protokołu.

Wymieniwszy szereg nazwisk, które z racji swojej służby w protokole odgrywały tym samym znaczną rolę w życiu towarzyskim Warszawy, nie sposób odebrać się od dalszego wyliczania nazwisk, ale teraz pod kątem widzenia pewnej trwałości urzędowania, co za tym idzie, wpływów w środowisku kulturalnym i towarzyskim stolicy. Na plan pierwszy wysuwa się szacowna postać dr. Karola Bertoniego⁶¹¹, długoletniego sekretarza generalnego ministerstwa, kierownika ministerstwa w roku 1924, który, aczkolwiek pochodzący ze służby austro-węgierskiej i początkowo obcy Warszawie, potrafił się w niej asymilować, może dlatego, że stosował zasadę życia „na każdy sposób” (germanizm, tłumaczenie z niemieckiego „Auf jede Weise”). Zasługi towarzysko-kulturalne naukowe mieli tacy fachowcy jak historycy: Henryk Mościcki⁶¹², Emil Kipa⁶¹³, Michał Sokolnicki⁶¹⁴ albo prawnicy w osobach Juliana Makowskiego, Szymona Rundsteina⁶¹⁵ czy autora niniejszych wspomnień. Nie wszyscy z wymienionych dotrwali do roku 1939, bo byli wcześniej „wysanowani”, ale okres pracy każdego z nich w ministerstwie liczy po dobre kilkanaście lat, jeżeli nie dłużej. Dyrektor Departamentu Konsularnego i twórca służby konsularnej polskiej dr Wacław Babiński ma też swoją kartę w historii ministerstwa i wpływu tegoż na życie towarzyskie Warszawy. Wymieńmy jeszcze

⁶⁰⁹ Witold Wehr (1901–1980), dr praw, dyplomata, historyk sztuki; od 1925 w służbie zagranicznej jako radca prawny.

⁶¹⁰ Jadwiga Michałowska (1888–), pracownik służby zagranicznej; 1925–1928 pracownik kontraktowy w Departamencie Polityczno-Ekonomicznym MSZ; adiunkt kancelaryjny w Delegacji Polskiej przy Lidze Narodów (1928); rejestratorka, potem kierownik kancelarii w Protokole Dyplomatycznym (1929–1936).

⁶¹¹ Karol Berton (1876–1967), dr praw, dyplomata; do 1918 w austro-węgierskiej służbie dyplomatycznej; od 1919 w MSZ: kierownik Wydziału Prezydialno-Personalnego Departamentu Prawno-Administracyjnego (1919–1921); dyrektor Departamentu Administracyjnego (1921–1923); kierownik resortu (1923–1924), podsekretarz stanu (1924–1926), dyrektor Departamentu Konsularnego.

⁶¹² Henryk Mościcki (1881–1952), historyk, pracownik MSZ, profesor UW i UJ; w l. 1919–1934 w MSZ m.in. kierownik oddziału archiwalnego (1923–1924), p.o. naczelnik Wydziału Historyczno-Naukowego.

⁶¹³ Emil Kipa (1886–1958), historyk, dyplomata; od 1919 w służbie zagranicznej, konsul generalny w Hamburgu (1931–1937).

⁶¹⁴ Michał Sokolnicki (1880–1967), polityk, dyplomata, od 1919 w służbie zagranicznej, m.in. poseł w Helsinkach (1920–1922) i Tallinnie (1921–1922), Kopenhadze (1931–1936) oraz ambasador w Ankarze (1936–1945).

⁶¹⁵ Szymon Rundstein (1876–1942), dr praw; pracownik MSZ; 1917–1918 w Departamencie Politycznym Tymczasowej Rady Stanu; naczelnik Wydziału Prawnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych (1918–1926); po 1926 kontraktowy radca prawny.

takie domy i osoby, jak Stanisławów Kętrzyńskich⁶¹⁶, Kajetanów Morawskich⁶¹⁷, Stanisława Łosia⁶¹⁸, Romanów Dębickich⁶¹⁹, szefów prasowych Targowskiego⁶²⁰, Grabowskiego⁶²¹, Waserzuga⁶²², wybitne głowy polityczne, jak Łukasiewicza⁶²³, Gwiazdoskiego⁶²⁴, Tadeusza Romera⁶²⁵; obraz kulturalno-towarzyski ministerstwa powinien się nam uplastycznić.

Spośród obcych poselstw i ambasad najczęściej przyjmowali Niemcy, oczywiście nie z samej uprzejmości towarzyskiej i charakterystyczne, że tę samą rolę

⁶¹⁶ Stanisław Kętrzyński (1876–1950), historyk, dyplomata, profesor UW; od 1920 w MSZ, m.in. zastępca naczelnika Wydziału Ogólnego (1921), dyrektor Departamentu Politycznego (1922–1923); poseł w Moskwie (1925–1926) i Hadze (1927–1931); jego żoną była Kamila Ostrowska (1896–1969).

⁶¹⁷ Właśc. Kajetan Dzierżykraj-Morawski (1892–1973), dyplomata, polityk i publicysta; od 1918 w Departamencie Stanu rządu Rady Regencyjnej, następnie w służbie zagranicznej RP, m.in. wicedyrektor, następnie dyrektor Departamentu Politycznego MSZ, Komisarz Generalny RP w W.M. Gdańsku, minister-rezydent przy Lidze Narodów; wiceminister (1925), kierownik resortu spraw zagranicznych (1926); jego żoną była Maria Turno (1893–1971).

⁶¹⁸ Właśc. Jan Stanisław Łoś (1890–1974), dr praw, dyplomata, publicysta; od 1918 w MSZ, m.in. naczelnik Wydziału Północnego, następnie Wydziału Ustrojów Międzynarodowych, radca prawny poselstwa w Londynie (1926–1929).

⁶¹⁹ Kazimierz Roman Dębicki (1896–1980), dyplomata, od 1919 w służbie zagranicznej, m.in. sekretarz poselstwa w Budapeszcie (1919–1924) i Brukseli (1924–1927), dyrektor gabinetu ministra spraw zagranicznych (1932–1935), poseł w Belgradzie (1935–1941) i przy rządzie Jugosławii w Londynie (1942) oraz w Hawanie (1942–1945); jego żoną była Jadwiga de domo Dunin, przybrana córka Marty Kasińskiej.

⁶²⁰ Józef Targowski (1883–1952), polityk i dyplomata, członek Rady Stanu (1918); wysoki komisarz RP na Syberii (1919–1920), przedstawiciel RP w Japonii (1919–1921) z jednoczesną akredytacją w Chinach, szef Prasy i Propagandy MSZ, poseł na Sejm (1928–1930), senator (1930–1935).

⁶²¹ Tadeusz Grabowski (1881–1975), uczony, dyplomata; delegat Departamentu Stanu Królestwa Polskiego w Sofii (1916–1918), tamże chargé d'affaires, radca i poseł RP (1918–1925); naczelnik Wydziału Prasowego MSZ (1925–1927), poseł w Rio de Janeiro (1927–1938).

⁶²² Józef Wassercug (Wasowski) (1885–1947), dziennikarz, od 1918 w służbie zagranicznej; zastępca naczelnika Wydziału Prasowego MSZ (1918–1924); założyciel i redaktor naczelną Polskiej Agencji Prasowej i Publicystycznej (1925–1933).

⁶²³ Juliusz Łukasiewicz (1892–1951), dyplomata, od 1918 w MSZ, m.in. naczelnik Wydziału Wschodniego (1921, 1924), dyrektor Departamentu Polityczno-Ekonomicznego (1925–1926), poseł w Rydze (1926–1929), Wiedniu (1931–1933), Moskwie (1933–1934), ambasador w Moskwie (1934–1936) i Paryżu (1936–1939).

⁶²⁴ Tadeusz Gwiazdoski (Grostern, Gwiazdowski) (1889–1950), dyplomata, od 1918 w służbie dyplomatycznej, m.in. sekretarz, następnie radca i chargé d'affaires w Delegacji RP przy Lidze Narodów (1922–1924, 1924–1932); kierownik wydziału (1933–1934), potem wicedyrektor Departamentu Politycznego (1934–1939).

⁶²⁵ Tadeusz Romer (1894–1978); dyplomata i polityk; od 1919 w służbie dyplomatycznej, m.in. naczelnik Wydziału Zachodniego (1925–1926), poseł w Portugalii (1935–1936); ambasador w Japonii (1937–1941), ZSRR (1942–1943); minister spraw zagranicznych RP (1943–1944).

odgrywał „demokratyczny” Rauscher⁶²⁶, jak i późniejszy przedstawiciel Hitlera, Moltke⁶²⁷. Inne ambasady miały sympatyczniejszy oddźwięk w społeczeństwie, przede wszystkim francuska i włoska, mieszczące się pięknych pałacach – francuska w nowo zbudowanym gmachu we Francji⁶²⁸, w nabytym od Szlenkierów pałacu florenckim⁶²⁹ na placu Dąbrowskiego⁶³⁰. Inne ambasady wielkich mocarstw nie miały już tego co poprzednie rezonansu w życiu towarzyskim w Warszawie, raczej poselstwa mniejszych państw, np. krajów skandynawskich (warszawiak, sekretarz poselstwa finlandzkiego, pułkownik b. armii carskiej Ernst), Szwajcarii, a z państw zamorskich Brazylii, której wieloletni poseł Pecanha⁶³¹ był wzorem dobrego tonu i wykwaptności. Dużą sympatią wśród Polaków pochodzących z b[yłej] Galicji cieszyły się poselstwa Austrii i Węgier. Z wymienionych państw skandynawskich w życie towarzyskie Warszawy „wżyli” się autor dramatyczny, norweski poseł Ditleff⁶³², uczony prawnik, poseł finlandzki Idman⁶³³, długoletni przedstawiciel Szwecji Ankarswärd⁶³⁴. Z wysłanników Francji najaktywniejszy to była kobieta, żona⁶³⁵ ambasadora Laroche’a⁶³⁶, niegdyś piękność lewantyńska,

⁶²⁶ Ulrich Rauscher (1884–1930), niemiecki prawnik, dyplomata i dziennikarz; od 1919 w Auswärtiges Amt; poseł Niemiec w Warszawie (1922–1930).

⁶²⁷ Hans Adolf von Moltke (1884–1943), niemiecki dyplomata; od 1913 w służbie zagranicznej; poseł (1931–1934), następnie ambasador (1934–1939) w Warszawie.

⁶²⁸ Lapsus autora; funkcjonująca w Warszawie w l. 1924–1939 ambasada francuska mieściła się najpierw w willi Wacława Wernickiego (zbudowanej w l. 1875–1877) w Alejach Ujazdowskich (1924–1928), potem w pałacyku Mikołaja Szelechowa (wzniesionym w 1904) w al. Róż (1928–1936) i w pałacu Branickich (zbudowanym w l. 1873–1887) przy ul. Frascati.

⁶²⁹ Pałac Szlenkierów, gmach zbudowany w l. 1881–1883 w stylu neorenesansowym wg projektu Witolda Lanciego przy obecnym placu Jana Henryka Dąbrowskiego.

⁶³⁰ Plac Jana Henryka Dąbrowskiego znajduje się w kwadracie ulic Rysiej, Szkolnej, Kredytowej i Jasnej; początki sięgają XVIII w. gdy był ogrodem należącym do pałacu Franciszka Bielińskiego; od 1820 nosił nazwę pl. Zielony, w 1921 zmienioną na obecną.

⁶³¹ Alcebiades Pecanha (1869–1949), brazylijski dyplomata i dziennikarz; od 1893 w służbie zagranicznej; poseł w Petersburgu, Madrycie, Buenos Aires i Warszawie (1923–1931), ambasador w Rzymie i Madrycie.

⁶³² Niels Christian Ditleff (1881–1956), norweski dyplomata; od 1903 w służbie zagranicznej, sekretarz poselstwa, chargé d’affaires i poseł w Warszawie (1926–1939), w 1930 także akredytowany w Czechosłowacji, a w 1935 w Rumunii.

⁶³³ Karl Gustaf Idman (1885–1961), dr praw, dyplomata; od 1917 w służbie zagranicznej; poseł w Kopenhadze (1918–1919), Budapeszcie (1919–1925, 1925–1926–1927), Warszawie, Rydze i Kownie, Pradze, i Bukareszcie (1927–1939) minister spraw zagranicznych (1925).

⁶³⁴ Właśc. Per Gustaf Cossva Ankarsvärd (1865–1953), szwedzki dyplomata; od 1890 w służbie zagranicznej; poseł w Konstantynopolu (1906–1920; od 1914 akredytowany także w Sofii) i Warszawie (1920–1931).

⁶³⁵ Fanny „Pauline” Mathilde Caporal (1877–), poślubiona przez Julesa Laroche’a w 1899 w Stambule.

⁶³⁶ Jules Laroche (1872–1961), francuski dyplomata; szef poddyrekcji Europa francuskiego MSZ (1918–1920), zastępca (1920), a potem szef Dyrekcji Spraw Politycznych i Handlowych (1924–1926), ambasador Francji w Polsce (1926–1935) i w Belgii (1935–1937).

zapisana w powieści Pierre’a Loti⁶³⁷ *L’homme qui assassina*⁶³⁸. Z angielskich przedstawicieli najbardziej w życiu towarzyskim brali udział pierwszy poseł⁶³⁹ i jego małżonka lady Max Muller⁶⁴⁰.

A cóż mówić o papa Polacco, nuncjuszu Achillesie Rattim⁶⁴¹, późniejszym papieżu Piusie XI, który stał się w Warszawie przyjacielem Polaków i Polski, zachowując te uczucia do końca życia.

Na zakończenie uwag i wspomnień o Ministerstwie Spraw Zagranicznych dodam jeszcze dwa słowa o tzw. *morbis diplomaticus*⁶⁴², pod czym rozumie się urok tej służby, polegający na tym, że każdy, kto był w niej czynny, do końca życia zalicza do najpiękniejszych swych wspomnień lata spędzone w tej służbie w kraju czy za granicą, bardziej za granicą niż w kraju i nic dziwnego, bo chodził wówczas w blasku Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Do przyjęć dyplomatycznych należały też przyjęcia na Zamku, w Łazienkach⁶⁴³ i w Belwederze⁶⁴⁴, gdzie na zaproszenie prezydenta Rzeczypospolitej spotykał się świat towarzyski Warszawy z dyplomatami. Największe były oczywiście na Zamku, gdzie w blasku wspaniałych sal stanisławowskich mógł się rozwinąć przepych recepcji i powaga ceremoniału, który był dopasowany do ram zewnętrznych przyjęcia. Zaproszeni gromadzili się w kilku salach, tj. oddzielnie ministrowie, oddzielnie korpus dyplomatyczny, oddzielnie wyżsi urzędnicy, oddzielnie reszta zaproszonych. Prezydent ze świtą wojskową i cywilną, poprzedzany przez dyrektora Protokołu Dyplomatycznego, obchodził sale, po czym towarzystwo się mieszało, a prezydent tworzył koło siebie tzw. cercle. W karnawale następowały tańce, czynne też były oczywiście bufety. Przyjęcia takie w porównaniu np. z przyjęciami na dworze holenderskim wypadały o wiele okazalej, ale też zamek warszawski miał mało równych

⁶³⁷ Pierre Loti, wł. Louis-Marie-Julien Viaud (1850–1923), francuski pisarz i oficer marynarki, członek Akademii Francuskiej, autor powieści, których akcja ułożona jest w krajach orientalnych.

⁶³⁸ Autorem powieści *L’homme qui assassina* (Człowiek, który zabił) wydanej w 1907 jest Claude Farrère (1876–1957).

⁶³⁹ William Grenfell Max Müller (1867–1945), brytyjski dyplomata; od 1892 w służbie zagranicznej; konsul generalny w Budapeszcie (1913–1914); następnie w MSZ (1914–1920); poseł w Warszawie (1920–1928).

⁶⁴⁰ Wanda Max Müller z domu Heiberg (1883–?).

⁶⁴¹ Achille Ratti (1857–1939), duchowny katolicki; nuncjusz apostolski w Polsce (1919–1921), arcybiskup Mediolanu (1921–1922), papież Pius XI (1922–1939).

⁶⁴² Łac. choroba dyplomatyczna.

⁶⁴³ Łazienki Królewskie, kompleks pałacowo-ogrodowy, którego nazwa wzięła się od barokowego pawilonu Łazienki, Łażni, wzniesionego w latach 80. XVII w. Został on przebudowany przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego w Pałac Na Wyspie; oprócz budowli i rzeźb składają się na ten kompleks cztery ogrody: Królewski, Romantyczny, Modernistyczny oraz Chiński.

⁶⁴⁴ Pałac Belwederski, gmach wzniesiony w l. 1819–1822 w stylu klasycystycznym wg projektu Jakuba Kubickiego, znajdujący się na ul. Belwederskiej; wokół pałacu urządzono ogród z malowniczym stawem; siedziba Naczelnika Państwa (1918–1922) i prezydenta RP (1922–1926).

sobie okazałością i smakiem rezydencji w Europie. Przyjęcia poza Warszawą, myślę o Wawelu w Krakowie, odbywały się rzadko, ale wówczas przewyższały jeszcze swą świetnością przyjęcia warszawskie. Letnie recepcje w Łazienkach były na mniejszą oczywiście skalę, ale przepiękne ramy ogrodowe i częściowe ich udostępnienie dla zaproszonych gości, zwyczaj oświetlania Pałacu Łazienkowskiego świecami stearynowymi, a ogrodu lampionami, czynił te przyjęcia wyjątkowymi, porównywalnymi jedynie z imprezami w ogrodach Boboli we Florencji⁶⁴⁵. Mówiłem o ceremonialnym charakterze przyjęć prezydenta Mościckiego⁶⁴⁶, antytezą był charakter tychże u prezydenta Wojciechowskiego. Ten mieszkał w Belwederze i znane były poniedziałkowe popołudnia prezydentowej Wojciechowskiej⁶⁴⁷, na których zbierał się świat raczej mieszczański niż artystyczny Warszawy. Przybywali też członkowie korpusu dyplomatycznego, prezydent był zawsze obecny i z żywością kręcił się między gośćmi, wydając polecenia w służbie (np. przy otwieraniu i zamykaniu okien itp. *sic*).

Po opisanu Ministerstwa Spraw Zagranicznych zwrócę się w stronę Krakowskiego Przedmieścia, aby na arterii od Starego Miasta do Belwederu prowadzić moją wędrówkę ulicami Warszawy.

Linie Krakowskiego Przedmieścia zacznę odrobinę dalej na północ, bo od Starego Miasta. Rynek Staromiejski dopiero po pierwszej wojnie światowej zaczął wchodzić w grę jako dzielnica mieszkalna, pomijając dwie zabytkowe kamienice Baryczków⁶⁴⁸ i Książąt Mazowieckich⁶⁴⁹, które miały charakter muzealny. Tak, że właściwie pozostaje do omówienia w moim temacie tylko dom Pod Okrętem – kamienica Fukierów⁶⁵⁰. Ostatnim potomkiem rodziny był żyjący do dziś spotykany w towarzystwie doktor filologii Henryk Fukier. Ten ostatni potomek wyżył się po 400 latach pozostawiania w ręku rodziny i domu, i składu win. Winiarnię i jej sklepione sale znał każdy warszawiak, bo tam po tradycyjnej

⁶⁴⁵ Ogrody Boboli, park we Florencji w stylu francuskim powstały w 1549 z inicjatywy Kosmy Medyceusza Starszego; oprócz rzadkich odmian roślin znajdują się na jego terenie liczne fontanny i rzeźby.

⁶⁴⁶ Ignacy Mościcki (1867–1946), polityk, profesor Politechniki Lwowskiej i Politechniki Warszawskiej prezydent RP (1926–1939).

⁶⁴⁷ Maria Wojciechowska de domo Kiersnowska (1869–1959), absolwentka Maryjskiego Instytutu w Wilnie; działaczka PPS, od 1899 żona Stanisława Wojciechowskiego.

⁶⁴⁸ Zbudowana ok. 1440, znajduje się przy Rynku Starego Miasta, była własnością Anny, żony Piotra Pielgrzyma, wójta Starej Warszawy.

⁶⁴⁹ Właśc. Kamienica pod św. Anną, wzniesiona przed 1466 dla burmistrzowskiej rodziny Kazubów; przebudowana w XVI w. Wówczas to ustawiono we wnęce figurę św. Anny Samotrzeć (z Matką Boską i Dzieciątkiem); od I połowy XIX w. niesłusznie nazywana kamienicą Książąt Mazowieckich; znajduje się na rogu Rynku Starego Miasta i ul. Wąski Dunaj.

⁶⁵⁰ Kamienica Pod Okrętem, budynek przy ulicy Świętojańskiej na Starym Mieście sięgający historii XV w.; od 1645 stał się obiektem murowanym; jej nazwa pochodzi od płaskorzeźby okrętu, umieszczonej nad bramą; własnością Fukierów stała się w 1810.

pielgrzymce „na groby” w Wielki Piątek lub w Sobotę zachodziło się na lampkę wina lub miodu. Henryk Fukier sprzedał ojcowiznę niejakiemu Krzymińskiemu (nie należy mieszać z handielkiem na ulicy Trębackiej, opisanym wyżej)⁶⁵¹, ten zaś niezależnie od prowadzonego dalej przez siebie składu win urządził modną restaurację na I piętrze w dawnym mieszkaniu Fukierów, salon i pokój jadalny, stylowo urządzone dawnymi meblami i obrazami, służyły za restauracyjne jadalnie. Nie moją rzeczą wydawać sąd o postępku Fukiera, który zresztą był bardzo miłym i sympatycznym człowiekiem, można by mu natomiast zarzucić, że przyjął stanowisko *commis*⁶⁵² Krzymińskiego, tj. kogoś w rodzaju atrapy dla gości winiarniano-restauracyjnych. Tuż obok rynku staromiejskiego był placyk Kanonia⁶⁵³ na tyłach katedry św. Jana⁶⁵⁴. Uroczy zakątek – tam mieszkał pieśniarz Warszawy Or-Ot (najpierw na Lesznie, p. wyżej), tam również umieścił się razem ze swymi zbiorami sztuki w pięknym mieszkaniu z widokiem na Wisłę, Stanisław Patek⁶⁵⁵. Tej charakterystycznej i zasłużonej postaci należy się wzmianka, gdyż bardzo blisko związana jest z Warszawą. Znany i świetny adwokat, kawaler, pogromca serc niewieścich, wyjątkowo przystojny, obracał dochody na nabywanie dzieł sztuki starożytności. Przekonań radykalnych, wspomagał podziemny ruch Piłsudskiego, toteż po dojściu do władzy ten ostatni robi Patka w r. [19]20 ministrem spraw zagranicznych, a potem posłem w Tokio, ambasadorem w Moskwie i w Waszyngtonie. Niezwykła kariera dla adwokata warszawskiego, która nie przewróciła mu jednak w głowie, pozostał zawsze uczynnym, dobrym kolegą dla braci prawniczej, z której wyszedł. Pamiętam jego koleżeński stosunek z czasu, gdy był sędzią Sądu Najwyższego w r. 1918, gdy chodziło o emeryturę dla niezdolnego do pracy kolegi sędziego Żydoka⁶⁵⁶, któremu brakowało jakichś wymogów formalnych do renty, pamiętam

⁶⁵¹ Właśc. Inżynier Edward Krzemiński, po ogłoszeniu w 1927 upadłości firmy T. Fukier, do której się podobno przyczynił, dokonał jej przejęcia.

⁶⁵² Fr. przedstawiciel firmy, niższy urzędnik.

⁶⁵³ Placyk Kanonia, trójboczny teren dawnego cmentarza przykościelnego, względem którego od XV w. używano nazwy Kanonie, nawiązującej do przekazania tego terenu przez ks. warszawskiego Janusza I Starszego pod budowę domów dla trzynastu kanoników sprowadzonych do Warszawy z Czerska.

⁶⁵⁴ Bazylika archikatedralna św. Jana Chrzciciela, świątynia znajdująca się na Starym Mieście przy ul. Świętojańskiej pierwotnie wzniesiona w XIV w. w stylu gotyckim, w XVII w. została przebudowana w stylu baroku.

⁶⁵⁵ Stanisław Patek (1866–1944), prawnik, dyplomata, polityk, kolekcjoner; minister spraw zagranicznych (1919–1920), poseł RP w Tokio (1921–1926), Moskwie (1926–1932), ambasador w Waszyngtonie (1933–1936), senator (1936–1939).

⁶⁵⁶ Antoni Żydok (1862–?), prawnik; działał w Departamencie Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu; sędzia Sądu Najwyższego (1917–1919).

wzruszające przemówienie nad grobem kolegi, również świetnego obrońcy, Papieskiego⁶⁵⁷ i wiele innych okazji sympatycznego „wzięcia się” Stanisława Patka.

Na Kanonii, w pięknie odremontowanej kamienicy inż. Pawłowicza⁶⁵⁸ mieszkał z rodziną Zygmunt Krzysztoporski⁶⁵⁹, za młodu sekretarz przy mieszanym trybunale rozjemczym polsko-niemieckim w Paryżu, potem wysoki urzędnik Ministerstwa Skarbu. Żonaty był ze Szczanieką⁶⁶⁰ z Poznańskiego, sam zresztą również z owej dzielnicy pochodzący, choć ojciec⁶⁶¹ gospodarował na Górnym Śląsku.

Wydostawszy się na Krakowskie Przedmieście i podziwiając lekko zaginający się jego profil autor Nowego Świata⁶⁶² i równą później jak strzała linią Alei Ujazdowskich, nie mogą powstrzymać się od kilku uwag na tle architektoniczno-urbanistycznym tej najpiękniejszej reprezentacyjnej części Warszawy. Początek Krakowskiego Przedmieścia od Kolumny Zygmunta III⁶⁶³ zbudowany jest po stronie numerów nieparzystych (prawej) przeważnie niedużymi kamienicami, gdzie bądź mieszkaly stare rodziny przemysłowo-handlowe, jak Norblinowie, podobnie jak nieco dalej na Miodowej było gniazdo Fuchsów, Wróblewskich⁶⁶⁴, dawniej Tepperów⁶⁶⁵, a u zbiegu Miodowej i Krakowskiego Przedmieścia Roeslerów⁶⁶⁶, dalej kamienica adwokata Johna⁶⁶⁷ itd. Tam też mieściły się kamienice cechowe,

⁶⁵⁷ Leon Papieski (1859–1917), adwokat, publicysta, kolekcjoner; od 1886 w sądownictwie rosyjskim m.in. wiceprokurator w Samarkandzie, Kiszyniowie i Odessie; od 1900 w Warszawie jako adwokat, obrońca polityczny w czasie rewolucji 1905; współzałożyciel Warszawskiego Towarzystwa Prawniczego (1906); współpracownik kilku czasopism, m.in. „Gazety Polskiej”.

⁶⁵⁸ Kazimierz Pawłowicz (1869–1927), inżynier ceramik, właściciel kamienicy przy ul. Kanonia.

⁶⁵⁹ Zygmunt Krzysztoporski (1899–1994), prawnik, urzędnik; Naczelný Inspektor Cel (1937–1938).

⁶⁶⁰ Maria Szczaniecka (1904–1975), w 1932 wyszła za mąż za Zygmunta Krzysztoporskiego.

⁶⁶¹ Mikołaj Krzysztoporski (1864–1934).

⁶⁶² Część dawnego szlaku łączącego Starą Warszawę z Ujazdowem; określenie „Nowy Świat” przyjęto od nowego osadnictwa powstającego za wałami miejskimi w XVII; pierwotnie nazwa odnosiła się tak do ulicy, jak i osady, która powstała przy niej.

⁶⁶³ Pomnik króla Zygmunta III Wazy położony na placu Zamkowym zbudowany w l. 1643–1644 za sprawą syna Władysława IV Wazy według projektu A. Locciego i C. Tencalli.

⁶⁶⁴ Fabrykanci czekolady Jan Feliks Wróblewski i jego syn Jan Leon (1855–?) byli właścicielami kamienicy przy ul. Miodowej, róg Kapitulnej; pierwotnie były to dwa budynki, kamienica F. Duponta zbudowana przed 1733, która została połączona w 1770 z kamienicą Bayów.

⁶⁶⁵ Gmach przy ul. Miodowej wzniesiony w 1774 przez Piotra Teppera wg projektu Efraima Schroegera.

⁶⁶⁶ Właśc. Kamienica Roeslera i Hurtiga, budowla wzniesiona w l. 1784–1785 na dziedzińcu Pałacu Małachowskich przez Jana i Franciszka Roeslerów oraz Gaspara Hurtiga, wg projektu Szymona Zuga; przebudowana w l. 1887–1888 w związku z przebieciem się do Krakowskiego Przedmieścia ul. Miodowej.

⁶⁶⁷ Kamienica Aleksandra Johna, narożna kamienica przy pl. Zamkowym, pierwsza budowla w tym miejscu powstała w 1654; jej gruntowna przebudowa wg projektu Jana Deybla nastąpiła w 1754; w 1909 nabył ją adwokat Aleksander John.

apтека Wendy⁶⁶⁸ (historyk aptekarstwa polskiego⁶⁶⁹) znana niegdyś cukiernia Bott i Clotin, kamienica Reszków (dwaj sławni śpiewacy)⁶⁷⁰ i należący do nich Hotel Saski⁶⁷¹. Po stronie przeciwległej handel win (wina mszalne) Lesisza⁶⁷². Całość w charakterze ogólnym mieszczańskim. Za to dalsza część, poniżej kolumny Mickiewicza⁶⁷³ i ul. Trębackiej rozpościera się przed nami magnacki, wielkopański charakter. Ten rząd olbrzymich pałaców, po obu stronach ulicy nadaje jej wygląd charakterystyczny, dla którego porównanie znalazłbym chyba w Genui na jej pryncypalnym corso⁶⁷⁴. Zniszczenie pod koniec ubiegłego wieku kilku starych pałaców, jak Tarnowskich⁶⁷⁵ (tam gdzie dziś brzydka elewacja Hotelu Bristol)⁶⁷⁶, Karasia⁶⁷⁷ (obok Towarzystwa Przyjaciół Nauk⁶⁷⁸), nie zmieniały aspektu zewnętrznego ulicy, bo to, co pozostało, łącznie ze szlachetnymi fasadami czterech kościołów, stanowi nadal charakterystykę ulicy. Pałace Potockich (dwa)⁶⁷⁹,

⁶⁶⁸ Apteka Kazimierza Wendy (1852–1932) istniała od lat 80. XIX w., kontynuowała ona działalność apteki Józefa Skalskiego powstałej w 1777.

⁶⁶⁹ Był autorem m.in. *Apteka na Zamku warszawskim i aptekarze królewscy: kartka z dziejów Warszawy*, Warszawa 1917, ss. 25; *Jak dawne posiadamy apteki w Polsce: (streszczenie obszerniejszej pracy)*, Warszawa 1922, ss. 20; *Materyjały do dziejów farmacji w dawnej Polsce od czasów najdawniejszych do chwili bieżącej*, Warszawa 1882, ss. 136 (wraz z E. Świeżawskim).

⁶⁷⁰ Kamienica zbudowana w 1743 wg projektu Piotra Hiża, która w 1847 stała się własnością sędziego pokoju Jan Reszke, a potem dwóch jego synów wybitnych śpiewaków Jana (Jean) (1850–1925) i Edwarda Reszke (Edouard de Reszke) (1853–1917).

⁶⁷¹ Pierwsza kamienica w tym miejscu powstała w XVIII w. W 1847 Jan Reszke (1818–1877) otworzył w niej Hotel Saski, który w 1852 znacznie przebudował.

⁶⁷² Właśc. Hurtowy skład win, rumów, koniaków, likierów i porteru, firma Karola Lesisza istniejąca od 1866, znajdująca się w Gmachu Seminarium Duchownego przy Krakowskim Przedmieściu.

⁶⁷³ Właśc. Pomnik Adama Mickiewicza, neoklasycystyczny monument z granitu zaprojektowany przez Cypriana Godebskiego odsłonięty w 1898.

⁶⁷⁴ Właśc. Corso Italia, główna promenada w Genui długa na około 2,5 kilometra.

⁶⁷⁵ Pałac Tarnowskich, budowla wzniesiona 1655, kilkakrotnie przebudowywana w XVIII w.; od 1802 własność Tarnowskich; w l. 1856–1861 znajdowała się tam Resursa Obywatelska, w 1898 został on rozebrany pod nowo budowany Hotel Bristol.

⁶⁷⁶ Powstał w l. 1898–1901 z inicjatywy Stanisława Roszkowskiego wg projektu Tadeusza Stryjeńskiego i Franciszka Mączyńskiego, zmodyfikowanego przez Władysława Marconiego, który nadał mu formę monumentalną, a elewacji styl neorenesansowy.

⁶⁷⁷ Pałac zaprojektowany przez J. Fontanę i zbudowany przy Krakowskim Przedmieściu w 1772 jako rezydencja Kazimierza Karasia marszałka prywatnego Stanisława Augusta Poniatowskiego; w 1913 został rozebrany.

⁶⁷⁸ Właśc. Pałac Królewskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (Pałac Staszica) gmach na styku Krakowskiego Przedmieścia i Nowego Świata zbudowany z inicjatywy Stanisława Staszica wg planów Antonia Corazziego; zmodernizowany w l. 1892–1893 i 1924–1926.

⁶⁷⁹ Pałac Potockich (pałac Czartoryskich lub pałac Ossolińskich) przy Krakowskim Przedmieściu, początki gmachu sięgają XVII w.; powstały wówczas murowany dwór (własność Ernsta Denhoffa) został przez kolejnych właścicieli – Czartoryskich przekształcony w 1760 w budowlę w stylu późnobarokowym i rokokowym; w XIX w. części jego wnętrza nadano charakter klasycystyczny. Drugim gmachem był Pałac Tyszkiewiczów-Potockich (zob. przyp.).

Uruskich⁶⁸⁰, Raczyńskich, Radziwiłłowski (Rada Ministrów)⁶⁸¹, Zamoyskich w stylu włoskim⁶⁸², kamienica Czartoryskich⁶⁸³, stylowe pałace Hotelu Europejskiego, Resursy Obywatelskiej⁶⁸⁴, Towarzystwa Dobroczynności⁶⁸⁵, Pałac Kazimierzowski (uniwersytet)⁶⁸⁶, dawna poczta na rogu Trębackiej⁶⁸⁷ są tymi najważniejszymi pamiątkami cywilnymi Krakowskiego Przedmieścia i stanowią o jego wielkości. Część tych pałaców w dobie, którą opisuję, była jeszcze zamieszkiwana przez ich właścicieli – rodziny Augusta Potockiego (popularny hrabia Gucio)⁶⁸⁸, Józefa Potockiego⁶⁸⁹, Adama Krasieńskiego, a potem jego spadkobierców

⁶⁸⁰ Pałac Uruskich, gmach przy Krakowskim Przedmieściu, powstały w l. 1844–1847 z inicjatywy Seweryna Uruskiego, marszałka szlachty guberni warszawskiej wg projektu Andrzeja Gołońskiego, który nadał mu charakter renesansowy.

⁶⁸¹ Pałac Radziwiłłów, monumentalny gmach, położony przy Trakcie Królewskim przy Krakowskim Przedmieściu; pierwszy pałac w tym miejscu w stylu barokowym powstał w 1643, później przechodził on kolejne przebudowy; ostatnia, w wyniku której otrzymał on obecną klasycystyczną fasadę, została dokonana przez Chrystiana Aignera w l. 1818–1820; w l. 1918–1939 siedziba Rady Ministrów, od 1994 prezydenta RP.

⁶⁸² Pałac Zamoyskich, gmach w stylu neorenesansu włoskiego, znajdujący się na ul. Nowy Świat, powstały w l. 1843–1846 z inicjatywy Andrzeja Zamoyskiego, wg projektu Henryka Marconiego w wyniku gruntowej przebudowy budowli sięgającej początkami XVII w.

⁶⁸³ Kamienica Czartoryskich (Józefa Grodzickiego), budynek powstały w l. 1851–1852, przy Krakowskim Przedmieściu w stylu neorenesansu włoskiego według projektu Henryka Marconiego; tu Bolesław Prus umieścił sklep Wokulskiego znany z *Lalki*; przed II wojną światową należała do Czartoryskich.

⁶⁸⁴ Pałac Resursy Obywatelskiej, gmach znajdujący się przy Krakowskim Przedmieściu wzniesiony w l. 1860–1861 wg projektu Edwarda Cichockiego, ze zmianami wprowadzonymi przez Piotra Karasińskiego; łączył cechy neorenesansu, neobaroku i neoklasycyzmu.

⁶⁸⁵ Pałac Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności „Res Sacra Miser”, położony na Krakowskim Przedmieściu, powstał w wyniku przebudowy w 1819 Pałacu Kazanowskich (wzniesionego w l. 1637–1643) zaprojektowanej przez Antonio Corazziego.

⁶⁸⁶ Pałac Kazimierzowski, wzniesiony w l. 30. XVII w., za czasów króla Jana Kazimierza stał się główną rezydencją królewską; w kolejnych dziesięcioleciach był niszczone, odbudowywany i przebudowywany; ok. 1824 otrzymał klasycystyczną fasadę, której projektantami byli prawdopodobnie Hilary Szpilowski i Wacław Ritschel; w l. 1891–1894 na dziedzińcu pałacu zbudowano Bibliotekę Uniwersytetu Warszawskiego, a w 1910 bramę przy Krakowskim Przedmieściu.

⁶⁸⁷ Kamienica „Poczta Saska”, budynek na Krakowskim Przedmieściu, powstały w l. 1883–1884 wg projektu Władysława Marconiego i Aleksandra Woyde na miejscu pałacu Andrzeja Żalskiego (wzniesionego w l. 1746–1752), przekształconego w 1780 w urząd pocztowy utrzymujący łączność z Saksonią.

⁶⁸⁸ Zamieszkiwał Pałac Tyszkiewiczów-Potockich; w 1923 gmach ten zakupił od jego żony Eugenii Potockiej (1870–1925), po warunkiem dożywotniego rezydowania, Bank Gospodarstwa Krajowego, który wynajmował sale pałacowe różnym instytucjom.

⁶⁸⁹ Józef Potocki (1862–1922), arystokrata, podróżnik i polityk (poseł do Dumy w l. 1906–1907) w 1886 wszedł w posiadanie pałacu Potockich (Czartoryskich lub Ossolińskich), rozpoczynając jego restaurację; pracami tymi kierował Władysław Marconi, ostatnim właścicielem był jego syn też Józef (1895–1968).

Raczyńskich⁶⁹⁰, Czetwertyńskich jako spadkobierców Uruskich⁶⁹¹ itp. W epoce międzywojennej właściciele zajęli oficyny, wynajmując reprezentacyjne pomieszczenia swych pałaców poselstwom i ambasadom zagranicznym. Dziś w odbudowanych pałacach mieszczą się urzędy państwowe, ale zewnętrznie nic się nie zmieniło. Mówiłem, że te pałace to pamiątki cywilne, bo między nimi stoją przecież i pamiątki religijne postaci czterech kościołów, bernardynów⁶⁹², karmelitów⁶⁹³, wizytek i Św. Krzyża⁶⁹⁴. Każdy z nich odgrywał ważną rolę w życiu towarzyskim i społecznym. Pierwszy z wymienionych – bernardynów (św. Anny) to kościół akademicki, drugi – karmelitów (opieki św. Józefa) to kościół w seminarium archidiecezjalnego, dla mnie specjalnie miły i pamiętny, bo przez 25 lat zamieszkiwania przy ul. Nowosenatorskiej (Focha) w tym właśnie kościele wysłuchiwałem niedzielnej mszy św. Kościół Wizytek (św. Józefa) był kościołem eleganckich ślubów warszawskiego świata towarzyskiego, dla mnie drogi jako wspomnienie pierwszych mszy uczniowskich, bo tam chodziło III gimnazjum⁶⁹⁵, do którego uczęszczałem w latach 1900–1905, a strona religijna w gimnazjum rosyjskim była jednocześnie stroną narodową polską w duszy każdego dziecka szkolnego; prefekt szkolny niezapomniany zacny ks. Feliks Kozłowski, spowiednik mojej babki był kapłanem zakonu ss. wizytek⁶⁹⁶. W kościele św. Krzyża odbywała się

⁶⁹⁰ Adam Krasiński (1870–1909), poeta, pisarz, publicysta i IV ordynat opinogórski, był przyrodnim bratem Edwarda Raczyńskiego (1891–1993), który po jego śmierci odziedziczył Pałac Krasińskich (Czapskich).

⁶⁹¹ Po śmierci Seweryna Uruskiego (1817–1890) pałac przeszedł najpierw na własność jego żony Ermancji (1822–1891), a potem córki Marii (1853–1931) zamężnej z ks. Włodzimierzem Świątopelk-Czetwertyńskim (1837–1918).

⁶⁹² Kościół Bernardynów (św. Anny), świątynia ufundowana przez ks. Annę Mazowiecką w 1454 przy klasztorze bernardynów; początkowo otrzymała ona wezwanie św. Bernardyna, następnie św. Anny; wielokrotnie przebudowywany jest mieszanką różnych stylów architektonicznych: prezbiterium jest gotyckie, wnętrze w stylu baroku (1750–1753), fasada w stylu klasycystycznym (1788), dzwonnica zaś w neorenesansowym (1818).

⁶⁹³ Kościół Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Józefa Oblubieńca (Kościół Karmelitów Bosych), świątynia wzniesiona dla karmelitów bosych w l. 1661–1681, według projektu Józefa Szymona Bellottiego, w kolejnych dziesięcioleciach trwały prace wykończeniowe; wnętrze zostało urządzone w stylu baroku, fasada natomiast (autorstwa Efraima Szregera) w stylu klasycystycznym (1762–1780); po kasacie zakonu w 1864 budynek przejęło seminarium duchowne.

⁶⁹⁴ Kościół św. Krzyża, świątynia zbudowana w l. 1679–1696 w stylu barokowym (według projektu Józefa Szymona Bellottiego) w miejsce kościoła zniszczonego w czasie potopu szwedzkiego; w l. 1726–1754 wykonano fasadę w stylu późnego baroku zaprojektowaną przez Jakuba Fontanę.

⁶⁹⁵ III Gimnazjum Męskie w Warszawie, gimnazjum męskie z rosyjskim językiem wykładowym, mieszczące się u zbiegu Krakowskiego Przedmieścia i ul. Berga (późniejszej Traugutta) w budynku projektu Bolesława Podczaszyńskiego i Antoniego Sulimowskiego; istniało w l. 1869–1915.

⁶⁹⁶ Klasztor sióstr wizytek powstał za sprawą królowej Ludwiki Marii Gonzagi po przybyciu z Francji do Warszawy 12 zakonnic z przełożoną Marią Katarzyną de Glétain; w 1654 został wzniesiony drewniany klasztor przy Krakowskim Przedmieściu; w l. 1664–1682 zastąpiła ją

najpóźniejsza msza św. w niedzielę o 12 i pół, na którą ściągały wszystkie śpiochy i spóźnialscy, a tych w Warszawie była moc wielka. Wysokie schody do kościoła po obu stronach wejścia były wypełnione tymi spóźnialskimi. Po mszy wielu z nich biegło do cukierni Lourse'a w Hotelu Europejskim na tymże Krakowskim Przedmieściu, aby opychać się ciastkami i komunikować sobie najświeższe plotki. Toteż nic dziwnego, że zdobycie stolika w cukierni o tym czasie było wyczynem nie lada. Kiedy w ostatnich czasach Lourse zaczął wychodzić z mody, fala przeniosła się do Kawiarni Europejskiej w tymże Hotelu Europejskim, ale od strony przeciwległej, tj. od strony placu Saskiego. Jednakże Lourse przetrwał wyżej 100 lat, bo sam byłem na jubileuszowej uroczystości tamże w roku 1921. Właściciele zmieniali się oczywiście kilkakrotnie w ciągu tych stu lat, ale firma i tradycje, tak towarzyskie, jak i cukiernicze trwały. Nigdzie nie było tak wybornego tortu, jak ten zwany Duchesse, albo te różne wymyślne formy lodów: Moscovite, Bomba, Baba Rotchild, pistacjowe itd., na ciastka, z których rozmaite rodzaje posiadały osobne nazwy: napoleonki z kremem albo konfiturą, bezy, bezy czekoladowe (murzynki), stefanki, języki adwokackie, płaskie czekoladowe itd., pomijając bardziej rodzajowe nazwy pączków, babek śmietankowych i migdałowych, rożków śmietankowych, ponczowych i wiele innych. Na Krakowskim Przedmieściu istniała jeszcze dawniej, ale za mojej pamięci, przed pierwszą wojną światową naprzeciwko uniwersytetu znana cukiernia Toura⁶⁹⁷. Aby zakończyć z gastronomią (w tym miejscu), należy odnotować, że na Krakowskim Przedmieściu obie restauracje hotelowe, to znaczy Hotelu Europejskiego i Hotelu Bristol były pierwszorzędnymi, wytwornymi lokalami, choć nienastawionymi na huczną zabawę. Restauracja Hotelu Saskiego miała charakter, jak to mówią „z wasze-cia”, ale tam okresami bywały rekomendowane przysmaki, np. serdelki. Wreszcie na Krakowskim Przedmieściu był też stary zakład gastronomiczny (istniejący od r. 1825⁶⁹⁸), firma Simon i Stecki⁶⁹⁹, handel win i pokoje restauracyjne.

O Krakowskim Przedmieściu dla Warszawy można by długo pisać. Zwróćmy uwagę na strawę intelektualną, bo jesteśmy przecież w zasięgu uniwersytetu. A więc na Krakowskim mieszczą się dwie największe oficyny księgarskie – księgarnie

budowla murowana; kompleks klasztorny został w XVIII w. uzupełniony kościołem (zob. przyp.), który został z nim skomunikowany.

⁶⁹⁷ W 1869 powstała cukiernia Antoniego Blikle i Antoniego Toura, w 1883 Krystian Antoni Tour występuje już jako właściciel cukierni przy Krakowskim Przedmieściu 7.

⁶⁹⁸ W 1825 został założony skład win i delikatesów Simona i Steckiego i mieścił się na ul. Granicznej i Nowym Świecie.

⁶⁹⁹ Od 1874 do II wojny światowej w Kamienicy Wizytek (Dom Mikołaja Pszennego) przy Krakowskim Przedmieściu mieścił się skład win J.F. Flatau, który następnie przejęli Simon i Stecki; w 1925 otworzyli oni przy składzie win restaurację.

Gebethnera i Wolffa oraz Wendego⁷⁰⁰, nieco dalej nieduża ale ruchliwa firma księgarska z Kijowa Idzikowskiego⁷⁰¹. Gebethner i Wolff była dużą firmą wydawniczą, Wende najsprawniej sprowadzał książki z zagranicy. Na Krakowskim Przedmieściu umieścił się najpoczytniejszy organ prasowy Warszawy i w ogóle inteligencji Królestwa Polskiego „Kurier Warszawski”⁷⁰².

Dowcipnisie nazywali złośliwie „Kurier Warszawski” przedsiębiorstwem pogrzebowo-inseratowym pani Lewentalowej⁷⁰³, czyniąc aluzję do podstaw finansowych pisma i głównego właściciela. Istotnie nikt Warszawie nie mógł umrzeć i być pochowanym bez anonsu płatnego w „Kurierze”, zgon był jak gdyby nieważny bez tego anonsu. Bezmyślność dochodziła do tego, że przy zgonach osób w społeczeństwie ważniejszych nie tylko rodzina, ale instytucje, rady nadzorcze, współpracownicy, podwładni zamieszczali anonse od siebie, mnożąc w ten sposób ich liczbę, zapelniając nieraz już nie szpalty, ale strony „Kuriera” płatnymi anonсами o zgonie jednej i tej samej osoby. Anonse były w rozmaitych celach, zależnie od wielkości wierszy oraz rozmiarów czcionek druku. Zajmowały też honorowe miejsce w układzie pisma, w części redakcyjnej przed wiadomościami politycznymi z kraju i zagranicy (telegramami). Co się tyczy ogłoszeń, inseratów handlowych i drobnych, jak poszukiwanie i zaofiarowanie pracy np., to największe i najdroższe, jako tzw. nadesłane, umieszczone były na froncie pisma przed tekstem redakcyjnym, a reszta za tekstem w rozmaitej wielkości. Imponująca była ilość takich ogłoszeń, które w wydaniu niedzielnym „Kuriera” zajmowały czasem i kilkadziesiąt stron. Toteż był wynik siły przyzwyczajenia kupców warszawskich. Jedno i drugie przyzwyczajenie (nekrologi i anonse handlowe) były nie tyle snobizmem, ile jakimś bezmyślnym naśladownictwem wzajemnym, z którego korzyść finansowa szła do kieszeni właściciela pisma. Te jednak niezwykle wysokie dochody płynące ze wskazanych źródeł dawały pismu zupełną niezależność na froncie publicystycznym i politycznym, a ponieważ na czele pisma stali ludzie wyjątkowo uczciwi i poważni (rodzina redaktorska Olchowiczów), więc potrafili oni obracać dochody na cele szlachetne i utrzymywać pismo pod każdym

⁷⁰⁰ Właśc. Wende i S-ka, firma księgarska założona w 1858 przez Edwarda Wende (1830–1914) wraz ze współnikiem Wilhelmem Sanderem, którego później spłacił; początkowo mieściła się na ul. Senatorskiej, następnie została przeniesiona na Krakowskie Przedmieście do kamienicy Beyera, gdzie funkcjonowała do 1928.

⁷⁰¹ Założycielem księgarni mieszczącej się na Nowym Świecie był kijowski księgarz Władysław Idzikowski (1864–1944), prowadził ją Kazimierz Idzikowski (?–1918), po jego śmierci nabył ją Leon Perzyński i prowadził pod nazwą Perzyński, Niklewicz i Sp.

⁷⁰² „Kurier Warszawski”, dziennik ukazujący się w Warszawie w l. 1821–1939, w okresie międzywojennym sympatyzujący z obozem narodowym.

⁷⁰³ Zofia Hoesick (1870–?), z domu Lewental, była żoną współredaktora „Kuriera Warszawskiego” Ferdynanda Hoesicka oraz córką współwłaściciela tej gazety Salomona (Franciszka Salezego) Lewentala (1839–1902).

względem na najwyższym poziomie. Byli niedostępni dla nacisków jakichkolwiek, finansowych i politycznych, reprezentowali zdrową, uczciwą politykę narodową, mając zapewnione sobie najlepsze pióra publicystyczne, jak w czasach ostatnich Koskowskiego⁷⁰⁴, Strońskiego⁷⁰⁵, generała Sikorskiego w dziale politycznym, jak Kleszczyńskiego⁷⁰⁶, Or-Ota, Rabskiego⁷⁰⁷ w dziale literackim, jak uniwersalnego Czempińskiego⁷⁰⁸ we wszystkich działach kroniki bieżącej. W dawniejszych latach słynne były w „Kurierze” kroniki Prusa⁷⁰⁹, wiersze Kazimierza Laskowskiego⁷¹⁰, krytyki teatralne Rabskiego. Okolicznościowo przyciągał „Kurier” pióra naukowców ze wszystkich dziedzin wiedzy. Sam redaktor naczelny (ostatni) nie pisywał w „Kurierze”, zajmował się tylko układem i koordynacją pisma. Ostatnim sekretarzem „Kuriera” był poeta Antoni Bogusławski⁷¹¹, poprzednio Trzebiński⁷¹². W życiu Warszawy odgrywał „Kurier” rolę dominującą, każdy musiał przeczytać przy pierwszym śniadaniu „Dodatek Poranny”, a przed kolacją otrzymywał główne wydanie wieczorne, w niedzielę było jedno duże wydanie rano. Jeżeli polityczna opinia „Kuriera” nie była najbardziej miarodajna, bo tu wyprzedzały go w znaczeniu organy ściśle partyjne, to w życiu towarzyskim i handlowym był bez konkurencji. Pod względem poziomu moralnego bardzo uważny, nie zamieszczał nigdy ogłoszeń matrymonialnych lub dwuznacznych, cieszył się przez z górą lat 100 nieosiągalną w innych jakichkolwiek warunkach renomą na bruku Warszawy i pozostanie zawsze pamiątką ostatnich lat stu z górą w historii i kronice Warszawy. Nie wiem, czy jakakolwiek inna stolica miała podobny organ prasowy, najbardziej zewnętrznie

⁷⁰⁴ Bolesław Koskowski (1870–1938), ekonomista, dziennikarz i publicysta, od 1905 w redakcji „Kuriera Warszawskiego”; senator z ramienia Związku Ludowo-Narodowego (1922–1927), sympatyk Frontu Morges.

⁷⁰⁵ Stanisław Stroński (1882–1955), filolog, publicysta, polityk; w l. 1914–1917 internowany przez władze austriackie; kierownik Departamentu Organizacyjnego KNP w Paryżu (1918–1919), po powrocie do kraju redaktor „Rzeczpospolitej” (1920–1924) i „Warszawianki” (1924–1928), poseł na Sejm (1922–1935); od 1936 związany z Frontem Morges; minister informacji i dokumentacji (1939–1943).

⁷⁰⁶ Zdzisław Kleszczyński (1889–1938); powieściopisarz, poeta, publicysta „Kuriera Warszawskiego” (1924–1938).

⁷⁰⁷ Władysław Rabski (1865–1925), dr filozofii, pisarz, publicysta, krytyk literacki, działacz narodowy, redaktor m.in. „Kuriera Warszawskiego”, poseł na Sejm (1922–1925).

⁷⁰⁸ Jan Czempiński (1874–1938), dziennikarz, wydawca, dokumentalista teatru, redaktor „Kuriera Warszawskiego”.

⁷⁰⁹ Od 1875 „Kurier Warszawski” drukował „Kronikę tygodniową”, dzięki której pisarz zyskał ogromną popularność.

⁷¹⁰ Kazimierz Laskowski (1861–1913), ps. „El” pisarz, poeta, popularność zdobył dzięki wierszom, które zamieszczał m.in. w „Kurierze Warszawskim”.

⁷¹¹ Antoni Bogusławski (1889–1956), ppłk WP, poeta, pisarz, dziennikarz i tłumacz; w l. 1923–1939 w „Kurierze Warszawskim”.

⁷¹² Wincenty Trzebiński (1874–1948), dziennikarz, publicysta, prasoznawca, do 1939 w „Kurierze Warszawskim”; dyrektor Wyższej Szkoły Dziennikarskiej (1931–1939).

podobna była może wiedeńska „Neue Freie Presse”⁷¹³, ale przecież bez katolickiego bardzo prononsowanego w naszym „Kurierze”, oblicza.

Domów znanych na Krakowskim Przedmieściu, w których bym pamiętał imprezy towarzyskie, poza wymienionymi, mam już do zanotowania niewiele. Dom mecenasa Ponikowskiego⁷¹⁴, jednego z nestorów palestry (żył wyżej 80 lat), profesor Baranowski, znany lekarz, profesor jeszcze Szkoły Głównej, którzy mieszkali we wspomnianym wyżej pałacu florenckim Czartoryskich pod nr 7, dom dr. Pawińskiego, brata sławnego historyka, sam lekarz specjalista chorób serca, w oficynie pałacu Uruskich pod nr 30. W oficynie pałacu Raczyńskich mieszkali Wielowieyscy⁷¹⁵, b[yli] członek Komitetu Narodowego z czasu I wojny światowej, b[yli] poseł w Bukareszcie, zajmujący wybitne stanowiska w organizacjach ziemiańskich i w Polskim Czerwonym Krzyżu. W tzw. domu Pod Messalką⁷¹⁶ (bo mieszkała tam primadonna operetki, Lucyna Messal⁷¹⁷) mieszkał przez długi czas profesor Julian Makowski, kilkakrotnie już wspomniany w niniejszym szkicu, syn jednego z poważniejszych kupców bławatników⁷¹⁸ Warszawy końca wieku XIX.

W karnawale Krakowskie Przedmieście ściągало późnym wieczorem gości balowych do sal Hotelu Bristol (sala Malinowa i Hotelu Europejskiego (balowa i Pompejańska na I piętrze), nie mniej do sali balowej Resursy Obywatelskiej. Sale te były wykorzystywane nie tylko na bale karnawałowe, bo w nich odbywały się liczne zjazdy, konferencje i to nie tylko krajowe, ale i międzynarodowe. W tych ostatnich celach była też używana sala Warszawskiego Towarzystwa Naukowego w Pałacu Staszica (w szczególności zebrania doroczne Towarzystwa z udziałem zaproszonych gości ze świata naukowego, kulturalnego i politycznego stolicy). Zjazdy odbywały się też czasem, ale raczej rzadko, w Pałacu Radziwiłłowskim

⁷¹³ „Neue Freie Presse” liberalna codzienna gazeta wiedeńska założona w 1864 przez Michaela Etienne i Maxa Friedländera; ukazywała się do 1939.

⁷¹⁴ Cezary Ponikowski (1853–1944), prawnik cywilista; adwokat, pracownik Komisji Organizacji Adwokatury Tymczasowej Rady Stanu; aktywny działacz Związku Adwokatów Polskich; prezes Naczelnej Rady Adwokackiej (1919–1920, 1921–1923, 1924–1926).

⁷¹⁵ Józef Wielowieyski (1879–1951), prawnik, działacz polityczny; sekretarz generalny Zarządu KNP i szef jego Departamentu Wojskowego (1917–1919), radca poselstwa w Paryżu, poseł RP w Bukareszcie (1923–1926), poseł na Sejm (1930–1935); od 1921 jego żoną była Madeleine Lefebvre (Lefebvre) (1886–1932), primo voto Leclerc.

⁷¹⁶ Sześciopiętrowa kamienica przy Krakowskim Przedmieściu 16/18 zbudowana w l. 1909–1910, wg projektu Juliusza Dzierżanowskiego; cechą charakterystyczną była secesyjno-modernistyczna fasada; w oficynie znajdowała się luksusowa łaźnia, otwarta w 1911.

⁷¹⁷ Lucyna Messal, (Mischał-Szutkowska) (1886–1953), śpiewaczka i tancerka operetkowa, primadonna Operetki Warszawskiej, aktorka, występowała m.in. na scenach Warszawy, Petersburga, Moskwy, Wiednia i Budapesztu.

⁷¹⁸ Edmund Makowski (1840–1912), kupiec, właściciel Magazynu towarów bławatnych zagranicznych, przy ul. Senatorskiej.

(Rady Ministrów), tam natomiast prosił na przyjęcia, organizowane w szerokich ramach, prezes Rady Ministrów.

Zanim opuścę Krakowskie Przedmieście, aby przejść się wzdłuż Nowego Światu, wspomnę, że na rogu Krakowskiego i ul. Traugutta mieściło się III gimnazjum męskie (jeszcze wówczas rosyjskie), do którego chodziłem przed strajkiem szkolnym, tj. do roku 1905. Do tego gimnazjum chodził też mój ojciec, tam też kształcił się Henryk Sienkiewicz. Cechą osobliwą III gimnazjum był brak uczniów Rosjan, bo nie przyjmowano do niego prawosławnych. Nauczycielstwo było za moich czasów już prawie wyłącznie rosyjskie, z Polaków uczyli łacinnicy Uzdowski⁷¹⁹, Chojko⁷²⁰, Goldberg⁷²¹, ustępował właśnie matematyk Thieme⁷²². polskiego uczył Łoszewski⁷²³, prefektem był ks. Kozłowski. O Rosjanach nauczycielach jako obcych życiu Warszawy nie wspominam.

Lekko wygięta linia Nowego Światu jest jedną z uroczych perspektyw Warszawy. Oile ładniejsza od sławnego Grabenu⁷²⁴ czy Kaertnerstrasse we Wiedniu⁷²⁵, Příkopów⁷²⁶ w Pradze albo Boulevard Max⁷²⁷ w Brukseli, zwłaszcza dziś, gdy fasady pozbyły się pstrokatych szyldów, które dawniej brzydko kontrastowały z linią i architekturą budowli. Ale tu przeważa raczej typ niedużego domu, a wielkich pałaców jest stosunkowo mniej, z chwilą gdy miniemy graniczące z Krakowskim Przedmieściem pałace Andrzeja Zamoyskiego⁷²⁸ (Ministerstwo Spraw Wewnętrznych) i Staszica

⁷¹⁹ Józef Uzdowski (1860–1917), nauczyciel języków starożytnych, do 1915 w III Gimnazjum Męskim, następnie ewakuowany w głąb Rosji, nauczyciel łaciny w szkole Centralnego Komitetu Obywatelskiego w Moskwie.

⁷²⁰ Piotr Chojko (1850–1938), nauczyciel łaciny, pracował m.in. w III Gimnazjum Męskim, oraz w Gimnazjum Męskim Stefana Żuchowskiego (był tam także dyrektorem).

⁷²¹ Henryk Goldberg (1845–1915), dr filozofii, nauczyciel języków klasycznych w gimnazjach warszawskich; autor prac z zakresu filozofii.

⁷²² Aleksander Thieme (1837–1916), matematyk, od 1862 pracował jako nauczyciel w szkołach prywatnych i rządowych, uczestnik powstania styczniowego, więzień twierdzy modlińskiej (1865), autor podręczników.

⁷²³ Czesław Łoszewski, nauczyciel języka polskiego; do 1913 w III Gimnazjum Męskim.

⁷²⁴ Plac Graben, teren spacerowy w Wiedniu w kształcie wydłużonego prostokąta, nazwa pochodzi od wykopu, położonego w połowie drogi Hofburgiem a katedrą św. Szczepana i Kärntner Strasse.

⁷²⁵ Właśc. Kärntner StraÙe, najslawniejsza i jedna z najbardziej reprezentacyjnych ulic w centrum Wiednia; biegnie od Stephansplatz obok Wiedeńskiej Opery do Karlsplatz na Ringstraße.

⁷²⁶ Właśc. Na příkopě, jedna z najczęściej uczęszczanych arterii Pragi, przechodzi w miejscu dawnej staromiejskiej fosy, do granicy Starego i Nowego Miasta, w kierunku Václavského náměstí.

⁷²⁷ Boulevard Adolphe Max, główny bulwar w Brukseli noszący imię byłego burmistrza Brukseli Adolphe’a Maxa (1869–1939), wiedzie od pl. De Brouckère do pl. Rogiera.

⁷²⁸ Andrzej Zamoyski (1800–1874), arystokrata, polityk i działacz gospodarczy w Królestwie Polskim, propagator pracy organicznej.

(Towarzystwo Naukowe i Instytut Francuski⁷²⁹). Instytut Francuski odgrywał też rolę ośrodka kulturalnego stolicy, kształcił młodzież w systematycznych kursach języka i literatury, sprowadzał prelegentów z rozmaitych dziedzin umiejętności i sztuk pięknych z Francji do Polski, starał się być też łącznikiem towarzyskim polsko-francuskim, obok Towarzystwa Przyjaciół [Przyjaźni – przyp. red.] polsko-francuskiej⁷³⁰, grup współpracy prawniczej, lekarskiej itp. Najaktywniejszy był w ciągu kilku lat ostatnich przed klęską wrześniową dyrektor Instytutu prof. Henri Mazeaud⁷³¹, dobry prawnik, jednocześnie profesor prawa na uniwersytecie w Lille, a potem w Paryżu, gdzie wykładał po pół roku, drugi semestr spędzając w Polsce. Wspólnie ze swą żoną⁷³² dużo przyjmowali i utrzymywali żywy kontakt ze środowiskami intelektualnymi stolicy. W Pałacu Staszica mieściła się też Kasa Mianowskiego⁷³³, instytucja naukowa, fundacja wspomagająca osoby pracujące naukowo i wydawnictwa naukowe. Była to fundacja bogata, tak że w ciągu swej kilkudziesięcioletniej pracy umożliwiła wydanie wielu dzieł naukowych, stawiając wydawnictwa naukowe Warszawy obok wydawnictw Polskiej Akademii Umiejętności⁷³⁴ i dając Warszawie pod tym względem miejsce równe z Krakowem.

Na długiej linii Nowego Świata rozsiadły się różne stare i nowsze firmy handlowe, stanowiące w swym stylu i charakterze przedłużenie handlu Krakowskiego Przedmieścia. W zakresie konfekcji męskiej sklep Ignatowski⁷³⁵ z Hotelu Savoy⁷³⁶ był równy mniej więcej z Kowalskim⁷³⁷, Bednarowskim⁷³⁸ czy Old England⁷³⁹

⁷²⁹ Instytut Francuski w Warszawie, instytucja kulturalna, powołana w 1925 przez władze Sorbony z inicjatywy Stowarzyszenia Francja-Polska w Paryżu; istniała do II wojny światowej.

⁷³⁰ Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Francuskiej, organizacja powołana w 1936 mająca na celu rozwijanie przyjaznych relacji między obu krajami.

⁷³¹ Henri Mazeaud (1900–1993), prawnik cywilista, profesor prawa uniwersytetu w Lille (1924–1938, i Paryżu) (1938–1971), dyrektor Institut Français w Warszawie (1934–1939).

⁷³² Paulette Masse (1907–1947), od 1925 żona Henri Mazeaud.

⁷³³ Kasa im. Józefa Mianowskiego (1804–1879, rektor Szkoły Głównej Warszawskiej od 1862 do 1869), organizacja wspomagająca badania i wydawnictwa naukowe powstała w zaborze rosyjskim 1881.

⁷³⁴ Polska Akademia Umiejętności, instytucja naukowa powstała jako kontynuacja działalności Akademii Umiejętności utworzonej w 1872 w Krakowie.

⁷³⁵ Sklep z konfekcją i bielizną męską Franciszka i Kazimierza Ignatowskich (Franciszek Ignatowski i S-ka) istniejący w l. 1905–1939 w Hotelu Savoy przy Nowym Świecie.

⁷³⁶ Hotel Savoy przy ul. Nowy Świat, pięciopiętrowy budynek wzniesiony w l. 1904–1905, wg projektu Bronisława Czosnowskiego z fasadą i wystrojem w stylu secesji.

⁷³⁷ Właśc. Sklep z konfekcją męską Filtzer i Kowalski mieszczący się na Krakowskim Przedmieściu.

⁷³⁸ Właśc. T. Bednarowski sp. z o.o. Właścicielem był Tytus Bednarowski (1856–1921); sklep istniejący od ok. 1885 znajdował się przy Krakowskim Przedmieściu 21, w kamienicy neogotyckiej zwanej Domem Bednarowskiego.

⁷³⁹ Sklep z luksusową konfekcją męską istniejący przy Krakowskim Przedmieściu w l. 30.; spłonął w 1939.

Krakowskiego Przedmieścia; tak samo buty Leszczyńskiego⁷⁴⁰, a nawet Kielmana⁷⁴¹ w stosunku do butów Hiszpańskiego⁷⁴². To samo w dziale konfekcji damskiej (Myszkowski⁷⁴³), sklepów zegarmistrzowskich i jubilerskich (Grabau⁷⁴⁴, Woroniecki, Wapiński⁷⁴⁵, Wabiński⁷⁴⁶), artykuły sportowe (Graff⁷⁴⁷, Greulich⁷⁴⁸), sławne rękawiczki warszawskie Malinowskiego⁷⁴⁹ i wiele innych.

Strona gastronomiczna na Nowym Świecie reprezentowana była przez uwiecznioną i rozślawioną przez Makuszyńskiego⁷⁵⁰ Astorię⁷⁵¹, zresztą pod koniec opisywanego okresu mocno już podupadłą, oraz restaurację Hotelu Savoy; z kawiarni pierwsze miejsce zajmowała tam zawsze Udziałowa⁷⁵² na rogu Alei Jerozolimskich. Udziałowa była kiedyś, na przełomie dwóch stuleci, miejscem

⁷⁴⁰ Salon obuwia Lucjana Leszczyńskiego przy Nowym Świecie pojawił się w l. 20. XX w.

⁷⁴¹ Pracownia szewska Jana Kielmana założona została przez tegoż Jana Kielmana (ok. 1863–1938) w 1883 przy ulicy Chmielnej; w 1927 do spółki z ojcem przystąpił Wacław Kielman (?–1977); w czasie powstania warszawskiego pracownia spłonęła.

⁷⁴² Zakład Stanisław Hiszpański założony przez Stanisława Hiszpańskiego (1815–1890) powstał w 1838 na ul. Długiej, kilkakrotnie zmieniał on lokalizację, ostatecznie w okresie międzywojennym znalazł się na Krakowskim Przedmieściu; w tym czasie kierował nim jego wnuk Stanisław III (1872–1939).

⁷⁴³ Właśc. Boguchwał Myszkorowski (?–1977), konfekcja damska, galanteria, Krakowskie Przedmieście 6; Dom Modelowy Boguchwała Myszkorowskiego; najwcześniejsza nota o sklepie z 1926.

⁷⁴⁴ Zakład zegarmistrzowski założony w 1873 przez Władysława Grabau (zm. po 1932), znajdował się przy na ul. Nowy Świat jeszcze w 1932.

⁷⁴⁵ Założycielem zakładu jubilerskiego ok. 1856 był Ludwik Wapiński (1829–1901), następnie pracownię przejął jego syn Julian Wapiński (ok. 1861–1918), potem firmę przejęli Julian Barnaba (1902–1931) i Stanisław (?–1940) Wapińscy; zakład funkcjonował do 1935.

⁷⁴⁶ Firma jubilerska Wincenty Wabiński i S-ka została założona przez Wicentego Wabia Wabińskiego po I wojnie światowej i mieściła się na Krakowskim Przedmieściu, w 1932 firma znalazła się w kłopotach finansowych i prawdopodobnie upadła.

⁷⁴⁷ Nie odnaleziono na Nowym Świecie firmy z artykułami sportowymi, przez kilkadziesiąt natomiast lat do II wojny światowej istniał tam skład nici, artykułów galanteryjnych i zabawek Graf A., od l. 90. XIX w. Graff A. wł. Łętowski Eustachy galanteria, następnie Graff A. wł. E i P. Łętowszner, a w l. 30. XX w. znowu Graff A.

⁷⁴⁸ Firma przemysłowca Henryka Greülicha (1836–1922) znajdowała się na Nowym Świecie; jej początki datują się od 1850; a w ofercie znajdowały się przede wszystkim wyroby siodlarskie, galanteryjne i rymarskie; po śmierci właściciela jego sukcesorem został syn Stefan.

⁷⁴⁹ Na Nowym Świecie od 1884 istniała wytwórnia i sklep Wacława Malinowskiego z rękawiczkami, właściciel był starszym cechu rękawiczników; na początku l. 20. XX w. na skutek trudności powojennych przedsiębiorstwo zostało zamknięte.

⁷⁵⁰ Kornel Makuszyński (1884–1953), prozaik, poeta, publicysta, krytyk teatralny; jeden z najpopularniejszych polskich literatów I połowy XX w.

⁷⁵¹ Restauracja Astoria, luksusowy lokal gastronomiczny na Nowym Świecie, istniejący od 1918 do początku lat 30.

⁷⁵² Udziałowa, kawiarnia założona przez K. Życkiego, S. Giżyńskiego i Elżanowskiego w 1884 u zbiegu ul. Nowy Światu i Alei Jerozolimskich; po I wojnie światowej została zamknięta, w jej miejsce otwarto Cafe Club.

zebrań literatów – dekadentów, potem również przeważała w niej brać artystyczna. Na Nowym Świecie mieścił się mniej elegancki, ale bądź co bądź Klub Racjonalnego Myślistwa⁷⁵³, lepiej w warszawskie sfery mieszczańskie był wprowadzony Klub Łyżwiarzy⁷⁵⁴ na poprzecznej do Nowego Świata, ulicy Foksal⁷⁵⁵.

Z domów towarzyskich na Nowym Świecie pamiętam bardzo niewiele, bo mieszkania w starych domach na tej ulicy nie były już dość komfortowe na wymagania XX wieku. W ostatnim odcinku ulicy między Alejami z placem Trzech Krzyży⁷⁵⁶, mieszkali Sascy⁷⁵⁷ i Nowodworscy. Pierwsi – znane przedsiębiorstwo robót kanalizacyjnych Wisła, przechowali tradycje swych rodzimych Kielc, i pozostali w mojej pamięci jako czciciele dobrego i obfitego jadła. Nowodworscy należeli do wysokich sfer towarzyskich stolicy. Ojciec⁷⁵⁸ pokolenia, świetny adwokat, działacz społeczny i polityczny, filar stronnictwa Narodowej Demokracji, był posłem do Dumy z Warszawy, a powróciwszy z ewakuacji w r. 1918, został prezesem, a następnie pierwszym prezesem Sądu Najwyższego. Żonaty z Jasińską⁷⁵⁹, córką bankiera (=z frankistów) warszawskiego⁷⁶⁰, jedną z trzech siostr (inne Olszowska⁷⁶¹

⁷⁵³ Właśc. Polskie Towarzystwo Łowieckie Racjonalnego Polowania powstało w 1889 jako Warszawski Oddział Cesarskiego Towarzystwa Racjonalnego Myślistwa, następnie niedługo potem zmieniło nazwę na Towarzystwo Racjonalnego Myślistwa z siedzibą przy Nowym Świecie.

⁷⁵⁴ Na ul. Foksal znajdowała się siedziba Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego, z kolei Warszawskie Towarzystwo Łyżwiariskie znajdowało się na ul. Szopena.

⁷⁵⁵ Ulica rozciąga się na wschód od ul. Krywulcia biegnie ku ul. Nowy Świat; nazwa to spolszczone miano ogrodów Vauxhall, założonych w 1776 przez finansistę Fryderyka Kabryta; w XIX w. dawna aleja ogrodowa przekształciła się w ulicę i przyjęła nazwę ogrodu; w 1934 została ona przemianowana na ul. Bronisława Pierackiego, który zginął w zamachu ukraińskich nacjonalistów, w l. 1946–1950 nosiła nazwę Młodzieży Jugosłowiańskiej, której grupy uczestniczyły w odgruzowywaniu Warszawy, po konflikcie Związku Sowieckiego z titowską Jugosławią, w 1951 powrócono do dawnej nazwy Foksal.

⁷⁵⁶ Plac Trzech Krzyży, rozdroże traktów prowadzących do Starej Warszawy, Solca, Ujazdowa, Rakowca i Grzybowa, nazwa pochodzi od dwóch krzyży zwieńczających kolumny będące początkiem Drogi Krzyżowej Kalwarii Ujazdowskiej, ufundowane przez króla Augusta II oraz znajdującego się w pobliżu trzeciego krzyża, który znajdował się w rękach figury świętego Jana Nepomucena, postawionej za sprawą marszałka wielkiego koronnego Franciszka Bielińskiego.

⁷⁵⁷ Właśc. Kazimierz Saski (1853–1914), właściciel biura techniczno-instalacyjnego i fabryki hydraulicznej Wisła, założonych w 1882; jego żoną była Tekla Saska (1861–1937); po śmierci właściciela firmę prowadził jego zięć Mieczysław Strasburger (1875–1941).

⁷⁵⁸ Franciszek Nowodworski (1859–1924), prawnik, adwokat, publicysta, działacz narodowy, w l. 1922–1924 pierwszy prezes Sądu Najwyższego oraz prezes Trybunału Stanu, członek Komisji Kodyfikacyjnej RP.

⁷⁵⁹ Maria Jasińska (1870–1938), od 1887 żona Franciszka Nowodworskiego.

⁷⁶⁰ Leon Jasiński (1832–1907), finansista.

⁷⁶¹ Stefania Jasińska (1875–1943), zamężna z Kazimierzem Olszowskim (1865–1933), prawnikiem i dyplomatą.

i Krzymuska⁷⁶²) z bogatego domu, prowadził szerokie życie towarzyskie. Sam z rodziny prawniczej, bo brat rodzony Jan⁷⁶³, adwokat, zasłużony dziekan Rady Adwokackiej, a brat stryjeczny i jednocześnie szwagier Stanisław⁷⁶⁴, adwokat i minister sprawiedliwości. Syn Leon⁷⁶⁵, również znany adwokat, ostatni do roku 1939 dziekan warszawskiej Rady Adwokackiej. Z córek starsza Janina⁷⁶⁶ znana recytatorka, wyszła za mąż za hr. Alfreda Ponińskiego⁷⁶⁷, radcę ambasady, nazywanego ze względu na podobieństwo ze znanym aktorem komedii i farsy, Fertnerem⁷⁶⁸ polskiej dyplomacji. Druga córka⁷⁶⁹ za Biedrzyckim⁷⁷⁰, ziemianinem spod Radomska, zamordowanym w czasie okupacji hitlerowskiej. Rzecz szczególna, że związek małżeński tych dwóch rodzin przypomina spór tychże w wieku XVI, kiedy na dworze królewskim (*crimen*⁷⁷¹) pojedynkowali się Nowodworski⁷⁷², twórca gimnazjum tej nazwy w Krakowie, z Biedrzyckim⁷⁷³.

Mijamy plac Trzech Krzyży z popsutym architektonicznie przez przybudówki kościołem św. Aleksandra⁷⁷⁴, aby przedostać się na arystokratyczne, pięknie

⁷⁶² Helena Jasińska (1865–?), zamężna z Edmundem Krzymuskim (1851–1928), prawnikiem, prof. UJ.

⁷⁶³ Jan Nowodworski (1876–1954), adwokat, dziekan Rady Adwokackiej w Warszawie (1926–1928, 1930–1932); od 1934 członek Naczelnej Rady Adwokackiej (sekretarz, następnie przewodniczący rzeczników dyscyplinarnych); poseł na Sejm (1930–1935).

⁷⁶⁴ Stanisław Nowodworski (1873–1931), polityk, adwokat, sędzia Sądu Apelacyjnego (1919), minister sprawiedliwości (1920–1921 i 1923), prezydent Warszawy (1921–1922), senator (1922–1927); od 1901 mąż Heleny Nowodworskiej (1873–1925) siostry Franciszka Nowodworskiego.

⁷⁶⁵ Leon Nowodworski (1889–1941), adwokat, działacz narodowy, publicysta; dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie (1936–1939); od 1937 redaktor „Palestry”; dyrektor Departamentu Sprawiedliwości w Delegaturze Rządu na Kraj (1941).

⁷⁶⁶ Janina Nowodworska (1895–1969), od 1921 żona Alfreda Ponińskiego.

⁷⁶⁷ Alfred Poniński (1896–1968), dyplomata; od 1918 w służbie zagranicznej, m.in. kierownik referatu państw Europy Środkowej w Wydziale Wschodnim, radca (minister pełnomocny) poselstwa (ambasady) w Bukareszcie (1935–1940), ambasador RP w Chinach (1943–1945).

⁷⁶⁸ Antoni Fertner (1874–1959), aktor komediowy filmowy i teatralny.

⁷⁶⁹ Stefania Nowodworska (1890–1967), w 1909 poślubiła Jana Biedrzyckiego.

⁷⁷⁰ Jan Biedrzycki (1876–1944), właściciel majątku Sekursko k. Radomska; wzięty jako zakładnik przez oddział Armii Ludowej zginął w 1944 w trakcie próby odbicia przez formację Narodowych Sił Zbrojnych.

⁷⁷¹ *Crimen* (łac.), zbrodnia, traktowana na dworze królewskim jako obraza majestatu.

⁷⁷² Bartłomiej Nowodworski (ok. 1552–1625), kawaler maltański, publicysta uczestnik wojen polsko-moskiewskich za czasów Stefana Batorego i Zygmunta III Wazy, fundator gimnazjum w Krakowie (1588).

⁷⁷³ W 1582 Nowodworski zabił w pojedynku pokojowca króla Stefana Batorego szlachcica Biedrzyckiego i musiał uchodzić z kraju.

⁷⁷⁴ Kościół św. Aleksandra, świątynia w stylu klasycystycznym, wzniesiona w l. 1818–1826 według projektu Chrystiana Piotra Aignera na cześć cara Aleksandra I; w l. 1886–1895 dokonano jego przebudowy wg projektu Józefa Piusa Dziekońskiego, dodając m.in. dwie wieże na fasadzie głównej.

zabudowane i tonące w zieleni Aleje Ujazdowskie. Mimochodem na placu zauważymy jednak na rogu ulicy Hożej ogromny targ⁷⁷⁵, dziwoląg urbanistyczny, ale interesujący nas jako własność rodziny Barylskich, szeroko znanej z wystawnego trybu życia. Ojciec⁷⁷⁶ był dyrektorem warszawskiego Oddziału Towarzystwa Ubezpieczeń „Rosja”, a kilku synów nadawało ton eleganckim salonom Warszawy, ale właściwie większą karierę zrobił jedynie ten, który poślubił hr. Komorowską, bogatą dziedziczkę z Tarnobrzieskiego.

Aleje Ujazdowskie miały kilka powodów, aby szczyścić się mianem najpiękniejszej dzielnicy Warszawy. Warszawa, uboga w ogrody i parki, tam miała ich profuzję, bo po lewej stronie Alei niebawem rozpoczynały się: Park Ujazdowski⁷⁷⁷, Ogród Botaniczny⁷⁷⁸, Łazienki, Belweder. Przy tym i same Aleje na całej przestrzeni swej były pięknie zadrzewione. Inne pióra opisały, i to wierszem, urok Łazienek i ogrodów dzielnicy Ujazdowskiej, więc nie myślę, aby się z nimi mierzyć i wracam do dalszych tytułów piękności Alei. Było to *corso* Warszawy, *corso* dla pojazdów, udających się na wyścigi konne albo po prostu w same Aleje. Pojazdy oczywiście konne, bo automobil musiał spowodować zaniknięcie tego ładnego i wytwornego obyczaju, znanego zresztą w wieku XIX we wszystkich większych stolicach europejskich. W czasie tym było dużo pojazdów prywatnych, dwukonnych, a nawet jednokonnych powozów, rywalizujących doborem koni i zaprzęgów. Powszechny niesmak wywoływały wywatowane „tyłki” kuczerów⁷⁷⁹, ale tych na szczęście było niewielu. W powozach siedziały w towarzystwie mężczyzn eleganckie panie warszawskiego towarzystwa – arystokracji, wielkiego przemysłu i kupiectwa oraz bogatszej inteligencji. Dorożki – fiakry raczej nie mogły się pokazać w *corso*, wyjątkowo najlepsze parokonki lub specjalnie eleganckie jednokonki na gumach, których było bardzo niewiele. Na gumach, gdyż zasadniczo dorożka warszawska była nieogumiona, przez krótki czas między rokiem 1895 a 1899 kursowały eleganckie i nieliczne dorożki żółte (normalnie były koloru ciemnogrnatowego). Otóż wracając do owego *corso*, powiedziałem, że albo były to pojazdy wracające z pola wyścigów konnych, tj. ujazdowskiego, gdzie zbierało się w wiosenne i jesienne popołudnia warszawskie towarzystwo, albo po prostu

⁷⁷⁵ W 1787 pl. Trzech Krzyży uznano za plac publiczny i urządzono na nim targowisko.

⁷⁷⁶ Henryk Barylski (1851–1930), ubezpieczeniowiec i bankowiec; dyrektor Warszawskiego Oddziału Towarzystwa Ubezpieczeń „Rosja” (1881–1915); prezes Banku Kredytowego SA (1916–1924), założyciel i prezes Zarządu Towarzystwa Ubezpieczeń „Piaś”.

⁷⁷⁷ Park Ujazdowski, znajdujący się przy Alejach Ujazdowskich między ul. Piękną i pl. Na Rozdrożu powstał w l. 1893–1896 wg projektu Franciszka Szaniora za sprawą Komitetu Plantacyjnego.

⁷⁷⁸ Właśc. Ogród Botaniczny Uniwersytetu Warszawskiego położony w Alejach Ujazdowskich w północnej części Łazienek powstał w 1818; jego twórcą i pierwszym dyrektorem był profesor botaniki Michał Szubert.

⁷⁷⁹ Dawniej woźnica.

zjeżdżało się drogą jezdnią przed Belwederem do Łazienek, gdzie była dość długa ładna trasa dla przejażdżki. Powróciwszy w Aleje, zawracało się dwa, trzy razy tą samą trasą. W godzinach przedpołudniowych Łazienki stanowiły także miejsce spacerów konnych dla osób utrzymujących konie wierzchowe, ale to była przejażdżka konna minimalna, organizowano raczej konne wycieczki po kilka osób do Wilanowa⁷⁸⁰, Czerniakowa⁷⁸¹, Lasu Kabackiego⁷⁸²; tattersale wynajmowały konie na przejażdżki sportsmanom, nieutrzymującym własnych wierzchowców, nie było zwyczaju, aby groomy⁷⁸³ towarzyszyły gentelmanom. Z takich konno-jeźdźców pamiętam Jana Lilpopa⁷⁸⁴, Bolesława Krzyżańskiego, Emila Gerlacha, a z kobiet Szulcównę, zamężną później za Temlerem⁷⁸⁵. Najlepszym jeźdźcą był maleńkiego wzrostu inżynier miejski Szuch⁷⁸⁶ jeżdżący z p. Wodzyńską⁷⁸⁷, b[yłą] właścicielką tattersalu, jeździł też bardzo dobrze znawca koni Bronisław Bouffal, jeździła córka p. Wodzyńskiej p. Zandbangowa⁷⁸⁸, jeździł syn właściciela Tattersalu Warszawskiego⁷⁸⁹ Antoni Konopnicki⁷⁹⁰ i wielu innych. Nie wymieniam oficerów kawalerii trenujących oczywiście swoje konie w przejażdżkach, bo to byłby inny temat. Snobizm warszawski nie wyłączał pieszych przechadzek po Alejach, Ogródzie Botanicznym i Łazienkach (Ogród Ujazdowski dopiero się zakładał) – przeciwnie tłumy warszawiaków chodziły na te spacery i oczywiście *honoratiores*⁷⁹¹ w niedzielę rano, w dni powszednie po południu, po mszy św. część północna

⁷⁸⁰ Wilanów, dzielnica na lewym brzegu Wisły, powstała z osady Milanów, o której wzmianki pojawiają się w XIV w. obecna nazwa powstała w wyniku nawiązania do nazwy pałacu „Villa Nova”, który został wzniesiony w l. 1681–1696 w stylu barokowym według projektu Augustyna Wincentego Locciego jako rezydencja Jana III Sobieskiego.

⁷⁸¹ Czerniaków, osiedle na Dolnym Mokotowie, dawniej wieś sięgająca początkami okresu średniowiecza.

⁷⁸² Las Kabacki położony w południowej części dzielnicy Ursynów, podziału jego powierzchni dokonał Wiktor Stephan, w 1938 wykupił go natomiast z rąk prywatnych prezydent Stefan Starzyński celem udostępnienia go dla wypoczynku mieszkańcom stolicy.

⁷⁸³ Groom (ang.), stajenny.

⁷⁸⁴ Być może Bronisław Jan Lilpop (1872–1921), syn Edwarda Lilpopa (1844–1911), projektanta, przemysłowca i wydawcy.

⁷⁸⁵ Zofia Szulc (1886–1978), od 1915 małżonka przemysłowca Jana Temlera (1881–1929).

⁷⁸⁶ Adolf Wiktor Schuch (Szuch) (1859–1908), inżynier; od 1885 pracownik Zarządu Kanalizacji i Wodociągów m. Warszawy; od 1905 zastępca głównego inżyniera, następnie kierownik stacji filtrów.

⁷⁸⁷ Maria Wodzińska (1868–1938), nauczycielka jazdy konnej, organizatorka zawodów jeździeckich; wspólnie z mężem Konradem Wodzińskim prowadziła Warszawski Tatersal; w 1893 wydała książkę *Amazonka – Podręcznik jazdy konnej dla dam*.

⁷⁸⁸ Właśc. Maria Wodzińska-Zandbang (1886–1972), amazonka, nauczycielka jazdy konnej, języka francuskiego i angielskiego, laureatka wielu konkursów hippicznych.

⁷⁸⁹ Marian Konopnicki był współwłaścicielem „Tattersalu Nowego” (zapewne do wybuchu I wojny światowej); właścicielami „Tattersalu Warszawskiego” byli natomiast Maria i Konrad Wodzińscy.

⁷⁹⁰ Antoni Konopnicki, kupiec, właściciel „Nowego Tattersalu” przy al. Szucha, otwartego w 1927.

⁷⁹¹ Łac. ludzie najdogniejsi szacunku, znakomitości.

Łazienek była oddzielona i oddana w użytkowanie tzw. Koła Sportowego, które było rodzajem klubu i to bardzo ekskluzywnego. W Kole Sportowym były korty tenisowe, a czasami urządzano w nim konkursy hippiczne. Stan rzeczy, który opisuję, to po większej części lata około roku 1900. W dawniejszym dzieciństwie jak przez mgłę widzę tzw. patelnię, kawiarnię w Alejach Ujazdowskich⁷⁹², tam gdzie później na rogu Alei Róż⁷⁹³ stanął dom Spokornego⁷⁹⁴. Patelnia dlatego, że była to nieco wyżej poziomu ulicy nieosłonięta od słońca platforma, na której wrzało życie kawiarniane. Niżej poziomu ulicy była Dolina Szwajcarska⁷⁹⁵, właściwie już w ulicy Szopena, przetrwała ona do roku 1939. Tak samo na końcu Alei w ulicy Bagatela⁷⁹⁶ za pałacikiem Towarzystwa Ogrodniczego⁷⁹⁷ była podobnie jak Dolina Szwajcarska letnia scenka ogródkowa, kawiarnia i restauracja. Jak przez mgłę przypominam sobie, że w czasach poprzedzających założenie Parku Ujazdowskiego i zbudowanie na końcu Alei Korpusu Kadetów⁷⁹⁸ były tam place zabaw ludowych, gdzie zręczny młodzieniec po wdrapaniu się na wysmarowany mydłem słup mógł dobyć ubranie (frakowe?), zegarek, nagrodę pieniężną itp. Cofa nas to w pełny wiek XIX, kiedy Aleje Ujazdowskie były właściwie jakby podmiejską dzielnicą, choć prawnie wchodziły w granice Warszawy, oznaczone pięknymi empirowymi rogatkami z czasów niezależnego Królestwa Kongresowego (do 1831). Do Wilanowa, który dziś wchodzi w obręb Warszawy, jeździło się naprawdę na wakacje, bo i ja spędziłem tam moje pierwsze wczasy w roku 1891. Za to Ogród Botaniczny nie zmienił się przez wszystkie dziesięciolecia wieku

⁷⁹² Kawiarnia Ogródek Sans-Souci w Alejach Ujazdowskich, od okrągłej werandy zwana potocznie „Patelnią”.

⁷⁹³ Została wytyczona w XIX w. w miejscu drogi narolnej biegnącej wśród pól Ujazdowa, która zamieniła się w ogrodową aleję noszącą nazwę od obficie w nim rosnących krzewów róż; położona między ul. Koszykową a Alejami Ujazdowskimi.

⁷⁹⁴ Kamienica w stylu secesyjno-modernistycznym została zbudowana w 1903 wg projektu Dawida Lande na zamówienie Maurycego Spokornego, dyrektora Tramwajów Miejskich.

⁷⁹⁵ Dolina Szwajcarska, park rozrywki, rozpościerający się od ul. Pięknej do alei Róż i ul. Szopena; z inicjatywy Stanisława Śleszyńskiego (Sterzyńskiego) stworzono ogród i zbudowano pałacyk wg projektu Antonia Corazziego; w 1827 park został otwarty i w kolejnych latach dobudowywano liczne pawilony i kawiarnie w stylu „architektury szwajcarskiej” oraz teatryki ogródkowe.

⁷⁹⁶ Ulica została wytyczona na przełomie XVIII/XIX w. jako droga od szlaku mokatowskiego do wąwozu niedaleko Belwederu. Początkowo nosiła miano ul. Okopowej; jednakże w 1818 Szymon Chovot zbudował tu rezydencję ogródkową „Bagatela” i od niej w 1870 przyjęta została nazwa całej ulicy.

⁷⁹⁷ Właśc. Pałacyk Warszawskiego Towarzystwa Ogrodniczego, jego początki sięgają zbudowanego w 1780 pawilonu ogrodowego Marcellego Bacciarrellego, który w wyniku dwukrotnej przebudowy stał się w 1843 pałacikiem Warszawskiego Towarzystwa Ogrodniczego wzniesionym wg projektu Jana Chrystiana Kamsetzera.

⁷⁹⁸ Właśc. Suworowski Korpus Kadetów, zespół budynków szkoły wojskowej zbudowany w l. 1900–1903 u zbiegu Al. Ujazdowskich i Al. Szucha.

XIX, wieku XX, zawieruchy wojenne i rewolucje, i zawsze na wiosnę „zakwitają w nim, bzy”. Poza pięknnością i bogactwem tych bzów, mocniejsze uczucia, uczucia oporu narodowego budziły, zwłaszcza w dzieciach i młodzieży, w tymże ogrodzie ruiny niewykonanego wotum narodowego, kapliczki ku czci Konstytucji 3 maja⁷⁹⁹, dokąd pielgrzymowano w poważnym nastroju. Nie mogę nie wspomnieć, że urodziłem się w setną rocznicę Konstytucji, i że w roku tym miały właśnie miejsce pierwsze od wielu dziesiątek lat manifestacje młodzieży uniwersyteckiej u stóp ruin kapliczki. To wspomnienie łącznie ze wspomnianym wyżej spojrzeniem Melpomeny już od kolebki promieniają na całe moje życie. Ale te Aleje Ujazdowskie, jak je opisałem, częściowo skończyły się w roku 1914, bo powozy, corsa pojazdów, feudalne na poły życie towarzyskie wieku XIX odeszły do historii; ale to tylko skutek zmian w części jednej, bo piękność alei, miłość do niej mieszkańców Warszawy, spacerów pozostały, jak były, a zwyczaj korzystania z tych pięknych miejsc upowszechnił się. Dziś wszyscy mieszkańcy chłoną pełną piersią ożywcze powietrze ogrodów tej dzielnicy, wszyscy podziwiają starodrzew Łazienek, rzadkie okazy flory Ogrodu Botanicznego, napawają się spokojną pięknnością pałacu Łazienkowskiego, teatru na wyspie, gmachami Pomarańczarni⁸⁰⁰, Białego Domku⁸⁰¹, pomnikiem Sobieskiego⁸⁰² na moście w Łazienkach, surową w liniach, ale wiele historycznych faktów przypominającą fasadą Belwederu.

Mieszkańców Alei Ujazdowskich dla czasów dawniejszych dość trudno mi zestawić, bo byli to bardzo nieliczni przedstawiciele arystokracji zamieszkujący w ziemie posiadane tam wille pałacyki (Sobańscy w najładniejszym pałacyku, margrabina Wielopolska⁸⁰³, Radziwiłłowie⁸⁰⁴) i kilka innych rodzin, przeważnie

⁷⁹⁹ 3 maja 1792 w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja, wmurowano w Ogródzie Botanicznym kamień węgielny pod budowę Świątyni Opatrzności, jako wotum dziękczynne za jej uchwalenie; plany budowli opracował Jakub Kubicki, jednakże podjętą budowę przerwał upadek Rzeczypospolitej; w czasach zaborów odbywały się tam manifestacje patriotyczne.

⁸⁰⁰ Stara Pomarańczarnia, oranżeria w stylu klasycystycznym w Łazienkach zbudowana według projektu Dominika Merliniego w l. 1786–1788.

⁸⁰¹ Biały dom (domek), pawilon ogrodowy o charakterze podmiejskiej letniej willi wzniesiony przy Promenadzie Królewskiej w Łazienkach przez Dominika Merliniego w latach 1774–1776.

⁸⁰² Pomnik Jana III przedstawiający króla trutującego dwóch Turków został wykonanych przez Franciszka Pincka wg projektu André Le Bruna.

⁸⁰³ Pałacyk Wielopolskich, przy zbiegu Al. Ujazdowskich i al. Róż zaprojektowany przez Józefa Husa w l. 1875–1876 w stylu eklektycznym, zbliżonym do włoskiego renesansu; zbudowany na zamówienie Antoniego Nagórskiego, od 1898 należał do rodziny Wielopolskich; w 1904 za sprawą margrabiny Elżbiety Wielopolskiej przeprowadzono przebudowę wnętrza pałacyku.

⁸⁰⁴ Pałacyk Radziwiłłów, neorenesansowa budowla powstała na zamówienie Wilhelma Ellisa Raua według projektu Leandra Marconiego przy Al. Ujazdowskich 27; zakupiony w 1906 przez Marię Branicką, w 1919 dostał się jej córce Marii Radziwiłłowej.

plutokratycznych, jak Marconiowie⁸⁰⁵, Wertheimowie⁸⁰⁶, Poznańscy⁸⁰⁷. Dopiero później, bo już dobrze w naszym wieku XX, wyciągnie się miasto w kierunku Alei i pociągnie tam znaczniejszą ilość inteligencji, zajmując mieszkania w nowo wybudowanych komfortowych kamienicach, częściowo w oddanych i przerobionych na czynszowe mieszkania willach – pałacykach. Trzeba przy tym odnotować, że w części tych mieszkań mieli swe siedziby wyżsi urzędnicy i wojskowi rosyjscy, którzy opuścili Warszawę w roku 1915. Zamieszkali więc teraz w Alejach Ujazdowskich, np. profesor, późniejszy marszałek Sejmu, Wacław Makowski⁸⁰⁸, tak samo profesor Henryk Mościcki, doktor med. Rodys⁸⁰⁹, przez czas pewien wuj mój Franciszek Karpiński, dyrektor kolei warszawsko-wiedeńskiej Karol Strassburger (tzw. Karol lodowaty)⁸¹⁰ i jego rodzina (żona Simmlerówna⁸¹¹, córka twórcy stylu meblowego połowy wieku XIX⁸¹²), Beylinowie – autor dramatyczny, adwokat, zmarły na ewakuacji we Lwowie w r. 1940⁸¹³. Strzałeccy – artysta malarz⁸¹⁴, właściciel dużej pięknej kamienicy z kariatydami w Alejach⁸¹⁵, Spiessowie⁸¹⁶ i wiele

⁸⁰⁵ Henryk Marconi (1792–1863), wybitny architekt od 1822 działający w Polsce; jego synami byli: Karol (1826–1864), malarz; Leandro (1834–1919), architekt, Władysław (1848–1915), architekt i konserwator.

⁸⁰⁶ Aleksander Wertheim (1787–1849), bankier; jego synami byli: Julian (1819–1901), finansista; Gustaw (1828–1876), agent Giełdy Warszawskiej; Wiktor (1872–), kupiec, sędzia handlowy.

⁸⁰⁷ Fabrykanci Izrael Poznański (1833–1900), jego synowie Ignacy (Izaak) Poznański (1852–1908) i Maurycy Poznański (1868–1937); synowie Ignacego: Maurycy Ignacy (1881–1940?), przemysłowiec i Alfred (1883–1934) komediopisarz.

⁸⁰⁸ Wacław Makowski (1880–1942), prawnik, polityk; minister sprawiedliwości (1922–1923, 1926); 1928–1935, 1938–1939 poseł na Sejm (1931–1935 wicemarszałek, 1938–1939 marszałek), 1935–1938 senator (także wicemarszałek).

⁸⁰⁹ Władysław Rodys (1864–1944), lekarz pediatra, dyplom w 1888; starszy ordynator szpitala dla dzieci przy ul. Kopernika.

⁸¹⁰ Karol Strassburger (1848–1916) działacz społeczny gospodarczy, dyrektor Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej (1883–1912).

⁸¹¹ Aniela Simmler (1860–1933).

⁸¹² Julian Erhard Simmler (1829–1876) przemysłowiec, finansista; dyrektor zarządzający rodzinnej fabryki mebli; członek Zgromadzenia Kupców m. Warszawy; sędzia Trybunału Handlowego w Warszawie; członek Komitetu Giełdy Warszawskiej (1873–1875).

⁸¹³ Gustaw Beylin (1889–1940), adwokat, komediopisarz i tłumacz; jego żoną była Aleksandra Leszczyńska-Beylin (1900–1986), aktorka telewizyjna i teatralna (właściwe nazwisko Zofia Jasińska).

⁸¹⁴ Antoni Jan Strzałecki (1844–1934), malarz, dekorator, konserwator zabytków, kolekcjoner; jego żoną była Helena z domu Wołk (1851–1930).

⁸¹⁵ Kamienica pod Gigantami (Dom pod Atlantami), przy Alejach Ujazdowskich zaprojektowana przez Władysława Marconiego, wzniesiona w l. 1904–1907 w stylu wczesnomodernistycznym z elementami klasycystycznymi i barokowymi; cechą charakterystyczną są figury gigantów stworzone wg projektu Zygmunta Otto, znajdujące się po obu stronach wejścia i podtrzymujące balkon.

⁸¹⁶ Ludwik Spiess (1872–1956) przemysłowiec, polityk; jego żoną była Janina z domu Marczevska (1874–1946), zamieszkiwali przy Al. Ujazdowskich w kamienicy Kołobrzega – Kolberga.

innych rodzin. Mieszkania w Alejach były piękne, nowoczesne i komfortowe i chętnie osiedlały się tam w ostatnim okresie czasu przedstawicielstwa dyplomatyczne obce i ich urzędnicy. Podobny charakter jak Aleje miały pod względem mieszkaniowym krótkie prostopadłe do nich ulice, a zwłaszcza aleja Róż, Szopena, części Pięknej i Wilczej⁸¹⁷, Instytutowa⁸¹⁸, do pewnego stopnia Wiejska⁸¹⁹. Na ulicach tych wymienię znajomych mi dobrze Wehrów⁸²⁰ (przemysłowcy działu papierniczego), Ignacych Balińskich⁸²¹ – poeta, prawnik, długoletni prezes rady miejskiej Warszawy, a powracając w Aleje, opisać muszę jakże charakterystyczny dla stosunków snobistyczno-towarzyskich stolicy dom Kijewskich.

Dr Franciszek Kijewski⁸²², dobry lekarz chirurg, kolega mego ojca, w początku swej kariery życiowej i zawodowej nie zdradzał zainteresowań współżycia z wyższymi sferami towarzyskimi – arystokracją. Pamiętam doskonale atmosferę zwykłej, przeciętnej inteligencji w domu ich na ulicy Chmielnej, gdzie brałem jako nieduży uczeń udział w tzw. lekcjach tańca (był to zwyczaj bardzo rozpowszechniony, aby dzieci uczyły się w prywatnych kompletach modnych tańców od nauczycieli baletmistrzów). Doktorowa Kijewska⁸²³, zwykła jejmość warszawska, dwie w moim wieku córeczki, niewykazujące żadnych specjalnych talentów, raczej zdolności miernych (podobno francuska ortografia nie szła im do głowy i historia w transkrypcji francuskiej wychodziła im jako „lhistoire”⁸²⁴), najmłodszy braciszek⁸²⁵ *le bijou de la famille*⁸²⁶. Widocznie nie bez wewnętrznego związku cytuję wyrażenia francuskie, gdyż wysoki ton rodziny Kijewskich rozpoczyna się od wyjazdu na studia do Paryża. Doktor Kijewski stał się znany jako chirurg w Warszawie,

⁸¹⁷ Pierwotna droga narolna przebiegająca przez włókę wójtów warszawskich z XV w. nazwiskiem Wilkowie, stąd włókę nazywano Wilczą lub Na Wilczem i stąd w 1770 wzięło się miano ulicy.

⁸¹⁸ Została wytyczona w 1863 przy okazji parcelacji posesji bankiera S. Lessera i nazwana od znajdującego się na ul. Wiejskiej Instytutu Szlacheckiego, gdzie znalazł siedzibę Aleksandryjsko-Maryjski Instytut Wychowania Panien; od 1921 ul. J. Matejki.

⁸¹⁹ Dawna droga łącząca Starą Warszawę z Ujazdowem; nazwa nadana w 1870 wiązała się z charakterem okolicy, obfitującej w pola i ogrody.

⁸²⁰ Zapewne Ludwik Wehr (1829–1920), który w 1894 założył z Arturem Steinhagenem fabrykę papierniczą w Myszkowie; jego synem był Sylwester Wehr (1868–1907).

⁸²¹ Ignacy Baliński (1862–1951), prawnik, pisarz, publicysta, redaktor, sędzia Sądu Najwyższego (1918), prezes rady miejskiej Warszawy, senator (1922–1927); jego żoną od 1894 była Maria Chomętowska (1868–1934).

⁸²² Franciszek Kijewski (1858–1919), lekarz, profesor chirurgii; ordynator nadetatowy, a potem starszy ordynator w klinice chirurgicznej Uniwersytetu Warszawskiego (1887–1897), kierownik ambulatorium (1892–1897), ordynator (od 1900) w Szpitalu Wolskim, od 1907 ordynator w Szpitalu św. Rocha, następnie Dzieciątka Jezus; lekarz naczelny Warszawskiego Lazaretu Miejskiego (1914).

⁸²³ Wanda z domu Rodkiewicz (1863–1936) od 1888 była żoną Franciszka Kijewskiego.

⁸²⁴ Właśc. *l’histoire*.

⁸²⁵ Jerzy Kijewski, podoficer w Legionie bjończyków we Francji, następnie służył w Algierii.

⁸²⁶ Fr. klejnot rodziny.

dochody zwiększyły się, więc można było bez problemu wysłać córki na studia w Paryżu, organizując je w ten sposób, że wyjechały one do Francji z matką, starsza siostra wstąpiła na chemię⁸²⁷, młodsza na prawo⁸²⁸ (rok przede mną). Atmosfera Paryża, wschodnioeuropejski pseudoarystokratyzm feudalny, szukający koneksji w świecie rojalistów francuskich i katolików konserwatystów, dorabiał tony i przerabiał gwałtownie na wzór arystokracji „eksportowej”, tak licznej na bruku paryskim, trzy panie Kijewskie; usiłują one zdobyć pozycję „*princesse russe*”⁸²⁹ czy polskiej hrabiny na tle mieszczaństwa francuskiego. Wakacje w Biarritz, gdzie pieniądze robią oczywiście swoje, pomimo powszechnej wesołości, jaką wywołują tam postacie pseudoparyżanek, kończą światową edukację. Po powrocie na zimę do Paryża mieszkają częściowo w ładnym własnym mieszkaniu na Boulevard Raspail⁸³⁰, gdzie przyjmują Polaków i Francuzów, przyjmują gościnnie i miło (studia zresztą kończą i uzyskują dyplomy), ale gdy to już nie wystarcza dla zaspokojenia snobizmu, wynajmują mieszkanie ni mniej ni więcej niż w Hotel Majestic⁸³¹ na Avenue Kléber⁸³², który właśnie był na wszystkich ustach, bo tam mieszkał arcysnob, wielki zresztą poeta francuski, Edmond Rostand⁸³³. Zamieszkanie i przyjęcia w Hotel Majestic są punktem kulminacyjnym wielkości towarzyskiej Kijewskich na bruku paryskim. Przychodzi rok 1914 i z aureolą Majestic oraz rzekomego towarzystwa starej arystokracji francuskiej powracają panie Kijewskie do Warszawy, aby tu prowadzić wielki salon arystokratyczno-towarzyski. Mieszkania wynajmują w Alejach Ujazdowskich, mały pałacyk obok pałacyku Marconich, gdzie właściwie jest jeden wspaniały pokój – salon o trzech oknach, a reszta pomieszczeń dość kiepska. Dom otwarty, świetne przyjęcia, doktor mało w nich uczestniczy, bo wyżej stawia towarzystwo Resursy Kupieckiej, gdzie z reguły spędza wieczory, ale damy i młodzież z polskiej arystokracji rodowej nie rzucają zaproszeń i nie odpowiadając wprawdzie wzajemnością, zaczynają bywać w salonie Kijewskich. Ten stan rzeczy trwa kilka lat, bo doktor Kijewski umiera

⁸²⁷ Maria Kijewska, pozostała niezamężna.

⁸²⁸ Wanda Kijewska (?–1945), pozostała niezamężna.

⁸²⁹ Fr. rosyjska księżniczka.

⁸³⁰ Bulwar w Paryżu na osi północ – południe łączący bulwar Saint-Germain z Placem Denfert-Rochereau; nazwany na cześć François-Vincenta Raspaila (1794–1878), francuskiego chemika, lekarza i polityka.

⁸³¹ Hotel Majestic, zbudowany w l. 1906–1908 przez magnata hotelowego Léonarda Taubera wg projektu Armanda Sibiena; należał do najbardziej luksusowych tego typu budowli w Paryżu; funkcjonował do 1936.

⁸³² Avenue Kléber, aleja w 16 dzielnicy w Paryżu prowadząca w kierunku Łuku Triumfalnego; nazwa została nadana na cześć gen. Jeana Baptiste’a Klébera, bohatera wojennego rewolucyjnej Francji.

⁸³³ Edmond Rostand (1868–1918), francuski pisarz, poeta i dramaturg; autor m.in. *Cyrano de Bergerac*.

stosunkowo młodo zaraz po wojnie, ale „choroba” arystokratyczno-towarzyska i salon trwają dalej, tylko, że i to jest 20-letnią groteską, bez prawdziwych gości arystokratycznych i bez dotychczasowych środków finansowych. Pozostał jedynie salon, inne pokoje są podnajęte, bo trzeba z czegoś żyć, a ton arystokratyczny zachowuje się niezmiennie w pseudomanierach i wypowiedziach pań Kijewskich. Córki pracują, ale na wieczór, w salonie, przybierają aliury⁸³⁴ pseudoarystokratyczne i potrafią ściągać do siebie dużo gości. Matka umiera między rokiem 1932 a 1937, ale i po jej śmierci córki tonu i stylu życia nie zmieniają i dopiero II wojna światowa poprowadzi je na emigrację, gdzie niewątpliwie nic nie stoi na przeszkodzie, by mogły one kontynuować śmieszny sposób życia rozpoczęty w Paryżu jeszcze przed rokiem 1910. Powiadam śmieszny, a były to przy tym najzaczniejsze pod słońcem osoby.

W poprzednim ustępie wspomniałem o lekcjach tańca, lekcje takie były w XIX w. częścią składową życia towarzyskiego, przygotowaniem młodzieży do bywania w światowych salonach stolicy, zresztą taniec był i pozostał cechą charakterystyczną zamiłowań polskich. Piszę o tym nie dlatego, żebym był kiedykolwiek zamiłowanym tancerzem, wprost przeciwnie, ale pamiętam, że w podręczniku geografii w szkole rosyjskiej scharakteryzowano polskich obywateli imperium carów, przy fotografii chłopca w rogatywce, iż Polacy to naród lekko-myślny, lubiący muzykę i taniec (*sic* – to wszystko) – było w tym złośliwym i tendencyjnym określeniu wiele prawdy, Polacy tańczyli i tańczą przy każdej okazji, tańczyli nawet w czasie sejmiku grodzieńskiego⁸³⁵, tańczyli nieomal „na Ojczyzny swej grobie”⁸³⁶. Do sztuki tanecznej większość Polaków studiów nie potrzebuje, młodzież uczy się tańca samorzutnie, i przy odrobinie słuchu, a wielkim zamiłowaniu i skłonnościami ku temu osiąga wyniki, chyba najlepsze w skali porównawczej z innymi narodami. Ale były i są zwłaszcza po większych miastach, możliwości edukacji tanecznej w szkołach i kompletach. Były w Warszawie przez lat wiele takie szkoły tańca, jak Słowackiego⁸³⁷, Sobiszewskich⁸³⁸, albo ta na Elektoralnej ulicy, naprzeciwko okien domu, w którym zamieszkiwaliśmy w roku 1927.

⁸³⁴ Fr. L'allure – zachowanie się, maniery.

⁸³⁵ Posłowie zebrani na zwołanym przez Prusy i Rosję sejmie w Grodnie w 1793 zatwierdzili drugi rozbiór Polski.

⁸³⁶ Jak się wydaje nieco zniekształcony cytat z *Pana Tadeusza* Mickiewicza: „Ów czas okropny, kiedy na Ojczyzny grobie / Zanucili tę piosnkę i poszli na kraj świata”.

⁸³⁷ Szkoła tańca Wincentego Słowackiego, artyści baletowego Warszawskich Teatrów Rządowych, przy ul. Marszałkowskiej działała od l. 90. XIX w. do pierwszych lat Polski niepodległej.

⁸³⁸ Przed I wojną światową tancerz baletmistrz i solista Teatru Wielkiego Aleksander Sobiszewski (1883–1964) prowadził wraz z Wacławem Keglerem szkołę tańca przy ul. Senatorskiej; po jej zamknięciu otworzył własną szkołę przy Nowym Świecie, którą prowadził razem z bratem Ryszardem (1888–1975), tancerzem, choreografem i pedagogiem; działała ona do wybuchu II wojny światowej, następnie po jej zakończeniu wznowiła działalność.

Wytworną formą wtajemniczenia w sztukę taneczną były komplety, organizowane przez rodziców dla swych latorośli w wieku 8–16 lat. Praktyka ta szeroko rozpowszechniona, urwała się mniej więcej po rewolucji 1905 roku, bo np. w mojej rodzinie uczęszczaliśmy na lekcje tańca, ja i brat mój starszy (urodzony w r. 1887), a już młodszego brata urodzonego w r. 1897 nie „nękano” tymi lekcjami. Piszę „nękano”, bo nie każde dziecko znosiło z zapalem i entuzjazmem strofowanie i „układanie” przez metrów⁸³⁹ tańca, pragnących nie tylko przelać na swych uczniów kunszt taneczny, ale i wielką dozę *savoir vivre*’u⁸⁴⁰. Na metrów proszono wytrawnych pracowników baletu Opery Warszawskiej – na naszych kompletach, na które uczęszczałem przez kilka lat, „wykładali” tacy znani tancerze, jak Mikulski⁸⁴¹ i Filatyn⁸⁴², towarzyszył im oczywiście i grajek. Młodzież lubiła bardziej Mikulskiego, bo mniej przyczepiał się do form towarzyskich i mniej był pretensjonalny. Uczono się najpierw tańców wirowych, walca i polki oraz kontredansa we wszystkich 6 figurach, później dopiero przystępowano do mazura, wreszcie uczono pas d’Espagne⁸⁴³ i menueta⁸⁴⁴. Jak widzimy, wszystko to dawne tańce, dziś poza walcem nieomal zupełnie zarzucone, jako tańce towarzyskie, ale w czasach mojej młodości wszystkie one były powszechne tańczone, i dopiero pojawiać się zaczynały „jakieś” tanga i one step⁸⁴⁵ (nie mówiąc o cake walku⁸⁴⁶, bo ten nie miał oczywiście debitu⁸⁴⁷ na salonach). Dzieci biorące udział w lekcjach tańca były na ogół zadowolone z tych imprez towarzyskich, podciągających je do skali dorosłych, bo przecież znały imprezy balowe i rautowe swych rodziców szeroko rozwinięte w Warszawie, jak o tym w wielu miejscach tych wspomnień miałem okazję relacjonować; dzieci otrzymywały oczywiście sute podwieczorki na tych lekcjach, co podnosiło popularność „kinderbali”. Konkretyzując i lokalizując uwagi o lekcjach tańca na tle domu Kijewskich, muszę jeszcze dorzucić kilka nazwisk zaprzyjaźnionych rodzin, których dzieci wspólnie z nami uczęszczały na te lekcje – a więc dzieci lekarzy, dr. Światopełk

⁸³⁹ Właśc. *maitre* (fr.), mistrz.

⁸⁴⁰ Fr. dosłownie umieć żyć; ogląda, dobre maniery, znajomość konwenansów.

⁸⁴¹ Roman Mikulski, tancerz baletowy, aktywny zawodowo w l. 1881–1904.

⁸⁴² Leopold Filatyn (1845–1931), tancerz baletowy, solista Teatru Wielkiego.

⁸⁴³ Pas d’Espagne (fr.), dosłownie krok hiszpański; salonowy taniec figurowy.

⁸⁴⁴ Menuet (fr. menu pas – drobny krok), francuski taniec dworski.

⁸⁴⁵ One-step, taniec towarzyski pochodzenia amerykańskiego, szczególnie popularny w Europie i USA w l. 1910–1920.

⁸⁴⁶ Cake-walk, taniec towarzyski o żywym tempie nawiązujący do ruchów ciała charakterystycznych dla tańców afrykańskich.

⁸⁴⁷ Od fr. *débit*, zezwolenie.

Zawadzkiego⁸⁴⁸, dr. Szumlańskiego⁸⁴⁹, dr. Mayzla⁸⁵⁰, dr. Wróblewskiego⁸⁵¹, cioteczni nasi Wagnerowie⁸⁵², dzieci prawnika notariusza Światopełk-Zawadzkiego⁸⁵³, Marszewscy⁸⁵⁴ (architekt mostu Poniatowskiego⁸⁵⁵) i inni, których nazwisk już nie odtworzę. Środowisko pracującej inteligencji i oświeconej burżuazji, w której czuliśmy się dobrze, bo np. próba rodziców zapisania nas na lekcje tańca do domu wielkich przemysłowców Schielów⁸⁵⁶ w pałacyku ich, gdzie na ścianie salonu wisiało ni mniej ni więcej sławne płótno Chelmońskiego *Kuropaty na śniegu*⁸⁵⁷, spotkało się z naszym sprzeciwem – nie pasowaliśmy do sfery milionerów przemysłowców. Lekcje odbywały się w niedzielę, na zmianę to w jednej, to w innej rodzinie i trwały przez zimowe miesiące. Skoro dotknąłem tu sprawy wychowania towarzyskiego młodzieży, przypomnę w kilku słowach, że tymże celom służyły nie tylko lekcje tańca, ale wspólne uczęszczanie na koncerty i przedstawienia teatralne, zwłaszcza popołudniowe koncerty popularne w Filharmonii⁸⁵⁸,

⁸⁴⁸ Władysław Światopełk-Zawadzki (1858–1931), dr med., dyplom uzyskał w 1884, internista, inicjator powstania i kierownik Państwowego Instytutu Wychowania Fizycznego; miał dwójkę dzieci: Janinę (1890–1928) i Ewarysta (1892–1948).

⁸⁴⁹ Witold Szumlański (1860–1937), dr med., dyplom uzyskał w 1884; lekarz laryngolog; w l. 1885–1888 w oddziale chorób wewnętrznych Szpitala św. Ducha; ordynator w Warszawskim Lazarecie Miejskim (1914–1915); naczelnik Wydziału Prezydialnego w Ministerstwie Zdrowia Publicznego (1918–1920); od 1924 w Zarządzie Głównym Zrzeszenia Lekarzy Kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej, a następnie do 1935 w warszawskiej Kasie Chorych; miał 3 córki: Irenę (1890–1957), Janinę (1898–?) i zmarłą w dzieciństwie Alicję.

⁸⁵⁰ Wacław Mayzel (1847–1916) lekarz, histolog, w 1870 uzyskał dyplom w 1873 odkrywca mitozy komórek zwierzęcych; szef pracowni diagnostyczno-cytologiczno-bakteriologicznej przy ul. Marszałkowskiej; miał córkę Zofię (1890–?).

⁸⁵¹ Władysław Wróblewski (1860–1906), lekarz otolaryngolog; organizator laboratorium laryngologicznego w Szpitalu Ewangelickim, ordynator oddziału laryngologicznego w Szpitalu Św. Rocha; miał córkę Zofię.

⁸⁵² Tadeusz Wagner (1891–1934), Zofia Wagner (1895–?).

⁸⁵³ Józef Światopełk-Zawadzki (1859–1919), prawnik, notariusz; podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości (1918–1919), kierownik tegoż resortu (1918), popełnił samobójstwo; miał syna Ludwika (1893–1972).

⁸⁵⁴ Mieczysław Marszewski (1857–1916), konstruktor, inżynier komunikacji, hodowca koni; miał siedmioro dzieci: Mieczysława, Jadwigę, Antoniego, Marię, Helenę, Hannę i zmarłego w niemowlęctwie w Witolda.

⁸⁵⁵ Most Księcia Józefa Poniatowskiego (Trzeci Most), przeprawa przez Wisłę zbudowana w l. 1904–1914 według projektu inżynierów Mieczysława Marszewskiego, Bronisława Plebińskiego i Wacława Paszkowskiego; do 1917 nosił nazwę „most Mikołajewski” lub „most im. Cesarza Mikołaja II”.

⁸⁵⁶ Przemysłowcami byli Feliks Schiele (1855–1923) i jego brat Kazimierz (1860–1931); twórcą rodzinnej fortuny był jego ojciec Konstanty (1817–1886).

⁸⁵⁷ Józef Chelmoński (1849–1914), malarz, przedstawiciel realizmu; w 1891 namalował obraz *Kuropaty na śniegu*.

⁸⁵⁸ Gmach Filharmonii Warszawskiej został wzniesiony w l. 1900–1901 pod kierunkiem Karola Kozłowskiego między ulicami Jasną, Moniuszki i Sienkiewicza.

a z przedstawień teatralnych zapoznanie się z repertuarem polskim oraz klasycznym teatru Rozmaitości. W Warszawie cenzura nie pozwalała oczywiście na wystawienie sztuki Anczyca *Kościuszko pod Racławicami*⁸⁵⁹, która powinna być pierwszym wrażeniem scenicznym dla dziecka polskiego, więc dziecko warszawskie z uwagi na otaczające je warunki polityczne oglądało najpierw pantominę *Wieszczka lalek*⁸⁶⁰ albo inną inscenizowaną bajkę, jak *Kopciuszek*⁸⁶¹ itp., ale za to potem miało do dyspozycji komedie Fredry⁸⁶², Bałuckiego⁸⁶³ czy Blizińskiego⁸⁶⁴, zanim nie zaczęło samodzielnie kosztować ponętnego repertuaru współczesnego łącznie z zakazanymi spektaklami sztuki podkasanej, chociażby operetki, na które władze szkolne rosyjskie nie dawały uczniom przepustek.

Na salonie Kijowskich kończę wędrówkę po linii Krakowskiego Przedmieścia – Belweder, do niektórych ulic poprzecznych oczywiście będę miał komentarze, ale teraz przez Bagatelę wydostaję się na plac Unii Lubelskiej⁸⁶⁵, skąd na południe rozciąga się dzielnica mokotowska⁸⁶⁶, a na północ najdłuższa w Warszawie trasa ulicy Marszałkowskiej⁸⁶⁷. Zanim o niej mówić zacznę, słów parę o ulicy Klonowej, prowadzącej w bok na wschód z wyjściem naprzeciwko Pałacu Belwederskiego. Na Klonowej w reprezentacyjnym budynku wojskowym mieszkał w swoim czasie generał Sikorski, a ostatnio do r. 1939 marszałek Rydz-Śmigły⁸⁶⁸. Na Klonowej była ultra moderne, willa – kamienica czynszowa, którą postawił wspomniany

⁸⁵⁹ Władysław Ludwik Anczyca (1823–1883), dramatopisarz, wydawca, tłumacz, poeta działacz ludowy; autor m.in. dramatu *Kościuszko pod Racławicami* (1881).

⁸⁶⁰ *Wieszczka lalek*, balet austriackiego kompozytora Josefa Bayera wystawiony po raz pierwszy w 1888.

⁸⁶¹ Najbardziej znane wersje bajki Charlesa Perrault z XVII i braci Grimm (Wilhelma i Jacoba) z XIX w.

⁸⁶² Aleksander Fredro (1793–1876), komediopisarz, pamiętnikarz, oficer napoleoński.

⁸⁶³ Michał Bałucki (1837–1901), powieściopisarz, autor komedii i publicysta.

⁸⁶⁴ Józef Bliziński (1827–1893), komediopisarz, dramaturg, publicysta.

⁸⁶⁵ Plac pierwotnie zwany Mokotowskim został stworzony w 1770, łącząc Mokotów ze Śródmieściem; stanowił zbieg ulic Polnej, Marszałkowskiej i al. J.Ch. Szucha, Bagateli, Puławskiej i Klonowej.

⁸⁶⁶ Mokotów, dzielnica znajdująca się po lewej stronie Wisły; istnieje pogląd, jakoby nazwa Mokotowo, a od niej Mokotów pochodziła od imienia pochodzącego z ludu Prusów właściciela wsi, imieniem Mokoto (lub Mokot).

⁸⁶⁷ Jedna z najważniejszych arterii komunikacyjnych biegnąca wzdłuż osi północ–południe; jej miano wzięto od urzędu marszałka wielkiego koronnego Franciszka Bielińskiego (1683–1766), zasłużonego dla rozbudowy stolicy.

⁸⁶⁸ Edward Rydz-Śmigły (1886–1941), marszałek Polski; niepodległościowiec, komendant główny POW (1917); minister wojny (1918) dowódca armii i frontu (1919–1920), inspektor armii (1921–1935), Generalny Inspektor Sił Zbrojnych (1935–1939), marszałek Polski (1936), wódz naczelny (1939).

wyżej na ul. Matejki⁸⁶⁹ Czesław Wehr⁸⁷⁰, zwany w Resursie Kupieckiej „papa-wehr” w przeciwieństwie do syna Witolda zwanego „Wiciowehr”. „Wiciowehr” to ten sam arcysnob, którego wymieniłem w rządzie pracowników Protokołu Dyplomatycznego. Ponieważ miał ogromną ilość śmieszności, ludzie tworzyli o nim i inne kalambury jak np. taki: „si non e Romeo e Vitiovero”⁸⁷¹, aluzja do szefa protokołu hr. Romera.

Ale jeszcze co do domu na Klonowej; było tam kilka mieszkań, w warunkach wynajmu zastrzegali Wehrowie, że nie wolno lokatorom używać szarego mydła ani gotować kapusty kwaszonej itp. Śmiano się też, że przy zapłacie czynszu Wehr nie wydaje reszty z tysiąca złotych. Komorne niedaleko tej sumy było w Warszawie przedwojennej ogromnie wysokie, jeżeli zważyć, że przeciętne pobory urzędnicze wahały się około sumy zł 500.

Marszałkowska to nie sama ulica, dawniej, bardziej nawet niż dzisiaj, to cała dzielnica czy dzielnice. Przy tym charakter trasy ulicy Marszałkowskiej nie był jednolity, rozpada się ona na dwa, a nawet trzy sektory, nie licząc przedłużenia jej, wykonanego przed samym rokiem 1939, jako łukowatej linii wyciętej w Ogrodzie Saskim od Królewskiej⁸⁷² do placu Żelaznej Bramy⁸⁷³ pod nazwą ulicy Nowej Marszałkowskiej. Trzy sektory Marszałkowskiej będą to, najpierw część od placu Unii Lubelskiej do placu Zbawiciela⁸⁷⁴ o charakterze – do końca opisywanego okresu czasu – nieco ekscentrycznym, to znaczy lekko podmiejskim, część druga od placu Zbawiciela do dawnego dworca kolei warszawsko-wiedeńskiej na rogu Alei Jerozolimskich, będąca najbardziej mieszkaniową dzielnicą miasta po wliczeniu oczywiście do niej wszystkich ulic poprzecznych i ich rozgałęzień; wreszcie część trzecia od Alei Jerozolimskich do Ogrodu Saskiego, o wyraźnym charakterze handlowym, ale w porównaniu z linią Nowego Świata oraz ul. Mazowieckiej⁸⁷⁵, rządu

⁸⁶⁹ Zob. ulica Instytutowa.

⁸⁷⁰ Czesław Wehr (1871–1947), przemysłowiec.

⁸⁷¹ Wł. Jeśli to nie Romeo, to Vito prawdziwy.

⁸⁷² Ulica w Śródmieściu, biegnąca od skrzyżowania z Krakowskim Przedmieściem do ul. Granicznej, gdzie rozgałęziała się na ul. Twardą i Grzybowską; pierwotnie była drogą narolną wiodącą do folwarku królewskiego; ok. 1725 została uregulowana i nazwana Królewską.

⁸⁷³ Plac targowy leżący między Ogrodem Saskim a Aleją Wolską (późniejszym pl. Mirowskim i ul. Chłodną); ogród oddzielała od placu żelazna brama, toteż w XVIII w. zaczęto go nazywać Za Żelazną Bramą.

⁸⁷⁴ Plac Zbawiciela wytyczony ok. 1768 znajdujący się u zbiegu ulic: Marszałkowskiej, Mokotowskiej, Nowowiejskiej i al. Wyzwolenia; nazwa wzięła się od niedaleko położonego kościoła Najświętszego Zbawiciela.

⁸⁷⁵ Ulica idąca od ul. Świętokrzyskiej do Kredytowej; ostatecznie wytyczona została w I połowie XVIII w.; przed 1730 na jej zbiegu z ul. Świętokrzyską zbudowano nieduży pałac Kazimierza Rudzińskiego, wojewody mazowieckiego, od którego godności ulica zyskała swoje miano.

drugiego, coś tak jak w Berlinie Friedrichstrasse⁸⁷⁶ w stosunku do Kurfürstendamm, albo we Wiedniu Mariahilfstrasse⁸⁷⁷ w stosunku do Kärtnerstrasse. W ogóle zresztą szukając porównań z innymi miastami, można było naszą Marszałkowską stawiać obok berlińskiej Friedrichstrasse (część handlowa Marszałkowskiej). Handel musiał rzecz prosta przyciągać elementy semickie, toteż ta trzecia część Marszałkowskiej była, jak to się mówiło, mocno „zażydzona”.

Najbardziej interesująca dla naszego tematu jest naturalnie część druga, mieszkalna, ale dla jej charakterystyki trzeba „oczyścić teren”, tj. krótko scharakteryzować odcinki pierwszy i trzeci. Na odcinku pierwszym bardzo wiele miejsca zajmowały boki Ministerstwa Spraw Wojskowych⁸⁷⁸, ogromny o brzydkim fabrycznym wyglądzie dom „Czerwonej Prasy”⁸⁷⁹ (brukowce nie mające nic wspólnego z radykalizmem społecznym i politycznym, a zwane tak z powodu czerwonej farby stosowanej przy druku tytułów pism tego koncernu). Obok pseudofabryki były w tej części Marszałkowskiej i fabryki prawdziwe, jak fabryka farmaceutyczna i wód mineralnych Motor, jak fabryka Posepnych⁸⁸⁰ i inne drobniejsze warsztaty. Z ulic poprzecznych – Litewska, na której był Tattersal, a także instytut higieny dziecięcej z daru bar[ona] Lenvala⁸⁸¹, także nie mogła stanowić większego zbiorowiska mieszkań. A zatem słuszne było nazwanie tego pierwszego sektora Marszałkowskiej nieco „ekscentrycznym”.

A teraz sektor trzeci, ten, jak powiedziałem, miał przeważający charakter handlowy. Wielkie ilości sklepów i składów wszelkiego rodzaju, z czego wyróżniał się pierwszorzędny dom mód, duma Warszawy, firma Bogusław Herse⁸⁸².

⁸⁷⁶ Ulica w centrum Berlina, wytyczona w XVII w., przechodząca przez dzielnice Mitte i Kreuzberg; miano otrzymała na cześć Fryderyka III Brandenburskiego.

⁸⁷⁷ Jedna z bardziej znanych ulic w Wiedniu łącząca centrum miasta z dzielnicą Penzing znajdującą się na obrzeżach miasta; nazwa pochodzi od nazwy przedmieścia Mariahilf.

⁸⁷⁸ Gmach Ministerstwa Spraw Wojskowych przy ul. 6-go sierpnia powstał w 1923 r. w wyniku połączenia i przebudowy wg projektu Czesława Przybylskiego, trzech budynków tzw. Koszar Litewskich zbudowanych ok. 1890.

⁸⁷⁹ Gmach Domu Prasy powstał w l. 1927–1929 po przebudowie dawnej fabryki dywanów wg projektu Maksymiliana Goldberga i Hipolita Rutkowskiego; był uznawany za szczególnie udany przykład funkcjonalizmu w architekturze.

⁸⁸⁰ Fabryka Maszyn i Pomp założona w 1872 przez przemysłowca pochodzenia czeskiego Karola Posepnego (Pošepny), przy ul. Marszałkowskiej.

⁸⁸¹ Instytut Higieny Dziecięcej powstał w 1903 za sprawą fundacji przemysłowca i filantropa Leona Loewensteina (w 1881 od ks. Sachsen-Coburg und Gotha otrzymał tytuł barona de Lenval) (1836–1900), przy ul. Litewskiej.

⁸⁸² Dom Mody Bogusław Herse założył w 1868 przy ul. Senatorskiej Bogusław Maciej Herse (1839–1880), po nim firmę przejął jego brat Adam (1850–1915), który doprowadził ją do prosperity i przeniósł siedzibę na ul. Marszałkowską; działalność po śmierci Adama kontynuował Bogusław Władysław (1872–1943), syn Bogusława Macieja, jednakże ze względu na trudności finansowe zamknął ją w 1936.

Firma ta, założona około roku 1880, była pierwotnie konfekcją mód damskich, w ręku obrotnych i utalentowanych kupców przez trzy pokolenia rozrosła się niesłychanie, była domem importu ostatnich mód paryskich, jedwabi, aksamitów i wszelkich dodatków konfekcyjnych, ostatnio wprowadziła również konfekcję męską. Firma cieszyła się powodzeniem i zasłużoną sławą nie tylko w Warszawie i Królestwie Polskim, ale i w dwóch pozostałych zaborach, tak samo w całym wielkim imperium carów, suknia damska od „Gierze” była świadectwem elegancji jej właścicielki nie tylko w Warszawie, ale i daleko na wschodzie. Firma pobudowała gustowny dom dla pomieszczenia swych składów i biur, na rogu placu Dąbrowskiego. W ostatnim pokoleniu kierował firmą (rodzina właścicielki była dość rozrodzona) – Bogusław młodszy, człowiek wykształcony, bardzo kulturalny, posiadający piękny zbiór obrazów, stylowe urządzenie mieszkania, które znajdowało się w pawilonie mieszkalnym przy gmachu firmowym. Brał on również udział w życiu organizacyjnym stolicy i stał np. na czele polskiego komitetu międzynarodowej izby handlowej.

Na Marszałkowskiej róg ulicy Chmielnej była jedna z przodujących aptek warszawskich Więckowskiego. Więckowscy mieszkali w domu aptecznym i przez wiele lat (dwa pokolenia) gromadzili w swych gościnnych salonach świat inteligencji warszawskiej. Syn⁸⁸³ (to znaczy pokolenie drugie) żonaty był z Olchowicówną⁸⁸⁴ (patrz wyżej o rodzinie Olchowiczów) i został wkrótce dyrektorem fabryki farmaceutycznej Motor. Zginął z rąk oprawców hitlerowskich wraz z synem⁸⁸⁵ podczas powstania warszawskiego w roku 1944. Córka⁸⁸⁶ zamężna za świetnym ginekologiem dr. Lorentowiczem⁸⁸⁷, poza tym jeszcze jeden syn i córka. W tym trzecim sektorze ulicy Marszałkowskiej wymienię jeszcze gościnny dom dr. Rontalerów⁸⁸⁸ i wspomnę, że na końcu ulicy na rogu Królewskiej mieszkała kiedyś poetka Deotyma⁸⁸⁹, u której odbywały się wieczory literackie przez wiele lat i że po stronie przeciwniejszej

⁸⁸³ Ferdynand Więckowski (1890–1944), człowiek interesu, dyrektor Warszawskiego Towarzystwa Akcyjnego Motor.

⁸⁸⁴ Aniela Olchowicz, w 1918 wyszła za mąż za Ferdynanda Więckowskiego.

⁸⁸⁵ Władysław Więckowski (–1944).

⁸⁸⁶ Zofia Lorentowicz z domu Więckowska (1887–1974), farmaceutka.

⁸⁸⁷ Leonard Lorentowicz (1871–1951), prof. medycyny, ginekolog; w 1897 uzyskał dyplom; kierownik pracowni naukowej Kliniki Ginekologiczno-Położniczej UW (1918).

⁸⁸⁸ Stefan Rontaler (1867–1954), lekarz, otolaryngolog; dyplom uzyskał w 1892; w l. 1906–1911 lekarz w Szpitalu Ewangelickim; współudziałowiec lecznicy przy ul. Marszałkowskiej (1911–1944), uczestnik I wojny światowej; po wojnie lekarz Kasy Chorych i lecznicy Czerwonego Krzyża w Warszawie; jego żoną była Paulina z domu Manzel (1880–?).

⁸⁸⁹ Właśc. Jadwiga Łuszczewska, ps. „Deotyma” (1834–1908), powieściopisarka i poetka; prowadziła salon literacki – „czwartki literackie” u Deotymy.

był pałac słynnego bankiera Jana Gottlieba Blocha⁸⁹⁰. Parę słów o tej rodzinie, Bloch był największym finansistą polskim na przełomie wieku XIX i XX, zrobił on niezwykłą karierę życiową, gdyż podobno jako chłopiec sprzedawał zapalki na ulicach Radomia, a umierając, zostawił majątek wartości kilkudziesięciu milionów rubli złotych. Konsultowany w sprawach finansowych przez urząd petersburski, nobilitowany⁸⁹¹ przez tenże, był rodzajem polskiego Rotschilda, a jeżeli chodzi o pozycję towarzyską, to arystokratyczne małżeństwa 4 córek świadczyły o wejściu rodziny Blochów w najwyższe sfery Warszawy. Zięciami Blocha byli więc: Józef Kościelski⁸⁹², baron Józef Weyssenhoff⁸⁹³, prof. Kostanecki⁸⁹⁴, Hołyński⁸⁹⁵ i Michał Ordęga (ożeniony z wdową po Hołyńskim)⁸⁹⁶.

Syn najmłodszy, Henryk⁸⁹⁷ nie udał się rodzicom – utracjusz, chory umysłowo przyczynił się do upadku fortuny wkrótce po śmierci ojca, ale w życiu jego można przytoczyć rzadki fakt, gdy panna młoda nie zjawia się na swoim ślubie. Bloch miał się zenić z Wodzińską, zaproszenia rozesłano i w kościele Wizytek goście się już zebraли, ale na próżno oczekiwali na przybycie nowożeńców, bo narzeczona w ostatniej chwili odmówiła udziału w akcie małżeństwa (zresztą potem po pewnym czasie małżeństwo to zostało zmontowane, oczywiście ani trwałe, ani szczęśliwe). O wielkim Blochu należy jeszcze zaznaczyć, że był autorem (ściślej oczywiście redaktorem) kilkutomowego dzieła *Przyszła wojna*⁸⁹⁸, w którym dowodził jej absurdu i szybkiego zakończenia – niepowodzenia dla względów ekonomicznych. Rzeczywistość dowiodła czegoś wręcz przeciwnego! Założył też Bloch muzeum pokoju w Lucernie⁸⁹⁹, gdyż należał do pacyfistów w dawnym stylu.

⁸⁹⁰ Jan Gottlieb Bloch (1836–1902), bankier, przedsiębiorca, pisarz, teoretyk wojskowości, pacyfista, filantrop budowniczy kolei.

⁸⁹¹ Uzyskał nobilitację w 1883 od cara Aleksandra III.

⁸⁹² Józef Kościelski (1845–1911), poeta, dramaturg, filantrop, działacz polityczny w Poznańskim; w 1881 ożenił się z Marią Bloch (1855–1926).

⁸⁹³ Józef Weyssenhoff (1860–1932) powieściopisarz, poeta, krytyk literacki, wydawca; jego żoną od 1885 była Aleksandra Bloch (1870–1939).

⁸⁹⁴ Kazimierz Kostanecki (1863–1940), lekarz, anatom, cytolog, profesor UJ, prezes Polskiej Akademii Umiejętności (1929–1934); w 1900 poślubił Joannę Marię Bloch (?–1937).

⁸⁹⁵ Ksawery Hołyński (1856–1901), rotmistrz rosyjskiej gwardii; jego żoną w l. 1890–1901 była Emilia Bloch (1870–1940).

⁸⁹⁶ Michał Ordęga (1862–1927), dr praw, właściciel ziemski; Emilia Bloch była jego małżonką od 1905.

⁸⁹⁷ Henryk Bloch (1866–1938), przemysłowiec, finansista, właściciel ziemski, hazardzista; w 1892 poślubił Izabellę Wodzińską (1868–?).

⁸⁹⁸ *Przyszła wojna*, dzieło siedmiotomowe, wydane w l. 1893–1898 w Warszawie i przełożone na wiele języków.

⁸⁹⁹ Właśc. Muzeum Wojny i Pokoju w Lucernie, założone w 1902, istniało do 1919.

W pierwszej połowie wieku Warszawa miała już podobnego bankiera, którego sława także ledwie że przeżyła osobę, myślę o finansistcie Fraenkle⁹⁰⁰.

Na omawianym w tej chwili, trzecim, jak się wyraziłem, sektorze ulicy Marszałkowskiej mieściła się ostatnio redakcja poczytnego dziennika warszawskiego „Kurier Poranny”⁹⁰¹. Był to brukowiec, ale dobrze redagowany i poczytny, zwłaszcza w sferach burżuazji żydowskiej. Redaktorstwo i własność pisma były przez długie lata w ręku rodziny Fryze⁹⁰² (główna postać: redaktor Ludwik Fryze⁹⁰³). Kierunek pisma był o wiele bardziej radykalny aniżeli „Kuriera Warszawskiego”, popierał też ruch legionowy, współpracował w nim zdolny pisarz polityczny redaktor Ehrenberg⁹⁰⁴, a kronikarzem był charakterystyczny już samym wyglądem, redaktor Palemon Magnuski⁹⁰⁵. W wieku XIX znane były kroniki balowe zamieszczane w „Kurierze Porannym”. Wreszcie każdy warszawiak pamięta czcionki tytułu pisma, gdzie litera „K” (Kurier) wyobrażała chłopca kolportera pisma.

Na tej części Marszałkowskiej była jedna fasada gmachów PKO⁹⁰⁶, również główny front wielkiego luksusowego domu Tow[arzystwa] Ubezpieczeń „Rosja”⁹⁰⁷.

Przechodzę do najważniejszego dla mego opowiadania, „sektora” drugiego, tj. między placem Zbawiciela a Alejami Jerozolimskimi. Sam kościół, gmach nowoczesny, nie przedstawiał sobą niczego szczególnego. Ale całość dzielnicy jest niezmiernie interesująca, bo na niej grupowało się najwięcej mieszkań

⁹⁰⁰ Zapewne chodzi o Antoniego Fraenkla (1809–1883) kupca i bankiera, który pomnożył majątek zgromadzony przez ojca, finansistę Samuela Fraenkla (1773–1833), lecz nie przetrwał on po jego śmierci.

⁹⁰¹ „Kurier Poranny”, gazeta codzienna o charakterze informacyjno-politycznym, wydawana w Warszawie w l. 1877–1939.

⁹⁰² Feliks Fryze (1843–1907), publicysta, dziennikarz; najpierw pracował w „Kurierze Warszawskim”, następnie po zerwaniu współpracy założył w 1877 „Kurier Poranny”, przeznaczony dla szerokiej publiczności; wydawca tygodnika „Gazeta Domowa”.

⁹⁰³ Ludwik Fryze (1874–1948), dziennikarz, publicysta, redaktor, wydawca „Kuriera Porannego” (1907–1932); po śmierci stryja Feliksa rozszerzył jego zasięg o mutację pn. „Kurier Poranny Lubelsko-Wołyński” (1928) oraz zainicjował wydawanie „Przeglądu Wieczornego”.

⁹⁰⁴ Kazimierz Ehrenberg (1870–1932), dziennikarz, publicysta, krytyk teatralny; do 1902 w Krakowie, najpierw w redakcji „Czasu”, potem „Głosu Narodu”, po przeniesieniu się do Warszawy w zespole redakcyjnym „Wieku”, od 1905 w „Kurierze Porannym”.

⁹⁰⁵ Właśc. Marcei Palemon Magnuski (1869–1939), dziennikarz i publicysta „Kuriera Porannego”.

⁹⁰⁶ Nieistniejący obecnie gmach Centrali PKO został zbudowany wg projektu Bolesława Szmida i Józefa Vogtmanna na rogu Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej; zamierzano połączyć go z budynkiem głównym PKO na rogu ul. Jasnej i Świętokrzyskiej, zaprojektowanym w stylu półmodernistycznym przez Józefa Handzelewicza, którego budowę rozpoczęto w 1914, a dokończono wg projektu Stefana Bryły w l. 1921–1923; realizacji tej koncepcji przeszkodził wybuch II wojny światowej.

⁹⁰⁷ Dom Towarzystwa Ubezpieczeniowego „Rosja” zbudowany w l. 1898–1899 przy ul. Marszałkowskiej według projektu Władysława Marconiego, w stylu włoskiego i francuskiego renesansu; był wizytówką architektoniczną Warszawy; w 1944 uległ zniszczeniu.

inteligencji warszawskiej. Dzielnicę należy rozumieć jako Marszałkowską z wszystkimi jej arteriami poprzecznymi, a więc ulicami Śniadeckich, Koszykową⁹⁰⁸, Piękną, Wilczą, Ks. Skorupki⁹⁰⁹, Hożą, Wspólną⁹¹⁰, Żurawią⁹¹¹ i Nowogrodzką⁹¹². O ile na Marszałkowskiej zaznaczał się ruch handlowy i było bardzo dużo sklepów, bo właściwie w każdym domu, także mieszkań parterowych tam nie było, o tyle na ulicach poprzecznych obserwowało się sytuację odwrotną, sklepów mało, dużo mieszkań w parterze. Architektonicznie wszystkie te ulice poprzeczne były właściwie bardzo brzydkie, geometryczne bloki wypełnione stereotypowymi trzypiętrowymi kamienicami z epoki ostatnich lat pięćdziesięciu, rzadko coś, na czym mogły oczy spocząć. Przyjrzyjmy się po kolei wymienionym ulicom.

Na Śniadeckich widzę na rogu, jak żywy, wielki sklep spożywczo-delikatesowy braci Pakulskich⁹¹³. Ale za to w samej ulicy na prawo gmach Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, dar hr. Józefa Potockiego. W gmachu mieściło się zasłużone w czasie okupacji rosyjskiej Towarzystwo Kursów Naukowych⁹¹⁴, a potem Wolna Wszechnica Polska⁹¹⁵, w której byłem profesorem na wydziale nauk społecznych (pierwsza moja profesura).

Na Koszykowej, ale na prawo idąc Marszałkowską, zauważymy gmach biblioteki publicznej miejskiej⁹¹⁶, fundacji Kierbedziowej. W drugą stronę Koszykowej

⁹⁰⁸ Ulica wytyczona na terenie dawnego Ujazdowa, obecnie ciągnąca się od placu Na Rozdrożu do skrzyżowania z ulicą Raszyńską; powstała przed 1777 na bazie drogi narolnej; nazwa nadana w 1885 wzięła się od posiadłości o nazwie Koszyki, przez którą przebiegała ulica.

⁹⁰⁹ Ulica biegnąca od ul. Marszałkowskiej do ul. Hożej; wyznaczona pod koniec XIX w., pierwotnie nosiła miano Sadowej, w 1920 otrzymała nazwę ks. Ignacego Skorupki bohatera wojny z Rosją Sowiecką.

⁹¹⁰ Ulica pierwotnie będąca drogą narolną idącą przez pola Kałęczyna pomiędzy włókami Burkat i Szeroką; stąd też wzięła się jej nazwa; została uregulowana i otrzymała nazwę urzędową w 1770.

⁹¹¹ Ulica biorąca początek od pl. Trzech Krzyży i biegnąca ku z ul. Poznańskiej; urzędowe miano zostało jej nadane w 1770 i wzięło się od płynącej tam w przeszłości rzeki Żurawki.

⁹¹² Ulica wiodąca od ul. Brackiej do ul. Koszykowej; pierwotnie droga narolna; została wyznaczona w drugiej połowie XVIII w. w związku z potrzebami założonej tu jurydyki Nowogrodzkiej, od której wzięła swą nazwę oficjalnie nadaną w 1770.

⁹¹³ Właśc. Skład Win i Towarów Kolonialnych „Bracia Pakulscy”, firma handlowa specjalizująca się w sprzedaży artykułów spożywczych i alkoholi, założona w 1856 przez Antoniego Pawłowskiego; w 1909 przejęli (oficjalnie kupili w 1917) ją od jego bratanka Feliksa Pawłowskiego, trzech bracia Pakulscy: Wacław, Adam i Jan.

⁹¹⁴ Towarzystwo Kursów Naukowych, prywatna uczelnia o charakterze wyższym powstała w 1905 (w 1906 zalegalizowana przez władze rosyjskie), będąca kontynuacją Uniwersytetu Łatającego; istniała do 1918.

⁹¹⁵ Wolna Wszechnica Polska, prywatna szkoła wyższa powstała w 1918 na bazie Towarzystwa Kursów Naukowych; formalnie zakończyła działalność w 1952.

⁹¹⁶ Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy, założona w 1907 dzięki staraniom powstałego w 1906 Towarzystwa Biblioteki Publicznej, początkowo mieściła się przy ul. Rysiej (obecny pl. Dąbrowskiego), w 1914 przeniosła się do gmachu przy ul. Koszykowej zaprojektowanego przez

dojdziemy do V gimnazjum męskiego. Gimnazjum bardzo w Warszawie znane, kształciło się w nim wielu wybitnych później członków społeczeństwa warszawskiego i polskiego, jak generał Sosnkowski⁹¹⁷, jak adwokat Iłłakowicz⁹¹⁸. Pierwotnie gimnazjum mieściło się w wynajętym lokalu na rogu Marszałkowskiej i Pięknej⁹¹⁹, zanim przeniesione zostało do nowo wybudowanego własnego gmachu na rogu Koszykowej i Lwowskiej. Pamiętam doskonale ten gmach, bo w nim właśnie zda- wałem jako eksternista egzamin maturalny państwowy (tj. rosyjski) w roku 1909. Matura ta była bardzo trudna, trwała cały miesiąc, nic więc dziwnego, że z kilku- dziesięciu kandydatów utrzymało się razem ze mną tylko 7, między nimi dyrektor banku (oczywiście późniejszy) Stanisław Skonieczny⁹²⁰, Jerzy Kurnatowski, później- szy profesor UJ – Zygmunt Mysłakowski⁹²¹. Na drugim rogu mieścił się duży targ miejski. Ostatnie placówki, jakie wymienilem, przetrwały burze wojenne i rewolucyjne i po staremu służą społeczeństwu.

Na Pięknej były znane zakłady szkolne dla dziewcząt (w zakresie szkoły śred- niej) Platerówny⁹²² i Wołowskiej⁹²³. Na Pięknej mieszkał sławny kiedyś adwo- kat moskiewski i poseł do Dumy, Aleksander Lednicki⁹²⁴, człowiek wyjątkowej gościnności, za czasów moskiewskich wielki bogacz, skończył tajemniczą śmiercią samobójczą, pozostawiając syna profesora Wacława⁹²⁵ i córkę zamężną Szczytt-

Jana Heuricha, którego wzniesienie sfinansowała fundacja, filantropki Eugenii Kierbedziowej, córki wybitnego inżyniera Stanisława Kierbedzia.

⁹¹⁷ Kazimierz Sosnkowski (1885–1969), gen. WP, działacz niepodległościowy, w czasie I wojny światowej służba w Legionach Polskich, od 1918 w WP na różnych stanowiskach, m.in. mini- ster spraw wojskowych (1920–1923 i 1923–1924), inspektor armii (1927–1939), komendant ZWZ (1939–1941), wódz naczelny (1943–1944).

⁹¹⁸ Witold Iłłakowicz (1880–1959), prawnik, adwokat, ziemianin; praktykę prowadził od 1918; właściciel majątku Łaziska.

⁹¹⁹ Właśc. V Rządowe Gimnazjum Filologiczne, męska szkoła ośmioklasowa z rosyjskim językiem wykładowym, znajdująca się początkowo u zbiegu ulic Marszałkowskiej i Polnej, od 1906 jej siedzibą stał się gmach na rogu ul. Koszykowej i Lwowskiej.

⁹²⁰ Stanisław Skonieczny (1890–1970), finansista; dyrektor Związku Banków w Polsce (1931–1939).

⁹²¹ Zygmunt Mysłakowski (1890–1971), uczony, pedagog, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego; rektor Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie (1950–1956).

⁹²² Ufundowana w 1883 przez Cecylię Plater-Zyberkównę (1853–1920) żeńska szkoła przy ul. Pięknej 24; od 1916 nosząca nazwę Ośmioklasowe Gimnazjum Żeńskie im. Cecylii Plater-Zyberkówny.

⁹²³ Prywatne Żeńskie Gimnazjum i Liceum Zofii Wołowskiej (1867–1932), przy ul. Pięknej 28, funkcjonowało w l. 1927–1939.

⁹²⁴ Aleksander Lednicki (1866–1934), działacz społeczny, polityczny i gospodarczy, adwokat, poseł do Dumy (1906); członek Komisji Likwidacyjnej ds. Królestwa Polskiego (1917), przedstawiciel Rady Regencyjnej w Moskwie (1918), członek Trybunału Stanu i Komisji Międzynarodowej Współpracy Prawniczej (1929); popełnił samobójstwo w związku z oskarżeniami w tzw. aferze żyradowskiej.

⁹²⁵ Wacław Lednicki (1891–1967), literaturoznawca, krytyk literacki, profesor UJ; prezes Polskiego Towarzystwa dla Badań Europy Wschodniej i Bliskiego Wschodu (1933–1939); członek Polskiej Akademii Umiejętności (1937).

Niemiryczową⁹²⁶, malarkę. Na Pięknej była drukarnia Kowalewskich⁹²⁷, w młodym pokoleniu sławnych tenisistów polskich, z których jeden ożenił się z córką bar[ona] Kronenberga⁹²⁸.

Na Wilczej mieszkało dużo osób z najbliższej i dalszej rodziny. Najważniejszy będzie pod tym względem dom nr 65 należący w tym czasie do Stopczyków⁹²⁹ w drodze sukcesji po teściu Mejerze⁹³⁰, przedsiębiorcy budowlanym, który ten dom postawił. W porządku ważności, zamieszkiwała tam babka moja, matka ojca, Zenobia z Kochanowskich z niezamężną córką Ludwiką⁹³¹. Babka Zenobia pochodziła z rodziny Jana z Czarnolasu, z linii wymienianej w każdym większym herbarzu pod nazwą linia Kochanowskich z Policzny na Białaczowie i Cerekwi. Ojciec babki, Ludwik⁹³², żonaty z Młodecką⁹³³ był od wczesnych lat zbankrutowany (inaczej jak dwaj jego starsi bracia), umarł wcześniej i osierocił sporą gromadkę dzieci, babka była najmłodsza, a w roku 1856 poślubiła dziadka mego, dr. medycyny Romualda Babińskiego. Ciotka Ludwika była żywą tradycją rodzinną, bardzo czynna i towarzyska, stanowiła i za życia, i po śmierci babki ośrodek, do którego ściągała bliższa i dalsza rodzina z Warszawy, a głównie z prowincji. Babka z ciotką zmieniały za mojej pamięci mieszkanie kilkakrotnie, ale zawsze w okolicy Marszałkowskiej. Najpierw przez czas dłuższy pamiętam mieszkanie przy Siennej⁹³⁴ pod 17, potem na Marszałkowskiej pod 50, potem wymienione na Wilczej, a ciotka sama mieszkała też na Hożej pod 47, na końcu życia znów na Marszałkowskiej 79. W domu na Wilczej mieszkała rodzina drugiej siostry mego ojca, Janina Kuhnke⁹³⁵,

⁹²⁶ Maryla (właśc. Maria) Lednicka-Szczytt (1893–1947), wybitna rzeźbiarka, wystawiała m.in. w Paryżu, Mediolanie, Wenecji, Nowym Jorku; jej mężem od 1917 był Władysław Niemirowicz-Szczytt.

⁹²⁷ Drukarnia Karola Kowalewskiego została założona w 1857 przy ul. Królewskiej, później zmieniała ona lokalizację, pozostając w rodzinie Kowalewskich; następni właściciele to Jan Kowalewski, a potem Jerzy Kowalewski, Władysław Kowalewski (zm. 1930), a bezpośrednio przed wojną Tadeusz Kowalewski.

⁹²⁸ Jerzy Kowalewski (1889–1969), właściciel drukarni, tenisista, ok. 1900 ożenił się z Józefiną Kronenberg (1889–1969).

⁹²⁹ Właścicielem kamienicy był od 1909 Lucjan Stopczyk (1866–1940); jego żoną była Janina z domu Meyer (?–1950); kamienica istniała do powstania warszawskiego.

⁹³⁰ Jan Mejer, kupiec wyrobów tytoniowych, do 1908 właściciel kamienicy przy ul. Wilczej zbudowanej w końcu XIX w.

⁹³¹ Ludwika Babińska (1868–1936?), nauczycielka, kobieta interesu, współwłaścicielka sklepu bławatnego.

⁹³² Ludwik Kochanowski (ok. 1800–?), właściciel dóbr Gulinek w Radomskim.

⁹³³ Domicela Młodecka (ok. 1800–1867).

⁹³⁴ Pierwotnie droga narolna, biegnąca między terenami należącymi do szpitala św. Ducha a ziemią Wessłów; w 1767 nastąpiło jej wytyczenie i przekształcenie w ulicę, która rozciągała się między ulicami Zgoda a Żelazną; miano Siennej uzyskała w 1770 od miejscowych łąk lub też targu sianem.

⁹³⁵ Janina Kuhnke (1862–1912).

żona technika drogowego⁹³⁶, młodo zmarła. Na Wilczej po stronie parzystej mieszkali stryjostwo moi, Stanisław, inżynier z kolei warszawsko--wiedeńskiej, żonaty z Borkowską⁹³⁷, siostrą aptekarskiej Więckowskiej⁹³⁸ z ul. Marszałkowskiej, do której domu przeprowadził się, powróciwszy z ewakuacji do Rosji w r. 1918. Ze strony matki na Wilczej była fabryka wody sodowej etc. Kauna⁹³⁹, żonatego z siostrą cioteczną matki Kamelską⁹⁴⁰. Na Wilczej był skład fabryki farb i lakierów Karpiński i Leppert, Leppert ożeniony z siostrą matki Zofią Karpińską. Składu pilnowali Stanisław Leppert⁹⁴¹ brat właściciela, znany sportsman, kolarz oraz jako funkcjonariusz fizyczny Ludwik Kwaśniak (Kwaśniewski), szwagier naszej zasłużonej domownicy Apolonii Nowakowskiej, bojowiec PPS, uczestnik wypraw Piłsudskiego w latach 1905–1906, schwytany i sądzony przez władze carskie, i dopiero po rewolucji październikowej znów swobodnie zamieszkujący w Warszawie (żył jeszcze w czasie II wojny światowej). Jeżeli wymieniałem dla jednej rodziny tyle osób związanych zamieszkaniem na jednej Wilczej, to m.in. aby pokazać, że znajdujemy się istotnie w jednym z większych skupisk inteligencji warszawskiej, bo przecież moja rodzina to przykład jeden z wielu. A dalszy ciąg tego zespołu z ulicy Wilczej będzie zaraz na ulicy Hożej. Z obcych rodzinnie, ale znajomych osób wymienię jeszcze na Wilczej prof. Marcelego Handelsmanna, znakomitego historyka, zamordowanego przez hitlerowców, rodzię Offmańskich⁹⁴², właścicieli starego domku narożnego z Marszałkowską.

Następna ulica, Hoża, ma to m.in. znaczenie, że na niej pod nr 47 stała kamienica stanowiąca od roku 1909 własność moich rodziców i gdzie zamieszkiwali stryj mój Romuald Babiński⁹⁴³, przez czas pewien, jak wymieniałem, ciotka Ludwika Babińska, przez lat wiele brat Wacław Babiński, ciotka, dalsza siostra ojca, Maria Kuczyńska⁹⁴⁴, na końcu życia moja matka, a z dalszych krewnych Plenkiewiczowie (profesor SGH⁹⁴⁵, ona z domu Karp Rottermund⁹⁴⁶), Strzemboszowie, no i wreszcie ja sam od roku 1933. W czasie wojny dom

⁹³⁶ Wilhelm Kuhnke (ok. 1860–1925).

⁹³⁷ Helena Babińska z domu Dunin-Borkowska (1874–1903).

⁹³⁸ Władysława Więckowska z domu Dunin-Borkowska (?–1941).

⁹³⁹ Franciszek Khaun (ok. 1847–).

⁹⁴⁰ Zofia Khaun z domu Kamelska (1860–1905).

⁹⁴¹ Stanisław Leppert (1858–1912), przemysłowiec, działacz sportowy.

⁹⁴² Prawdopodobnie byli to Stefan Offmański (1878–?) i Maria z domu Szymańska (1876–1954).

⁹⁴³ Romuald Babiński (1872–1931), handlowiec; pracownik przedsiębiorstwa Kotkowskich w Bodzechowie, następnie w Kielcach, a potem Warszawie, w Zarządzie Miejskim zajmował się księgowością.

⁹⁴⁴ Maria Kuczyńska z domu Babińska (1867–1939).

⁹⁴⁵ Stanisław Plenkiewicz (ok. 1890–1951), wykładowca Szkoły Głównej Handlowej oraz w l. 1941–1944 konspiracyjnej Miejskiej Szkoły Handlowej.

⁹⁴⁶ Julia Plenkiewicz z domu Rottermund (1883–1970).

niezniszczony w roku 1939, przygarnął rodzinę siostry matki Wagnerowej⁹⁴⁷ wraz z jej córką⁹⁴⁸ i wnukami Meyerami⁹⁴⁹. Tam też znalazły schronienie liczne latorośle rodziny Wodzińskich ze strony mojej bratowej⁹⁵⁰, żony Wacława. Piszę to wszystko znowu po to, aby pokazać, jakie znaczenie dla całych licznych rodzin miały takie własności dużych kamienic warszawskich, palazzo, jakby powiedziane w Rzymie (bo dom murowany), podobnie było też, jak mi to naocznie wykładano, w Budapeszcie. Kamienica przy Hożej 47 rozbrzmiewała życiem przez te lat trzydzieści kilka, bo w gruzy i ruiny zamienili ją dopiero hitlerowcy w roku 1944, po powstaniu warszawskim, podkreślam po powstaniu, bo w czasie powstania była tylko nieznacznie uszkodzona i dopiero 15 listopada kolumny rabusiów i podpalaczy dokonały dzieła zniszczenia. Przedstawię natomiast „przekrój” domu, bo przecież takich średniej wielkości kamienic wybudowanych około roku 1900 było w Warszawie bardzo dużo, szczególnie w opisywanej dzielnicy ulicy Marszałkowskiej. Od frontu 3 piętra, w oficynach 4, podwórza 2, drugie zabudowane po 2 bokach tylko, dwa pozostałe boki stykające się z innymi podwórzami. Ogólna ilość mieszkań w domu była coś ponad 50, wartość domu ponad trzysta tysięcy złotych. Mieszkań frontowych było w ten sposób w domu 8, czteropokojowe na parterze, a na piętrach pięcio- i sześciopokojowe. To byli oczywiście lokatorzy najważniejsi, wymienię ich wszystkich: na parterze mieszkali Strzemboszowie, urzędnik Banku Gospodarstwa Krajowego, z drugiej strony ciotka Kuczyńska z córką Ireną⁹⁵¹, lekarzem dentystą, na I piętrze moja matka właścicielka domu (land-lady), a z drugiej strony docent uniwersytetu, historyk Pajewski⁹⁵², po wojnie profesor uniwersytetu w Poznaniu, na II piętrze z jednej strony ja, a z drugiej p. Smoleńska, wdowa po urzędniku bankowym z córką i siostrzenicą, wyprawiające w karnawale nieprawdopodobnie hałaśliwe zabawy taneczne bez żadnego względu na spokój domowy, małe dzieci mieszkańców, pracowników naukowych, ludzi starszych lub chorych. Był to po prostu postrach kamienicy, a jak musiała uprzyjemniać życie swojemu mężowi, wystarczy przypomnieć, że nieszczęśliwy, pomimo że był sparaliżowany, potrafił pewnego popołudnia popełnić samobójstwo, wyskakując oknem.

⁹⁴⁷ Cecylia Wagner.

⁹⁴⁸ Wanda Meyer.

⁹⁴⁹ Janusz Meyer (?–1944), Krystyna Meyer (?–1997), nauczycielka muzyki.

⁹⁵⁰ Maria Babińska z domu Wodzińska.

⁹⁵¹ Irena Kuczyńska (1911–?), dentysta, dyplom uzyskała w 1932.

⁹⁵² Janusz Pajewski (1907–2003), wybitny historyk, od 1947 profesor Uniwersytetu Poznańskiego (Adama Mickiewicza).

Na III piętrze mieszkanie jedno należało do dobrego okulisty dr. med. Bałlabana⁹⁵³, drugie do adwokata Czerwińskiego⁹⁵⁴. Obaj zginęli tragicznie w czasie wojny – Bałlaban w Katyniu, Czerwiński w niemieckim obozie koncentracyjnym. W takim dużym domu jedna oficyna, ma się rozumieć najważniejsza, była to tak zwana poprzeczna, a ponieważ oficyny były czteropiętrowe, więc ta oficyna poprzeczna liczyła w ten sposób mieszkań głównych 9 (na parterze jedno) wszystkich lokatorów z tej oficyny nie wymienię dzisiaj, ale było tam na pewno mieszkanie stryjenki, administratorki domu po śmierci stryja Romualda, było mieszkanie Pleniewiczów (p. wyżej), było mieszkanie kupca warzywnego z ulicy Emilii Plater⁹⁵⁵, który energicznie i skutecznie ustrzegął dom przed pożarem w czasie bombardowania we wrześniu 1939, było mieszkanie kuzynki Parniewskiej z domu Strzemboszówny⁹⁵⁶, było mieszkanie p. Freytagowej⁹⁵⁷, wdowy po pisarzu hipotecznym, Dalszych partii nie pamiętam, a było ich właściwie nawet więcej niż 9, bo dochodziły na przęśle jeszcze trzecie mieszkania z oknami na drugie wyłącznie podwórze, czyli że do wspomnianych 9 trzeba jeszcze właściwie dodać tych 5 środkowych. Na przestrzeni między mieszkaniami większymi, w ten sposób wymienionymi były jeszcze mieszkania oficynowe mniejsze dwupokojowe i jednopokojowe, z nich najważniejsze zajmowała p. Załęska⁹⁵⁸, teściowa ministra przemysłu i handlu Romana⁹⁵⁹, znana działaczka społeczna. Z lokatorów „plebejskich”, bo i takich było kilku w kamienicy, wymienię według fachu, bo nazwisk dziś nie pamiętam, jednego kucharza i jednego tapicera. Tak wyglądał co do rozmaitych zajęć mieszkańców nasz dom, a inne były oczywiście podobnie zaludnione. Na podwórzach były na środku małe zieleńce, na jednej ze ścian kapliczka z Matką Boską i ta kapliczka przetrwała rok nie tylko [19]39, ale i powstanie 1944 i spalenie domu przez hitlerowców i od roku 1945 służy dalej potrzebom religijnym nowych mieszkańców.

⁹⁵³ Karol Bałlaban (1891–1940), dr med., okulista, kpt. rez. WP, dyplom uzyskał w 1918; w l. 1922–1939 pracownik Kliniki Okulistycznej, a potem Szpitala Elżbietanek.

⁹⁵⁴ Jerzy Czerwiński (1904–1944), adwokat, por. rez. WP, działacz Obozu Narodowo-Radykalnego, sekretarz Rady Adwokackiej (1938); pracownik Delegatury Rządu na Kraj; zamordowany w Auschwitz-Birkenau.

⁹⁵⁵ Ulica biegnąca od skrzyżowania z ul. Koszykową do ul. Twardej; wyznaczona ok. 1872 w związku realizacją planów przestrzennych Komitetu Regulacyjnego m. Warszawy; do 1916 nosiła nazwę Leopoldyny (żona Kaliksta Witkowskiego rosyjskiego prezydenta Warszawy), następnie przemianowana na Emilii Plater – bohaterki powstania listopadowego.

⁹⁵⁶ Być może Stefania Parniewska (?–1961) z domu Strzembosz.

⁹⁵⁷ Augusta Freytag, urzędniczka.

⁹⁵⁸ Zofia Załęska (ok. 1870–?), z domu Ławrynowicz.

⁹⁵⁹ Antoni Roman (1892–1951), polityk, dyplomata; od 1918 w służbie państwowej, attaché emigracyjny w Komisariacie Generalnym RP w Wolnym Mieście Gdańsku, poseł w Sztokholmie (1934–1936), minister przemysłu i handlu (1936–1939), senator (1938–1939).

O sobie w domu na ul. Hożej będę pisał w osobnym dłuższym ustępie po zakończeniu kroniki ulicy Marszałkowskiej. Ale wizerunek domu nie byłby zupełny, gdyby zapomnieć o dozorcy domu Franciszku Błaszczyku, który został przyjęty w tej funkcji przez rodziców zaraz po nabyciu domu i który nie chciał się z nim rozłączyć i po powrocie do zburzonego domu w r. 1945, kiedy garść „dzikich” lokatorów zamieszkała w tych nielicznych pomieszczeniach jego, mniej więcej zabezpieczonych stropami zamiast dachów. Franciszek Błaszczyk zrosł się nierozzerwalnie z murami, do których sprowadził się po prześladowaniach władz carskich, które nie dawały mu żyć za obywatelską postawę w czasie wypadków roku 1905, kiedy służył w policji rosyjskiej.

Obok domu Hoża 47 stała z jednej strony kamienica Wojnowskich⁹⁶⁰, z których córką żonaty był najpierw profesor Julian Makowski, ale piękna i ekscentryczna żona porzuciła go wkrótce i została znaną gwiazdą filmową, głównie we Włoszech (Helena Makowska⁹⁶¹), a wreszcie poślubiła oficera angielskiego – historia sprzed lat 40–50. Z drugiej strony, tj. w domu nr 49, mieszkali w swoim czasie Czechowscy, ona urodzona Babińska⁹⁶², z linii znakomitego pedagoga Eugeniusza, rodzice ks. Tadeusza, o którym pisałem wyżej. Rokrocznie na imieniny Aleksandra Czechowskiego⁹⁶³ odbywało się tam wielkie przyjęcie z doskonałą kolacją, na którą w drodze wyjątku, chociaż dzieci, bywaliśmy proszeni.

Po drugiej stronie ulicy Hożej była szkoła podstawowa prywatna Bronisławy Stopczykowej⁹⁶⁴, do której posyłaliśmy naszego najstarszego chłopca, mogąc go z okien i z balkonu obserwować w czasie lekcji. Stopczyk był stryjem Stopczyka właściciela domu opisanego na Wilczej pod 65. Na tejże przeciwległej stronie Hożej był zakład położniczo-ginekologiczny „Maternite”⁹⁶⁵, gdzie przyszli na świat moi dwaj synowie, najstarszy w roku 1928 i najmłodszy w 1938. Dalej na rogu ul. Emilii Plater była jedna z najlepszych lecznic w Warszawie pod opieką patrona św. Józefa⁹⁶⁶. W ulicy Emilii Plater znajdowała się ładna willa

⁹⁶⁰ Inżynier Wojciech Woyniewicz był właścicielem kamienicy i ojcem Makowskiej.

⁹⁶¹ Helena Makowska (1893–1964), aktorka, śpiewaczka; grała głównie we włoskich i niemieckich niemych filmach, potem występowała w Operetce Warszawskiej.

⁹⁶² Apolinary Czechowska (1846–1919), córka Jakuba i Marianny z Rudzińskich.

⁹⁶³ Aleksander Czechowski, naczelnik kancelarii Towarzystwa Kredytowego Miejskiego w Warszawie.

⁹⁶⁴ Szkołę powszechną otworzyła przy ul. Hożej nauczycielka i kobieta interesu Bronisława Gerlach-Stopczyk (1879–1961); od pewnego czasu prowadziła ona też kursy pedagogiczno-dydaktyczne i szkołę artystyczno-rzemieślniczą dla kobiet; szkoła istniała do czasów II wojny światowej.

⁹⁶⁵ Zakład położniczo-ginekologiczny „Maternite” doktorów Józefa Krenickiego, Jakuba Rozenblata i Włodzimierza Szenwica (Sowińskiego) istniał od drugiej połowy l. 20. XX w. i znajdował się przy ul. Chmielnej.

⁹⁶⁶ Lecznicza św. Józefa przy ul. E. Plater powstała w 1931 i funkcjonowała po II wojnie światowej.

pałac Chudzińskich⁹⁶⁷, właściciela (główny udziałowiec i dyrektor⁹⁶⁸) fabryki broni „Granat”⁹⁶⁹.

Ulica Hoża kończyła się przy Chałubińskiego⁹⁷⁰, gdzie na rogu zaczynał się ogromny budynek Ministerstwa Komunikacji⁹⁷¹, a bliżej ku miastu stał Instytut Fizyki⁹⁷², wielki gmach Uniwersytetu, kierownikiem jego był (powrócił do tych funkcji i po wojnie) prof. Pieńkowski⁹⁷³, kilkakrotny rektor Uniwersytetu Warszawskiego. Na Hożej mieszkał znany adwokat Langrod⁹⁷⁴, zajmujący się głównie prawem fiskalnym, autor dzieł, wydawca periodyków, dalej adwokat Tadeusz Tomaszewski⁹⁷⁵, w czasie wojny działacz na emigracji, w kraju przed wojną znany jako prawicowy socjalista, jednocześnie praktyk od wileńskich i prawosławnych rozwodów (specjalnie łatwe rozwody uzyskane w sądzie miesca zamieszkania powoda). Tamże pod nr 50 widzimy świetnego prawnika Wacława Kinel⁹⁷⁶, ostatnio długoletniego sędziego w Najwyższym Trybunale Administracyjnym. Zamieszkiwał kiedyś na Hożej dobry adwokat, a lepszy jeszcze kolega z czasów pierwszej okupacji niemieckiej Jan Pióro⁹⁷⁷. W tym samym domu (62) mieszkał emerytowany naczelnik wydziału spółek akcyjnych w Ministerstwie

⁹⁶⁷ Własc. willa Okoniewskich, budynek w stylu neobarokowym wzniesiony ok. 1900 wg projektu Juliusza Dzierżanowskiego dla inż. Zygmunta Okoniewskiego; po jego śmierci w 1936 zakupiona przez Władysława Chudzińskiego.

⁹⁶⁸ Władysław Chudziński (1889–1954), inż. rolnik, dr filozofii, przemysłowiec, dyrektor Spółki Akcyjnej Przemysł Metalowy „Granat”, podczas II wojny światowej delegat PCK na Środkowym Wschodzie.

⁹⁶⁹ Spółka Akcyjna Przemysł Metalowy „Granat” założona w 1921 przez grupę akcjonariuszy warszawskich dysponowała kilkoma wytwórniami; zarząd produkcji wojskowej znajdował się przy ul. Senatorskiej, produkcję specjalną natomiast ulokowano przy ul. Stalowej i w Forcie Legionów.

⁹⁷⁰ Ulica rozciągająca się od ul. Koszykowej do Alei Jerozolimskich; uregulowana w 1881; od 1917 nosiła nazwę Teodora od Teodora Berga, carskiego namiestnika Królestwa Polskiego.

⁹⁷¹ Gmach Ministerstwa Komunikacji, przy ul. Chałubińskiego zaprojektował w stylu modernistycznym Rudolf Świerczyński, został on wzniesiony w l. 1929–1931; w l. 30. XX w. znajdowała się tam część agend ministerstwa.

⁹⁷² Gmach Instytutu Fizyki Doświadczalnej Uniwersytetu Warszawskiego, przy ul. Hożej został zbudowany w l. 1913–1921.

⁹⁷³ Stefan Pieńkowski (1883–1953), fizyk, profesor (od 1919) i rektor (1925–1926, 1933–1936, 1945–1947) Uniwersytetu Warszawskiego; uważany za twórcę warszawskiej szkoły fizyki doświadczalnej.

⁹⁷⁴ Rudolf Langrod (1874–1956), adwokat, notariusz, naczelnik Wydziału Prasy w Ministerstwie Przemysłu i Handlu (1919–1920); w l. 1923–1939 prowadził własną kancelarię adwokacką.

⁹⁷⁵ Tadeusz Tomaszewski (1881–1950), prawnik, adwokat i polityk; od 1901 w Polskiej Partii Socjalistycznej; prowadził własną kancelarię adwokacką, prezes Najwyższej Izby Kontroli na uchodźstwie (1939–1949), premier rządu RP na obczyźnie (1949–1950).

⁹⁷⁶ Wacław Kinel (1881–1937), prawnik, urzędnik, sędzia; od 1918 w Ministerstwie Sprawiedliwości; od 1923 sędzia Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

⁹⁷⁷ Jan Pióro, pomocnik adwokata przysięgłego w Warszawie, następnie adwokat w m. Korzec.

Przemysłu i Handlu, Stanisław Sokołowski, niegdyś adwokat w Żytomierzu, żona jego hodowała i sprzedawała rasowe psy. Na Hożej było dużo znanych denty-
stów – kiedyś mieszkał tu mąż mojej ciotecznej siostry Franciszek Meyer (dr med.),
na Hożej otworzyła sobie atelier dentystyczne asystentka i uczennica Mayera
Franciszka Parczewska⁹⁷⁸, w domu pod 47 czynna była kuzynka Kuczyńska, pod
45 – Temkinówna⁹⁷⁹, której w przystępie szczerości powiedział kiedyś podczas
ordynacji mój wówczas kilkuletni chłopiec „a Tatuś mówił, że Pani jest par-
taczka” – tableau. Na rogu (prawie) Hożej i Marszałkowskiej był handel „kolo-
nialny”, Godzjaszwili⁹⁸⁰, Gruzina, wiceministra handlu w krótkotrwałej republice
mieńszewickiej Gruzji (1919–1921). Z dwóch bardzo wysokich i luksusowych
kamienic na Hożej⁹⁸¹ między Marszałkowską a Poznańską, jedna należała do sław-
nej niegdyś primadonny operetki warszawskiej, Wiktorii Kaweckiej⁹⁸² (zamężna
za Wielogłowskim⁹⁸³). Z ulicy Hożej w części nieparzystej oddzieliła się i potem
zakręcała pod kątem prostym do Marszałkowskiej ulica ks. Skorupki (dawniej
Sadowa), gdzie mieszkał kiedyś (potem na Marszałkowskiej) znakomity cywili-
sta, dziekan wydziału Prawa Uniwersytetu prof. Lutostański⁹⁸⁴. Pod 22 mieszkał
niegdyś Henryk Sienkiewicz, w tymże domu również przyjaciel mój z Resursy
Kupieckiej, Bolesław Krzyżański.

Dalszą ulicą poprzeczną za Hożą była Wspólna, potem Żurawia, wresz-
cie Nowogrodzka. Charakter tych ulic był zupełnie podobny do opisanych
Wilczej czy Hożej. Na Wspólnej blisko już placu św. Aleksandra mieszkali pod
nr 7 Glassowie⁹⁸⁵. Była to bardzo ciekawa rodzina i dom. On wybitny prawnik

⁹⁷⁸ Franciszka Parczewska (1879), dentystka, dyplom uzyskała w 1906.

⁹⁷⁹ Róża Temkin-Ginzburg (1890–), dentystka, dyplom uzyskała w 1915.

⁹⁸⁰ Aleksander Godzjaszwili (1897–1941), oficer armii rosyjskiej i polskiej, kupiec, właściciel sklepu
Specjalny skład kawy i herbaty – Aleksander Godzjaszwili; nie pełnił funkcji wiceministra
handlu Gruzji.

⁹⁸¹ Kamienica została wzniesiona w 1911 według projektu Józefa Napoleona Czerwińskiego
i Wacława Heppena.

⁹⁸² Wiktoria Kawecka (1875–1929), śpiewaczka operetkowa, primadonna Operetki Warszawskiej;
oprócz Warszawy występowała m.in. w Krakowie, Wilnie, Łodzi, Lwowie, St. Petersburgu,
Moskwie, Londynie.

⁹⁸³ Bolesław Wielogłowski (1870–1939), hrabia, ziemianin.

⁹⁸⁴ Karol Lutostański (1880–1939), prawnik, cywilista, profesor Uniwersytetu Warszawskiego;
kierownik Biura Prac Kongresowych (1919), od 1919 w Komisji Kodyfikacyjnej RP (wice-
przewodniczący w l. 1933–1939), kierownik Departamentu Ustawodawczego Ministerstwa
Sprawiedliwości (1933–1939).

⁹⁸⁵ Jakub Glass (1864–1942), prawnik, specjalista w dziedzinie prawa hipotecznego; pisarz hipo-
teczny (1892–1917), prokurator (1917–1920), a potem sędzia Sądu Najwyższego (1920–1926);
w l. 1926–1935 prowadził kancelarię przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego
w Warszawie.

hipotekariusz – godny następcą Dutkiewicza⁹⁸⁶, Józefowicza⁹⁸⁷, Jeziorańskiego⁹⁸⁸, a trzeba wiedzieć, że Warszawa prawnicza kochała nie tylko Kodeks Napoleona, ale też dumna była z systemu hipotek i ksiąg wieczystych, który jako dzieło myśli prawniczej polskiej układu Wyczechowskiego⁹⁸⁹ obowiązywał od roku 1818–1825.

Wykonawcami i wyrazicielami tego odcinka prac prawniczych w społeczeństwie byli rejenci (notariusze) i pisarze hipoteczni. Glass był pisarzem hipotecznym przez wiele lat, zanim, już po odrodzeniu polskiego sądownictwa państwowego, wszedł w szeregi magistratury, najpierw jako prokurator do spraw cywilnych w Sądzie Najwyższym, a potem jako sędzia tego sądu; był to jednak prawnik uczony, wykladał w uniwersytecie system prawa hipotecznego i był członkiem Komisji Kodyfikacyjnej (ustawa z r. 1919 powołująca uczony zespół 40 prawników dla przygotowania unifikacji i kodyfikacji jednolitego prawa polskiego). Poza zasługami prawniczymi Glassa trzeba zapisać na jego dobro działalność społeczną, był on mianowicie jednym z przywódców ruchu polskiego w kościele ewangelicko-augsburskim w Warszawie; Glass twierdził, że pochodzi ze wschodniopruskich Polaków protestantów Glassów-Głazów, a polskość kościoła ewangelickiego za czasów okupacji rosyjskiej utrzymać i bronić nie było łatwo, bo antypolskie (niemieckie) tendencje u wielu z parafian znajdowały silne poparcie u biurokracji rosyjskiej, której znaczna część rekrutowała się spośród nadbałtyckich Niemców – poddanych rosyjskich. Żona Glassa była artystką malarką, stąd w domu ich oprócz prawników bywali liczni artyści, a ściany obwieszane były cennymi obrazami najlepszych malarzy współczesnych, nie wyłączając Wyspiańskiego⁹⁹⁰, a przy tym nie nadużywano wywieszania płócien pani domu. Ta ostatnia pochodziła z Wileńszczyzny ze znanej rodziny Bondych⁹⁹¹. Brat był lekarzem w Warszawie⁹⁹².

Ulica Nowogrodzka znamionowała się najbardziej ożywionym ruchem, gdyż tam dochodzi elektryczna kolej podmiejska łącząca osiedla rozciągnięte na zachód

⁹⁸⁶ Walenty Dutkiewicz (1798–1882), wybitny prawnik, znawca prawa hipotecznego; od 1861 członek Najwyższej Komisji Egzaminacyjnej przy Komisji Sprawiedliwości, przewodniczący Wydziału Prawodawczego Rady Stanu.

⁹⁸⁷ Ksawery Józefowicz (1806–1849), prawnik, pisarz aktowy Królestwa Polskiego.

⁹⁸⁸ Feliks Jeziorański (1820–1896), prawnik; od 1837 w wymiarze sprawiedliwości Królestwa Polskiego, m.in. prokurator królewski w Łomży (1867), w 1868 sędzia Sądu Apelacyjnego w Kaliszu, potem w Warszawie, radca stanu (1875); specjalista w zakresie prawa hipotecznego.

⁹⁸⁹ Antoni Wyczechowski (1780–1844), prawnik, znawca prawa hipotecznego; dyrektor Komisji Rządowej Sprawiedliwości w Królestwie Polskim, nadzwyczajny radca stanu.

⁹⁹⁰ Stanisław Wyspiański (1869–1907), poeta, dramaturg, grafik malarz, architekt.

⁹⁹¹ Alina Bondy-Glassowa (1865–1935), malarka, specjalizująca się w portretach, pejzażach, martwych naturach, kolekcjonerka sztuki.

⁹⁹² Ludwik Bondy (1859–1928), lekarz, chirurg, pediatra, w 1891 uzyskał dyplom, działacz narodowy.

od stolicy z Warszawą. Niedaleko od stacji kolejki była kamienica Dobrzańskich⁹⁹³, których latorośl⁹⁹⁴ poślubiła prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego, po zgonie jego pierwszej żony⁹⁹⁵. Dobrzańska była prywatną sekretarką pierwszej żony Mościckiego, dużo młodsza od męża, marszałek Piłsudski nie mógł się nadziwić, jak opowiadano, temu małżeństwu, a pisma humorystyczne podały złośliwy rysunek kolumny Zygmunta na tle Zamku, jak król w nocy wykręcił się do okien Zamku w mieszkaniu Mościckich i zanosí się od śmiechu. Na tejże Nowogrodzkiej róg Poznańskiej⁹⁹⁶ widzimy okazały gmach dyrekcji telegrafów⁹⁹⁷, dalej na tyłach kościół na Koszykach (św. Barbary)⁹⁹⁸, nasza parafia dla Hożej.

Obok kościoła stał drugi kościół – grobowiec Przeddzieckich⁹⁹⁹, w którym pamiętam uroczysty pogrzeb hr. Stefana Przeddzieckiego, ambasadora w Rzymie, b. dyrektora Protokołu Dyplomatycznego.

Sama ulica Marszałkowska, w sektorze, który opisuję, wywoła szereg uwag i wspomnień. Pierwsze miejsce zajmie człowiek, dla którego zachowuję do dziś dnia pełny sentyment, to profesor Karol Lutostański świetny prawnik cywilista, doktor honoris causa uniwersytetu w Nancy, był w Komisji Kodyfikacyjnej¹⁰⁰⁰ referentem i autorem projektu prawa małżeńskiego. Projekt rozsądny, umiarkowany, łączył harmonijnie i słusznie wymagania laickie państwa z uczuciami religijnymi polskich katolików i nie obrażał wcale religii. Pomimo to rozpętał demagogiczne ataki hierarchii kościelnej i rząd nie zdecydował się na nadanie mu mocy ustawy. Muszę jednak stwierdzić, że rozsądni duchowni katolicy nie obawiali się najwidoczniej przestępować progu mieszanía pp. Lutostańskich,

⁹⁹³ Zygmunt Dobrzański (1867–1927), jego żoną była Zofia z domu Kinnel (1874–1920).

⁹⁹⁴ Maria Mościcka (1896–1979), z domu Dobrzańska druga żona prezydenta RP Ignacego Mościckiego, primo voto Nagórna; wyszła za mąż w atmosferze skandalu, gdyż poślubiła prezydenta po stwierdzeniu przez Watykan nieważności małżeństwa z pierwszym mężem.

⁹⁹⁵ Michalina Mościcka z domu Czyżewska (1871–1932), działaczka niepodległościowa, społeczna, pierwsza żona prezydenta Mościckiego.

⁹⁹⁶ Ulica rozpościerająca się od ul. Koszykowej do Alei Jerozolimskich; stanowiła południową część ul. Wielkiej wytyczonej w 1770; obecną nazwę otrzymała w 1922 na cześć zespolenia z macierzą zaboru pruskiego, którego stolicą był Poznań.

⁹⁹⁷ Gmach Centralnego Telegrafu i Telefonu został zbudowany w latach 1928–1934 w stylu modernistycznym wg projektu Juliana Putermana-Sadłowskiego.

⁹⁹⁸ Kościół św. Barbary, kaplica zbudowana w 1782 w stylu klasycystycznym na cmentarzu Świętokrzyskim; w 1866 stała się kościołem parafialnym.

⁹⁹⁹ W l. 1886–1887 z inicjatywy Marii hr. Przeddzieckiej wzniesiono romańsko-gotyckie mauzoleum zaprojektowane przez Jerzego Wernera. Pochowani zostali tam jej mąż Aleksander Przeddziecki, ona sama oraz Stefan Przeddziecki.

¹⁰⁰⁰ Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej, instytucja Sejmu RP powołana ustawą z 3 VI 1919 dla opracowania projektów ustaw unifikujących prawo z czasów zaborów na potrzeby niepodległego państwa polskiego.

gdyż spotykałem tam na imieninach pana domu prałata ks. Fajęckiego¹⁰⁰¹, proboszcza kościoła św. Karola¹⁰⁰² na ulicy Chłodnej. Lutostańscy mieszkali na ulicy Marszałkowskiej po stronie parzystej, między Wilczą a Piękną. Profesor był synem znanego prawnika, sędziego sądu apelacyjnego w Warszawie sprzed rusyfikacji sądownictwa w r. 1876 Seweryna Lutostańskiego¹⁰⁰³. Za młodu należał do grupy najbardziej czynnych młodych prawników o zacięciu naukowym, tłumaczył dzieło¹⁰⁰⁴ sławnego prawnika francuskiego Esmeina¹⁰⁰⁵, był współzałożycielem po roku 1905 Towarzystwa Prawniczego Warszawskiego, w którego zarządzie pozostawał do końca jego istnienia w r. 1939, brał czynny udział w pracach i kierownictwie fundacji Kasa Mianowskiego, był w latach 1937–1939 dyrektorem departamentu ustawodawczego Ministerstwa Sprawiedliwości. W czasie pierwszej wojny opracował w języku francuskim zbiór dokumentów prawnych stanowiących podstawy rewindykacji niepodległości państwa polskiego¹⁰⁰⁶. Łączą mnie z nim wspomnienia i dlatego, że kierował moje zainteresowania na drogę naukową. Z jego inicjatywy otrzymałem w r. 1921 wykład historii i dawnego prawa polskiego w Uniwersytecie Warszawskim, on też spowodował wydanie przez Kasę Mianowskiego w r. 1923 rozprawy mojej o Trybunale Skarbowym Radomskim¹⁰⁰⁷.

W zarządzie Towarzystwa Prawniczego warszawskiego współpracowaliśmy przez lat wiele. Żonaty był z p. Zarębiną¹⁰⁰⁸, małżeństwo doszło do skutku dość późno, gdyż prof. Lutostański uwikłany był przez szereg lat w romans ze starszą od siebie temperamentną i piękną kiedyś Polką kresową z Podola, p. Kossakowską. Ludzie pamiętali śpiewane przez nich za młodu (Lutostańskiego) duety, ale z tych duetów wynikła długoletnia niewola. Zginął Lutostański tragicznie, gdyż w czasie bombardowania Warszawy we wrześniu 1939 trafił go w mieszkaniu odłamek pocisku, a ponieważ profesor cierpiał na chorobę cukrową, rana i niemożność radykalnego zahamowania upływu krwi spowodowały śmierć.

¹⁰⁰¹ Aleksander Fajęcki (1881–1944), ksiądz; święcenia otrzymał w 1904; redaktor „Wiadomości Archidiecezji Warszawskiej”; kanclerz kurii metropolitalnej w Warszawie (1918); od 1923 proboszcz parafii św. Andrzeja w Warszawie.

¹⁰⁰² Kościół św. Karola Boromeusza przy ul. Chłodnej został wzniesiony w l. 1841–1849 w stylu neorenesansowym według założeń Henryka Marconiego.

¹⁰⁰³ Seweryn Lutostański (1839–1905), prawnik i sędzia; członek Sądu Okręgowego w Radomiu (1876), od 1883 członek Izby Sądowej w Warszawie; redaktor „Gazety Sądowej Warszawskiej”.

¹⁰⁰⁴ A. Esmein, *Zasady prawa konstytucyjnego*, przeł. K. Lutostański i W. Konopczyński, Warszawa 1904, ss. 537.

¹⁰⁰⁵ Jean Hippolyte Emmanuel (Adhémar) Esmein, (1848–1913), francuski prawnik, specjalista w dziedzinie prawa konstytucyjnego i historyk prawa.

¹⁰⁰⁶ K. Lutostański, *Les partages de la Pologne et la lutte pour l'indépendance*, Lausanne–Paris 1918, ss. 712.

¹⁰⁰⁷ L. Babiński, *Trybunał skarbowy radomski (organizacja, postępowanie). Na podstawie ksiąg trybunału z lat 1614–1658*, Warszawa 1923, ss. 86.

¹⁰⁰⁸ Izabela z domu Maresz (1885–1969) primo voto Zaremba, secundo voto Lutostańska.

Na Nowogrodzkiej mieszkał Stanisław Bukowiecki¹⁰⁰⁹, jedna z zasłużonych postaci polskiego prawnictwa mego pokolenia. Postać człowieka niezłomnego, który zaniewidziawszy w sile wieku, nie poddał się kalectwu, potrafił pracować, był twórcą polskiego sądownictwa państwowego w r. 1917, nie ugiął się wówczas przed niesłusznymi pretensjami okupanta, potem stworzył Prokuratorię Generalną. A przy tym trafiały go ciosy i w życiu rodzinnym, śmierć dwóch żon¹⁰¹⁰ i córki¹⁰¹¹, a człowiek nie dał się złamać i pracował bez przerwy.

Na rogu Marszałkowskiej i Hożej stała kamienica Światopełk-Zawadzkich¹⁰¹², w której później zamieszkiwał bardzo wzięty lekarz internista, konsultowany nieraz i przez nas dr Władysław Starkiewicz¹⁰¹³. Ale nie o tym właściwie chcę tu pisać, a o rodzinie właścicieli kamienicy Zawadzkich.

Zawadzki był też lekarzem, kolegą mego ojca, stąd przyjaźń i znajomość, organizacja pierwszych lekcji tańca, o których wspomniałem przy w salonie Kijewskich. Moment zabawno-anegdotyczny polega na tym, że małżeństwo Zawadzkich można by zatytułować „opowieść o woźnym arystokracji i szlachciance demokratce”. Pani Zawadzka była urodzona Chojecka¹⁰¹⁴ ze znanej i bogatej rodziny szlachty podolskiej (p. [Chojecki] na emigracji znany autor, bibliotekarz parlamentu francuskiego¹⁰¹⁵) i dając folę swym demokratycznym uczuciom, poślubiła młodego plebejskiego lekarza. Tymczasem ów lekarz odkrył w sobie arystokratyczne upodobania i wspólnie z bratem Józefem, znanym prawnikiem (notariusz, polski sędzia Sądu Apelacyjnego w Warszawie, wiceminister sprawiedliwości) poszukali antenatów. Złośliwi mówili, że wkupili się do starej wdowy Światopełk-Zawadzkiej i uzyskali od niej adopcję, śmiano się, że Józef nosił w kieszonce od kamizelki drzewo genealogiczne, ale fakt faktem, że były woźny był sportretowany z herbem „Lis” Światopełk-Zawadzkich, że portret ten zdobił ściany salonów synowskich. Zawadzcy bracia byli niewątpliwie ludźmi próżnymi, zwłaszcza prawnik Józef, bo ten nie przeżył udzielonej mu w danej konstelacji polityczno-parlamentarnej

¹⁰⁰⁹ Stanisław Bukowiecki (1867–1944), adwokat, publicysta, działacz społeczny i polityczny; dyrektor Departamentu Sprawiedliwości w Tymczasowej Radzie Stanu (1916–1917); minister sprawiedliwości w rządzie Rady Regencyjnej (1917–1918), prezes Prokuratorii Generalnej RP (1919–1939).

¹⁰¹⁰ Pierwsza żona poślubiona w 1904, Helena Słanka (1866–1910), druga, z którą ożenił się w 1929, to Zofia Piasecka (1884–1935).

¹⁰¹¹ Zofia Bukowiecka (ok. 1907–1929).

¹⁰¹² Budynek powstały w l. 1893–1894, początkowo własność Michała Kuzniecowa, następnie Światopełk-Zawadzkich.

¹⁰¹³ Władysław Starkiewicz (1876–1958), lekarz, internista, dyplom uzyskał w 1901; od 1902 w oddziale internistycznym Szpitala Dzieciątka Jezus (1914–1947 jego ordynator).

¹⁰¹⁴ Elodia Chojecka (1870–1911).

¹⁰¹⁵ Edmund (Charles Edmond) Chojecki (1822–1899), pisarz, poeta, dziennikarz, podróżnik, publicysta, od 1844 w Paryżu, gdzie m.in. był kierownikiem Biblioteki Senatu.

dymisji na stanowisku wiceministra sprawiedliwości i zakończył samobójstwem, powiesiwszy się w swym gabinecie ministerialnym w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Na Marszałkowskiej na rogu Mokotowskiej mieszkali nasi kuzyni Stojowscy. Władysław Jordan Stojowski¹⁰¹⁶ za młodu ziemianin, potem urzędnik prywatny, wszedłszy w posiadanie jakiejś większej schedy w końcu wieku XIX, żył beztrosko, a z chwilą tworzenia władz państwowych polskich umieścił się w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, najpierw w oddziale kuriersko-paszportowym, a potem w szyfrach, gdzie dzięki wiekowi, powadze i miłemu usposobieniu zażywał znacznego poważania i doczekał emerytury. Żonaty był z Łubieńską¹⁰¹⁷ z rodziny właścicieli kiedyś znanego o historycznej nazwie majątku Szczekociny (na końcu należały do Jana Ciechanowskiego¹⁰¹⁸, który nabył je od Tadeusza Halperta¹⁰¹⁹, żonatego z Wielopolską¹⁰²⁰, córką Zygmunta¹⁰²¹, członka rosyjskiej Rady Państwa z wyborów).

Stojowscy byli jeszcze z tego znani w Warszawie, że pamiętano, jak inny Stojowski, stryj Władysława, dosłownie pękł z przejedzenia, był on tłusty i gruby i kiedyś nie wyszło mu na dobre święcone wielkanocne, po którym miał obok innych przysmaków spożyć całego indyka – żołądek pękł i Stojowski przeniósł się do wieczności. Innym kuzynem Władysława Stojowskiego był znany muzyk zamieszkały w Nowym Jorku, pianista i kompozytor Zygmunt Stojowski¹⁰²². Ten ostatni był właśnie kuzynem naszym, „zimnym wujem”¹⁰²³ mojej żony (przez Bogdańskich i Sielskich).

Na Marszałkowskiej po stronie nieparzystej na wprost mniej więcej Zawadzkich, mieszkali Szumlańscy, także lekarz kolega ojca i także towarzystwo z lekcji tańca. Mieli dwie córki, dla których wydawali przyjęcia, starsza wyszła za mąż za inżyniera

¹⁰¹⁶ Władysław Jordan Stojowski, urzędnik, naczelnik Biura ds. Jeńców Departamentu Stanu Rady Regencyjnej (1918), następnie w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, m.in. starszy referent w Biurze (Oddziale) Szyfrów, następnie radca ministerialny; w 1931 przeniesiony w stan nieczynny.

¹⁰¹⁷ Gabriela Stojowska z domu Łubieńska (1859–?).

¹⁰¹⁸ Jan Ciechanowski (1887–1973), ziemianin, dyplomata; od 1918 w polskiej służbie zagranicznej, m.in. poseł (1926–1929), a później ambasador (1941–1945) w Waszyngtonie; od 1929 właściciel Szczekocin.

¹⁰¹⁹ Tadeusz Halpert (1886–1963), ziemianin, wykładowca akademicki; właściciel Szczekocin, a po ich sprzedaży – Jeleńca k. Ostrowa Świętokrzyskiego, po 1945 w Kanadzie, gdzie wykładał na Uniwersytecie Kolumbii Brytyjskiej.

¹⁰²⁰ Maria Wielopolska (1891–1976), arystokratka.

¹⁰²¹ Zygmunt Wielopolski (1863–1919), ziemianin, polityk, konserwatysta; członek rosyjskiej Rady Państwa (1910–1917), gdzie był wiceprezesem (1910–1912), a potem prezesem Koła Polskiego (1912–1915), prezes KNP w Warszawie (1914–1915).

¹⁰²² Zygmunt (Sigismond) Stojowski (1869–1946), pianista i kompozytor, od 1905 mieszkał i tworzył głównie w USA.

¹⁰²³ Związek rodzinny nieoparty na powinowactwie.

oficera marynarki polskiej, Rylkego¹⁰²⁴, który po drugiej wojnie światowej, jako specjalista od budowy okrętów, został profesorem Politechniki Gdańskiej w dziale budownictwa okrętowego. Druga córka poślubiła Weyssenhoffa, syna¹⁰²⁵ artysty malarza Henryka¹⁰²⁶, krewnego znakomitego powieściopisarza Józefa, o którym wyżej wspominałem. Doktor Szumlański żył długo, przeżył mego ojca, spotykałem go do końca w Resursie Kupieckiej, gdzie był długoletnim członkiem. Obok domu gdzie mieszkali Szumlańscy, bywałem u Ziemięckich, on¹⁰²⁷ – urzędnik w pewnym okresie czasu Ministerstwa Spraw Zagranicznych, ona¹⁰²⁸ – urodzona Marszewska, córka twórcy mostu Poniatowskiego, uczona rolniczka, adiunkt Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Zresztą to też towarzystwo z lekcji tańca, a pamiętam, że u Marszewskich dawano nam dzieciom najgorsze podwieczorki, bardzo nie lubiane przez nas ciepłe mleko z kozuchami. Marszewscy mieli ładny majątek ziemski pod samą Warszawą.

Na poprzednim sektorze Marszałkowskiej zapomniałem napisać o Moraczewskich, między placem Dąbrowskiego a Rysią¹⁰²⁹, a należy im się wzmianka, i to nie dlatego, że byli kuzynami mojej żony, ale dla charakterystyki środowiska przybyłych do Warszawy po roku 1918 Polaków wiedeńskich. Moraczewski¹⁰³⁰ był sędzią Najwyższego Trybunału Administracyjnego w Wiedniu, skąd po rozpadnięciu się Austrii przeszedł do Warszawy, obejmując stanowisko najpierw w izbie sądownictwa administracyjnego Sądu Najwyższego, potem zaś po powstaniu odrębnego polskiego Trybunału Administracyjnego, zostaje w nim prezesem i pełni tę funkcję do roku 1939. Dobry i wytrawny prawnik, człowiek

¹⁰²⁴ Aleksander Rylke (1887–1968), inżynier okrętownictwa, profesor; kmdr por. WP, od 1909 w rosyjskiej marynarce wojennej, następnie od 1919 w Wojsku Polskim, m.in. kierownik Wydziału Budowy Okrętów w Kierownictwie Marynarki Wojennej (1933–1934); w czasie II wojny światowej w konspiracji, 1945–1951 na Wydziale Budowy Okrętów Politechniki Gdańskiej; jego żoną była Irena Szumlańska (1890–1957).

¹⁰²⁵ Jan Wincenty Weyssenhoff (ok. 1900–?).

¹⁰²⁶ Henryk Weyssenhoff (1859–1922) malarz, grafik i rzeźbiarz; członek grupy artystycznej „Pro Arte”.

¹⁰²⁷ Andrzej Ziemięcki (1881–1963), urzędnik, dyplomata, dziennikarz, pisarz, od 1919 w polskiej służbie zagranicznej m.in., sekretarz konsularny w Bukareszcie, referent w Oddziale Budżetowym, następnie w Oddziale Szyfrów MSZ, zwolniony w 1924.

¹⁰²⁸ Jadwiga Marszewska-Ziemięcka (1891–1968), mikrobiolog, profesor UMCS (od 1945); organizator i kierownik Pracowni Mikrobiologii Gleby w Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach (1931–1968).

¹⁰²⁹ Uliczka łącząca ul. Jasną z Marszałkowską; wytyczona została ok. 1757, miano będące nazwą groźnego drapieżnika – Rysia – pojawiło się ok. 1770 bez realnej motywacji; mieściło się ono w zbiorze nazw przyrodniczych nadawanych różnym obiektom.

¹⁰³⁰ Roman Moraczewski (1872–1956), dr praw, austro-węgierski i polski urzędnik i sędzia; urzędnik w austro-węgierskim Ministerstwie Skarbu, radca w c.k. Trybunale Administracyjnym w Wiedniu; po I wojnie światowej w polskim wymiarze sprawiedliwości, m.in. 1922 sędzia (1922), następnie jeden z prezesów (1924) Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

o dużej kulturze towarzyskiej, przy tym artysta amator, pięknie grający na fortepianie, był jednak biurokratą i nigdy nie zapomniał o „Widniu” i wiedeńskich latach. Miałem czasami wrażenie, że przy nieprawdopodobnej już zmianie sytuacji „piechotą wracałby do Wiednia”. Tacy byli zresztą wszyscy byli urzędnicy polscy z Wiednia, bo i czymże była biedna Warszawa w porównaniu ze świetnym habsburskim Wiedniem, rajem biurokracji? U Moraczewskich bywali i inni sędziowie trybunału, jak pierwszy prezes Sawicki¹⁰³¹, pierwszy prezes Różycki¹⁰³², sędzia Smolka¹⁰³³ i wiele innych. Trzeba jednak oddać sprawiedliwość, że obie swoje córki¹⁰³⁴ Moraczewscy wychowali na gorące patriotki warszawskie i polskie. Roman Moraczewski był rodzonym bratem Jędrzeja¹⁰³⁵, legionisty, przyjaciela marszałka Piłsudskiego, wielokrotnego ministra, premiera w r. 1918. Ożeniony był z Raczyńską¹⁰³⁶, córką znanego kiedyś adwokata¹⁰³⁷ Polaka z Wiednia, radcy prawnego kolei południowej austriackiej. Szwagier Aleksander Raczyński¹⁰³⁸ był przez pewien czas w Polsce ministrem rolnictwa i reform rolnych.

Na Marszałkowskiej tej wielkiej arterii dawnej Warszawy, która ginie w naszych oczach, przybierając piękny i wspaniały wygląd, ale nie do poznania z tym, co było

¹⁰³¹ Jan Sawicki (1859–1940), dr praw, austrowęgierski i polski urzędnik prawnik i sędzia; od 1883 w habsburskiej służbie państwowej, m.in. prezydent Senatu Trybunału Administracyjnego (1909–1918); po zakończeniu I wojny światowej w służbie państwowej RP, m.in. prezes Sądu Najwyższego (1919), pierwszy prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego (1922–1928).

¹⁰³² Rudolf Różycki (1857–1936), dr praw, austrowęgierski i polski urzędnik, prawnik i sędzia, dr praw; radca w Trybunale Administracyjnym w Wiedniu; po I wojnie światowej w służbie państwowej RP, m.in. sędzia Sądu Najwyższego (1919), prezes (1922–1930), następnie pierwszy prezes (1930) Najwyższego Trybunału Administracyjnego (1930–1932).

¹⁰³³ Zbigniew Smolka, dr praw, austro-węgierski i polski prawnik i sędzia; urzędnik w Dyrekcji oraz Prokuraturii Skarbu we Lwowie, potem Ministerstwa Kolei w Wiedniu; służba w wiedeńskim Trybunale Administracyjnym; od 1919 w polskiej służbie państwowej; sędzia w Sądzie Najwyższym (1919–1922), następnie w Najwyższym Trybunale Administracyjnym (1922–1939).

¹⁰³⁴ Maria Moraczewska (1905–1946), zamężna z Maciejem Mączyńskim (1899–1988), oraz Zofia (1906–?).

¹⁰³⁵ Jędrzej Moraczewski (1870–1944), inżynier, działacz społeczny, polityk i publicysta, poseł do wiedeńskiej Rady Państwa (1907–1918), od 1914 w Legionach Polskich, minister komunikacji w Tymczasowym Rządzie Ludowym Republiki Polskiej (1918), premier (1918–1919), poseł i wicemarszałek Sejmu (1919–1927), minister robót publicznych (1925–1926, 1926–1929).

¹⁰³⁶ Klementyna Raczyńska (1880–1970).

¹⁰³⁷ Klemens Raczyński (1839–1886), ziemianin, prawnik, adwokat, od 1869 prowadził kancelarię adwokacką w Wiedniu; poseł do austriackiej Rady Państwa (1880–1885); członek rad nadzorczych Kolei Karola Ludwika i Kolei Nadniestrzańskiej rzecznik rozbudowy połączeń kolejowych Galicji z Węgrami.

¹⁰³⁸ Aleksander Raczyński (1872–1941), doktor praw, polityk; przed pierwszą wojną światową w autonomicznych instytucjach galicyjskich, m.in. wicemarszałek Rady Powiatowej w Podhajcach i zastępca tamtejszego Wydziału Powiatowego (1913–1914); po odzyskaniu niepodległości prezes Krajowego Urzędu Odbudowy we Lwowie; minister rolnictwa i dóbr państwowych (1926).

na niej dawniej, co i kogo miałbym jeszcze do wymienienia w tych moich wspomnieniach? Może ciotkę moją Ludwikę Babińską z jej magazynem bławatnym pod firmą Zaydler i Babińska w domu nr 77 na rogu Wilczej. Ciotka, aczkolwiek wychowana w dawnych tradycjach, które krzywo patrzyły na handel i pracę zarobkową kobiet, zmuszona po śmierci ojca w r. 1882 do pracy na życie, zorientowała się niebawem, że różne tzw. posady, lekcje itp. zajęcia są niesłychanie mało rentowne, i że lepiej zgodnie zaleceniami pozytywizmu i za wzorem bohaterów *Lalki* Prusa, iść się pracy ekonomicznie rentowniejszej, włączając się w produkcję. Stąd w końcowych latach wieku XIX wpadła na pomysł założenia sklepu bławatnego, połączonego z szyciem wytwornych tzw. wypraw dla panien z domów ziemiańskich. Sklep założył jej szwagier, mąż drugiej siostry¹⁰³⁹ ojca, Bronisław Zaydler¹⁰⁴⁰ – dla obu siostr, stąd dwunazwiskowa firma. Potem właścicielki przyjęły do spółki trzecią siostrę, Marię Kuczyńską. Interesy poszły nadzwyczaj pomyślnie i sklep wspornie się rozwijał, dając przez lat przeszło 30 dostatnie utrzymanie trzem rodzinom. Ciotka Ludwika jako młoda, pojedyncza, stara panna, mogła z dochodów żyć bardzo dobrze, wyjeżdżać na wojaże i kuracje zagraniczne i opiekować się biedniejszymi członkami bliższej i dalszej rodziny. Lokal sklepowy, aczkolwiek nie okazały, był giełdą plotek towarzysko-rodzinnych, bo tam pod wieczór zachodził zawsze na pogawędkę ktoś z rodziny czy znajomych, korzystając z wielkich towarzyskich zalet ciotki, która lubiła upiększać i koloryzować swoje opowieści w stylu tego, co popularnie z niemieckiego zwie się „Mordgeschichte”¹⁰⁴¹. W sklepie pracowały dwie ekspedientki Jadzia i Gienia, które z podziwem wysłuchiwały wszelkich „Mordgeschichte”, nie lubiły się jednak leczyć, a środki lekko przeczyszczające są często w zespole sklepowym bardzo potrzebne. Przypominam sobie zabawną intrygę, którą ciotka wymyśliła dla przeprowadzenia zabiegu leczniczego. Porozumiała się z aptekarzem Kaunem z ul. Wilczej, ożenionym z cioteczną siostrą mojej matki Kamelską, a uczestnikiem również owej giełdy plotek sklepowych, aby zaprosił Jadzię i Gienię na wyborną oranżadę do swojej fabryczki wód mineralnych. W oranżadzie miał być środek przeczyszczający. Tak się też stało z jak najlepszym wynikiem, ale pointa dowcipu polegała na tym, że Kaun wygłosił do panienek przemowę, którą zakończył słowami: „Pij królowo, a potem siadaj na tronie”. Wszyscy uczestnicy tej nieszkodliwej intrygi byli bardzo zadowoleni. Niektórzy nazywali tę giełdę plotek miejscową agencją Havasa¹⁰⁴², ale fakt faktem, że tam zameldowałem naprzód o zdaniu matury, że stamtąd wychodziły

¹⁰³⁹ Karolina Zajdler (Zaydler) z domu Babińska (1861–?).

¹⁰⁴⁰ Właśc. Bronisław Zajdler (Zaydler) (1860–?), handlowiec, właściciel sklepu bławatnego.

¹⁰⁴¹ Mordgeschichte (niem.), dosł. historia zbrodni, tu konfabulowanie.

¹⁰⁴² Agencja Havas, francuskie biuro informacyjne utworzone w 1835 w Paryżu przez dziennikarza i publicystę Charlesa-Louisa Havasa; istniała do 1940.

najfantastyczniejsze obietnice o przyszłej schedzie ciotki albo o prezentach, które będzie rozdawać, kiedy wygra na tzw. premiówce (pożyczka państwowa rosyjska z premiami do 75 tysięcy rubli). My trzej siostrzeńcy mieliśmy obiecaną parę koni – siwków. Konie oczywiście dawno pozdychały, a główna wygrana jakoś nie wychodziła. Legaty w przyszłej schedzie były obiecywane i dalszym przyjaciółom, np. aptekarz Więckowski miał otrzymać fortepian.

Te i tym podobne dykteryjki stanowiły nieodłączną atmosferę sklepu, podnosząc popularność jego właścicieli.

Przejdziemy teraz na Aleje Jerozolimskie, jako główną arterię przecinającą ulicę Marszałkowską i stanowiącą połączenie między tą ostatnią a Nowym Światem oraz, poza nim wyjście na wiadukt i Most Poniatowskiego, za nim zaś drogę na dzielnicę willową Saskiej Kępy¹⁰⁴³ i drogę do Parku Paderewskiego¹⁰⁴⁴. W kierunku przeciwnym Aleje Jerozolimskie prowadziły wzdłuż linii kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej¹⁰⁴⁵ do dworca kolejowego Kaliskiego¹⁰⁴⁶ (linia Warszawa – Kalisz¹⁰⁴⁷) i do dworca towarowego kolei lewobrzeżnych Wisły, na terenie gdzie mieści się dzisiejszy prowizoryczny dworzec kolejowy powojennej Warszawy. Dawne Aleje Jerozolimskie obejmowały zatem bardzo długi odcinek od dworca towarowego do mostu, zwanego za czasów przed rokiem 1915 po prostu mostem trzecim, tak jak Parku Paderewskiego władze rosyjskie nie pozwalały nazywać inaczej niż Park Skaryszewski.

Zanim wzorem poprzednich wspomnień zacznę umiejscawiać domy i osoby w Alejach Jerozolimskich, podniosę ich znaczenie jako tradycyjnego punktu warszawskiej komunikacji kolejowej osobowej. Tradycja najpopularniejszego dworca kolejowego Warszawy to przecież ów staromodny żółty budynek u zbiegu Alei Jerozolimskich i Marszałkowskiej z zegarem na niewysokiej wieży, czynny od wybudowania pierwszego odcinka kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej (rok 1845).

¹⁰⁴³ Saska Kępa, osiedle położone na prawym brzegu Wisły; w końcu XIV w.; w obrębie Warszawy znalazło się w końcu XIV w.; nazwa Saska Kępa pojawiła się w czasach Augusta III i była traktowana przez króla i dwór jako miejsce rekreacji.

¹⁰⁴⁴ Właśc. Park Skaryszewski im. Ignacego Jana Paderewskiego, park krajobrazowy na lewym brzegu Wisły, stworzony w l. 1905–1922 wg projektu Franciszka Szaniora na obszarze położonym niedaleko miasta Skaryszew; imię Paderewskiego otrzymał w 1929 w dziesięciolecie objęcia przezeń funkcji premiera.

¹⁰⁴⁵ Kolej Warszawsko-Wiedeńska, linia kolejowa komunikująca Warszawę z Galicją; powstała w l. 1845–1848 z inicjatywy Henryka Łubieńskiego i Piotra Steinkellera według projektu inż. Stanisława Wysockiego; było to pierwsze połączenie kolejowe w Królestwie Polskim.

¹⁰⁴⁶ Dworzec wzniesiony w 1902 według planu Józefa Husa położony na rogu Alei Jerozolimskich i ul. Żelaznej; jego budowę zdeterminował szerszy niż na Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej rozstaw szyn dostosowany do Kolei Warszawsko-Kaliskiej.

¹⁰⁴⁷ Kolej Warszawsko-Kaliska, kolejowe połączenie szerokotorowe Warszawy z Kaliszem, wybudowane w l. 1900–1902 przez Towarzystwo Akcyjne Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

W stanie mało zmienionym trwał on aż do r. 1939, nie służąc w ostatnich dziesięciu latach jako punkt odejścia pociągów, bo po wybudowaniu linii średnicowej z tunelem był już niepotrzebny, ale w profilu Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskich zawsze cieszył oko. Dziś zrównany z ziemią w wyniku zniszczeń drugiej wojny światowej, pozostaje tylko w pamięci wdzięcznych warszawiaków. Bo przecież z podjazdów tego dworca wyjeżdżaliśmy wszyscy na zachód Europy, na studia, wojaże, kuracje, to było okno na świat, koleją prywatną (do roku 1910¹⁰⁴⁸) z polskim zarządem i personelem, jakże różną w swej atmosferze od prawobrzeżnych wiślanych od dawna „Kazionnych”¹⁰⁴⁹, „priwislinskih”¹⁰⁵⁰ petersburskiej¹⁰⁵¹, brzeskiej¹⁰⁵², aleksandrowskiej¹⁰⁵³ czy inaczej w nazwie personelu zrusyfikowanej drogi żelaznej, prowadzącej na wschód.

Z dworca kolei warszawsko-wiedeńskiej¹⁰⁵⁴ u skrzyżowania naszych omawianych tu ulic wyjeżdżało się również na „oddech” narodowy, patriotyczny do Krakowa i Lwowa, wyjeżdżało się do letniej stolicy Polski, jak nazywano Zakopane, wyjeżdżało się do Częstochowy, wyjeżdżało się po naukę życia praktycznego w Poznańskie, wyjeżdżało się nad polskie morze do Gdańska i Sopotu. W komunikacji podmiejskiej dworzec warszawsko-wiedeński także dla ludności czysto polskiej był ważniejszy aniżeli linie prawobrzeżne do Otwocka czy Świdra, bo ludność ta chętniej wybierała pobyt w Brwinowie, Milanówku, Grodzisku aniżeli na linii prawobrzeżnej nadwiślańskiej¹⁰⁵⁵. Linia do Kalisza miała przed rokiem 1915 własny nieduży dworzec między Żelazną a Towarową w Alejach Jerozolimskich, ale był to w skali obyczajów Warszawy rodzaj aneksu do najpopularniejszej linii

¹⁰⁴⁸ Kolej Warszawsko-Wiedeńska została upaństwowiona przez władze rosyjskie w 1912.

¹⁰⁴⁹ Kazionnyj (ros.), oficjalny.

¹⁰⁵⁰ Ros. Priwislinskij kraj – Kraj Nadwiślański, nieoficjalne określenie stosowane przez władze rosyjskie po upadku powstania styczniowego i likwidacji autonomii Królestwa Polskiego, miało ono w sposób szczególny podkreślać zespolenie jego terytorium z Cesarstwem Rosyjskim.

¹⁰⁵¹ Właśc. Kolej Warszawsko-Petersburska, linia kolejowa łącząca Petersburg z Warszawą zbudowana z w l. 1851–1853, 1856–1862, przerwa w budowie wynikała z powodu toczonej przez Rosję wojny krymskiej.

¹⁰⁵² Właśc. Kolej Warszawsko-Terespolska, trasa kolejowa wybudowana w l. 1866–1867 z inicjatywy Leopolda Kronenberga przez Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej; niekiedy nazwano ją brzeską od Dworca Terespolskiego znajdującego się na ul. Brzeskiej; upaństwowiona przez władze rosyjskie w 1881.

¹⁰⁵³ Kolej Warszawsko-Bydgoska, połączenie kolejowe łączące Warszawę z Bydgoszczą; trasa Warszawa – Łowicz była skomunikowana linią warszawsko-wiedeńską; między Łowiczem a Bydgoszczą wybudowano w l. 1860–1862 drogę żelazną „bydgoską” albo „aleksandrowską” – w Królestwie kończyła się w Aleksandrowie, wtedy zwanym „Granicznym”, a dziś „Kujawskim”; kolej tę władze rosyjskie upaństwowiły w 1912.

¹⁰⁵⁴ Dworzec Wiedeński (Dworzec Warszawsko-Wiedeński) zbudowany w l. 1844–1845, według projektu Henryka Marconiego.

¹⁰⁵⁵ Kolej Nadwiślańska, linia kolejowa otwarta w 1877, łącząca Kowel z Mławą, znajdującą się nad granicą pruską, przez Warszawę, Lublin i Chełm.

warszawsko-wiedeńskiej. Po pierwszej wojnie światowej stary dworzec stał się rodzajem dworca centralnego Warszawy, przekazując te swoje uprawnienia późniejszym dworcom linii średnicowej.

Kochany stary dworzec. Z lat dziecińczych, czyli jeszcze z XIX wieku pamiętam, jak konną dorożką przyjeżdżało się na dworzec, tragarz kolejowy, czyli, jak dziś mówimy, numerowy brał walizki i niósł do poczekalni I klasy, bo taki był zwyczaj, nawet dla podróżnych jadących klasą II; tam na meblach obitych zielonym aksamitem „utrechtem” czekało się spokojnie na dzwonki do pociągu, zaopatrując się w międzyczasie w bilety kolejowe, jako że miejskich punktów sprzedaży biletów jeszcze w Warszawie nie było. Za to dzwonki, przed odejściem pociągu portier z ręcznym dzwonem mosiężnym wołał trzykrotnie publiczność do pociągu, oznajmiając kierunek odjazdu. Na peronie (był tylko jeden) stał pociąg składający się z małych różnokolorowych wagoników – klasa I – pomalowana z zewnątrz na niebiesko, klasa II – na żółto, klasa III – na zielono. Trzeci dzwonek, nawoływania się obsługi pociągu, gwizdki... i pociąg ruszał. W porównaniu z wyglądem wielkich późniejszych i dzisiejszych ekspresów dalekobieżnych te pociągi rysują się w pamięci jak zabawki dziecięce. Potem w wieku XX zjawily się duże wagony pulmanowskie¹⁰⁵⁶ pociągów dalekobieżnych, wozy sypialne MITROPY¹⁰⁵⁷ i WAGONS LITS¹⁰⁵⁸, zbudowano od ul. Chmielnej pawilon przyjazdowy dworca, ale do r. 1914 charakter dworca i ruchu na nim zbyt wielkiej zmiany właściwie nie uległ. Rozszerzanie musiało nastąpić od chwili niepodległości, ilość torów wzrosła do kilkunastu i zastanawiam się dziś, gdzie to wszystko na tak małej przestrzeni mogło się pomieścić? Chyba trochę cudem polskiej gościnności tak jak w tym domu, o którym uczyliśmy się w szkole.

Zda się, że pan domu sobie ścian i miejsca gdzieś przysporzył,
A on tylko w domu tobie drzwi i serce swe otworzył¹⁰⁵⁹.

Wiele wspomnień łączy warszawiaka z pawilonem przyjazdowym dworca i podjazdami, przy których z wiązaną kwiatów jakże często oczekiwał miłych

¹⁰⁵⁶ Określenie pochodzące od nazwiska George’a Mortimera Pullmana (1831–1897), amerykańskiego przemysłowca i konstruktora sypialnych wagonów kolejowych.

¹⁰⁵⁷ Mitropa (Mitteleuropäische Schlafwagen- und Speisewagen Aktiengesellschaft – Środkowoeuropejska Spółka Akcyjna Wagonów Sypialnych i Restauracyjnych), firma logistyczna założona w 1916 przez spółki kolejowe Niemiec i Austro-Węgier, zajmująca się obsługą wagonów restauracyjnych i sypialnych.

¹⁰⁵⁸ Compagnie Internationale des Wagons-Lits (Międzynarodowe Towarzystwo Wagonów Sypialnych), przedsiębiorstwo stworzone przez belgijskiego finansistę Georgesa Nagelmackera w 1872 zajmujące się eksploatacją wagonów sypialnych.

¹⁰⁵⁹ Fragment *Pieśni o ziemi naszej*, poematu Wincentego Pola powstałego w 1835.

gości. Komu się to częściej w życiu wydarzało, tym szczęśliwszy, chociaż z drugiej strony jakość zastępuje nieraz ilość. Oficjalne powitania też odbywały się na dworcu, w skromnym salonie recepcyjnym, np. za każdym powrotem polskiego ministra spraw zagranicznych z misji zagranicznych, w szczególności pamiętam powroty z Genewy, z sesji Ligi Narodów, forum najznakomitszego w okresie czasu między 1920 a 1930.

Trzeba jeszcze pamiętać o tym, że stacja warszawsko-wiedeńska była przed wybudowaniem tunelu i linii średnicowej dworcem ślepym, tzw. Kopfbahnhof¹⁰⁶⁰, a pomimo to ustawianie, wjazd i wyjazd pociągów odbywały się bez żadnych uchybień, gładko i sprawnie, w przeciwieństwie do wiecznego zamieszania na przejazdowym dworcu w Krakowie. Po wybudowaniu i oddaniu do użytku linii średnicowej urok dworca z Alei Jerozolimskich znikł, gdyż tempo przejazdowego ruchu w wykopie i tunelu nie pozwalało już na spokojne i godne przyjmowanie na dworcu, zarówno w życiu prywatnym, jak i przy oficjalnych wystąpieniach. Konkurencja lotniska wówczas nie istniała jeszcze, dziś natomiast daje ono pole do pięknych powitań.

Z moich stosunków rodzinnych na Alejach Jerozolimskich umiejscawiają się dzieje rodziny Leppertów, najstarsza siostra mojej matki, zamężna za uczonym chemikiem Władysławem Leppertem, mówiąc nawiasem moim chrzestnym ojcem. Była już o nim mowa we fragmencie tych wspomnień w dziale zatytułowanym Salon mojej babki. Teraz chcę powiedzieć, że życie Leppertów, o ile chodzi o Warszawę, przebiegało w Alejach Jerozolimskich, a ponieważ przyjmowali oni dużo i przez salon ich przewijał się również świat naukowy i przemysłowy, więc widziałem tam takie osoby, jak Bolesław Prus, jak znany geolog prof. Zygmunt Weyberg¹⁰⁶¹, jak znakomity matematyk prof. Samuel Dickstein¹⁰⁶², jak dyrektor Banku Handlowego Karol Deike¹⁰⁶³, jak dyrektor kolei warszawsko-wiedeńskiej Findeisen¹⁰⁶⁴, jak przemysłowiec król garbarni Karol Szlenkier, jak wielki przemysłowiec i jednocześnie

¹⁰⁶⁰ Kopfbahnhof (niem.), stacja końcowa.

¹⁰⁶¹ Zygmunt Weyberg (1872–1945), mineralog, petrograf i chemik; 1912–1935 profesor Uniwersytetu Lwowskiego (Jana Kazimierza) we Lwowie oraz Uniwersytetu Warszawskiego (1935–1939); kierownik działu gleboznawczego w Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach.

¹⁰⁶² Samuel Dickstein (1851–1939), matematyk, pedagog, wydawca; współorganizator i wykładowca Towarzystwa Kursów Naukowych (1905–1918); profesor Uniwersytetu Warszawskiego (od 1915).

¹⁰⁶³ Karol Deike (1845–1906), bankowiec; ekonomista, dyrektor Banku Handlowego, wiceprezes Warszawskiego Komitetu Giełdowego; członek komisji rewizyjnej Towarzystwa Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej; skarbnik Kasy im. Mianowskiego.

¹⁰⁶⁴ Gustaw Findeisen (1834–1885), działacz gospodarczy; 1865 pracownik biura, następnie członek dyrekcji (1867), dyrektor (1872) kolei warszawsko-wiedeńskiej; 1872 inicjator powstania w Warszawie szkoły technicznej dla maszynistów.

prezes Muzeum Przemysłu i Rolnictwa Władysław Kiślański¹⁰⁶⁵ i wiele innych podobnych osobistości nadających ton życiu kulturalnemu Warszawy sprzed roku 1914. Wojna przerwała życie salonu Leppertów, ciotka umiera w roku 1917, mąż w r. 1920, synowie¹⁰⁶⁶ zaś, którzy potrafili poprowadzić fabrykę farb i lakierów w Helenówku pod Pruszkowem, nie byli na wysokości rodziców w zakresie prowadzenia jakiegoś wybitniejszego życia umysłowo-salonowego. Ale jeden z nich zamieszkiwał w apartamencie rodziców do roku 1939, a biura fabryki mieściły się do końca w Alejach Jerozolimskich, najpierw w domu malarza Stabrowskiego¹⁰⁶⁷ po stronie parzystej Alei, potem kilka domów dalej w kierunku Brackiej¹⁰⁶⁸, po roku zaś 1945 po stronie nieparzystej między ulicą Poznańską a ulicą Pankiewicza¹⁰⁶⁹. Na rogu Pankiewicza nazywającej się wówczas ulicą Składową, pod numerem 63 było jeszcze długoletnie mieszkanie Leppertów w Alejach Jerozolimskich; potem mieszkali nad biurem fabryki (kantorem) w domu malarza Stabrowskiego, o czym było wyżej wymienione.

Mniej więcej naprzeciw domu Stabrowskiego, w którym mieszkali Leppertowie, stała duża nowoczesna kamienica Przeworskich¹⁰⁷⁰, dokąd przeprowadzili się dziadkowie Karpińscy po opuszczeniu ulicy Elektoralnej. Przeworscy należeli do patrycjuszowskich rodów żydowskich w Warszawie, wielcy cukrownicy.

Kilkanaście domów dalej, nie dochodząc do Brackiej, po tejże stronie nieparzystej ulicy zamieszkiwał Emil Stanisław Rappaport¹⁰⁷¹, jedna z najbardziej charakterystycznych postaci świata prawniczego Warszawy. Nie dlatego, żeby ucieleśniał sobą typ współczesnego mi polskiego palestranta, ale dlatego że dawał się

¹⁰⁶⁵ Władysław Kisiel-Kiślański (1841–1926), inżynier dróg i mostów, człowiek interesu, polityk i działacz społeczny, Prezes Rady i Zarządu Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów (1919); organizator i pierwszy prezes Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej oraz Muzeum Przemysłu i Rolnictwa.

¹⁰⁶⁶ Bronisław Leppert (1881–?), przemysłowiec; Zygmunt (1888–1958), inżynier chemik.

¹⁰⁶⁷ Kazimierz Stabrowski (1869–1929), malarz, specjalizował się w kompozycjach figuralnych inspirowanych baśniami i historią; reaktywował Szkołę Sztuk Pięknych i stanął na jej czele (1904–1909).

¹⁰⁶⁸ Ulica wiodąca od ul. Żurawiej i placu Trzech Krzyży do ul. Chmielnej; pierwotnie była częścią dawnego szlaku z Ujazdowa do Grzybowa jej regulacja nastąpiła w 1770; ze względu na przechodzenie przez tereny różnych zakonów i bractw zyskała ona swoją nazwę.

¹⁰⁶⁹ Ulica rozciągająca się od ul. Nowogrodzkiej do Alei Jerozolimskich; pierwotnie nosiła miano Składowej (od składów Banku Polskiego znajdujących się na ul. Nowogrodzkiej); w 1919 przemianowano ją na Jana Pankiewicza (1816–1899), zasłużonego pedagoga i organizatora szkolnictwa.

¹⁰⁷⁰ Właścicielami kamienicy w Alejach Jerozolimskich byli przemysłowcy Dawid i Wincenty Przeworscy.

¹⁰⁷¹ Emil Stanisław Rappaport (1877–1965), profesor prawa, karnista; 1917–1918 pracownik Komisji Prawno-Wojskowej i Komisji Prawa Karnego Tymczasowej Rady Stanu; sędzia Sądu Apelacyjnego (1917–1919), sędzia Sądu Najwyższego (1919–1951).

wszędzie widzieć i mówić o sobie. W człowieku tym, małego wzrostu i mizernego wyglądu, pulsowała niezwykła energia czynu i żywotność. Syn inżyniera¹⁰⁷², dyrektora kolei żelaznych w Rydze i matki¹⁰⁷³ wielkiej melomanki i teatromanki, za młodu adwokat, wykształcony w kraju i za granicą prawnik, działacz społeczny i polityczny; po wyzwoleniu oddaje swoje siły sądownictwu polskiemu, w sądach obywatelskich r. 1915. w odrodzonym sądzie apelacyjnym, a potem najwyższym od r. 1917. Uczony kryminolog jest profesorem Wolnej Wszechnicy, a potem Uniwersytetu Łódzkiego. Bierze czynny udział we wszystkich pracach międzynarodowych prawa karnego. Rappaport głębokim uczonym nie był, ale umysł bystry i błyskotliwy, łatwość pisania, duży zmysł praktyczny, zalety towarzyskie – czyniły zeń znaną i cenioną postać. Przekonania i poglądy zmieniał dosyć łatwo. We wczesnej młodości był co najmniej sympatykiem narodowej demokracji, podobnie jak siostra jego znana działaczka narodowa Jętkiewiczowa¹⁰⁷⁴, potem organizował stronnictwo postępowej demokracji¹⁰⁷⁵, w okresie międzywojennym stawał na platformie rządowej, podobnie w ustroju socjalistycznym. W danym momencie, po dojściu do władzy Mussoliniego¹⁰⁷⁶ we Włoszech był entuzjastą faszystów, który potępiał oczywiście po drugiej wojnie światowej. W pracy z r. 1946 pod tytułem *Naród-Zbrodniarz*¹⁰⁷⁷ konstruował odpowiedzialność całego narodu niemieckiego za hitleryzm, czyli stanowisko, które jako niezgodne z założeniami polskiej polityki powojennej, zmuszony był (dobrowolnie) odrzucić. W międzynarodowych zrzeszeniach prawa karnego był bardzo czynny przez kilka dziesiątków lat i tam zajmował się takimi zagadnieniami, jak odpowiedzialność karna państwa, zrozumiałe zatem, że te nawarstwienia wpływały na konstrukcję pracy *Naród-Zbrodniarz*. W zakresie odpowiedzialności indywidualnej za zbrodnie wojenne, której również żądał w międzynarodowych zrzeszeniach prawa karnego, miał tę satysfakcję, że zasiadał w składzie sędziów pierwszego wielkiego procesu o zbrodnie wojenne,

¹⁰⁷² Feliks Rappaport (1852–1901), inżynier, główny naczelnik finansów Kolei Nadwiślańskiej, następnie naczelnik Wydziału Finansowego Kolei Rysko-Orłowskiej.

¹⁰⁷³ Justyna z domu Bauerertz (1855–1935).

¹⁰⁷⁴ Zofia Jętkiewicz (1879–1945), nauczycielka, działaczka oświatowa związana z obozem narodowym; w czasie wydarzeń 1905 kierowała Uniwersytetem Ludowym w Łodzi; tamże wiceprzewodnicząca gniazda Towarzystwa Opieki nad Dziećmi, w czasie I wojny światowej organizatorka szkół i ochronek dla dzieci polskich uchodźców w Moskwie; po powrocie do Polski aktywistka PCK, Narodowej Organizacji Kobiet i Rady Narodowej Polek; radna Warszawy (1928–1932).

¹⁰⁷⁵ Właśc. Związek Postępowo-Demokratyczny, grupowanie polityczne o charakterze liberalno-demokratycznym działające w Królestwie Polskim w latach 1904–1907; traktowane jako alternatywa dla endecji.

¹⁰⁷⁶ Benito Mussolini (1883–1945), polityk włoski, założyciel i przywódca ruchu faszystowskiego, premier Włoch (1922–1943).

¹⁰⁷⁷ E.S. Rappaport, *Naród-Zbrodniarz. Przestępstwa hitleryzmu a naród niemiecki. Szkic analityczny przestępczości i odpowiedzialności osobowo-zespołowej*, Łódź 1945, ss. 54.

jaki się toczył w Polsce w Poznaniu przeciwko Greiserowi¹⁰⁷⁸. A trzeba pamiętać, że Rappaport, jako człowiek pochodzenia oczywiście semickiego, cudem uniknął śmierci z rąk oprawców hitlerowskich. Był uwięziony i jak opowiadał, tylko gorąca miłość i oddanie się pod opiekę Bożej Rodzicielki wyrwały go z piekła więziennego. Podobno wytłumaczył władzom śledczym niemieckim, że jest nie tylko aryjczykiem (choć rysy twarzy za tym stanowczo nie przemawiały), ale nawet potomkiem Burbonów. Ja myślę, że pomogły duże znajomości i przyjaźnie, jakie miał we Włoszech, bo np. wybitny prawnik włoski, pierwszy prezes sądu kasacyjnego D'Amelio¹⁰⁷⁹ był blisko zaprzyjaźniony z Rappaportem. Opieka Matki Boskiej jest w tej sprawie tym bardziej wzruszająca, że Rappaport był właściwie wyznania ewangelicko-reformowanego (urodzony w judaizmie), choć drugi związek małżeński¹⁰⁸⁰ (byłem na ślubie) zawierał w kościele rzymskokatolickim.

Próżność Rappaporta była przysłowiowa, starał się niezmordowanie o ordery zagraniczne przy każdej okazji, potrafił powiesić sobie na szyi jednocześnie trzy komandorie, fotografował się w stroju orderowym i fotografia taka była wystawiana w witrynie zakładu fotograficznego (oczywiście nie bez inicjatywy samego zainteresowanego, bo jakże inaczej?). Kiedyś zabiegał o oddanie swych pamiątek do archiwum jako najcenniejszego materiału historycznego. W staraniach o paszporty pograniczne zżymał się, gdy żonie jego nie dano paszportu dyplomatycznego, mówił, że jeżeli żona ministra spraw zagranicznych z dokumentu takiego korzysta, nic nie powinno stać na przeszkodzie, aby taki sam dokument miała i pani Rappaportowa. Ale szczytem śmieszności był spór Rappaporta z teatrykiem Qui Pro Quo. Teatryk zamieścił w programie piosenkę o Rappaportach. Nazwisko w Warszawie było rozpowszechnione, a więc autor piosenki osnuł jej słowa na motywie telefonicznym i skomponował ją w ten sposób, że: „Biorę książkę telefona, Rappaportów cała strona... i prokurator Rappaport i skład starzyzny Rappaport, i Smocza cztery Rappaport” i tak dalej przez kilkadziesiąt kombinacji, nie wyłączając nawet takiego zestawienia jak pani Grażyna Rappaport.

Sędzia Emil Stanisław uczuł się mocno dotknięty i zaapelował na łamach prasy prawniczej o obronę naruszonego prawa do nazwiska, czym naturalnie jeszcze bardziej sprawę „rozmazał”, tym bardziej że piosenka była już nagrana na dysk gramofonowy.

¹⁰⁷⁸ Arthur Greiser (1897–1946), nazista, prezydent Senatu Wolnego Miasta Gdańska (1934–1939); 1939–1945 namiestnik Rzeszy w Wielkopolsce (zw. przez Niemców Krajem Warty), zbrodniarz wojenny.

¹⁰⁷⁹ Mariano D'Amelio (1871–1943), włoski sędzia i polityk, pierwszy prezes Najwyższego Sądu Kasacyjnego (1923–1941), w 1924 mianowany senatorem Królestwa Włoch (1929–1934 wiceprezydent Senatu).

¹⁰⁸⁰ Sabina z domu Jakacka (1888–1968).

Z tym wszystkim był Rappaport bardzo zacnym człowiekiem i żyłem z nim blisko. Wciągnął on mnie do niejednej pracy naukowej, na jego wniosek zacząłem wyklądać w roku 1919 w Wolnej Wszechnicy Polskiej, organizowaliśmy wspólnie w Warszawie wiele kongresów naukowych międzynarodowych i krajowych prawnych, współpracowaliśmy w Warszawskim Towarzystwie Prawniczym, a zwłaszcza przy tworzeniu odrodzonego sądownictwa państwowego polskiego w roku 1917. W domu Rappaporta bywałem często, za życia jeszcze jego pierwszej żony, zmarłej nagle i nieoczekiwanie po lekkiej operacji, a potem przez wiele lat po drugim jego małżeństwie, przy którym, jak wyżej pisałem, byłem jeszcze na ślubie i na przyjęciu weselnym. Dzieci nie mieli, pamiętam, natomiast matkę, godną staruszkę¹⁰⁸¹ i liczne grono gości, głównie ze sfer prawniczych, którzy zbierali się na przyjęciach niedzielnych oraz na uroczystościach imieninowych.

Aleje Jerozolimskie – przerywam umyślnie na chwilę wspomnienia personalne ułożone – były za moich czasów gimnazjalnych miejscem wagarów oczywiście nie w części na zachód od Nowego Światu, ale w kierunku przeciwnym, bo przecież zanim wybudowano wiadukt i Most Trzeci (Poniatowskiego), było to odludzie nachylone ku Powiślu¹⁰⁸² i dzielące z tym ostatnim charakter peryferii miejskich.

Tam gdzie dziś stoją gmachy Muzeum Narodowego¹⁰⁸³, były ogrody niejakiego Wahla¹⁰⁸⁴ (chyba dzierżawca), ogrody warzywne i owocowe oraz place tenisowe. Niżej były tereny b[yłego] Banku Polskiego, budy i rudery, częściowo zwane koszarami Blocha¹⁰⁸⁵, a potem już czyste Powiśle, Solec¹⁰⁸⁶, Czerniakowska itd. Po stronie przeciwległej – tereny Czerwonego Krzyża, połączenie dołem z Dobrą¹⁰⁸⁷, Karową¹⁰⁸⁸

¹⁰⁸¹ Justyna Rappaport z domu Bauerertz (1855–1935).

¹⁰⁸² Powiśle, osiedle, od południa graniczące z Ujazdowem, od północy ze Starym Miastem, od zachodu ze Śródmieściem, a od wschodu dochodzące do Wisły, stąd wzięła się nazwa osiedla.

¹⁰⁸³ Gmach Muzeum Narodowego w stylu modernistycznym został wzniesiony u zbiegu Alei Jerozolimskich i 3 maja w dwóch etapach w l. 1927–1932; 1935–1938; projekt architektoniczny wykonali Tadeusz Tołwiński i Antoni Dygat.

¹⁰⁸⁴ Właśc. Ogród Wahla, teren należący do Warszawskiego Konsystorza Prawosławnego, dzierżawiony przez przedsiębiorcę Ludwika Wahla, na którym mieścił się park rozrywki z kortami tenisowym i torem kolarskim.

¹⁰⁸⁵ Budynek wzniesiony w pierwszej połowie XIX w. jako spichrz na terenie Młyna Parowego, po 1868 został przejęty przez bankiera Gotlieba Blocha i przebudowany na koszary wojskowe.

¹⁰⁸⁶ Solec, osiedle i ulica w Śródmieściu Warszawy; pierwsze wzmianki pochodzą z końca XIV w.; nazwa najpierw wsi, a od niej osiedla Solec pochodzi od przystani, gdzie skupiał się handel solą na Wiśle; obecna ul. Solec biegnąca od ul. Łazienkowskiej do ul. Tamka, wcześniej była drogą łączącą wspomnianą wieś ze starą Warszawą.

¹⁰⁸⁷ Ulica wiodąca od ul. Solec do ul. Nowy Zjazd; początkowo była drogą biegnącą nad Wisłą na terenach nasypowych; wyznaczenie i uregulowanie nastąpiło w l. 1778–1779; nazwa została nadana w 1770, i była wyrazem ironii, ponieważ ulica często była zalewana i znajdowały się na niej z rzadka nędzne domostwa należące do biednych mieszkańców.

¹⁰⁸⁸ Ulica rozciąga się między Wybrzeżem Kościuszkowskim a Krakowskim Przedmieściem; nazwa wzięła się od taboru miejskiego, zwanego Magazynem Karowym istniejącego w XVIII w.

aż do „ślimaka”¹⁰⁸⁹, którego budowę też pamiętam. Były tam przedtem interesujące schodki drewniane, ślizgawka, welodrom¹⁰⁹⁰.

W Alejach Jerozolimskich na rogu Nowego Światu, tam gdzie dziś wzniesiono gmach partii PZPR¹⁰⁹¹, stał przedtem stary gmach mieszczący za czasów rosyjskich Izbę Kontroli Państwa, a za czasów polskich Ministerstwo Komunikacji¹⁰⁹². Wspominam o tym dlatego, że chcę przypomnieć, jakże skromne i późne początki polskiego lotnictwa komunikacyjnego. Był to resort wspomnianego ministerstwa, więc gdy w roku 1928 została mi zlecona reprezentacja Polski w międzynarodowych komisjach układających prawo lotnicze, udałem się dla nawiązania kontaktu do Ministerstwa Komunikacji; na pięterku poddaszu przyjął mnie właściwy urzędnik, nazwiskiem, o ile mnie pamięć nie myli, Guertler, będący z fachu, jak mnie potem objaśniano, inżynierem młynarzem, a w sprawach lotniczych niezmiernie mało zorientowany. Nietęgie to robiło wrażenie, bo przecież był to czas, kiedy spekulanci bracia Wygardowie¹⁰⁹³ władali ówczesnym AEROLOTEM¹⁰⁹⁴, korzystając z niemieckich aparatów junkersów¹⁰⁹⁵. Były to już zresztą ostatnie tygodnie ich władzy, bo rodził się nowy LOT¹⁰⁹⁶, przedsiębiorstwo z przeważającym udziałem kapitału państwowego i pod ścisłą kontrolą państwa, organizował się Departament Lotnictwa Cywilnego z płk. Filipowiczem¹⁰⁹⁷ i jego dzielnym pomocnikiem kpt. Piątkowskim¹⁰⁹⁸ na czele. Pierwszy lokal departamentu mieścił się

¹⁰⁸⁹ Właśc. Wiadukt im. Stanisława Markiewicza, zbudowany w l. 1902–1905 w stylu neorenesansowym wg projektu inż. Karola Sommera z udziałem Stefan Szyllera i Jan Woydygi, znajdujący się w ciągu i nad ulicą Karową; swoją nazwę zawdzięcza lekarzowi i społecznikowi zasłużonemu dla Warszawy.

¹⁰⁹⁰ Welodrom (franc.), tor kolarski.

¹⁰⁹¹ Dom Partii (Biały Dom), gmach znajdujący się przy rondzie Charlesa de Gaulle’a, przy ul. Nowy Świat; został zbudowany w l. 1948–1952 wg projektu Wacława Kłyszewskiego, Jerzego Mokrzyńskiego i Eugeniusza Wierzbickiego.

¹⁰⁹² Była to tzw. Kamienica Jasińskiego, przy ul. Nowy Świat 14 (róg al. 3 Maja), zaprojektowana przez Antonia Corazziego i wzniesiona w 1827 dla inżyniera Jana Jasińskiego, w 1831 od jego spadkobierców odkupił ją rząd Królestwa Polskiego; w 1840 umieszczono tam Najwyższą Izbę Obrachunkową; a od 1919 miało tam swoją siedzibę Ministerstwo Komunikacji.

¹⁰⁹³ Ignacy Wygard przemysławiec, przedsiębiorca branży naftowej, współzałożyciel Polskiej Linii Lotniczej „Aerolot” SA oraz Aleksander Wygard, dyrektor tejże linii.

¹⁰⁹⁴ Polska Linia Lotnicza „Aerolot” SA istniejąca w l. 1922–1928 (w l. 1922–1925 jako Aerolloyd).

¹⁰⁹⁵ Na wyposażeniu Aerolotu znajdowały się samoloty Junkers F-13 zabierające na pokład czterech pasażerów, których załogę stanowiło dwóch lotników.

¹⁰⁹⁶ Linie Lotnicze „Lot”, spółka z.o.o., polskie państwowe przedsiębiorstwo komunikacji lotniczej powstałe 29 XII 1928 z połączenia prywatnych linii lotniczych Aerolot i Aero.

¹⁰⁹⁷ Czesław Filipowicz (1892–1967), płk obs. inż. WP, w czasie I wojny w Legionach Polskich, następnie w 4. Dywizji Strzelców w oddziale awiacyjnym; od 1919 w WP, 1928–1934 w Ministerstwie Komunikacji m.in. dyrektor Departamentu Lotnictwa Cywilnego; od 1934 ponownie w WP, m.in. komendant Centrum Wyszkożenia Podoficerów Lotnictwa.

¹⁰⁹⁸ Zygfryd Piątkowski (1896–1974), mjr obs. WP, urzędnik, od 1918 w WP, m.in. zastępca oficera taktycznego w Szefostwie Lotniczym 6. Armii; referent, potem kierownik referatu

przy ulicy Wiejskiej, dopiero dwaj energiczni i fachowi ludzie, których wymienilem, pchnęli polskie lotnictwo komunikacyjne na właściwe tory i stworzyli sieć lotniczą polską na wewnątrz i z połączeniami międzynarodowymi.

Na rogu Alei Jerozolimskich i Marszałkowskiej była kamienica Zalewskich (naprzeciwko dworca kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej). Zalewscy to możny ród frankistowski, z którego wyszło kilku wybitnych prawników. Frankiści, sekta żydowska z połowy XVIII wieku, nazwana tak od swego przywódcy Franka¹⁰⁹⁹, ochrzciła się i weszła w skład społeczeństwa polskiego, głównie warszawskiego, z końcem wieku i nawet kilkanaście najważniejszych spośród nich rodzin dostało nobilitacji na ostatnich sejmach niepodległej Rzeczypospolitej. Byli twórczym elementem inteligencji miejskiej Królestwa potrzebującej przepływu nowych sił, tworzącej się przecież dopiero w nowoczesnych warunkach ekonomicznych w nader trudnej sytuacji politycznej. Zawody prawnicze specjalnie pociągały frankistów. Obok Zalewskich należy wymienić podobne rody Grabowskich (ostatni Leon¹¹⁰⁰, plenipotent Czartoryskich i Krasińskich), Wołowskich (jeden profesor Szkoły Głównej, autor podręcznika prawa cywilnego¹¹⁰¹, inny senator kasztelan za rewolucji r. 1830–1831, potem emigrant we Francji, założyciel Credit Foncier¹¹⁰²), Brzezińskich (ostatni sędzia Sądu Najwyższego w odrodzonym sądownictwie państwowym polskim w r. 1917¹¹⁰³) Jeziorańskich (autor podręcznika prawa

w Departamencie IV Żegluga Powietrznej MSWojsk. (1921–1928); kierownik referatu, potem dyrektor w Wydziale (Departamencie) Lotnictwa Cywilnego Ministerstwa Komunikacji (1928–1930).

¹⁰⁹⁹ Jakub von Frank-Dobrucki (1726–1791), założyciel żydowskiej sekty frankistów (nazwanej tak od jego nazwiska), kupiec, rabin sabatarianistyczny, cadyk, filozof, reformator religijny i działacz społeczno-polityczny.

¹¹⁰⁰ Leon Grabowski (1847–1913), prawnik, adwokat; dyplom uzyskał w 1868, patron przy Trybunale Warszawskim (1871), adwokat przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie (1873), członek Rady Drogi Kolei Warszawsko-Wileńskiej; wziętymi adwokatami byli również jego ojciec Edward Grabowski (1809–1899), uczestnik powstania listopadowego, patron Trybunału Cywilnego w Warszawie, adwokat w Sądzie Apelacyjnym (1846) i współzałożyciel Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy oraz brat Wojciech Grabowski (1850–1927).

¹¹⁰¹ Jan Kanty Wołowski (1803–1864), prawnik, cywilista, adwokat, naczelny prokurator przy Warszawskich Departamentach Senatu Rządzącego (1847–1861), Główny Dyrektor Sprawiedliwości w rządzie Królestwa Polskiego (1861); pierwszy dziekan Wydziału Prawa i Administracji Warszawskiej Szkoły Głównej (1861).

¹¹⁰² Ludwik (Louis) Wołowski (1810–1876), francuski adwokat, ekonomista, publicysta i działacz społeczny polskiego pochodzenia, uczestnik powstania listopadowego, po jego upadku na emigracji we Francji, deputowany do Zgromadzenia Narodowego (1848), senator (1876).

¹¹⁰³ Józef Brzeziński (1843–1919), prawnik, adwokat, naczelnik Biura Prawnego Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej; w Polsce niepodległej sędzia Sądu Najwyższego; jego stryjem był Andrzej Brzeziński (1823–1891), także prawnik, jeden z najwybitniejszych adwokatów swego czasu.

hipotecznego¹¹⁰⁴), Piotrowskich, Jasińskich¹¹⁰⁵, Krysińskich¹¹⁰⁶ i jeszcze kilku innych. Otóż z tych sfer pochodzący w połowie wieku XIX mecenas (to znaczy według terminologii urzędowej ówczesnej adwokat obrońca przy Senacie) Zalewski¹¹⁰⁷ władał kamienicą na rogu Alei i Marszałkowskiej. Był on ojcem Kazimierza Zalewskiego¹¹⁰⁸, utalentowanego komediopisarza i dyrektora teatru, ale utracjusza, lekkoducha i niewielkich wartości moralnych człowieka. Ale w historii teatru polskiego ma swoją kartę i zyskał przydomek „ojca komedii polskiej”. Mecenas pragnąc uratować kamienicę, skorzystał z rzadko stosowanego przepisu Kodeksu cywilnego napoleońskiego obowiązującego u nas i zapisał kamienicę wprost wnukom, przekakując jedno pokolenie. A wnuki rodziły się z Zofii Olszowskiej¹¹⁰⁹, przemilej i pięknej kobiety, którą w jakiś niezrozumiały sposób „wydano” za mąż za Kazimierza Zalewskiego, brzydkiego i o rysach wybitnie semickich utracjusza. Olszowscy pochodzili ze wsi kieleckiej Mieronice, tej samej, o której jako ich posiadłości wspomina Pasek¹¹¹⁰ w swoich pamiętnikach z XVII wieku. Jeden brat¹¹¹¹ Zofii Zalewskiej to bardzo znany prawnik i dyplomata Polski międzywojennej, zmarły jako ambasador najjaśniejszej Rzeczypospolitej w Turcji w r. 1933. Żonaty był z Jasińską¹¹¹² z rodziny frankistowskiej, córką bankiera Leona Jasińskiego. Inny brat był dyrektorem¹¹¹³ dużej cukrowni LUBLIN¹¹¹⁴

¹¹⁰⁴ Feliks Jeziorański (1820–1896), prawnik, publicysta, sędzia apelacyjny, założyciel i redaktor „Gazety Sądowej”; autor podręcznika *Prawo o przywilejach i hipotekach z r. 1825* wydane w 1881.

¹¹⁰⁵ Kazimierz Jasiński (1849–1914), literat, adwokat, wydawca i redaktor „Tygodnika Powszechnego” (1878–1878), współpracownik „Kuriera Warszawskiego” i „Kuriera Codziennego”; z tego samego rodu pochodził również Filip Jasiński, podprokurator królewski przy Trybunale I instancji w czasach Księstwa Warszawskiego oraz adwokat przy sądzie kasacyjnym Królestwa Polskiego.

¹¹⁰⁶ Zygmunt Krysiński (1814–1888), prawnik, adwokat, specjalista w zakresie prawa hipotecznego; jego bratankiem był także prawnik Leon Krysiński (1845–1892) oraz syn tegoż, również Leon (1872–?), adwokat.

¹¹⁰⁷ Stanisław Zalewski (1823–1899), prawnik, adwokat, autor publikacji w „Gazecie Warszawskiej”.

¹¹⁰⁸ Kazimierz Zalewski (1849–1919), dramatopisarz, publicysta, krytyk teatralny, od 1875 właściciel i redaktor tygodnika „Wiek”; szef artystyczny Warszawskich Teatrów Rządowych (1907–1908), dyrektor Szkoły Aktorskiej (1908–1915), następnie Teatru Małego (1909–1918).

¹¹⁰⁹ Zofia Olszowska (1870–1946).

¹¹¹⁰ Jan Chryzostom Pasek (1636–1701), szlachcic i pamiętnikarz, marszałek sejmiku rawskiego (1661).

¹¹¹¹ Kazimierz Olszowski (1865–1933), prawnik, polityk i dyplomata, w czasie I wojny światowej w Radzie Głównej Opiekuńczej; dyrektor Komisji Windykacji Strat Wojennych TRS (1917); dyrektor Departamentu Odszkodowań w Ministerstwie Skarbu (1919); od 1920 w MSZ m.in. poseł w Niemczech (1923–1928), poseł (1928–1930), następnie ambasador (1930–1933) w Turcji.

¹¹¹² Stefania Jasińska (1875–1943).

¹¹¹³ Stefan Olszowski (1863–1924), przemysłowiec, dyrektor techniczny Cukrowni Lublin.

¹¹¹⁴ Cukrownia Lublin powstała w 1894, w zarządzie znaleźli się Eustachy Świeżawski, August Vetter i Władysław Graf.

w Lublinie. Z jednym z synów Kazimierza, Stanisławem¹¹¹⁵, młodszym moim kolegą, żyłem w przyjaźni i odwiedzałem ich (żonaty z Lipczyńską¹¹¹⁶) nieraz w wymienionej starej narożnej kamienicy. Mieszkali razem z matką. Ów Stanisław Zalewski prawnik, dyplomata (w Komisariacie Generalnym Rzeczypospolitej w Gdańsku poseł na sejm, zdolny publicysta pisujący korespondencje z Gdańska pod pseudonimem TOJA, na końcu profesor Szkoły Nauk Politycznych – zmarł w sierpniu 1939 w przededniu wybuchu drugiej wojny światowej. Rysy jednak twarzy zachował semickie, jak większość frankistów, pomimo 200 prawie lat wsiąknięcia w społeczeństwo polskie. Co prawda w zakresie związków małżeńskich jako element ze zmysłem komercyjnym pobierali się przeważnie między sobą. W Warszawie społeczeństwo zawsze pamiętało im to odległe pochodzenie semickie, pomimo stuprocentowej asymilacji. Odgrywali poniekąd podobną rolę w społeczeństwie warszawskim jak Ormianie we Lwowie.

W Alejach Jerozolimskich powstawała redakcja konstytucji polskiej 1935 roku, bo tam w oficynie jednego z domów między Poznańską a Żelazną¹¹¹⁷ pisał ją, otoczony książkami główny autor Stanisław Car¹¹¹⁸. Piszę z własnej obserwacji, bo odwiedzałem kiedyś Cara w tym jego studio, przypominającym trochę gabinet alchemika. Pożycie małżeńskie Cara (żonaty był z Bieńkowską¹¹¹⁹, córką właściciela fabryki noży¹¹²⁰, założonej w roku 1825, właścicielką kamienicy na rogu Marszałkowskiej i Hożej) w ostatnich latach coś nie bardzo wychodziło, więc widocznie Car szukał koniecznego spokoju w zacisznych pomieszczeniach w Alejach Jerozolimskich. Stanisław Car był postacią ciekawą i dla epoki

¹¹¹⁵ Stanisław Zalewski (1893–1939), dyplomata, polityk, dr ekonomii; od 1919 w służbie zagranicznej RP, m.in. zastępca Komisarza Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Wolnym Mieście Gdańsku (1925–1928), poseł na Sejm z ramienia Stronnictwa Narodowego (1928–1930); publicysta „Kuriera Warszawskiego”; wykładowca w Szkole Nauk Politycznych.

¹¹¹⁶ Janina Lipczyńska (1907–1941).

¹¹¹⁷ Ulica od pl. Starynkiewicza ciągnąca się w kierunku Nowolipiek; w XVII w. jej północna część była drogą łączącą jurydykę Leszno z Nowolipiem; w 1725 nastąpiło jej wytyczenie między ul. Chłodną a Lesznem; w 1770 wydłużono ją na południe do skrzyżowania ul. Twardej i Żłotej, wtedy też otrzymała nazwę Żelazna od znajdującej się na niej karczmy.

¹¹¹⁸ Stanisław Car (1882–1938), prawnik, urzędnik; szef Kancelarii Cywilnej Naczelnika Państwa (1918–1922), następnie Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP (1922–1923, 1926), minister sprawiedliwości (1928–1929 i 1930); 1930–1938 poseł na Sejm RP (1930–1935 wicemarszałek, 1935–1938 marszałek).

¹¹¹⁹ Zofia Bieńkowska (1884–1976), od 1903 żona Stanisława Cara.

¹¹²⁰ Wojciech Bieńkowski (ok. 1837–1905), przemysłowiec, od 1872 właściciel założonej w 1824 (produkcja od 1825) Fabryki Instrumentów Chirurgicznych i Narzędzi Ostrych S. Gerlacha, która po przejściu otrzymała nazwę Fabryka WYROBÓW STALOWYCH OSTRYCH.

międzywojennej bardzo znaną. Syn bogatego krawca Ferdynanda Cara¹¹²¹ z ulicy Niecałej¹¹²² (przemianowanej później na ulicę Króla Alberta) odebrał staranne wykształcenie prawnicze w kraju i za granicą o przekonaniach lekko radykalnych, związał się z ruchem legionowym i pozyskał zaufanie komendanta Piłsudskiego. W odrodzonym sądownictwie państwowym polskim przyjmuje udział nie wśród nowej magistratury, ale jako redaktor Dziennika Ustaw (najpierw nazywa się Dziennik Praw), co w pierwszych miesiącach działalności władz Rady Stanu¹¹²³ i Rady Regencyjnej¹¹²⁴ w latach 1917 i 1918 było bardzo ważne. Piłsudski po objęciu władzy mianuje Cara szefem swojej Kancelarii Cywilnej. Po ustąpieniu Piłsudskiego piastuje różne ważne stanowiska w hierarchii państwowej, jest wiceministrem sprawiedliwości, członkiem Rady Prawniczej, autorem wielu projektów ustawodawczych, redaktorem czasopism prawniczych, bierze czynny udział w społecznym życiu prawniczym w Kole Prawników Polskich¹¹²⁵, w Towarzystwie Prawniczym warszawskim¹¹²⁶ itd. Na końcu życia już po konstytucji 1935 roku zostaje posłem i zajmuje stanowisko marszałka Sejmu, na którym to stanowisku młodo stosunkowo umiera. Powszechnie lubiany dla swoich zalet towarzyskich i wielkiej dozy koleżeńskości pozostawił w społeczeństwie warszawskim jak najlepsze wspomnienie, chociaż niektórzy zarzucali mu na końcu życia odstępstwo od demokratycznych ideałów młodych lat (znany był w tej mierze list otwarty adw. prof. Zygmunta Nagórskiego¹¹²⁷ z czasu procesu brzeskiego Wincentego Witosa i in.).

Kończąc z Alejami Jerozolimskimi, pragnąłbym się przenieść na równoległe boczne ulice łączące północną część Marszałkowskiej z Nowym Światem i ulice zaczynające się od Nowego Świata ku Powiślu. W tej serii ulic należy się jednak

¹¹²¹ Ojcem Stanisława Cara był Henryk (ok. 1853–1903), właściciel Magazynu ubrań damskich i towarów bławatnych, a jego dziadkiem Ferdynand.

¹¹²² Ulica Niecała rozciągała się od ul. Wierzbowej do Ogrodu Saskiego; jej uregulowanie nastąpiło przed 1762; ze względu na zamknięcie jej wylotu przez jedną z kamienic zyskała ona swoją nazwę; w 1934 zmieniono jej nazwę na Alberta I, króla Belgów, dla honorowania bohater-skiego władcy Belgii z czasów I wojny światowej.

¹¹²³ Rada Stanu, quasi-ustawodawczy organ władzy wybrany w 1918 w Królestwie Polskim przez Radę Regencyjną za zgodą Niemiec i Austro-Węgier.

¹¹²⁴ Rada Regencyjna Królestwa Polskiego, instytucja zwierzchnia w Królestwie Polskim powołana przez państwa centralne na podstawie aktu 5 listopada 1916, mająca pełnić władzę w zastępstwie monarchy lub regenta.

¹¹²⁵ Koło Prawników Polskich, organizacja powstała w 1900 początkowo jako Koło Młodych Prawników (do 1906), skupiająca postępowych i niepodległościowych adwokatów, głównie warszawskich, jej przewodniczącym (1900–1918) był Leon Supiński.

¹¹²⁶ Towarzystwo Prawnicze Warszawskie, instytucja naukowa stawiająca sobie za cel rozwój wiedzy prawniczej, powstała w 1907, i obejmowała swoim zasięgiem Królestwo Polskie.

¹¹²⁷ Zygmunt Nagórski (1884–1973), prawnik, adwokat, publicysta, wykładowca UW, dziekan Warszawskiej Rady Adwokackiej, członek Komisji Kodyfikacyjnej.

pierwsze miejsce ulicy Smolnej¹¹²⁸, jako położonej najbliżej Alei Jerozolimskich, a dziś po zniszczeniu i wyburzeniu strony nieparzystej ulicy Smolnej będącej północną stroną dzisiejszej alei gen. Sikorskiego¹¹²⁹ po prostu.

Na Smolnej pod numerem 30 mieściła się szkoła średnia, do której uczęszczałem po strajku szkolnym i po powstaniu prywatnych szkół polskich w Królestwie Polskim. Była to szkoła Chrzanowskiego, własność emerytowanego generała sądowego armii rosyjskiej¹¹³⁰. Generał Chrzanowski pierwotnie założył szkołę prywatną z językiem wykładowym rosyjskim, a w r. 1905, kiedy dopuszczono szkoły średnie z wykładem polskim, pierwszy uzyskał koncesję na powołanie takiej szkoły, która zaraz zapełniła się niezwykle licznym narybkiem. Dość powiedzieć, że trzeba było otwierać po 4, a i to bardzo liczne oddziały równoległe.

Do spraw nauczania generał się nie mieszał, powoławszy na dyrektora bardzo znanego łacinnika prof. Andrzeja Sznuka¹¹³¹, emerytowanego dyrektora wyższej szkoły języków klasycznych (Instytutu) w Nieżynie¹¹³². Generał troszczył się o stronę materialną uczelni. Nabył na dogodnych warunkach od hr. Ksawerego Branickiego¹¹³³ plac i wybudował na nim uczelnię, najbardziej nowoczesną wówczas w Warszawie. Sale wykładowe, sala gimnastyczna, bufety, szatnie, korytarze, wentylacje – wszystko to odpowiadało wymaganiom pedagogiki, kultury i higieny. Nie zapomniano też o kaplicy, ozdobionej pięknymi witrażami. W gmachu było też mieszkanie generała. Brat generała¹¹³⁴ uczył rysunków, syn¹¹³⁵ języka rosyjskiego, a siostra, p. Strebejko¹¹³⁶ utrzymywała wzorową stancję dla młodzieży z prowincji. Rodzina Chrzanowskich była rdzennie polska, pisała się „z Łaniowa” (bo Chrzanowskich jest przecież dużo),

¹¹²⁸ Ulica rozciągająca się od Alei Jerozolimskich do ul. Nowy Świat; nazwa wzięła się od nazwiska właścicieli gruntów Smółków lub Smółkowskich.

¹¹²⁹ Nazwę alei gen. W. Sikorskiego nosił w l. 1946–1949 odcinek Alei Jerozolimskich od ul. Marszałkowskiej do mostu Poniatowskiego.

¹¹³⁰ Paweł Chrzanowski (1846–1914), generał-lejtnant armii rosyjskiej, sędzia wojskowy; po przejściu na emeryturę przyjechał do Warszawy, gdzie w 1905 otworzył prywatne gimnazjum znajdujące się najpierw przy ul. Wielkiej 30, a niedługo potem Smolnej 30.

¹¹³¹ Andrzej Szuk (1857–1935), pedagog, wykładowca języków starożytnych (1895–1903), bibliotekarz (1897–1904), profesor literatury rzymskiej w Instytucie Historyczno-Filologicznym w Nieżynie na Ukrainie; dyrektor gimnazjum Chrzanowskiego (1906–1915); wizytator w warszawskim okręgu szkolnym.

¹¹³² Instytut Historyczno-Filologiczny im. księcia Aleksandra A. Bezbrodko powstał w 1875 na bazie Liceum Prawnego w Nieżynie; jego dyrektorami byli N. Ławrowski, N. Skwarcow, F. Gelbke i I. Iwanow.

¹¹³³ Ksawery Branicki (1864–1926), hr., wielki właściciel ziemski, przyrodnik i kolekcjoner.

¹¹³⁴ Dwaj bracia generała Damian i Jan już wtedy nie żyli, zapewne chodzi o jego kuzyna Zenona Chrzanowskiego (1866–1918), który był architektem i projektował budynek gimnazjum oraz nauczał w nim rysunku.

¹¹³⁵ Paweł Chrzanowski (1881–1930).

¹¹³⁶ Maria Strebejko (Strebejko), z domu Chrzanowska, (1837–1928), pisarka i tłumaczka literatury angielskojęzycznej, skierowanej dla dzieci i młodzieży.

nawet piękna generałowa była Polką, a nie jak często głosiła fama, popierana przez czarnobrewą urodę pani Chrzanowskiej¹¹³⁷, jakąś Gruzinką. Generał służył na Kaukazie, a synowie jego wychowani w korpusach kadetów, jak to było przyjęte w rodzinach wojskowych, rzeczywiście popełniali liczne rusycyzmy w mowie.

Szkoła Chrzanowskiego po poprzednich moich czterech i pół latach w rosyjskim i rusyfikacyjnym gimnazjum 3. na ulicy Traugutta (dawniej ulica Berga) była przeskokiem z piekła do nieba. To wynika już z samej natury rzeczy i nie wymaga bliższego tłumaczenia¹¹³⁸. Ale i poziom sił pedagogicznych był w gimnazjum Chrzanowskiego bardzo wysoki, bo co Warszawa miała najlepszego wśród wykształconych sił naukowych, wegetujących często na marnych posadach biurowych lub zarabiających lekcjami prywatnymi, oddało teraz swe siły wskrzeszonej szkole polskiej. Wymienię najważniejsze pozycje wśród pedagogów polonistów: Król¹¹³⁹, Nitowski¹¹⁴⁰, Łacinnicy: Okołów¹¹⁴¹, Goldberg, Wołyński¹¹⁴², matematyk:

¹¹³⁷ Cecylia Chrzanowska z domu Gilewicz (1861–1918), była córką Polaka i Gruzinki.

¹¹³⁸ Baliński – *Do starszego pokolenia* (właśc. Ignacy Baliński (1862–1951) – *Do starego pokolenia* (1890)

... co to szkolne żaki
Te biedne małe niewinne chłopaki
To czynić mają, by ciężko nie zbłądzić,
Jeśli nie wątpić, nie wierzyć i sądzić?
Wobec kłamstw tylu, obłudy, potwarzy,
Które im co dzień mistrze kładą w głowy,
Wobec przymusu obcej wrogiej mowy,
Sprzeczności między myślami a słowy,
Że winni ciągle stać na ust swych straży,
I że komedią straszną po kryjomu
Odgrywać muszą każdą dzienną chwilką?
Bo dla nich jednych w świecie czarne w domu
Jest białe w szkole – Ach, i dla nich tylko,
Dla nich – zdarzeniem dzikim, niepojętym
Rano wyklętym jest, co w wieczór świętym...
Szkoła Apuchtinowska

¹¹³⁹ Kazimierz Król (1853–1944), polonista, pedagog, redaktor; nauczyciel w gimnazjum Chrzanowskiego (1905–1914); dyrektor gimnazjum M. Zamoyskiego (1915–1919), redaktor „Przeglądu Pedagogicznego” (1900); naczelnik wydziału w Departamencie Naukowo-Szkolnym Ministerstwa Spraw Wojskowych (1919–1921); autor wraz z Janem Nitowskim *Podręcznika do historii literatury polskiej*.

¹¹⁴⁰ Jan Nitowski (1859–1926), pedagog, polonista, tłumacz, poeta, wykładowca języka polskiego i historii w warszawskich pensjach i gimnazjach m.in. Kazimierza Nawrockiego, Wojciecha Górskiego, P. Chrzanowskiego.

¹¹⁴¹ Stefan Okołów (1851–1910), pedagog, tłumacz, nauczyciel języków klasycznych w warszawskich gimnazjach.

¹¹⁴² Jan Wołyński (1861–), nauczyciel języków klasycznych w gimnazjach warszawskich, m.in. gimnazjum Chrzanowskiego i IV gimnazjum męskiego.

Ciechanowicz¹¹⁴³, filozof: Mahrburg¹¹⁴⁴, a również wspomniany już sam dyrektor Sznuke stanowią świetną ekipę. Prefekci, jak ksiądz Janikowski¹¹⁴⁵, Duda-Dziewierz¹¹⁴⁶ też byli na wysokości. Przybył potem emerytowany klasyk Chojko i inni. Sekretarzem szkoły był Grochowski¹¹⁴⁷, człowiek, niespożyty, bo od roku 1915¹¹⁴⁸ czynny aż do dziś w Szkole Nauk Politycznych we wszystkich jej kolejnych przeobrażeniach.

Nosiliśmy czapki z niebieskim lampasem, przedmiot dumy i zazdrości. Nie czas jeszcze na wymienianie nazwisk wychowanków szkoły i stanowisk, jakie potem zajęli w kraju, powiem tylko, że wiele przyjaźni zadzierzgnęło się na ławie szkolnej, jak dla mnie nazwiska w tych wspomnieniach wymienione Ferdynanda Więckowskiego, Stanisława Skoniecznego, Antoniego Bogusławskiego i wielu, wielu innych. Przez szereg lat utrzymywał się zwyczaj, żeby każdego 20 w miesiącu byli wychowankowie gimnazjum zbierali się na wspólną pogawędkę klubową. Duszą i organizatorem tych zebrań był kolega Śledziński¹¹⁴⁹, inżynier.

Po śmierci generała Chrzanowskiego (podczas pierwszej wojny światowej) szkołę nabyło inne konsorcjum, chyba Macierz Szkolna¹¹⁵⁰, a potem grono nauczycieli i prowadzono ją pod nazwą gimnazjum imienia Jana Zamoyskiego¹¹⁵¹.

Na Smolnej bliżej nowego Świata było kolejno 5 kamienic czynszowych Ksawerego hr. Branickiego, od numeru 30 do 38. Pod 32. mieszkała przez szereg lat moja babka Wanda Karpińska, bo od śmierci dziadka w r. 1906 do swego zgonu w r. 1929. Wspominałem o tym we fragmencie Salon mojej babki w niniejszych wspomnieniach. W tychże domach było mieszkanie Zygmuntów Olchowiczów.

¹¹⁴³ Lucjan Ciechanowicz, nauczyciel matematyki i kosmografii.

¹¹⁴⁴ Adam Mahrburg (1855–1913), filozof, psycholog, pisarz, pedagog, dr filozofii; od 1890 pracował jako nauczyciel w Warszawie, m.in. w gimnazjum Chrzanowskiego.

¹¹⁴⁵ Właśc. Józef Jamiołkowski (1874–1935), ksiądz, katecheta; święcenia kapłańskie przyjął w 1897, wikariusz w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny, od 1900 prefekt szkół miejskich w Warszawie, m.in. w szkołach Czarnockiej, Gepnerówny, Matuszewskiej, Zaborowskiej oraz w gimnazjach Chrzanowskiego i Górskiego.

¹¹⁴⁶ Adam Duda-Dziewierz (1879–1943), ksiądz, święcenia kapłańskie przyjął w 1902; prefekt w warszawskich szkołach średnich.

¹¹⁴⁷ Wincenty Grochowski, urzędnik w gimnazjum Chrzanowskiego.

¹¹⁴⁸ Powinien być 1905.

¹¹⁴⁹ Aleksander Śledziński (?–1976), absolwent z 1909.

¹¹⁵⁰ Polska Macierz Szkolna, instytucja oświatowo-kulturalna działająca w Królestwie Polskim i II RP (1905–1907, 1916–1939).

¹¹⁵¹ Po śmierci gen. Chrzanowskiego, wybuchu I wojny światowej i okupacji Warszawy przez Niemców Cecylia Chrzanowska nie była w stanie utrzymać szkoły; został zatem zawiązany komitet z adwokatem Władysławem Piechowskim na czele, który pozyskał dla finansowania szkoły hr. Maurycego Zamoyskiego i doprowadził do powołania Gimnazjum Towarzystwa Szkoły Maurycego hr. Zamoyskiego; w XI 1918 na zebraniu Towarzystwa przyjęto uchwałę o zmianie nazwy na Gimnazjum Towarzystwa im. Jana Zamoyskiego.

Zygmunt to jak pisałem już, administrator „Kurieru Warszawskiego”, ożeniony też z Szymanowską, siostrą starszą Heleny Konradowej Olchowiczowej. Ludzie bardzo mili, kulturalni i wytworni, on wyjątkowej szlachetnej urody męskiej, o rysach i manierach raczej delikatnych, arystokratycznych, ona dokładna i troskliwa gospodyni i pani domu, ale brakło im polotu domu bratowej Kondratowej i sposób przyjmowania gości był pełen powagi i godności. Z dzieci – córka wcześniej poślubiła przyjaciela mego Ferdynanda Więckowskiego, przemysłowca farmaceutycznego, a z trzech synów najstarszy poległ jako zawodowy oficer¹¹⁵² w wypadkach majowych roku 1926 po stronie wojsk wiernych prezydentowi Wojciechowskiemu od bratniej kuli wystrzelonej z szeregów stronników Józefa Piłsudskiego. Od tej chwili zaczęło się chylić do upadku i życie prywatne domu Zygmunta Olchowicza, wkrótce zmarł osierocony tragicznie ojciec, cień tej żałoby ciążył kilkanaście lat na stosunku „Kurieru Warszawskiego” do rządów Piłsudskiego i jego następców. Pojednanie nastąpiło właściwie dopiero w roku 1938 kiedy redaktor naczelny, Konrad Olchowicz młodszy, przyjął z rąk prezydenta Rzeczypospolitej godność członka Senatu (z nominacji). W tychże domach bywałem w dawniejszych czasach (przed I wojną) u Bułakowskich, ona – córka domu wydawniczego Gebethner i Wolff (Wolffówna)¹¹⁵³, gdzie była córka na wydaniu. Tak samo było i u Gebethnerów¹¹⁵⁴, którzy zamieszkiwali wspaniały apartament w domu firmy na ulicy Zgoda – tak samo i w tymże czasie była tam córka¹¹⁵⁵ na wydaniu. W dużo późniejszym czasie bywałem gościem już z moją żoną w arystokratycznym apartamencie domu nr 30 (dom między 5 kamienicami luksusowy) pani Heleny Bispingowej. Ordynatowa Bispingowa, urodzona Hołyńska ze znanej możnej rodziny kresowej, za młodu bardzo piękna, poświęcała wiele pracy i ofiarności sprawom społecznym i dobroczynnym. Zwłaszcza przy kongresach, jeżeli chodziło o komitety pań, była niedościgniona i niezastąpiona. Była np. bardzo pomocna w organizowaniu przeze mnie II konferencji dyplomatycznej prawa prywatnego lotniczego, która obradowała w Warszawie w październiku roku 1929 i która się zakończyła podpisaniem konwencji o przewozach lotniczych międzynarodowych i odpowiedzialności przewoźnika.

W roku 1938 przeniosła się na Smolną (w „zaulku”), redakcja, administracja i drukarnia „Kurieru Warszawskiego”.

¹¹⁵² Szczepan Olchowicz (1894–1926), por. WP, oficer I Dywizjonu Artylerii Konnej.

¹¹⁵³ Wiktor Bułakowski (1860–1930), inżynier, specjalista w dziedzinie kotłów parowych, urzędnik Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej; jego żoną w 1890 została Zofia Wolff (1866–?).

¹¹⁵⁴ Jan Gebethner (1860–1910), księgarz i wydawca prasy oraz książek, sędzia handlowy, podstarza Zgromadzenia Kupców; żonaty od 1889 z Marią Herse (1870–1950).

¹¹⁵⁵ Maria Gebethner (1890–1949), później po mężu Pfeiffer lub Hanna (1892–1969), potem po mężu Chojnowska.

Na stronie przeciwległej, tj. nieparzystej, ulicy Smolnej, przypomnę krótko, mieszkanie rodziców przyjaciela mego Stanisława Skoniecznego, którego ojciec¹¹⁵⁶, emerytowany wicegubernator Woroneża (rzadka funkcja dla Polaka) pod koniec życia administrował nieruchomościami fabrykantów łódzkich Scheiblerów, od których nabyło dom na Smolnej – Alejach Jerozolimskich Poselstwo Szwajcarskie.

W tej części Smolnej zamieszkiwał przez pewien krótki okres czasu, zanim nie zbudował sobie willi w Podkowie Leśnej, mój wuj Henryk Karpiński. Niżej ku Powiślu pamiętam z czasów pierwszej wojny i okupacji południa polityczne u hr. Adama Ronikiera¹¹⁵⁷, który starał się organizować tzw. stronnictwo narodowe, coś pośredniego między Narodową Demokracją a Stronnictwem Polityki Realnej, ale nastawione na porozumienie z mocarstwami centralnymi. Obok Ronikiera był tam najbardziej czynny szwagier jego hr. Wojciech Rostworowski¹¹⁵⁸. Jeszcze niżej, ale znowu po stronie parzystej był szpital oftalmiczny¹¹⁵⁹, gdzie pamiętam leczenie siostry mojej babki Zenobii Babińskiej – Kochanowskiej¹¹⁶⁰, zakonnicy i późniejszej ksieni klasztoru ss. benedyktynek z Sandomierza. Wzmianka potrzebna mi jest tutaj po to, aby przypomnieć, że moja babka benedyktynka, udając się na kurację oczną w końcu wieku XIX do Warszawy po raz pierwszy (i zapewne jedyny w życiu) skorzystała ze środka transportowego kolei żelaznej zainaugurowanego, jak wiadomo, w Królestwie Polskim w roku 1845. Na samym dole ulica Smolna łączyła miasto z pawilonami szpitala Czerwonego Krzyża¹¹⁶¹, dawniej zupełnie zrusyfikowanego, potem zaś w okresie międzywojennym bardzo popularnego zakładu zdrowia, gdzie mieszałem licznych znajomych pacjentów, których przychodziło mi się odwiedzać.

¹¹⁵⁶ Kazimierz Skonieczny (1844–?).

¹¹⁵⁷ Adam Feliks Ronikier (1881–1952), architekt, polityk, początkowo związany z Narodową Demokracją, w 1915 założyciel Stronnictwa Narodowego; członek, następnie prezes Rady Głównej Opiekuńczej (1916–1917); inicjator powstania Centrum Narodowego (1917), delegat Rady Regencyjnej w Berlinie (1918).

¹¹⁵⁸ Wojciech Hilary Rostworowski (1877–1952), ziemianin, konserwatysta i polityk aktywistyczny, dyrektor Departamentu Spraw Politycznych TRS (1917), potem Departamentu Stanu w gabinecie Rady Regencyjnej Jana Kucharzewskiego (1918).

¹¹⁵⁹ Właśc. Instytut Oftalmiczny przy ulicy Smolnej, gmach szpitalny zbudowany w l. 1866–1870 przez Adolfa Wolińskiego w stylu renesansowym według projektu Henryka Marconiego, istniał do 1944.

¹¹⁶⁰ Antonina Kochanowska (1828–1899), zakonnica; w 1848 wstąpiła do zgromadzenia benedyktynek w Sandomierzu, przez wiele lat była zakrystianką, stanowiska ksieni nie zajmowała.

¹¹⁶¹ Szpital Polskiego Czerwonego Krzyża przy ul. Smolnej został zbudowany przez rosyjskie władze wojskowe w 1897 najpierw jako koszary, które następnie zamieniono na szpital Rosyjskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża; w 1916 został on przejęty przez Polski Komitet Pomocy Sanitarnej, jego kolejnym właścicielem w 1919 stało się Polskie Towarzystwo Czerwonego Krzyża.

Na następnej równoległej ulicy to jest Foksalu (potem nazwanej Pierackiego, potem Młodzieży Jugosłowiańskiej) był szereg pałaców (Zamoyskich¹¹⁶², Przeddzieckich¹¹⁶³, Czartoryskich¹¹⁶⁴ (wynajmowanych na biura i poselstwa w okresie międzywojennym, jak na Główny Urząd Likwidacyjny¹¹⁶⁵, na klub B.B.¹¹⁶⁶ (gdzie w bramie od kuli ukraińskiej zginął w r. 1934 minister spraw wewnętrznych Pieracki¹¹⁶⁷)¹¹⁶⁸, na ambasadę japońską itd. W pałacu Przeddzieckich była cenna biblioteka naukowo-historyczna. Z prywatnych domów na Foksalu pamiętam prof. Antoniego Górskiego, znanego komercjalistę, emerytowanego profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, który ostatnie lata swego życia spędził w Warszawie, jako rektor Wolnej Wszechnicy Polskiej. O nim wypadnie mi mówić niżej przy charakterystyce nowych dzielnic, bo dom profesorów Wolnej Wszechnicy budowano na ulicy Grójeckiej.

Następna przecznica to ulica Ordynacka¹¹⁶⁹. Warto tam odnotować odgałęzienie jej południowe, aby wspomnieć dwie niepodobne do siebie, ale każda w swoim rodzaju zasłużona, instytucje – cyrk i biblioteka ordynacji Krasieńskich¹¹⁷⁰.

Do cyrku chodziliśmy oczywiście jako dzieci z emocją i namiętnością – konie, dzikie zwierzęta, wołyzerka, a nade wszystko nieporównany głupi August, wręczający się w dywan itd. Dość uprzytomnić sobie kulturalną i artystyczną rolę,

¹¹⁶² Pałac Zamoyskich (Konstantego Zamoyskiego) przy ul. Foksal, został wzniesiony w l. 1875–1877 wg projektu Leandra Marconiego w stylu neorenesansowym.

¹¹⁶³ Pałac Przeddzieckich (pałacyk MSZ), przy ul. Foksal został zaprojektowany przez Marcellego Berenta i zbudowany w l. 1878–1879 w stylu neorenesansowym dla Konstantego i Izabeli Przeddzieckich.

¹¹⁶⁴ Wydaje się, iż chodzi o pałac zbudowany w 1890 należący do hr. Marii z Czapskich żony Gustawa Przeddzieckiego, która przekazała go w 1935 swojej wnuczce, Jadwidze hr. Grocholskiej, w następnym roku później odstąpiła go rządowi Japonii na siedzibę poselstwa.

¹¹⁶⁵ Główny Urząd Likwidacyjny, instytucja działająca w l. 1919–1927 na prawach ministerstwa zajmująca się szacowaniem strat poniesionych przez Polskę i jej obywateli w wyniku I wojny światowej oraz rewindykacją utraconego przez nich mienia; została włączona do Ministerstwa Skarbu.

¹¹⁶⁶ Właśc. klub towarzyski Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

¹¹⁶⁷ Bronisław Pieracki (1895–1934), płk WP, polityk; członek BBWR (od 1928 wiceprezes), podsekretarz stanu w MSW (1929–1930), minister bez teki i wicepremier (1930–1932), minister spraw wewnętrznych (1932–1934), poseł na Sejm RP (1928, 1930–1934).

¹¹⁶⁸ Neorenesansowy pałac, w którym w działał Główny Urząd Likwidacyjny, klub towarzyski Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem i gdzie zginął Bronisław Pieracki, został zaprojektowany przez Bronisława Żochowskiego-Brodzica i zbudowany w 1878 dla bankiera Stanisława Wołowskiego; w 1900 jego posiadaczką stała się Maria Radziwiłłowa, która wynajmowała go po 1922 także poselstwom norweskiemu i amerykańskiemu.

¹¹⁶⁹ Ulica rozciągająca się od skarpy wiślanej przy pałacu ordynatów Ostrogskich do ul. Nowy Świat; od 1739 była główną ulicą jurydyki Ordynacka; oficjalnie nazwę otrzymała w 1771.

¹¹⁷⁰ Biblioteka Ordynacji Krasieńskich utworzona przez Wincentego hr. Krasieńskiego w 1845, gromadząca zbiory biblioteczne, archiwalne, artystyczne i muzealne; spalona przez Niemców w 1944.

jaką odegrały w życiu społeczeństw europejskich w wieku XIX i XX takie sławy, jak francuski Medrano¹¹⁷¹, niemieckie Busch¹¹⁷² czy Hagenbeck¹¹⁷³, aby oddać sprawiedliwość warszawskim dyrektorom cyrku, jak Ciniselli, Mroczkowski, Stani[e]wscy¹¹⁷⁴ i inni, aby przypomnieć pasjonujące walki boksinerskie, walki francuskie i tyle innych eliminacji. Albo szympana Moryc, który zamieszkiwał w hotelu Savoy na rogu Nowego Świata i Ordynackiej, a o którym jedno z pism humorystycznych napisało:

Idą ludziska z bliska i z daleka
Oglądać moryca szympana człeka
Widać przyjemnie, przy śmiechu wtórze
Oglądać siebie w karykaturze.

Ale *clou* wszystkiego to będzie ten afisz, który jak żywo pamiętam z końca wieku XIX: „Syrena morska, półryba, półczłowiek, okaz złowiony w Morzu Czerwonym w roku 1899”. Tak traktowano publiczność i społeczeństwo Warszawy w końcu zeszłego wieku, choć nie o wiele lepiej przedstawiają się organizatorzy z roku 1928, którzy w galerii Luxenburga na Senatorskiej (p. wyżej) pokazywali człowieka-zwierzę. Był to rzeczywiście najdalej posunięty obraz degenerata z oczami gdzieś na czole, o ruchach zwierzęcych, wydający nieartykułowane dźwięki. Ale w tym czasie władze bezpieczeństwa wnet się zorientowały i skasowały to urągające wszelkim zasadom moralnym widowisko.

Biblioteka ordynacji hr. Krasińskich była jednym z najbogatszych księgozbiorów stolicy. Oczywiście w dziale historii. Na jej czele stali zawsze wybitni i zasłużeni badacze dziejów ojczytych – Aleksander Rembowski¹¹⁷⁵,

¹¹⁷¹ Cyrk powstał w Paryżu w 1897 w wyniku przejęcia przez Gerónimo Medrano zbankrutowanego cyrku Fernando i przemianował cyrk na „Cirque Medrano”, który istniał do 1963.

¹¹⁷² Cyrk Busch został założony przez Paula Buscha w Svendborgu w Danii, następnie w 1891 jego siedziba została przeniesiona do Hamburga, a w 1895 do Berlina; działał do 1937.

¹¹⁷³ Organizatorem cyrku założonego w 1887 w Hamburgu był kupiec i właściciel ogrodu zoologicznego Carl Hagenbeck; cyrk funkcjonował do wybuchu II wojny światowej.

¹¹⁷⁴ W l. 1882–1883 mieszkająca w St. Petersburgu Wilhelmina Ciniselli, pochodząca z włoskiej rodziny cyrkowej, sfinansowała budowę gmachu cyrku w stylu neorenesansowym przy ul. Ordynackiej, którego projektantem był Wincenty Rakiewicz; po bankructwie przejął cyrk w 1895 jej wnuk Alessandro Ciniselli, następnie w 1914, sprzedał go Stanisławowi Mroczkowskiemu; ten prowadził przedsiębiorstwo do bankructwa w 1929; wówczas właścicielami cyrku zostali bracia Staniewscy.

¹¹⁷⁵ Aleksander Rembowski (1847–1906) prawnik i historyk; bibliotekarz i kustosz Biblioteki Ordynacji Krasińskich (1886–1901); członek Towarzystwa Historycznego we Lwowie i Akademii Umiejętności w Krakowie (od 1905).

Franciszek Pułaski¹¹⁷⁶, W. Baranowski¹¹⁷⁷ i inni. Pierwotnie biblioteka mieściła się w pałacu Krasińskich na Krakowskim Przedmieściu 5, w skrzydle od Traugutta (wówczas hr. Berga). Potem Krasińscy wybudowali specjalne pomieszczenie biblioteczne na Okólniku¹¹⁷⁸, który był odgałęzieniem Ordynackiej. Było to już w wieku XX i ten tylko lokal ja na przykład znałem, mała salka do czytania, dobra biblioteka podręczna i niezapomniany woźny, kustosz Wiktor¹¹⁷⁹, który nader życzliwie traktował młodych pracowników naukowych, nieraz studentów. Wiele popołudni spędziłem w tej czytelni, a również wzbogaciłem moją bibliotekę prywatną przez nabywanie dubletów, które biblioteka wyprzedawała.

Ulica Ordynacka była atrakcyjna dla szkolników jeszcze pod jednym względem. Na niej przez długie lata mieścił się handel filatelistyczny Franciszka Englerta¹¹⁸⁰, do którego pielgrzymowało się w poszukiwaniu takich okazów, jak Egipt z piramidami, Nowa Funlandia z psem, Borneo z jeleniem itp. Englert przeniósł potem swój sklep na Świętokrzyską. Ulica Ordynacka kończyła się potężną skarpą na której stało Konserwatorium Muzyczne¹¹⁸¹ na fundamentach dawnego zamku ks. Ostrogskich¹¹⁸².

Niżej od Ordynackiej będzie z jednej strony ul. Wróbla¹¹⁸³ (potem nazwano ją ul. Kopernika – odcinek południowy), przy której odnotuję stylowy dom

¹¹⁷⁶ Franciszek Jan Pułaski (1875–1956) historyk, literaturoznawca, dyplomata i polityk; od 1900 sekretarz osobisty i bibliotekarz ordynata Adam Krasińskiego; w l. 1903–1912 bibliotekarz, a potem kustosz i członek zarządu Biblioteki Ordynacji Krasińskich; radca poselstwa RP w Waszyngtonie (1919–1920), chargé d'affaires w Charkowie (1921–1922).

¹¹⁷⁷ Właśc. Ignacy Baranowski (1879–1917), dr filozofii, historyk, bibliotekarz; dyrektor Biblioteki Ordynacji Krasińskich (1911–1917).

¹¹⁷⁸ Ulica znajdująca się między ul. Ordynacką a Szczygłą; wytyczono ją w 1882 przy okazji budowy cyrku przy ul. Ordynackiej; miano oznacza zagrodę lub podwórze dla zwierząt będące częścią posiadłości Krasińskich.

¹¹⁷⁹ Wiktor Ziajowski (1872–1953), woźny, magazynier, pracownik udostępniania Biblioteki Ordynacji Krasińskich, doskonale zorientowany w księgozbiorze.

¹¹⁸⁰ Firma filatelistyczna Franciszka Englerta powstała w 1885; przed I wojną światową, właściciel prowadził ją z synem Zygmunt (Franciszek Englert i syn), który po jego śmierci ją odziedziczył.

¹¹⁸¹ Konserwatorium Muzyczne, przy ul. Okólnik, gmach wzniesiony w l. 1913–1914 wg projektu Stefana Szyllera w stylu neoklasycyzmu i empire' u; budynek został połączony z pałacem Ostrogskich, gdzie wcześniej znajdowała się siedziba Konserwatorium.

¹¹⁸² Budowę pałacu (niesłusznie nazywanego zamkiem) rozpoczął w początkach XVII w. ks. Janusz Ostrogski, sytuując ją na potężnym bastionie, po jego śmierci teren przeszedł na własność podkanclerzego koronnego Jana Gnińskiego, na którego polecenie projekt Tylman z Gameraen wykonał projekt rezydencji wzniesionej po 1681; w ciągu kolejnych lat zmieniał on właścicieli oraz był odnawiany; w 1859 stał się siedzibą Instytutu (Konserwatorium) Muzycznego, które zostało połączone z nowym gmachem przy ul. Okólnik.

¹¹⁸³ Ulica ta biegła od Ordynackiej do Szczygłej; jej miano wzięło się od posiadłości nazywanej Wróblowem, która z kolei w XVII w. była własnością Jana Wróbla; wytyczona została przed 1770; w 1907 została połączona z ul. Aleksandria i nazwana ul. Kopernika.

architektów Marconich¹¹⁸⁴, gdzie bywałem u Łozów jako że kolega mój i przyjaciel Stanisław Łoza¹¹⁸⁵ ożenił się z Marconiówną¹¹⁸⁶, a po stronie przeciwległej mieszkał poczciwy lekarz ginekolog dr Chodakowski, z którego rad i pomocy żona moja kilkakrotnie korzystała. W drugiej północnej części dzisiejszej ulicy Kopernika (dawniej Aleksandria¹¹⁸⁷) było jako punkt największej uwagi Centralne Towarzystwo Rolnicze¹¹⁸⁸ (pod nr 30), obok pod 28 fabryka i instalacje hydrauliczne „Wisła”¹¹⁸⁹ własność wspomnianej na Nowym Świecie rodziny Saskich no i dalej przy wylocie do Krakowskiego Przedmieścia szpital dziecięcy¹¹⁹⁰, a dalej już pałac Staszica, pałac Karasia¹¹⁹¹ i Kopernik¹¹⁹² na kamiennym słupie („Siedzi se Kopernik na kamiennym słupie, kościół ma na oczach, a cerkiew na d...e”). Trzeba pamiętać, że rząd carski nadał po powstaniu 1863 roku fasadzie pałacu Staszica wygląd ultraprawosławny, pragnący naśladować stare budowle moskiewskie, a będący w wykonaniu praktycznym ohydą, tak że słusznie mówiła potem piosenka kabaretowa: „Znikł prawosławny piernik, co z tyłu miał Kopernik”.

Wracając do ulicy Kopernika i Ordynackiej, będziemy mieli przejście tamtędy na zbudowaną niedługo przed II wojną światową aleję Na Skarpie¹¹⁹³, gdzie mieszkał przyjaciel mój i współpracownik znawca sztuki i zbieracz choć z wykształcenia

¹¹⁸⁴ Kamienica w stylu neorenesansowym, zaprojektowana przez Władysława Marconiego i zbudowana w l. 1890–1900.

¹¹⁸⁵ Stanisław Łoza (1888–1956), ppłk WP, bibliograf, historyk, w l. 1919–1929 w Wojsku Polskim, m.in., pracownik Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego, autor opracowań o charakterze słownikowo-biograficznym.

¹¹⁸⁶ Halina Marconi (1888–1952).

¹¹⁸⁷ Ulica łącząca Trakt Królewski z Ordynacką, nazwa pochodzi od jurydyki Aleksandria, którą w 1670 założył tu książę Aleksander Zasławski; w 1907 nastąpiło jej połączenie z ul. Wróblą w ul. Kopernika.

¹¹⁸⁸ Centralne Towarzystwo Rolnicze, instytucja społeczno-gospodarcza powołana w 1907 z inicjatywy Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego zrzeszająca ziemian, początkowo Królestwa Polskiego, a od 1918 byłego zaboru austriackiego; siedzibą CTR był budynek przy ul. Kopernika zaprojektowany przez Czesława Przybylskiego przy współpracy Alfonsa Graviera, Zygmunta Otto i Józefa Gardeckiego, który został wzniesiony w stylu modernistycznym w l. 1911–1912.

¹¹⁸⁹ Fabryka Hydrauliczna „Wisła” znajdowała się na ul. Kopernika 26.

¹¹⁹⁰ Warszawski Szpital dla Dzieci został zbudowany i otwarty w 1875 przy ul. Aleksandrii (od 1907 Kopernika) dzięki pomocy finansowej Aleksandry hr. Potockiej, Jana Blocha i Wilhelma Raua.

¹¹⁹¹ Pałac przy Krakowskim Przedmieściu, róg ul. Kopernika i Oboźnej, został wzniesiony w 1769 dla królewskiego marszałka prywatnego Kazimierza Karasia; autorem projektu, w którym było wiele elementów baroku i klasycyzmu, był Jakub Fontana; w 1913 został rozebrany.

¹¹⁹² Pomnik Mikołaja Kopernika na Krakowskim Przedmieściu powstał z inicjatywy Stanisława Staszica; został zbudowany w l. 1828–1830 wg projektu Bertela Thorvaldsena.

¹¹⁹³ Aleja rozciąga się na pld. od ul. F. Nullo, w kierunku do ul. B. Prusa i dalej na północ, w pobliże ul. Książęcej; nazwa związana z topografią miejsca, tj. skarpy wiślań.

prawnik, Stanisław Szenic¹¹⁹⁴. Idąc Na Skarpę, przechodziło się obok gmachu gimnazjum Konopczyńskiego¹¹⁹⁵, dalszego „filaru” szkolnictwa prywatnego polskiego w Królestwie Polskim obok charakteryzowanych już gimnazjów Chrzanowskiego i Górskiego¹¹⁹⁶.

Z wspomnianego wyżej punktu stycznego Ordynackiej i Kopernika przedostaniemy się jeszcze dalej w dół na Tamkę¹¹⁹⁷, gdzie zamieszkiwała znana w szerokich kołach towarzyskich Warszawy p. Gabriela Gerliczowa¹¹⁹⁸. Była to wyjątkowa inteligencja i charakter, powszechnie lubiana i ceniona. Córką¹¹⁹⁹ i wnuczką¹²⁰⁰ finansjery warszawskiej pochodzenia semickiego, ale zupełnie spolszczona i bardzo i szczerze religijna wyszła za mąż za ziemianina z powiatu Grójeckiego Seweryna Gerlicza¹²⁰¹, z którym mieszkała w majątku Dębnówola, a po śmierci męża, sprzedawszy majątek, osiadła na stałe w Warszawie. Matka jej Gutmanowa popularnie zwana hrabina Julia¹²⁰² mieszkała w pałacyku na Złotej¹²⁰³ i prowadziła najwyższej klasy dom i salon arystokratyczno-financejowy. Ponieważ bywałem na Złotej, mogę poświadczyć o wysokiej klasie tego domu. Gerliczowa¹²⁰⁴ zachowała resztki

¹¹⁹⁴ Stanisław Szenic (1904–1987), prawnik, pisarz, publicysta, warsawianista; przed II wojną sędzia oraz urzędnik w Ministerstwie Sprawiedliwości; kierownik działu historycznego w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych (1950–1955); kierownik Redakcji Literatury Niemieckiej w Państwowym Instytucie Wydawniczym (1955–1962).

¹¹⁹⁵ Gimnazjum męskie Emiliana Konopczyńskiego; szkoła średnia, której początki datują się od 1897, gdy emerytowany nauczyciel Emilian Konopczyński (1839–1911) uzyskał koncesję na otwarcie przy ul. Składowej prywatnej sześcioklasowej szkoły realnej, w 1900 została ona do oficyjny dawnego pałacu Uruskich przy ul. Aleksandria (od 1907 ul. Kopernika); na fali wydarzeń związanych ze strajkiem szkolnym 1905 została ona przeorganizowana w pierwsze gimnazjum męskie z polskim jako językiem wykładowym.

¹¹⁹⁶ Gimnazjum Wojciecha Górskiego w Warszawie, szkoła średnia powstała w 1877 przy ul. Daniłowiczowskiej z inicjatywy nauczyciela Wojciecha Górskiego, początkowo jako czteroklasowa szkoła realna, w 1883 została przeniesiona do budynku przy ulicy Hortensja, a w 1905 przekształcona w ośmioklasowe gimnazjum męskie z językiem polskim jako wykładowym.

¹¹⁹⁷ Ulica biegnąca od Wybrzeża Kościuszkowskiego do ul. Kopernika; stanowiła stary szlak komunikujący Krakowskie Przedmieście z osadą Solec; nazwa obecna od 1743, pochodzi od grobli (tam) wznoszonych zapewne na obu brzegach Wisły, począwszy od XV w.

¹¹⁹⁸ Gabriela Gerlicz z domu Gutman (1874–1947).

¹¹⁹⁹ Jej ojcem był Edward Gutman (1838–1900).

¹²⁰⁰ Dziadkiem był Mikołaj Gutman (1808–1874).

¹²⁰¹ Seweryn Gerlicz (1865–1919), ziemianin.

¹²⁰² Julia Gutman z domu Janasz (1847–1916).

¹²⁰³ Ulica rozciągająca się od skrzyżowania z ulicami Jasną, Zgoda i Przeskok do zbiegu z ulicami Żelazną i Twardą; stanowiła dawną drogę narolną ciągnącą się między włókami Kałęczyna; w ulicę została przekształcona przed 1770; miano ulicy lokuje się w ramach „metalowego” nazewnictwa tej części Warszawy, obok bowiem są ulice Żelazna, Srebrna i Miedziana.

¹²⁰⁴ Powinno być Gutmanowa.

tradycji swojej matki¹²⁰⁵ (z domu Janasz, bliska krewna Goldstandów, Epsteinów¹²⁰⁶ i innych rodzin plutokracji warszawskiej). Ale u niej nie było poży snobizmu. P. Gutmanowa umarła podczas pierwszej wojny światowej za okupacji niemieckiej, wspomnienia warszawskie, które przychodzą mi na pamięć z racji jej salonu, dotyczyć więc będą epoki poprzedzającej lata 1914–1918, epoki tkwiącej silnie w wieku XIX. Zróżnicowanie towarzyskie i społeczne było wówczas bardzo mocne, środowiska arystokracji rodowej czy bogatego ziemiaństwa izolowane były od inteligencji pracującej czy burżuazji miejskiej, nie do pomyślenia były takie małżeństwa – mezaliansy, jak w epoce międzywojennej małżeństwo Sapieżanki z wielkim niewątpliwie aktorem Osterwą¹²⁰⁷ albo małżeństwo sław kabaretowych Halamy z Dembińskim (matka Czetwertyńska)¹²⁰⁸ i Ordonówny z Tyszkiewiczem¹²⁰⁹; do „wymieszania” środowisk w okresie międzywojennym przyczyniły się koleżeństwa wojenne i wojskowe oraz imprezy towarzyskie organizowane w zasięgu Ministerstwa Spraw Zagranicznych, niemniej pod egidą rządu (Prezydent Rzeczypospolitej, Prezes Rady Ministrów itp.). Dlatego w poprzedzającej epoce takie salony mixte, jak np. p. Gutmanowej, były bardzo zasłużone w sensie ogniskowania i zbierania pod jej gościnnym dachem przedstawicieli różnych środowisk, byleby pod względem walorów intelektualnych i ogłady towarzyskiej stali na wysokim poziomie. Na tle tej atmosfery i struktury towarzyskiej można się pokusić o przypomnienie sobie (nie wybierano wówczas miss piękności), jakie panny uważane były za najpiękniejsze wśród „świata” warszawskiego w okolicy roku 1914. Wydaje mi się, że nie popełnię błędu, a epokę tę pamiętający nie zaprzeczą mi, iż za najładniejsze uchodziły pp. Zofia Zaleska, Henryka Marconi¹²¹⁰ i nieco młodsza Janina Czaplicka¹²¹¹, dwie pierwsze piękności o ciemnej szewelurze¹²¹², trzecia blondynka. P. Zaleska była córką właściciela nieruchomości

¹²⁰⁵ Róża Janasz z domu Goldstand (1829–1901).

¹²⁰⁶ Protoplastą rodu Epsteinów w Warszawie był Jakub Epstein (1771–1843), kupiec i filantrop, jego synami byli przedsiębiorcy i finansiści Józef (1795–1876), Adam (1799–1870), Herman (1803–1867) i Jan (1805–1885).

¹²⁰⁷ Juliusz Osterwa, (właśc. Julian Andrzej Maluszek) (1885–1947), jeden z najwybitniejszych polskich aktorów i reżyserów w 1937 ożenił się z ks. Matyldą Sapieżanką (1906–1983).

¹²⁰⁸ Loda (właśc. Leokadia) Halama (1911–1996), tancerka, aktorka, choreograf, primabalerina Teatru Wielkiego w 1928 wyszła za mąż za hr. Andrzeja Dembińskiego (1905–1942), jego matką była Zofia hr. Tyszkiewicz-Łohojska (1874–1958).

¹²⁰⁹ Hanka Ordonówna, (właśc. Maria Anna Tyszkiewicz) z domu Pietruszyńska (1902–1950), tancerka, aktorka, piosenkarka, autorka wierszy i tekstów piosenek; w 1931 wyszła za mąż za hr. Michała Tyszkiewicza-Łohojskiego (1903–1974), ziemianina i urzędnika MSZ.

¹²¹⁰ Henryka Marconi (1889–1984), córka inż. Henryka Marconiego (1842–1920) i Heleny z domu Lilpop (1861–1934).

¹²¹¹ Janina Łempicka z domu Czaplicka (?–1944).

¹²¹² Dawniej włosy, czupryna.

warszawskiej na ulicy Marszałkowskiej, syna znanego kiedyś lekarza¹²¹³ z rodziny kresowej Zaleskich, wyszła ona za mąż za Kubańczyka de Meza¹²¹⁴, który ją poznał w Szwajcarii i zachwycony uroczą Polką stanął z nią na ślubnym kobiercu po szeregu perypetiach, porwań etc., a prosię mieć na względzie, że dzieje się to wszystko przed rokiem 1914. P. Marconi, najmłodsza ukochana córka Lilpopówny z głównej gałęzi tego rodu i inż. Marconiego, naczelnego dyrektora fabryki Lilpop, Rau, Loewenstein, właścicieli pałacyku w Alejach Ujazdowskich¹²¹⁵, o których krążył dowcipny dwuwiersz: „pani Marconi pieniądze trwoni, a pan Marconi za rublem goni”, wyszła stosunkowo późno za mąż za inż. Komorowskiego¹²¹⁶, działacza przemysłowego, brata ministrowej Augustowej Zaleskiej. P. Czaplicka, córka adwokata Bolesława¹²¹⁷ i matki z domu Rościszewskiej¹²¹⁸, poślubiła inż. Łempickiego¹²¹⁹. Za piękność uchodziła również żona brata mego Wacława urodzona Wodzińska (Maria, córka Tomasza¹²²⁰ i Skarbek-Kruszewskiej¹²²¹).

Do arterii, biegnących śródmieściem ku południowi należy jeszcze linia ulic Mazowiecka, plac Warecki¹²²², Szpitalna¹²²³, Bracka i dalej linie Mokotowskiej¹²²⁴ i Kruczej¹²²⁵. Pierwsze wyżej wymienione ulice, tj. od Mazowieckiej do Alei

¹²¹³ Właścicielem kamienicy przy ul. Marszałkowskiej był Tadeusz Zaleski, zapewne syn Seweryna Zaleskiego (1826–1903), dr. med. pochodzącego z Podola, naczelnego lekarza Szpitala św. Ducha (1877–1899).

¹²¹⁴ Hannibal de Meza – hrabia, bogaty plantator kubański.

¹²¹⁵ Pałac pod Karczochem albo pałac Marconich, budowla zaprojektowana przez Antoniego Corraziego i wzniesiona w l. 1845–1846 w stylu neogotyckim; w l. 1884–1886 rozbudowana przez Leandra Marconiego dla syna Henryka.

¹²¹⁶ Jerzy Komorowski (1883–1944), inżynier, główny metalurg francuskiej firmy Acieries Paul Girod, dyrektor zakładów Lilpop, Rau, Loewenstein (1920–1938).

¹²¹⁷ Czaplicki Bolesław (1851–1933), adwokat, radca prawny Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej.

¹²¹⁸ Joanna Czaplicka z domu Rościszewska (?–1939).

¹²¹⁹ Dominik Łempicki (1883–1939), inżynier, przemysłowiec, kawaler Zakonu Maltańskiego, zginął podczas bombardowania Warszawy.

¹²²⁰ Tomasz Wodziński (1880–1922).

¹²²¹ Adela Wodzińska z domu Skarbek-Kruszewska (1860?–1933).

¹²²² Plac Warecki, teren wytyczony w l. 1823–1826 między ulicami Szpitalną, Sienkiewicza, Moniuszki, Świętokrzyską i Warecką, najpierw w 1839 otrzymał nazwę pl. Dzieciątka Jezus, następnie w 1870 przemianowany został na pl. Warecki; od 1921 nosił miano pl. Napoleona.

¹²²³ Ulica położona między ul. Bracką a Górskiego; jej wytyczenie nastąpiło w I połowie XVI w. na terenie będącym własnością księży misjonarzy i Szpitala św. Ducha; na początku II połowy XVIII w. został tam zbudowany Szpital Dzieciątka Jezus; od niego też ulica wzięła swoją nazwę oficjalnie nadaną w 1770.

¹²²⁴ Ulica biegnąca od pl. Trzech Krzyży do ul. Hożej, zwana w początkach XVI w. Drogą Mokotowską od wsi Mokotów (od właściciela imieniem Mokot), przez której tereny szła częściowo; ok. 1770 jej nazwa została uregulowana.

¹²²⁵ Ulica rozciąga się od ul. Szpitalnej do Mokotowskiej; nazwę można tłumaczyć podmokłym gruntem („krukiem”) przez który przebiega jak i rechotem żab („krukaniem”), których na tym terenie było dużo; jej oficjalne uregulowanie nastąpiło ok. 1770.

Jerozolimskich (przecięcie) były bardzo elegancką pod każdym względem dzielnicą, obejmowały w znacznej mierze dawne tereny szpitala Dzieciątka Jezus¹²²⁶, mieszkała na nich zamożna inteligencja stolicy. Architektonicznie rozpoczyna ją piękny klasycystyczny gmach Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego¹²²⁷ z połowy wieku XIX, ale i dalej są inne piękne domy i pałacyki, jak na tejsze Mazowieckiej Epsteina (nr 9)¹²²⁸, jak domy Stanisława Łubieńskiego (z dużym ogrodem wewnątrz)¹²²⁹, na Brackiej domy pałacowe Brzozowskich¹²³⁰ i wiele innych: są tam i nowe luksusowe kamienice Ostrowskich¹²³¹, Wedla¹²³², braci Jabłkowskich¹²³³, pałacyk Goldstanda¹²³⁴ na Moniuszki¹²³⁵, Filharmonia Warszawska tamże na rogu Jasnej i wiele innych. Całość była może najbardziej nowoczesną, w stylu zachodnioeuropejskich miast, dzielnicą na najwyższym poziomie, a jednocześnie zawierającą elementy historyczne ze smakiem i umiarem zachowane, wśród nich dawny

¹²²⁶ Szpital Dzieciątka Jezus przy pl. Wareckim został zbudowany l. 1754–1762 (projektant Jakub Fontana); w 1901 został przeniesiony do nowo wybudowanej siedziby przy ul. Nowogrodzkiej.

¹²²⁷ Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, instytucja bankowa funkcjonująca w l. 1825–1939, mająca wspierać właścicieli ziemskich długoterminowymi kredytami; jej siedzibą był gmach zaprojektowany przez Henryka Marconiego i Józefa Góreckiego zbudowany w l. 1853–1858 przy ul. Kredytowej róg Mazowieckiej, pl. Małachowskiego.

¹²²⁸ Pałac Epsteina zbudowany w l. 1857–1858 prawdopodobnie wg projektu Franciszka Lanciego dla Hermanna Epsteina, należący następnie do jego syna Mieczysława (1833–1914).

¹²²⁹ Hr. Stanisław Łubieński (1859–1939) posiadał dwie posesje przy ul. Mazowieckiej 5: kamienicę oraz wzniesiony w 1901 na jej zapleczu neobarokowy pałacyk, zaprojektowany przez François Arveufa.

¹²³⁰ Do rodziny Belina-Brzozowskich należała neorenesansowa kamienica wzniesiona w 1848 wg projektu Henryka Marconiego oraz i znajdujący się tuż za nią neobarokowy pałac, który zaprojektował Bronisław Żochowski-Brodzic; właścicielami posesji byli Zenon Belina-Brzozowski (1806–1887), następnie jego syn Karol (1846–1941) oraz wnuki Zenon Karol (1877–1940) i Karol Konstanty (1884–1946).

¹²³¹ Kamienica Gustawa hr. Rawity Ostrowskiego przy zbiegu ul. Mazowieckiej i Świętokrzyskiej, została wzniesiona ok. 1913 według projektu Stefana Szyllera; została zniszczona w 1939.

¹²³² Kamienica Emila Wedla została zbudowana w 1893 przy ul. Szpitalnej według projektu Franciszka Braumana; fasada w stylu eklektycznym nawiązuje do włoskiego i francuskiego renesansu.

¹²³³ Właśc. Dom Towarowy Braci Jabłkowskich, przy ul. Brackiej, zbudowany w l. 1913–1914, według projektu Karola Jankowskiego i Franciszka Lilpopa w stylu modernistycznym, na potrzeby firmy; dom towarowy został zbudowany za sprawą powstałego w 1912 Towarzystwa Akcyjnego „Bracia Jabłkowscy”, którego założycielami było rodzeństwo Jabłkowskich (Józef, Aniela, Kazimierz i Stefan) oraz Piotr Drzewiecki, Leon Błaszkowski, F. Lilpop, Wacław Wańkowicz i Konstanty Tymieniecki.

¹²³⁴ Właśc. Kamienica Leona Goldstanda (1871–1926) przy pl. Wareckim róg Moniuszki zbudowana ok. 1909 została zburzona w czasie powstania warszawskiego.

¹²³⁵ Ulica między znajdująca się między pl. Powstańców Warszawy a ul. Marszałkowską, w XIX w. była drogą ciągnącą się przez teren Szpitala Dzieciątka Jezus do kaplicy przy szpitalu, po jego likwidacji, w 1902 utworzono ulicę, nadając jej miano kompozytora Stanisława Moniuszki.

kościółek szpitalny na Moniuszki¹²³⁶. Pomiędzy znajomymi rodzinami zamieszkałymi w tej dzielnicy wymienię najpierw Lilpopów, właścicieli domu dużego na Mazowieckiej pod nr 7¹²³⁷. Rzadki wypadek przebudowy i wzniesienia nowego gmachu, który by nie raził w szlachetnej linii architektonicznej Mazowieckiej (inaczej z domami Gustawa Ostrowskiego obok). Lilpopowie ci to gałąź możnej patrycjuszowskiej rodziny warszawskiej, wywodzącej się od zegarmistrza z czasów Stanisława Augusta. Najślawniejsza jej gałąź to ta, która założyła w połowie XIX wieku wielką fabrykę metalurgiczną¹²³⁸, a której ostatni potomek Stanisław¹²³⁹ władał Brwinowem i Podkową Leśną. Ale i linia z ulicy Mazowieckiej nie była mała, mieli wielkie piece i huty w Stąporkowie w Radomskim¹²⁴⁰, przedstawicielstwa przemysłu szwajcarskiego, części maszyn i wiele innych elementów działalności przemysłowo-handlowej. Podwaliny wielkiej fortuny stworzył Józef¹²⁴¹, uważany za fenomenalnie zdolnego kupca i przemysłowca, po jego przedwczesnej śmierci poprowadził interesy brat Jan¹²⁴² i synowie¹²⁴³ tegoż. Różne gałązki rozrastającej się rodziny mieszkali w wymienionym domu pod nr 7 na Mazowieckiej – sam Jan z najbliższą rodziną na placu Małachowskiego¹²⁴⁴, w luksusowym domu Raczyńskich¹²⁴⁵, pięknie uzupełniającym placyk na którym obok Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego widzimy piękny XVIII-wieczny zbór

¹²³⁶ Kościół imienia Jezus, przy ul. Moniuszki, zaprojektowany przez Jakuba Fontanę i zbudowany w 1762 jako kaplica Szpitala Dzieciątka Jezus; po jego przeniesieniu na ul. Nowogrodzką, z inicjatywy Marii Radziwiłłowej kaplicę przebudowano na kościół na według projektu Stanisława Grochowicza; zniszczony w 1944.

¹²³⁷ Kamienica pierwotnie wzniesiona w 1790 wg projektu zapewne Jana Chrystiana Kamsetzera, w końcu XIX w. przebudowana wg projektu Władysława Marconiego, powiększona o dwa piętra i ze zmienioną fasadą.

¹²³⁸ Spółka akcyjna i fabryka metalurgiczna istniejąca w Warszawie od połowy XIX w. do 1944 początkowo pod nazwą „Lilpop i Rau”, następnie „Lilpop, Rau i Lowenstein”.

¹²³⁹ Stanisław Lilpop (1863–1930), przemysłowiec, fotografik; właściciel majątku ziemskiego Brwinów (który sprzedał) i współzałożyciel m. Podkowa Leśna; popełnił samobójstwo.

¹²⁴⁰ Towarzystwa Akcyjne Zakładów Górniczo-Hutniczych i Fabryk „STĄPORKÓW”.

¹²⁴¹ Józef Lilpop (1865–1916), kupiec i przemysłowiec,

¹²⁴² Jan Ludwik Lilpop (1859–1943), architekt, przedsiębiorca, właściciel Domu Przemysłowo-Handlowego, współpracował z Warszawskim Rządzie Gubernialnym.

¹²⁴³ Jan Lilpop (1889–1952), Stefan Lilpop (1894–1940).

¹²⁴⁴ Plac Małachowskiego, teren znajdujący między ulicami: Królewską, Mazowiecką i Kredytową; powstał w 1825 w wyniku wyburzenia kilkunastu budynków; nazwę otrzymał w 1916 na cześć Stanisława Małachowskiego (1736–1809), marszałka Sejmu Czteroletniego.

¹²⁴⁵ Dom Raczyńskich przy pl. Małachowskiego; został wzniesiony w l. 1907–1910 wg projektu Jana Heuricha (mł.) i Artura Göbla dla Edwarda Raczyńskiego, początkowo miał być siedzibą Biblioteki Ordynacji Krasińskich, ostatecznie jednak wyznaczono mu rolę ekskluzywnej kamienicy przynoszącej dochód.

protestancki¹²⁴⁶ i dalej gmach Zachęty Sztuk Pięknych¹²⁴⁷ i naprzeciw niego Pałac Kronenberga. Muszę, skoro jestem w tym miejscu, przypomnieć, że na wystawy bieżące Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych (Zachęta) uczęszcza, zwłaszcza w niedzielę przed południem, cała inteligencja Warszawy, rodziny z młodzieżą i dziećmi, podnosząc i wyrabiając smak artystyczny społeczeństwa warszawskiego w dziedzinie sztuki plastycznej, podobnie jak uczęszczanie w tym samym zakresie na koncerty do Filharmonii służyło kulturze muzycznej. Pałac Kronenberga nie był specjalnie piękny ani udany, ale bądź co bądź naśladował najlepsze wzory berlińskie (szkoda że nie paryskie) z połowy wieku XIX. Twórca (finansowy) pałacu miał o nim podobne mówić, że budowa ta, to „la plus grande bêtise de ma vie”¹²⁴⁸. W Polsce odrodzonej pałac się przydał – mieścił on od początku już wojny polskie komitety obywatelskie potem część biur Rady Regencyjnej (Departament Stanu), polskie Prezydium Rady Ministrów, potem mieszkał tam i wydawał przyjęcia minister spraw zagranicznych z małżonką (Zaleski) wreszcie był tam klub urzędników polskiej służby zagranicznej.

Wracając do kamienicy Lilpopów na Mazowieckiej, muszę stwierdzić, że najbardziej towarzysko w sensie tradycji warszawskich zasłużony był salon siostry Józefa i Jana Lilpopów w tej rodzinie Anny¹²⁴⁹ zamężnej za dr. med. Edmundem Schayerem¹²⁵⁰ kolegą mego ojca.

Tam podawano najlepszą pozostałą w mojej pamięci czarną kawę, tam bywały najlepsze nieporównywalne z żadnymi innymi struclę z makiem (ojciec otrzymywał także w podarunku na Boże Narodzenie). W salonie dr. Schayerów spotykano bliższą i dalszą rodzinę Lilpopów patrycjat warszawski pochodzenia ongiś niemieckiego (sam Stanisław Lilpop twierdzi, że rodzina pochodziła z włoskiego Tyrolu – Lilpopi, bracia jego starsi, należeli podobno za młodu do „dworu” księcia Walii, późniejszego króla Edwarda VII – Wiktor¹²⁵¹ i Karol¹²⁵² (a więc: Bormannowie, Fuchswie, Szwedowie¹²⁵³, Brunowie Temlerowie, Pfeifferowie, Szlenkierowie

¹²⁴⁶ Kościół Św. Trójcy przy pl. Małachowskiego, główny kościół parafii ewangelicko-augsburskiej św. Trójcy, zaprojektowany i zbudowany w l. 1777–1781 przez Szymona Bogumiła Zuga.

¹²⁴⁷ Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych – „Zachęta”, gmach przy pl. Małachowskiego, róg Królewskiej, zaprojektowany przez Stefana Szyllera wzorowany na rzymskim Palazzo dell’Esposizione.

¹²⁴⁸ Fr. największa głupota mojego życia.

¹²⁴⁹ Anna Schayer z domu Lilpop (1856–1937) zamężna z Edmundem Schayerem od 1895.

¹²⁵⁰ Edmund Schayer (1859–1934), lekarz, dyplom otrzymał w 1886; asystent w klinice skórno-wenerycznej Uniwersytetu Warszawskiego (1895–1900), lekarz miejski w Warszawie (1900–1904), następnie w Komitecie Policji-Lekarskim; po odzyskaniu niepodległości lekarz naczelny Urzędu Sanitarno-Obyczajowego m. Warszawy.

¹²⁵¹ Wiktor Lilpop (1851–1922).

¹²⁵² Karol Lilpop (1849–1924).

¹²⁵³ Zapewne byli to przemysłowcy Ludwik Szwede (1816–1901) i jego syn Aleksander (1849–1920).

i polskiego już pochodzenia kognaci¹²⁵⁴ jak Józefowiczowie, Iwaszkiewiczowie¹²⁵⁵ Kopciowie¹²⁵⁶, Kleniewscy i wielu innych.

Po przeciwległej stronie ul. Mazowieckiej w sąsiedztwie „małej Ziemiańskiej” był pałacyk Grossmanów¹²⁵⁷, największy skład fortepianów, z ambicjami na miarę Gaveau¹²⁵⁸ czy Pleyela¹²⁵⁹ w Paryżu. Stary szef firmy¹²⁶⁰, sam muzyk i kompozytor, autor opery *Duch wojewody*, syn niemrawy¹²⁶¹, ale żonaty z piękną tzw. Księżną Mazowiecką¹²⁶², sympatią ks. regenta Zdzisława Lubomirskiego i jego kuzyna pięknego Stanisława Lubomirskiego; córka Grossmana za Ostrowskim¹²⁶³, kresowym ziemianinem, wnuczka¹²⁶⁴ za profesorem historykiem Stanisławem Kętrzyńskim, dyplomatą Polski Odrodzonej (poseł w Hadze, Moskwie, dyrektor departamentu politycznego MSZ). Na tejże linii w pięknym domu – pałacu Grotowskiego¹²⁶⁵ mieszkał siostrzeniec Ostrowskiego, znany prawnik i syn prawnika¹²⁶⁶, Józef Moldenhawer¹²⁶⁷, ostatnio notariusz, przyjaciel mój i ojciec chrzestny średniego mego syna. Na tejże linii pod nr chyba 10 był gościnny apartament

¹²⁵⁴ Kognaci z łac. cognati, krewni.

¹²⁵⁵ Żoną pisarza Jarosława Iwaszkiewicza (1894–1980), była pisarka i tłumaczka Anna z domu Lilpop (1897–1979).

¹²⁵⁶ Małżonką lekarza i działacza społecznego Stanisława Kopcia (1838–1907) była Ksawera Lilpop (1848–1913).

¹²⁵⁷ W istocie była to tzw. kamienica Kosseckiego zaprojektowana prawdopodobnie przez Alfonsa Kropiwnickiego i wybudowana w 1826; w 1847 została ona przebudowana dla Stanisława Kosseckiego wg koncepcji Franciszka Lanciego.

¹²⁵⁸ Gaveau, firma założona przez Josepha Gabriela Gaveau w 1847 w Paryżu, jeden z największych producentów fortepianów we Francji.

¹²⁵⁹ Pleyel et Cie, francuska firma produkująca fortepiany założona przez kompozytora Ignace’a Pleyela w 1807; w 1815 dołączył do niego jako partner w interesach syn Camille.

¹²⁶⁰ Ludwik Grossman (1835–1915), kompozytor, dyrygent, pianista, organista, animator kultury muzycznej; w 1857 stworzył spółkę wraz z Juliuszem Hermanem, właścicielem składu fortepianów, pianin, fisharmonii i melodykonów, nosiła nazwę Herman i Grossman, autor opery komicznej *Duch wojewody* (1873).

¹²⁶¹ Władysław Grossman (1867–).

¹²⁶² Maria Grossman z domu Sawrymowicz (?–1979).

¹²⁶³ Hortensja Grossman (1865–1926), poślubiła Roberta Ostrowskiego (1864–1911) w 1889.

¹²⁶⁴ Kamila Ostrowska (1896–1969) wyszła w 1911 za mąż za Stanisława Kętrzyńskiego (1876–1950).

¹²⁶⁵ Kamienica Grotowskiego przy ul. Mazowieckiej została wzniesiona na posesji dawnego pałacu Rudzińskich dla inż. Alfonsa Grotowskiego zasłużonego dla budowy warszawskich wodociągów; autorem projektu był Franciszek Brauman; w 1944 budynek został zniszczony.

¹²⁶⁶ Aleksander Edward Moldenhawer (1840–1909), prawnik, m.in. w Warszawie podprokurator Sądu Apelacyjnego (1874–1876), następnie sędzia Sądu Okręgowego (od 1876); opublikował wiele opracowań zakresu prawa tak w czasopiśmie specjalistycznych, jak i ogólnych.

¹²⁶⁷ Józef Moldenhawer (1886–1941), prawnik, notariusz; w czasie I wojny światowej w I Korpusie Polskim w Rosji, po odzyskaniu niepodległości w wymiarze sprawiedliwości, m.in. notariusz przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Warszawie, także członek Rady Notarialnej i sekretarz Zarządu Głównego Zjednoczenia Notarialnego RP.

jednego z najlepszych notariuszy warszawskich, Kajetana Chodeckiego¹²⁶⁸, którego żona Józefina z Falk-Regulskich¹²⁶⁹ była wzorem cnót towarzyskich. Bardzo się z rodzicami mymi przyjaźnili i nie mogę zapomnieć, jak u trumny mego ojca p. Chodecka ze łzami w oczach złożyła na moje ręce ocenę charakteru i zasług społecznych ojca, jak i lekarza, a zwłaszcza człowieka – w takiej chwili słowa staruszki nie mogły nie być prawdą i potwierdzały to, co najbliżej o ojcu zakładali. Chodecki był dziwakiem, żył długo, a umierając podczas pierwszej wojny światowej, miał już nadwątlone władze umysłowe – nie mógł zrozumieć, że toczy się wojna”, „Niemcy” mówił, „więc coś z tego, mało ich u nas”, „jaka wojna?”. Kiedyś znów, dając symplicystyczną ocenę historii wobec nas młodych, wyrażał się: „Mieliśmy królów osłów, nie zrobili nigdy zamachu stanu...”. Pomimo zdziecinnienia męża, pani Józefina potrafiła prowadzić życie towarzyskie, wyjeżdżać za granicę, bywać u wód i leczyć się, zabierając ze sobą małżonka, o którym mówiono, że czas spędzał na studiowaniu gazet obcojęzycznych, trzymając je „do góry nogami”. Ale starzec pod jednym względem był „intraitable”¹²⁷⁰ – kluczy od kasy nie wypuścił z rąk do śmierci, zachowując gestię finansową domu rodzinnego do samego końca. Chodecki był notariuszem starej daty, praktykiem doskonałym, choć nie uczonym, przeciwnie jak inni znani notariusze w teje dzielnicy zamieszkali: Szymon Landau¹²⁷¹ lub Zygmunt Wasiutyński¹²⁷², z ulicy Czackiego¹²⁷³.

W linii starszych domostw na ulicy Mazowieckiej mieścił się wykwintny i kulturalny salon mód damskich, a jednocześnie gościnny dom p. Łucji Flamm¹²⁷⁴, wykształconej jedynaczki sławnego adwokata warszawskiego drugiej połowy wieku XIX Filipa Flamma¹²⁷⁵, żonatego z Nowakowską z Łęczyckiego¹²⁷⁶. W domu

¹²⁶⁸ Kajetan Chodecki (1834–1919), prawnik, notariusz w Płocku, następnie w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Warszawie.

¹²⁶⁹ Właśc. Józefa Chodecka z domu Falk-Regulska (?–po 1935).

¹²⁷⁰ Fr. nieustępliwy.

¹²⁷¹ Szymon Landau (1852–1936), prawnik, 1880–1915, 1917–1933 notariusz w Kancelarii Hipotecznej Sądu Okręgowego Warszawskiego, następnie przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Warszawie.

¹²⁷² Zygmunt Wasiutyński (1853–1926), prawnik notariusz, notariusz przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Warszawie; wiceprezes Zrzeszenia Notariuszy i Pisarzy Hipotecznych oraz członek Zarządu Oddziału Warszawskiego.

¹²⁷³ Ulica rozciągająca się od ul. Świętokrzyskiej do ul. Traugutta, wytyczona została w 1866; w 1916 nadano jej obecną nazwę, upamiętniając w ten sposób Tadeusza Czackiego (1765–1813), prawnika, historyka i ekonomistę i działacza oświatowego.

¹²⁷⁴ Łucja Flamm (1867–?) właścicielka Pracowni ubiorów.

¹²⁷⁵ Filip Flamm (1828–1895), prawnik cywilista, znawca prawa handlowego, adwokat, współzałożyciel „Przeglądu Sądowego” (1868) i „Gazety Sądowej Warszawskiej” (1872).

¹²⁷⁶ W istocie Matylda Flamm (1841–1926) z domu Nowicka.

Grotowskiego (p. wyżej, chyba¹²⁷⁷ nr 4) mieszkał znany lekarz społecznik i filantrop, twórca sanatorium w Karolinie pod Warszawą dr Rychliński¹²⁷⁸.

Mazowiecka kończy się placem Wareckim, gdzie dominował gmach Poczty Głównej¹²⁷⁹, naprzeciwko nowe ulice powstałe na gruntach b[yłego] szpitala Dzieciątka Jezus, o czym wyżej pisałem: na Moniuszki, wspomnę jeszcze, mieszkali czas dłuższy wujostwo moi, Wagnerowie, ona młodsza siostra matki, on adwokat od spraw rozwodowych, tzn. obrońca konsystorski. Tak samo na Moniuszki zamieszkiwał inny znany obrońca konsystorski, adwokat Rembieliński¹²⁸⁰, syn członka Departamentów Sądowych Senatu¹²⁸¹ w Warszawie przed rokiem 1876 (senator), ojciec mego kolegi szkolnego, przedwcześnie zmarłego bez wyzyskania swych niepospolitych zdolności, Ignacego¹²⁸².

Przechodzimy Szpitalną obok magazynów „słodkiego” Wedla¹²⁸³, przechodzimy obok braci Pakulskich (delikatesy), obok braci Jabłkowskich (pierwszy w Warszawie dom towarowy), mijamy wymienione u Iwaszkiewicza w *Sławie i chwale*¹²⁸⁴ domy pałacowe Brzozowskich, aby znaleźć się w Alejach Jerozolimskich, skąd ku południowi będzie można pójść albo Kruczą, albo Mokotowską. Krucza nie przedstawia sobą nic interesującego (ciekawe, że dziś pomimo jej zupełnej odmiany także nie), na swoim końcu „wpada” w Mokotowską. Ta ostatnia zaczyna się dopiero od placu Trzech Krzyży, bo kawałek od Alei Jerozolimskich należy jeszcze do Brackiej. Na Mokotowskiej był dom wspomnianych wyżej Wagnerów, gdzie po śmierci męża przyjmowała z młodszą córką Zofią¹²⁸⁵ liczne zawsze towarzystwo moja ciotka, [jej] córka starsza Wanda¹²⁸⁶ wyszła za mąż za dr. Franciszka Meyera jeszcze z mieszkania na Moniuszki, czas jakiś z mężem mieszkała na Mokotowskiej, Meyer był jednym z najlepszych stomatologów warszawskich z wykształcenia lekarz-chirurg.

¹²⁷⁷ W istocie znajdowała się pod nr 4.

¹²⁷⁸ Karol Rychliński (1864–1931), lekarz psychiatra, działacz społeczny; po studiach w 1890 starszy asystent, a potem ordynator (1897–1907) Kliniki Chorób Nerwowych i Umysłowych w Szpitalu Jana Bożego; ordynator oddziału nerwowego w Szpitalu Kolejowym (do 1925); członek Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego (1893).

¹²⁷⁹ Poczta Główna przy pl. Wareckim, gmach zbudowany w l. 1912–1916 wg projektu Antoniego Jabłońskiego-Jasieńczyka; zniszczony w 1944.

¹²⁸⁰ Antoni Rembieliński (1859–1913), prawnik, adwokat, bibliofil.

¹²⁸¹ Warszawskie Departamenty (IX i X) Rządzącego Senatu, organy sądowe wprowadzone w Królestwie Polskim na wzór Rosji na mocy ukazu cesarskiego z 1841, likwidującego II Radę Stanu i Sąd Najwyższej Instancji Królestwa Polskiego.

¹²⁸² Ignacy Rembieliński (1889–1923).

¹²⁸³ Kamienica przy ul. Szpitalnej przez którą prowadził wjazd do istniejącej od 1876 fabryki wyrobów cukierniczych „E. Wedel”.

¹²⁸⁴ Trzytomowa powieść Jarosława Iwaszkiewicza, która ukazała się w l. 1956–1962.

¹²⁸⁵ Zofia Wagner (1895–1972).

¹²⁸⁶ Wanda Meyer (?– 1980) z domu Wagner.

Linia, którą tu opisuję, pod względem poziomym i wytworności nie była bynajmniej równa – plac Małachowskiego i idące dalej ku południowi ulice były aż do Alei Jerozolimskich szczytem wykwintu, najlepsze magazyny i piękne apartamenty, dalej zaś za Alejami Jerozolimskimi magazynów właściwie nie ma, mieszkania są skromniejsze, mniej więcej w typie mieszkań okolic Marszałkowskiej w drugiej części tejże.

Można powiedzieć, że opisaniem linii ulicy Mazowieckiej etc. jak wyżej wędrówka po Warszawie wieku mego, tak jak ją widzę do dziś dnia w środowisku, w którym wzrosłem, może się zakończyć, pozostaje w granicach rogatek Królestwa Kongresowego, wszystko co poza nie wychodzi, a w okresie międzywojennym wychodzi oczywiście, jest już peryferią, zarówno w znaczeniu topografii, jak mieszkańców. Można by jedynie dodać dzielnice poniżej Sejmu, ściślej ulicę Rozbrat¹²⁸⁷, bo tam przez pobudowanie kamienic związku cukrowników stworzono ośrodek inteligencji. Tam mieszkał mój młodszy brat Witold z rodziną, tam mieszkał przyjaciel, konsul Leon Rembiszewski. Inne dzielnice dawnej Warszawy jak samo poniżej jeszcze Rozbratu położone właściwe Powiśle (Czerniakowska, Solec, Dobra), jak Praga przy opisie moim w grę wchodzić nie mogą, chociaż w nich ujrzeli często światło dzienne i wychowali się najbardziej zasłużeni członkowie społeczeństwa polskiego i warszawskiego. Tak samo Wola, Ochota, Mokotów, ale to już dzielnice bezsprzecznie peryferyjne.

W roku 1915–1918 chodziłem nieraz z wizytą (od placu Unii z musu na piechotę) do Henrykowa¹²⁸⁸, tuż za kościołem w Mokotowie, gdzie był domek-dworek, ogród i uprawne pola oraz łąka, nabyte przez spółkę starszych prawników warszawskich, spędzała w nim lato rodzina adwokata Hebdzyńskiego¹²⁸⁹ (późniejszy minister sprawiedliwości), były w niej dwie córki, inteligentne panny, starsza Irena¹²⁹⁰ (wyszła za mąż za Szumlakowskiego, ministra pełnomocnego¹²⁹¹) i młodsza

¹²⁸⁷ Ulica biegnąca od ul. Łazienkowskiej do ul. Książęcej; stanowiła odnogę drogi, która później otrzymała miano ul. Książęcej; nazwa Rozbrat nadana oficjalnie w 1770 wzięła się od rozdzielania (rozbratania) się jednego traktu od drugiego.

¹²⁸⁸ Henryków, część dzielnicy Mokotów, nazwa wzięła się od imienia Henryka Bonneta, Francuza, który na początku XIX w. zakupił tu majątek.

¹²⁸⁹ Jan Hebdzyński (1870–1929), prawnik, adwokat, polityk; znawca prawa cywilnego, hipotecznego i handlowego; od 1907 prowadził własną kancelarię; w czasie I wojny światowej członek Koła Międzypartyjnego; minister sprawiedliwości (1919–1920), dziekan Rady Adwokackiej w Warszawie.

¹²⁹⁰ Irena Szumlakowska z domu Hebdzyńska (1895–1961), działaczka społeczna.

¹²⁹¹ Marian Szumlakowski (1893–1961), dyplomata; w czasie I wojny światowej w Towarzystwie Pomocy Ofiarom Wojny w Charkowie, a potem w Biurze Prasowym Polskiego Komitetu Wykonawczego w Kijowie; od 1918 w polskiej służbie zagranicznej, m.in. dyrektor Gabinetu Ministra Spraw Zagranicznych (1928–1933); poseł w Lizbonie (1933–1935) i Madrycie (1935–1944).

Janina¹²⁹² (wyszła za mąż za Łempickiego¹²⁹³) oraz pasierb Hebdzyńskiego, Kazimierz Komierowski¹²⁹⁴, późniejszy konsul generalny w Londynie i Southampton. Dziś Henryków jest wewnątrz zabudowy Warszawy. Czy można pociągnąć linię opisu od placu Unii do Henrykowa, podobnie do poprzedniego opisu? Oczywiście nie. Nie ma przecież stanowiącej pewien przemawiający do wyobraźni wyraz linii ulicy Puławskiej¹²⁹⁵ ani ulicy Rakowieckiej¹²⁹⁶, można więc jedynie mówić o znajomych domach i osobach (rodzinach) tamże zamieszkujących. Cóż to więc będą za rodziny w stosunku do rodów i rodzin zamieszkających w centrum miasta? Najpierw przybysze urzędnicy, stolica rośnie, całe rzesze urzędników są potrzebne administracji państwowej i miejskiej, stare granice miasta nie mogą ich pomieścić i trzeba po prostu budować nowe dzielnice peryferyjne, państwo stwarza możliwości kredytowe, nowoczesne założenia urbanistyczne nakazują budowę albo domków, willi w ogródkach, albo większych bloków mieszkaniowych, również higienicznie i przestronnie rozplanowanych. Stąd powstanie najpierw zabudowa nowych dzielnic peryferyjnych. Ale w następnym rzucie pójdą na mieszkanie w nich ludzie, z dawnych warszawiaków tacy, którzy szukają zdrowych warunków mieszkaniowych, więcej powietrza i zieleni. Miasto będzie się rozrastać w Mokotowie, na Woli i Ochocie w tzw. koloniach Staszica¹²⁹⁷ i Lubeckiego¹²⁹⁸, na Saskiej Kępie, na Żoliborzu¹²⁹⁹,

¹²⁹² Janina Hebdzyńska (1897–1969), żona Jerzego Łempickiego.

¹²⁹³ Jerzy Łempicki (1887–1955), działacz gospodarczy, w l. 1911–1918 pracował w Rosji w biurach kolei państwowych i prywatnych w Petersburgu; w l. 1918–1944 w Towarzystwie Przemysłowców Królestwa Polskiego, przekształconym w Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów (1919), następnie przemianowanym (w 1932) w Centralny Związek Przemysłu Polskiego (referent, od 1919 członek dyirekcji i zastępca dyrektora).

¹²⁹⁴ Kazimierz Komierowski (1881–?), dyplomata, od 1919 w polskiej służbie zagranicznej, wicekonsul, konsul w Konsulacie Generalnym w Londynie (1919–1927), także konsul generalny (1927–1932), potem w stanie spoczynku.

¹²⁹⁵ Ulica rozciągająca się w dzielnicy Mokotów, dochodząca do granicy administracyjnej miasta Warszawa, przechodząca w ul. Puławską w Piasecznie; stanowiła drogę wylotową w kierunku Puław, stąd jej nazwa obowiązująca od 1916, wcześniej nosiła miano Nowoaleksandryjskiej (tak się w czasach zaboru rosyjskiego były określane Puławy).

¹²⁹⁶ Ulica Starego Mokotowa biegnąca od ul. Puławskiej do św. Andrzeja Boboli; stanowiła ona dawną drogę łączącą wsie Mokotów i Rakowiec; stąd wzięła się jej nazwa; oficjalnie została uregulowana w 1850.

¹²⁹⁷ Kolonia Staszica, osiedle ok. 100 willi na Ochocie, zaprojektowane przez Antoniego Dygata, Mariana Kontkiewicza, Adama Paprockiego i Józefa Referowskiego wzniesione w l. 1922–1926; architektura budynków była wzorowana na stylu baroku.

¹²⁹⁸ Kolonia Lubeckiego, osiedle na Starej Ochocie zaprojektowane ok. 1914 m.in. przez Antoniego Jawornickiego, Aleksandra Sygietyńskiego, Wacława Wekera i Teofila Wiśniowskiego.

¹²⁹⁹ Żoliborz, dzielnica na lewym brzegu Wisły; nazwa wzięła się od posiadłości księży pijarów, założonej w XVIII w. nad Wisłą zwanej w języku francuskim Joli Bord (Piękny Brzeg).

Marymoncie i Bielanych¹³⁰⁰, a nawet dalej jeszcze, na prawobrzeżnym Grochowie¹³⁰¹. Warunki finansowe kredytu państwowego, forma prawna spółdzielczości ułatwiają budownictwo.

Logika układu mego szkicu pamiętnikarskiego nie pozwala mi jednak podejść do dzielnic peryferyjnych inaczej, jak wyłącznie pod kątem widzenia osób i rodzin, które tam zamieszkiwały, niezależnie od topografii.

Tak tedy na Mokotowie pamiętam na ulicy Odyńca¹³⁰² osiedlające się tam w latach ostatnich okresu międzywojennego rodziny Olchowiczów czy Skoniecznych (p. wyżej), tam też na ul. Ursynowskiej¹³⁰³ mieszka profesor uniwersytetu Cezary Berezowski¹³⁰⁴, rodem z Odessy, syn znanego prawnika sędziego sądu najwyższego, Konrada¹³⁰⁵, z żoną, córką¹³⁰⁶ właścicieli znanej fabryki narzędzi rolniczych w Lublinie¹³⁰⁷, malarką. Na linii ulicy Rakowieckiej widzę w przecznicach teje rodziny Duninów i Mazurkiewiczów. O pierwszych pisałem wyżej, bo przecież na Mokotów wyprowadzili się przed samą wojną, opuściwszy najpierw mieszkanie na Żabiej w oficynach Pałacu Błękitnego, a potem mieszkanie na placu Trzech Krzyży. O Mazurkiewiczach nie pisałem jeszcze. Na Mokotowie zamieszkał Władysław¹³⁰⁸, minister pełnomocny RP w Ameryce Południowej, żonaty z Urugwajką¹³⁰⁹,

¹³⁰⁰ Bielany, lewobrzeżna dzielnica Warszawy, nazwa nawiązywała do białego habitu kamedułów zakonników sprowadzonych przez króla Władysława IV do stolicy z krakowskich Bielanych.

¹³⁰¹ Grochów, osiedle na prawym brzegu Wisły; wcześniej wieś Grochowo po raz pierwszy wymieniona w źródłach w 1570; w 1916 włączona do Warszawy.

¹³⁰² Ulica na Górnym Mokotowie rozpościerająca się od ul. Puławskiej do ul. Wołoskiej; była to dawna droga fortecna łącząca forty Mokotów i Odyniec; w 1916 została ona włączona w granice miasta, a od 1926 nosi nazwę Antoniego Odyńca – pamiętnikarza, poety i tłumacza.

¹³⁰³ Ulica na Mokotowie biegnąca od ul. Puławskiej do al. Niepodległości; jej miano pochodzi od dzielnicy Ursynów, teren której z kolei był wcześniej własnością Juliana Ursyna Niemcewicza, pisarza, historyka i działacza społecznego; ulicę wytyczono w l. 30. XX w.

¹³⁰⁴ Cezary Berezowski (1898–1970), dr praw; od 1924 na Uniwersytecie Warszawskim (1946 – profesor zwyczajny, 1951–1953 dziekan Wydziału Prawa).

¹³⁰⁵ Konrad Berezowski (ok. 1868–1944), prawnik, sędzia Sądu Najwyższego, prezes Warszawskiego Towarzystwa Numizmatycznego.

¹³⁰⁶ Maria Berezowska, z domu Wolska (1901–1985), malarka i graficzka, zajmująca się malarstwem freskowym i ceramiką, członkini Związku Polskich Artystów Grafików.

¹³⁰⁷ Mieczysław Saryusz Wolski (1844–1904), inżynier, przemysłowiec; współwłaściciel założonej w 1874 fabryki maszyn rolniczych M. Wolski i S-ka; jego żoną była Stanisława z domu Bierzyńska.

¹³⁰⁸ Władysław Mazurkiewicz (1887–1963), prawnik i dyplomata polski; referent w Departamencie Spraw Politycznych TRS (1917–1918); naczelnik wydziału w Departamencie Stanu przy Radzie Regencyjnej (1918); od 1918 w polskiej służbie zagranicznej, m.in. radca w poselstwie RP w Brazylii (1921–1922), chargé d'affaires, kierownik poselstwa i poseł w Argentynie (1922–1936), w l. 1925–1936 akredytowany też w Chile (również w l. 1940–1945), Paragwaju i Urugwaju; w l. 1929–1936 w Peru.

¹³⁰⁹ Nieves Ramos Montero (1890–), córka ambasadora Urugwaju w Brazylii, Dionisio Ramos Montero.

kiedy powracał „na emeryturę” do Polski. Był on wielce zasłużony przy tworzeniu kadr polskiej służby zagranicznej w latach 1918–1921. Pochodził ze starej warszawskiej rodziny prawniczej, bo ojciec był sędzią hipotecznym, a potem adwokatem¹³¹⁰. Ale podstawę finansową dała matka Piotrowska¹³¹¹, ze znanego rodu frankistowskiego. Brat Władysława Stefan¹³¹², wielki uczony matematyk, profesor uniwersytetu, zginął w czasie okupacji z rąk niemieckich. Cioteczny ich brat, znany muzyk Michał Piotrowski¹³¹³, żonaty był z Cecylią Przyborowską¹³¹⁴, córką dr. med. Adama¹³¹⁵, przyjaciela najserdeczniejszego mego ojca, syna historyka Józefa¹³¹⁶, profesora Szkoły Głównej i dyrektora biblioteki Ordynacji Zamoyskich. Dr Adam był sam żonaty z Rozenblumówną, córką¹³¹⁷ grosistów¹³¹⁸ tytoniowych z ul. Leszno. Miał piękny o pałacowym zacięciu dom – willę na Sewerynowie¹³¹⁹. Dwie wyższe uczelnie, które wznosiły swe gmachy przy ul. Rakowieckiej, miały tam również swe pawilony mieszkalne, dokąd „wyemigrowała” pewna liczba rdzennych warszawiaków. Były to Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego¹³²⁰ i Wyższa Szkoła

¹³¹⁰ Jan Mazurkiewicz (1853–1922), prawnik, adwokat.

¹³¹¹ Michalina Piotrowska (1864–), poślubiła J. Mazurkiewicza w 1886.

¹³¹² Stefan Mazurkiewicz (1888–1945), matematyk, profesor Uniwersytetu Warszawskiego (1919), wykładał też w Wyższej Szkole Handlowej oraz Wolnej Wszechnicy Polskiej, członek Warszawskiego Towarzystwa Naukowego (1917); dziekan Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego UW (1927–1928, 1930–1938), zmarł w Grodzisku Mazowieckim w czerwcu 1945.

¹³¹³ Michał Piotrowski (1887–1949), muzykolog, pedagog, krytyk muzyczny; 1916 założyciel szkoły muzycznej w Warszawie, której dyrektorem został w 1920; dyrektor konserwatorium (1928–1938); prezes Stowarzyszenia Muzyków-Pedagogów.

¹³¹⁴ Cecylia Piotrowska z domu Przyborowska (1896–1978), przewodnicząca Związku Sodalicii Mariańskiej Inteligencji Żeńskiej w Polsce (1932–1938), żołnierz Armii Krajowej (1940–1944), pracownik Instytutu Tomistycznego (1966–1978).

¹³¹⁵ Adam Przyborowski (1858–1936), lekarz, dyplom uzyskał w 1885; współzałożyciel i współwłaściciel lecznicy chirurgicznej (1888), właściciel zakładu chirurgicznego (1894), ordynator kliniki chirurgicznej; prezes, a potem członek honorowy Stowarzyszenia Lekarzy Polskich.

¹³¹⁶ Józef Przyborowski (1823–1896), filozof, historyk, dyrektor Biblioteki Głównej w Warszawie (1863–1871), od 1872 kierował Biblioteką Ordynacji Zamoyskich; profesor nadzwyczajny Warszawskiej Szkoły Głównej (1865), autor wielu dzieł historycznoliterackich.

¹³¹⁷ Emilia Przyborowska z domu Rosenblum (1864–1939), córka Jakuba Rosenbluma i Felicji z domu Wertheim.

¹³¹⁸ Grosista, dawn. kupiec hurtowy.

¹³¹⁹ Sewerynow, pierwotnie budynek targowy w Śródmieściu, wzniesiony w l. 1846–1847 przez Franciszka Lanciego z inicjatywy Seweryna hr. Uruskiego; od targowiska została wzięta nazwa ulicy rozciągającej się od ul. Bartoszewicza do ul. Oboźnej; ok. 1935 budynek ten rozebrano, a na jego miejscu wzniesiono nowoczesne domy.

¹³²⁰ Początki Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego sięgają 1816, gdy powstał na Marymoncie Instytut Agronomiczny, w kolejnych latach został on przekształcony w Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa i przeniesiony najpierw do Puław, a potem do Rosji; w 1918 odrodził się jako Królewsko-Polska Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego; po odzyskaniu niepodległości została nazwana Szkołą Główną Gospodarstwa Wiejskiego i upaństwowiona;

Handlowa¹³²¹. Myślę zwłaszcza o niezapomnianym twórcy i wieloletnim rektorze tej ostatniej Bolesławie Miklaszewskim¹³²².

Ale więcej domów i rodzin znanych na Mokotowie w okresie czasu, który opisuję, byłoby trudno umiejscowić na Mokotowie. Będzie ich więcej na Ochocie, na tzw. koloniach Staszica i Lubeckiego, dokąd poszedł pierwszy pęd budowlany w nowej Warszawie, wzdłuż ulic Filtrowej¹³²³ i alei Niepodległości¹³²⁴, wzdłuż Grójeckiej, Wawelskiej¹³²⁵, Uniwersyteckiej¹³²⁶ i w ich przecznicach i okolicach powstaną nowe bloki i wille. Wymienię kilka rodzin, które przeniosły tam swoje lary i penaty¹³²⁷. Na Grójecką do domu Wolnej Wszechnicy Polskiej, zamierzał się przenieść jej rektor prof. Antoni Górski (żonaty z kanoniczką Stroynowską, która jednak wołała powrócić do śródmieścia po śmierci męża), przy alei Niepodległości, w małych okolicznych uliczkach mieszkał jakiś czas prof. Wacław Makowski (poprzednio w Alejach Ujazdowskich), aż wreszcie jako marszałek ostatniego sejmiku zajął służbowy apartament w sejmie. Niedaleko Alei Niepodległości mieszkał czas jakiś notariusz, przyjaciel mój Moldenhawer, ale po drugim małżeństwie¹³²⁸ powrócił też do śródmieścia. Na stałe zamieszkał niedaleko Filtrowej w willi na Sucheju¹³²⁹

w 1925 przy ul. Rakowieckiej powstał gmach główny SGGW zaprojektowany przez Tadeusza Zielińskiego (ojca).

¹³²¹ Po zlikwidowaniu przez władze rosyjskie Szkoły Handlowej Leopolda Kronenberga (istniała w l. 1875–1900) jej odrodzenie nastąpiło w związku z rewolucją 1905–1906; wówczas to przy ul. Smolnej otwarto Prywatne Kursy Handlowe Męskie Augusta Zielińskiego, po śmierci twórcy szkoły zmieniono jej nazwę najpierw na Wyższe Kursy Handlowe im. Augusta Zielińskiego, a od 1915 na Wyższą Szkołę Handlową; od 1925 jej siedzibą stał się gmach przy ul. Rakowieckiej zbudowany wg planów Jana Witkiewicza.

¹³²² Bolesław Miklaszewski (1871–1941), chemik, ekonomista, polityk i działacz społeczny; dyrektor (1915–1925), następnie rektor (1925–1928, 1932–1933) Wyższej Szkoły Handlowej; szef sekcji (1919–1921), dyrektor departamentu (1921–1923) i szef resortu wyznań religijnych i oświecenia publicznego (1923–1924), senator (1935–1939).

¹³²³ Ulica biegnąca między pl. Narutowicza a ul. Rektorską, łącząca Śródmieście i Ochotę; wytyczenie ulicy przeprowadzono odcinkami w l. 1893–1927; nazwa została nadana w 1890, pochodzi od Stacji Filtrów Lindleya zbudowanej tu w l. 1883–1886, znajdującej się w środkowym biegu ulicy.

¹³²⁴ Aleja rozciąga się od zbiegu al. Wilanowskiej i ul. Puławskiej do ul. Koszykowej; została zaprojektowana przed 1929, a wytyczona i zbudowana w l. 30. XX w.

¹³²⁵ Ulica biegnąca od al. Niepodległości do ul. Grójeckiej; wyznaczona została przed 1870 skrajem dawnego Mokotowskiego Pola Wojennego (Pola Mokotowskiego) jako droga wojskowa; nazwa została nadana w 1922.

¹³²⁶ Główna ulica kolonii Lubeckiego, dochodząca do pl. Narutowicza; wyznaczona w latach 20. XX w. miała być jedną z centralnych arterii przyszłego kompleksu uczelniano-administracyjnego, stąd też wzięła się jej nazwa.

¹³²⁷ Lary (z łac. Lares) i penaty (z łac. Di Penates), bóstwa opiekuńcze domu i spiżarni.

¹³²⁸ Zostało zawarte w 1934 z Marią Chojeczką (1898–1979).

¹³²⁹ Wytyczona została ok. 1886 wzdłuż koszar rosyjskiej 3. brygady artylerii, oddzielała od nich teren Filtrów; rozciągała się od ul. Koszykowej do Nowowiejskiej; w 1930 została przedłużona

prof. Julian Makowski, w pobliżu wybudował sobie willę Bolesław Krzyżański, dyrektor zakładów farmaceutycznych Spiessa itd. itp. Jakież wniosek – jest tu wprawdzie rodzin osiedlających się w ostatnim dziesięcioleciu międzywojennym dużo więcej niż na Mokotowie i zabudowa jest naprawdę ładna i logiczna (przeciwnie niż później z rozwojem Mokotowa), ale częste są wypadki powrotu do śródmieścia. Na zakończenie jedno wspomnienie – kiedy przed samym rokiem 1930 uruchomiono pierwszy pawilon Szkoły Nauk Politycznych przy ulicy Reja 7¹³³⁰, naprawdę z trudnością dostawałem się tam na wykład wśród gruzów budulca i ciemności egipskich. Ale na rok 1939 była to już dzielnica bardzo dobrze wyposażona i przyjemnie zamieszkała.

A teraz Saska Kępa. Zabudowała się dość wcześnie w okresie międzywojennym, ale proszę sobie wyobrazić, że ja, taki rdzenny warszawianin, nie byłem tam ani razu, po raz pierwszy, ażeby się nie wstydzić takiej ignorancji, poszedłem tam dopiero po wojnie. Świadczy to chyba o małej więzi rodzin, które ją zamieszkiwały, ze starą Warszawą.

Żoliborz, Marymont, Bielany – te dzielnice stosunkowo prędko znalazły się w planach budownictwa, zwłaszcza Żoliborz, ale przyciągnęły najpierw w większym procencie rodziny wojskowych, słabo związane ze starym społeczeństwem stolicy, mocno „cywilnym”, a potem oczywiście poszło tam dużo urzędników, nie wyłączając snobistycznego MSZ. Miał tam swoją piękną willę w ostatnich latach przedwrześniowych Alfred Wysocki, b[yły] ambasador b. wiceminister, ostatnio senator z nominacji prezydenta. Mieli tam wille kierownicy działów finansowych MSZ. Eska¹³³¹ i Szepietowski¹³³², mieli swe wille konsulowie Rogalski¹³³³

do ul. Wawelskiej; nazwa wzięła się od jej suchego stanu, w 1951 została przemianowana na Ludwika Krzywickiego.

¹³³⁰ Powstała w 1915 w Warszawie z inicjatywy Jana Edmunda Reymana jako Szkoła Nauk Społecznych i Handlowych; w 1917 została przekształcona w Szkołę Nauk Politycznych i funkcjonowała do 1939; początkowo jej siedziba mieściła się w pałacu Małachowskich przy ul. Senatorskiej; w l. 1926–1933 wzniesiono jej nową siedzibę przy ul. Wawelskiej, róg Krzyckiego i Reja, zaprojektowaną przez Romualda Gutta.

¹³³¹ Stanisław Eska (1878–?), od 1918 w służbie zagranicznej, m.in. konsul w poselstwie w Moskwie (1922–1924) i w Konsulacie Generalnym w Mińsku (1925–1926), kierownik Referatu Funduszu Specjalnego (1927–1929), p.o. dyrektor Departamentu Administracyjnego (1931–1933), kierownik Wydziału Konsularnego poselstwa w Moskwie (1934–1936), naczelnik Wydziału Gospodarczego Departamentu Administracyjnego (1936).

¹³³² Leonard Szepietowski (1887–?), dyplomata, od 1919 w służbie zagranicznej, m.in. kierownik oddziału kontrolerów rachuby (1924–1925); naczelny rachmistrz (1927), kierownik referatu (1927–1930), radca ministra (1930–1936), naczelnik Wydziału Budżetowego Departamentu Administracyjnego (1936).

¹³³³ Mieczysław Rogalski (1889–1952), dyplomata, od 1919 w służbie zagranicznej, m.in. sekretarz poselstwa w Bukareszcie (1930), wicekonsul w Olsztynie (1932), konsul w Kwidzynie (1932–1936) i Elku (1936–1939).

i Stebłowski¹³³⁴, wille były ładne i wygodne, ale odległość od śródmieścia znaczna, dojazd uciążliwy. To samo i tym bardziej odnosi się do bloków, gdzie zamieszkiwał np. konsul Odrowąż Wysocki¹³³⁵.

W opisanych warunkach, chociaż zabudowa Żoliborza była właściwie zwarta i wyposażenie nie najgorsze, ludzie woleli dzielnice poprzednio opisane, na pierwszym miejscu stawiając kolonie Staszica i Lubeckiego, jako najbliższe śródmieściu i organicznie się z nim wiążące. Na ostatnim miejscu stoi prawobrzeżny Grochów, przyznać się muszę, że nigdy tam nie byłem, ani w okresie międzywojennym, ani obecnie. Mówiąc o rozwoju terytorialnym Warszawy, o kierunkach poszukiwania mieszkań przez wzrastającą liczbę jej mieszkańców, nie można poprzestać na peryferiach, bo przecież miejscowości podmiejskie, banlieu¹³³⁶ warszawskie także wchłaniało znaczną ilość ludności, która kolejkami podmiejskimi zdążała codziennie do pracy czy po zakupy do stolicy. Są to tysiące ludzi, a dziś na pewno dziesiątki jeżeli nie setki tysięcy i szkoda właściwie, że w czasie drugiej wojny nie było ich więcej, bo ta część ludności, związana przecież jak najbliżej z Warszawą, uniknęła klęski powstania w r. 1944 i po oswobodzeniu mogła od razu stanąć do pracy w stolicy i do odbudowy. Jakie były kierunki zamieszkania podmiejskiego? W sensie i układzie tych wspomnień główne ośrodki prawobrzeżne odpadają, jako zamieszkałe wyłącznie przez ludność żydowską, obcą właściwemu warszawskiemu środowisku polskiemu. Mam na myśli Otwock, Świder, Józefów itp. Pozostawały chyba najbliższe, jak Anin, Kobylka, no i znów wojskowe, jak Sulejów, Rembertów. Zainteresowanie skupia się więc na liniach i ośrodkach lewobrzeżnych, raz w kierunku Wilanowa, Konstancina i Skolimowa, a zwłaszcza ostatnio w kierunku Podkowy Leśnej, Komorowa i Pruszkowa na EKD), a na linii kolejowej głównej Włochy, Ursus, Brwinów aż do Grodziska, oraz na drugiej magistrali Gołębki, Płochocin, Ożarów, aż do Błonia.

W ten sposób osiedlił się w Podkowie Leśnej wuj mój Henryk Karpiński, inżynier chemik, specjalista od spraw papiernictwa, żonaty z siostrą Zygmunta Bartkiewicza, jednego z najbardziej utalentowanych pisarzy pierwszej połowy

¹³³⁴ Adam Stebłowski (1896–1941), mjr WP, dyplomata; w czasie I wojny światowej w armii rosyjskiej oraz w 2. Korpusie Polskim w Rosji; od 1918 w WP, m.in. referent w Samodzielnym Referacie Ligi Narodów Oddziału II Sztabu Głównego; od 1928 w służbie zagranicznej; radca poselstwa w Moskwie i konsul generalny w Charkowie (1928–1932), kierownik Konsulatu Generalnego w Tyflisie (Tibilisi) (1932–1933); członek Górnośląskiej Komisji Mieszanej (1934–1938).

¹³³⁵ Stefan Wysocki (1886–?), dr praw, dyplomata; od 1926 w służbie zagranicznej, pracownik kontraktowy Konsulatu Generalnego w Berlinie (1926–1929); attaché konsularny i wicekonsul we Wrocławiu (1929–1930), następnie we Frankfurcie; referent, potem radca w Departamencie Konsularnym MSZ (1931–1934), kierownik Referatu Prawnego w Wydziale Polaków za Granicą.

¹³³⁶ Fr. podmiejski.

naszego wieku. W Podkowie Leśnej mieszkał architekt Aleksander Więckowski¹³³⁷, brat wspomnianego na tych kartach przyjaciela mego Ferdynanda. W Podkowie miał swój dwór właściciel tejże (po Lilpopach) Jarosław Iwaszkiewicz, powieściopisarz i poeta. W Milanówku miała swoją willę od roku 1900 i tam ocalała wiele pamiątek rodzinnych ciotka Cecylia Wagnerowa. W Konstancinie (Skolimowie) były wille adw. Kuratowskiego, adw. Domańskiego¹³³⁸ i innych, ci ostatni mieli oczywiście kancelarie swe w Warszawie i tamże odpowiednie mieszkania, bo przecież nie brak było w Warszawie ludzi bogatych, mogących sobie pozwolić na własne wilegiatury podmiejskie.

Posłowie

Czytelnikowi tych kart należy się krótkie wyjaśnienie, jak autor podchodził do postawionego sobie zadania, dlaczego w przedstawionym układzie i formie opracował swój temat, jakie kierowały nim motywy, jakimi uczuciami był nastrojony, pisząc swe wspomnienia?

Autor chciał dać przekrój społeczeństwa warszawskiego w początku wieku XX w świadomych polskości i niezależności warstwach inteligenckich, warstwach wyższej burżuazji, biorąc jako ramy terytorialne dawną Warszawę, zawartą między rogatkami, postawionymi w czasie Królestwa Kongresowego. Rzecz jasna, że zupełnie ścisłych dat nie można ustalić, zwłaszcza co do momentów *a quo*¹³³⁹, bo i sam autor jest przecież urodzony w wieku XIX, w wiek ten i to nawet dość głęboko sięga tradycja rodzinna i mury opisywanych kamienic, jeżeli chodzi o momenty *ad quos*¹³⁴⁰, to też datą determinującą czasowo jest dopiero rok 1939, w którym dnia 5 września wypadki wojenne po raz pierwszy wyгнаły mnie z Warszawy, miasta rodzinnego, powroty późniejsze, nie neguję ich, były już krótkotrwałe i nie usprawiedliwiają przeciągania opowieści na czasy okupacyjne i czasy po wyzwoleniu, powroty te i stały kontakt osobisty z miastem rodzinnym pozwalają jednak na właściwe ustawienie perspektywiczne opowiadania i zrozumienie czasów obecnych, tak że autor nie uważa się bynajmniej za oderwanego od rzeczywistości, teraźniejszości i przyszłości, i jest jak najdalej od tego, aby żyć w zatrutych często oparach przeszłości. Wracając do kwestii momentów *ad quos*, mojej opowieści nie urywam

¹³³⁷ Aleksander Więckowski (1892–?), architekt, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej 1920; pracownik Departamentu Budownictwa Ministerstwa Spraw Wojskowych.

¹³³⁸ Ludwik Domański (1877–1952), prawnik, cywilista, adwokat; w 1906 otworzył własną kancelarię; wykładowca w Wolnej Wszechnicy Polskiej, członek Komisji Kodyfikacyjnej RP; prezes Naczelnej Rady Adwokackiej (1936–1939).

¹³³⁹ *A quo*, łac. początek czegoś.

¹³⁴⁰ *Ad quos*, łac. dlatego, więc.

na wojnie 1914–1918, bo zdaniem moim społeczeństwo warszawskie po roku 1918 kontynuuje w zmienionych warunkach politycznych swe dawne „niezależne” życie Warszawy, kataklizm przynosi dopiero rok 1939. Autor cały okres przedwojenny spędza w Warszawie, w niej żyje i nią żyje, a takich jak on są dziesiątki tysięcy. Dlatego stosunkowo bardzo mało miejsca zajmują we wspomnieniu przedstawiciele elementu napływowego okresu międzywojennego, nowa polska biurokracja, urzędnicy i wojskowi, których pielesze są ciągle nie w Warszawie, ale we wsiach i miasteczkach podkarpackich, a Warszawa stanowi teren różnych, często zresztą najświetniejszych oraz w skali ogólnonarodowej cennych karier i osiągnięć. Stolica musi wchłaniać najlepsze elementy z całego kraju, nie może być inaczej, ale prawdziwymi warszawiakami ludzie tacy mogą się stać dopiero w następnym pokoleniu albo przeszedłszy przez męczeństwo powstania i walkę z hitleryzmem pod znakiem czynu zbrojnego ludu Warszawy. Wy tłumaczone jak powyżej podejście do tematu od strony człowieka i rodzin mieścić się też musi w określonych ramach terytorialnych. Dużo, za dużo może, pisanych jest dziś pamiętników warszawskich, łatwo zbaczają one na opowieści personalne bardzo subiektywne, zajmujące czytelnika nieważnymi często przygodami i przeżyciami autora. Oczywiście, że momenty takie są w opowieści pamiętnikarskiej nie do uniknięcia, ja też nie jestem od nich wolny, ale to wszystko, co piszę o sobie czy o swojej rodzinie, ma być podporządkowane myśli przewodniej opowieści o ludziach warszawskich danego środowiska, poprowadzonej wzdłuż ulic, gdzie żyli oni i działali. Nie napisałem przy tym ani rozprawy ekonomicznej, ani rozprawy politycznej, ograniczyłem się do momentów obyczajowych, mających dać w efekcie obraz społeczeństwa o typie daleko posuniętej niezależności samej w sobie.

Przychodzi mi na myśl pewne porównanie – operowanie setkami nazwisk i nazw daje w sumie zestawienie podobne, *mutatis mutandis*¹³⁴¹ i uwzględniają współczynnik czasu, do dawnych herbarzy szlachty polskiej, myślę o Bartoszu Paprockim¹³⁴². I on cytuje rodziny i domy znane mu „wieku mego”, rozsiewając tu i ówdzie szczegóły, częściowo anegdotyczne. U mnie nie ma anegdoty, czasami ostra może ocena osobista, którą proszę mi wybaczyć. W wieku XX herbarzy się nie pisze, ale umieszczenie danej rodziny w danym środowisku jest zawsze aktualne, a przedstawienie jakiegoś odcinka społeczeństwa w jego specyfice obyczajowej wydaje się być zawsze interesujące dla historii stosunków społecznych danej epoki.

A teraz motywy i uczucia opowieści. Miasto moje rodzinne Warszawę kocham głęboko, przeżywam i odczuwam każdą jego radość i każdy ból, żyję jego zmarłych wstaniem i odbudową, pomimo to, że nie zawsze pochwalam wszystkie

¹³⁴¹ Łąc z uwzględnieniem istniejących różnic.

¹³⁴² Bartosz (Bartłomiej) Paprocki, (1540–1614), polski i czeski heraldyk, autor wielu herbarzy.

nowe pomysły urbanistyczne i architektoniczne. Nie wyobrażałem sobie dawniej, żebym mógł mieszkać i żyć gdzie indziej aniżeli w Warszawie, żona moja, aczkolwiek ze Lwowa pochodząca, stała się najgorętszą patriotką Warszawy, dzieci również – a przecież losy potoczyły się inaczej, mieszkam na wygnaniu, świadom zresztą spełniania ważnego narodowo obowiązku gruntowania polskości na Ziemiach Odzyskanych, i to władnie przez egzulów¹³⁴³ z Warszawy, którzy ponieśli tam nie szczypty, ale kilogramy soli attyckiej¹³⁴⁴, w danym razie warszawskiej, bez której, proszę mi wybaczyć, niczym by była nasza Polska. Pocieszam się wreszcie ukutym przeze mnie sloganem, że można mieszkać w Szczecinie, ale żyć trzeba w Warszawie. Maksymę tę stosuję.

Chciałbym, aby na kartach tej opowieści nie zasychał inkaust, którym napisana ona została, inkaust krwi serdecznej, jaką winien jestem mojemu rodzinnemu miastu, w którym maczałem moje gęsie pióro, snując wątek opowieści. I dlatego na końcu Posłowania nie mogę nie przytoczyć słów Leopolda Tyrmanda, w których na str. 582 swej sławnej powieści *ZŁY* ujął on w następujący sposób stosunek do ukochanego miasta:

„Warszawski kurz...

Warszawski kurz i pył odbudowy...

Jeden z fizjologów obliczył, że warszawiacy wdychali wtedy cztery cegły rocznie. Warszawiacy oddychali budową – nie była to metafora, lecz ciężka, zakurzona ceglana i pyłasta prawda; trzeba zaś bardzo kochać swe miasto, by odbudowywać je za cenę własnego oddechu. I może dlatego Warszawa, z pobojowiskami gruzów i ruin, stała się znów dawną Warszawą, wieczną Warszawą, tą samą Warszawą – mimo nowych kształtów i konturów domów, że warszawiacy powołali ją do życia, tchnąwszy w jej kamienne, ceglane ciało, swój własny, gorący oddech”¹³⁴⁵.

Zakończyłem tę część pamiętnika w Szczecinie dnia 9 sierpnia 1957 roku.

Leon Babiński

¹³⁴³ Egzul z łac. *exul*, wygnaniec.

¹³⁴⁴ Przen., wyrażanie myśli łączące cięty dowcip z elegancją i prostotą.

¹³⁴⁵ W oryginale fragment ten brzmi: „Warszawski kurz... Warszawski kurz i pył lat odbudowy... Jeden z filozofów obliczył, że warszawiacy wdychali wtedy cztery cegły rocznie. Warszawiacy oddychali budową – nie była to metafora, lecz ciężka, zakurzona, ceglana i pyłasta prawda. Trzeba zaś bardzo kochać swe miasto, by odbudowywać je za cenę własnego oddechu. I może dlatego Warszawa z pobojowiska gruzów i ruin stała się znów dawną Warszawą, wieczną Warszawą, tą samą Warszawą – mimo nowych kształtów ulic i konturów domów – że warszawiacy powołali ją do życia, tchnąwszy w jej ceglane ciało swój własny, gorący oddech”.



Spis skrótów

BBWR	– Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem
CITEJA	– (fr.) Comité International Technique d'Experts Juridiques Aériens (Komitet Ekspertów Technicznych Lotniczego Prawa Prywatnego)
CKO	– Centralny Komitet Obywatelski
CTR	– Centralne Towarzystwo Rolnicze
DOG	– Dowództwo Okręgu Generalnego
DP	– Dywizja Piechoty
ILA	– International Law Association (Stowarzyszenie Prawa Międzynarodowego)
KNP	– Komitet Narodowy Polski
KO m. Warszawy	– Komitet Obywatelski miasta Warszawy
MSW	– Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
MSWojsk.	– Ministerstwo Spraw Wojskowych
MSZ	– Ministerstwo Spraw Zagranicznych
OOP	– Order Odrodzenia Polski
OWP	– Obóz Wielkiej Polski
PAN	– Polska Akademia Nauk
PCK	– Polski Czerwony Krzyż
PKL	– Polska Komisja Likwidacyjna
PKO	– Państwowa Kasa Oszczędnościowa
PKP	– Polskie Koleje Państwowe
POW	– Polska Organizacja Wojskowa
PP	– panien
PS	– Politechnika Szczecińska
PSL	– Polskie Stronnictwo Ludowe
PZH	– Państwowy Zakład Higieny
RP	– Rzeczpospolita Polska
SA	– Spółka Akcyjna
SGGW	– Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
SGW	– Szkoła Główna Warszawska
STN	– Szczecińskie Towarzystwo Naukowe
SU	– Sejm Ustawodawczy
TRS	– Tymczasowa Rada Stanu
UJ	– Uniwersytet Jagielloński
UMCS	– Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
USA	– United States of America (Stany Zjednoczone Ameryki)
USB	– Uniwersytet Stefana Batorego

UW	– Uniwersytet Warszawski
WP	– Wojsko Polskie
WSE	– Wyższa Szkoła Ekonomiczna
ZSRR	– Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich
ZWZ	– Związek Walki Zbrojnej



Indeks osób

- Aigner Christian Piotr 74, 106, 116
 Albert I 162
 Albrecht Karol Wilhelm 31
 Aleksander I 116
 Aleksander I Karadziordziewicz 53
 Aleksander III 131
 Amelio Mariano D' 156
 Anckarsvård Per Gustaf Cossva 100
 Anczyc Władysław Ludwik 127
 Anna Holszańska ks. 55
 Anna Mazowiecka ks. 55, 107
 Arveuf François 175
 August II 115
 August III 92, 150

 Babińscy 10, 16, 23, 48, 83
 Babińska Helena (z Dunin-Borkowskich) 136
 Babińska Ludwika 135, 136, 149
 Babińska Maria (z Rutowskich) 15, 16, 23, 57
 Babińska Maria (z Wodzińskich) 75, 137
 Babińska Marianna (z Rudzińskich) 139
 Babińska Stefania (z Karpińskich) 29, 41, 63
 Babińska Zenobia (z Kochanowskich) 10, 49, 82, 83, 135, 167
 Babińska Zofia (z Fudakowskich) 75
 Babiński Aleksander 83
 Babiński Andrzej 15
 Babiński Antoni 83
 Babiński Eugeniusz 139
 Babinski Henri (pseud. „Ali-Bab”) 46
 Babiński Jakub 139
 Babiński Jan 15, 64
 Babinski Joseph 48
 Babiński Krystyn 15, 64
 Babiński Leon *passim*
 Babiński Leon Władysław 10, 11, 25, 29, 48–50, 80
 Babiński Romuald 10, 48, 135, 136
 Babiński Stanisław 35
 Babiński Wacław 11, 31, 98, 136
 Babiński Witold 11, 31
 Babiński Wojciech (syn) 10
 Babiński Wojciech 10
 Babiński Wojsław 25
 Bacciarelli Marcello 119
 Balińska Maria (z Chomętowskich) 122
 Baliński Ignacy 122, 164
 Ballet François 47
 Bałaban Karol 138
 Bałucki Michał 127
 Baranowski Ignacy 40, 41, 111, 170
 Barbier Jules 66
 Bardzcy 39
 Bardzki Artur 39
 Bartkiewicz Zygmunt 52, 187
 Barylscy 117
 Barylski Henryk 117
 Bauer Karol 34
 Bauer Mieczysław (Miecio) 34
 Bay Karol 93
 Bayer Josef 127
 Bayowie 104
 Bąbolewski Lucjan 25
 Beck Jadwiga (z Salkowskich, *primo voto* Burhardt-Bukacka) 94
 Beck Józef 14, 93
 Bednarowski Tytus 113
 Belina- Brzozowski Karol Konstanty 175
 Belina-Brzozowscy 175
 Belina-Brzozowski Zenon 175
 Belina-Prażmowski Tadeusz 69
 Bellot Hugh Hale Leigh 36
 Bellotti Józef Szymon 107

Bellotto Bernardo (zwany Canaletto
 lub Canaletto młodszy) 70
 Berent Marcei 168
 Berezowska Maria (z Wolskich) 183
 Berezowski Cezary 183
 Berezowski Konrad 183
 Bersohn Matias 62
 Bertoni Karol 98
 Beylin Gustaw 121
 Biedrzycka Stefania (z Nowodworskich)
 116
 Biedrzycki Jan 116
 Biedrzycki Łukasz 116
 Biegańska Anna (z Jakubowiczów) 38
 Biegański Aleksander 38
 Bieliński Franciszek 100, 115, 127
 Bieńkowski Wojciech 161
 Bierut Bolesław 9, 19
 Bisping Helena (z Hołyńskich) 82, 166
 Blikle Antoni 108
 Bliziński Józef 127
 Bloch Henryk 131
 Bloch Izabella (z Wodzińskich) 131
 Bloch Jan Gottlieb 131, 157, 171
 Blochowie 10, 131
 Błaszczak Franciszek 139
 Błaszowski Leon 175
 Bobrowski Feliks 92
 Boczkowski Jerzy 59, 72
 Bogdańscy 146
 Bogusławski Antoni 110
 Bondy Ludwik 142
 Bondy-Glassowa Alina 142
 Bonnet Henryk 181
 Bormann Fryderyk 77
 Bormann Maurycy 60, 61 77
 Bormann Stanisław 77
 Bormannowie 77, 177
 Boruciński Michał 83
 Bothe Anna 35
 Bothe Robert 35
 Bott Arald 31, 105
 Bott Sebastian 31
 Brandt Franciszek 49
 Braniczny 100
 Branicka Maria (z Sapiehów) 120
 Branicki Ksawery 163, 165
 Brauman Franciszek 175, 178
 Broel-Plater Cezary 45
 Broel-Plater Stefania (z Małachowskich)
 45
 Bronikowski Jan 65
 Brun Henryk 60
 Brun Józef 61
 Brun Karol Mikołaj 61
 Brun Kazimierz 75, 86
 Brun Krzysztof 60, 61, 75
 Brun Stanisław 60
 Brun Stanisław Gustaw 62, 75
 Brun Stefan 62, 75
 Brun Wacław 62
 Brunner Mikołaj Ludwik 29, 55
 Brunowie 60–62, 76, 177
 Brühl Henryk 89, 92
 Bryła Stefan 132
 Brzeziński Andrzej 159
 Brzeziński Józef 159
 Buch Agaton 61
 Buchowie 60, 61
 Bukojemska Jadwiga 71
 Bukowiecka Helena (z Słanków) 145
 Bukowiecka Zofia (z Piaseckich) 145
 Bukowiecki Stanisław 145
 Bułakowsy 166
 Bułakowska Zofia (z Wolffów) 166
 Bułakowski Wiktor 166
 Bursche Alfred 76
 Bursche Emil 35

- Bursche Ernest Wilhelm 76
 Bursche Juliusz 35, 76
 Bursche Maria Matylda (z Harmelów) 76
 Busch Paul 169
- Canal Giovanni Antonio (zw. Canaletto) 70
 Caporal Fanny „Pauline” Mathilde 100
 Car Ferdynand 162
 Car Henryk 162
 Car Stanisław 161, 162
 Car Zofia (z Bieńkowskich) 161
 Carré Michel 66
 Cavriani Carlo 90
 Cavriani Leonia (z Rotwandów) 90
 Chałubiński Tytus 29, 35, 39
 Chełmirski Jan 96
 Chełmoński Adam 19, 58, 87
 Chełmoński Józef 126
 Chodakowski Gustaw 35, 64, 171
 Chodecka Józefa (z Falk-Regulskich) 179
 Chodecki Kajetan 179
 Chodźko Ignacy 46
 Choiseul-Gouffier Wanda de 44
 Chojecka Elodia 145
 Chojecka Maria 185
 Chojecki Edmund (Charles Edmond) 145
 Chojko Piotr 112, 165
 Chojnowska Hanna (z Gebethnerów) 166
 Chovot Szymon 119
 Chrzanowscy 163
 Chrzanowska Cecylia (z Gilewiczów) 164, 165
 Chrzanowska Wanda (ze Szlenkierów) 69
 Chrzanowski Damian 163
 Chrzanowski Ignacy 69
 Chrzanowski Jan 163
 Chrzanowski Paweł 11, 163–165, 172
 Chrzanowski Zenon 163
- Cichocki Edward 106
 Ciechanowicz Lucjan 165
 Ciechanowski Jan 146
 Ciniselli Alessandro 169
 Ciniselli Wilhelmina 169
 Clotin Andrzej 31, 105
 Coqui Edward 92
 Corazzi Antonio 37, 56, 63, 90, 105, 106, 119, 158
 Cybulski Władysław 81, 85
 Czacki Tadeusz 179
 Czajkowski Michał 60
 Czaplicka Joanna (z Rościszewskich) 174
 Czaplicki Bolesław 174
 Czapscy 94, 107
 Czarnocka Henryka 165
 Czarnowscy 41
 Czarnowski Józef 34
 Czartoryscy 45, 105, 106, 111, 159, 168
 Czartoryski Adam Jerzy 43
 Czechowska Apolinary (z Babińskich) 139
 Czechowski Aleksander 139
 Czechowski Tadeusz 58
 Czekierski Józef 49
 Czempiński Jan 110
 Czerwiński Jerzy 138
 Czerwiński Józef Napoleon 141
 Czosnowski Bronisław 113
- Dalloz Victor 73
 Damięccy 41
 Damińska Wanda (z Czarnowskich) 41
 Damiński Stanisław 41
 Dąbski Jan 95
 Degentesz Rudolf 92
 Deike Karol 153
 Dekler Bernard 29
 Deklerowie 29

- Dembińska Loda (wł. Leokadia)
 (z Halamów) 173
 Dembińska Zofia (z Tyszkiewiczów-
 Łohojskich) 173
 Dembiński Andrzej 173
 Dembowski Edward 44, 83
 Denhoff Ernst 105
 Denhoff-Czarnocki Wacław 72
 Deybel Jan 104
 Dębicka Jadwiga (z Duninów) 99
 Dębicki Kazimierz Roman 99
 Dickstein Samuel 153
 Dietrich Friedrich Christoph 37
 Ditleff Niels Christian 100
 Dmowski Roman 68
 Dobrzańska Zofia (z Kinnelów) 143
 Dobrzański Zygmunt 143
 Domański Ludwik 188
 Doria-Dernałowicz Władysław 98
 Drozdowska Halina (z Brunów) 86
 Drozdowski Zygmunt 86
 Drzewiecki Piotr 175
 Dubowska Jadwiga 59
 Dubowski Marian 59
 Duda-Dziewierz Adam 165
 Dunajecki (Bobek) Aleksander 96
 Dunin Karol 50, 63, 64, 79
 Dunin Mieczysław 87
 Dunin Szpotańska Maria 45, 47, 59, 64
 Dunin Szpotański Kazimierz 45, 64
 Dunin Teodor 64
 Duninowie 64, 183
 Duninówna Helena 64
 Dupont Franciszek 104
 Dutkiewicz Walenty 142
 Dworzaczek Ferdynand 29
 Dygat Antoni 157, 182
 Dyszkiewicz Gustaw 92
 Dziekoński Józef Pius 89, 116
 Dzierżanowski Juliusz 111, 140
 Dzierżykraj-Morawska Maria (z Turnów)
 99
 Dzierżykraj-Morawski Kajetan 99
 Dziewulska Eugenia (z Reychmanów)
 85
 Dziewulski Henryk 85
 Dzikowski Jerzy 19
 Edward VII (Albert Edward von Sachsen-
 -Coburg und Gotha) 62
 Ehrenberg Kazimierz 132
 Ekerkunst Julian 32
 Elżanowski 114
 Englert Franciszek 170
 Englert Zygmunt 170
 Epstein Adam 173
 Epstein Hermann 65, 173, 175
 Epstein Jakub 173
 Epstein Jan 173
 Epstein Józef 173
 Epstein Mieczysław 175
 Epsteinowie 170
 Ernst Carl Gustaf Conrad 78, 100
 Eska Stanisław 186
 Esmein Jean Hippolyte Emmanuel
 (Adhémar) 144
 Etienne Michael 111
 Fajęcki Aleksander 144
 Fałat Juliusz 55
 Farrère Claude 101
 Faryś Janusz 7, 25
 Fertner Antoni 116
 Ferdynand I Rumuński 97
 Fery Katarzyna 44
 Filatyn Leopold 125
 Filipowicz Czesław 158
 Filipowicz Władysław 34
 Findeisen Gustaw 153

Fink Krystyna 33, 41
 Finke Andrzej 34
 Flamm Filip 179
 Flamm Łucja 179
 Flamm Matylda (z Nowickich) 179
 Flatau J.F. 108
 Fontana Jakub 93, 102, 105, 107, 171, 175, 176
 Fournier de Paepe 80
 Fournier Maria (z Hordliczków) 80
 Fournier Paul 80
 Fraenkel Antoni 132
 Fraenkel Samuel 132
 Fraget Alfons 91
 Fraget Józef 55, 91
 Fraget Julian 55
 Fragetowie 55, 56
 Frank-Dobrucki Jakub von 159
 Frankenstein Eugeniusz 50
 Fredro Aleksander 127
 Frenkiel Mieczysław 67
 Freyer Antoni 40
 Freytag Augusta 138
 Friedländer Max 111
 Fryderyk III Brandenburski 129
 Fryze Feliks 132
 Fryze Ludwik 132
 Fuchs Franciszek (ojciec) 60, 61
 Fuchs Franciszek (syn) 60
 Fuchs Jan 61
 Fuchs Julian 60
 Fuchs Witold 62
 Fuchsowie 60, 61, 76, 104, 177
 Fudakowska Maria (z Pfeifferów) 62
 Fudakowski Jan 62
 Fukier Henryk 69
 Fukier Henryk (syn) 69, 102, 103
 Fukier Teofil 69, 103
 Fukierowie 77, 102, 103
 Gardecki Józef 171
 Gardowski Józef 92
 Gasztold Albert 10
 Gaveau Joseph Gabriel 178
 Gay Jakub 56
 Gaziński Radosław 25
 Gebethner Gustaw 92, 109, 166
 Gebethner Jan 166
 Gebethner Maria (z d. Herse) 166
 Gelbke F. 163
 Geneli Stefan 60
 Gepnerówna Halina 165
 Gerbeaud Emil 47
 Gerlach Emil 89, 118
 Gerlach Samuel 161
 Gerlach-Stopczyk Bronisława 139
 Gerlicz Gabriela (z Gutmanów) 172
 Gerlicz Seweryn 172
 Gerson Wojciech 32
 Girod Paul 174
 Giżyński S. 114
 Glass Jakub 141, 142
 Glassowie 141
 Glassowie-Głazowie 142
 Glétain Maria Katarzyna de 107
 Gniński Jan 170
 Godebski Cyprian 105
 Godzjaszwili Aleksander 141
 Goethe Johann Wolfgang von 84, 85
 Goldberg Henryk 112, 164
 Goldberg Maksymilian 129
 Goldstand Leon 175
 Goldstandowie 10, 173
 Goliński Józef 32
 Gołoński Andrzej 106
 Gomułka Władysław 20
 Gordon Mieczysław 19
 Göbl Artur 176
 Górecki Józef 175

- Górska Jadwiga (ze Stroynowskich) 74, 185
- Górska Maria (ze Światopełk-Mirskich) 55
- Górski Antoni 74, 168, 185
- Górski Józef 17
- Górski Ludwik 55
- Górski Władysław 18, 20, 21, 24, 25
- Górski Wojciech 164, 165, 172
- Grabau Władysław 114
- Grabowscy 159
- Grabowski Edward 159
- Grabowski Leon 159
- Grabowski Tadeusz 99
- Grabowski Wojciech 159
- Graf A. 114
- Graf Władysław 114
- Graliński Zygmunt Stanisław 95
- Gravier Alfons 171
- Grąbczewscy 41
- Grąbczewski Paweł 34
- Grąbczewski Wiktor 55
- Greiser Arthur 156
- Greulich Henryk 114
- Greulich Stefan 114
- Grimm Jacob 127
- Grimm Wilhelm 127
- Grocholska Jadwiga 168
- Grochowicz Stanisław 176
- Grochowski Wincenty 165
- Grodzicki Józef 106
- Grodzki Alfred 65
- Grodzki Stanisław 65
- Groer Franciszek 41, 55
- Groer Zenobia (ze Sleszyńskich) 41
- Groerowie 41
- Grossman Ludwik 178
- Grossman Maria (ze Sawrymowiczów) 178
- Grossman Władysław 178
- Grotowski Alfons 178, 180
- Gutman Edward 172
- Gutman Julia (z Janaszów) 172, 173
- Gutman Mikołaj 172
- Gutmanowie 10
- Gutt Romuald 186
- Gwiazdoski (Grostern, Gwiazdowski) Tadeusz 99
- Gwidon z Montpellier 74
- Haberbusch Błażej 60
- Hagenbeck Carl 169
- Halpert Maria (z Wielopolskich) 146
- Halpert Tadeusz 146
- Handelsman Eleonora (z Kaisersteinów) 85
- Handelsman Julian 85
- Handelsman Marcei 85, 136
- Handzelewicz Józef 132
- Havas Charles-Louis 149
- Hänggi Rene 53
- Hänggi Wanda (z Karpińskich) 53
- Hebdzyński Jan 181, 182
- Hempel Stefan 92
- Hempel Władysław 92
- Henneberg Franciszek 60
- Henneberg Juliusz (Julian) 60
- Henneberg Stanisław 60
- Henneberg Wilhelm 60
- Henniger Gustaw 61
- Heppen Wacław 141
- Herbst Józef 31, 79, 86
- Herman Juliusz 178
- Herse Adam 129
- Herse Bogusław Maciej 129
- Herse Bogusław Władysław 129
- Herse Maciej 129
- Heurich Jan 134, 176

Hiszpański Stanisław 114
 Hiszpański Stanisław III 114
 Hitler Adolf 14, 100
 Hitzig Friedrich 93
 Hiż Piotr 105
 Hoesick Ferdynand 73, 109
 Hoesick Ferdynand Wilhelm 73
 Hoesick Zofia (z Lewentalów) 109
 Hoffmann Ernst 66
 Hołyńska Emilia (z Blochów) 131
 Hołyński Ksawery 131
 Horacy (wł. Kwintus Horacjusz Flakkus) 84
 Hordliczka Antoni 80
 Hordliczka Eugenia 80
 Hordliczka Ignacy 80
 Hordliczka Kazimierz 80
 Hordliczka Laura Janina 80
 Hordliczka Stefan 81
 Hordliczka Wanda (z Suskich) 80
 Hordliczka Wilhelm 80
 Hordliczkowie 80
 Hube Józef 56
 Hube Michał 56
 Hube Romuald 56
 Hurtig Gaspar 104
 Huss Józef 120, 150

 Idman Karl Gustaf 100
 Idzikowski Kazimierz 109
 Idzikowski Władysław 109
 Ignatowski Franciszek 113
 Ignatowski Kazimierz 113
 Iłakowicz Witold 134
 Iwanow I. 163
 Iwaszkiewicz Anna (z Lilpopów) 178
 Iwaszkiewicz Jarosław 178, 180, 188

 Jabłkowscy 175, 180
 Jabłkowska Aniela 175
 Jabłkowski Józef 175
 Jabłkowski Kazimierz 175
 Jabłkowski Stefan 175
 Jabłonowski Antoni 78
 Jabłoński-Jasieńczyk Antoni 180
 Jackowska Marcjanna (z Nostitzów) 43
 Jackowski Aleksander 55
 Jakszówna Halina 71
 Jamiołkowski (Janikowski) Józef 165
 Jan II Kazimierz 106, 153
 Jan III Sobieski 34, 86, 118, 120
 Janasz Róża (z Goldstandów) 173
 Janczewski Stefan 35
 Jankiewicz L.B. 33
 Jankowski Karol 175
 Janusz I Starszy 103
 Jasiński Filip 160
 Jasiński Jan 158
 Jasiński Kazimierz 150
 Jasiński Leon 115
 Jauch Joachim 93
 Jawornicki Antoni 182
 Jeziorański Feliks 142, 159, 160
 Jętkiewicz Zofia 155
 John Aleksander 104
 Józefowicz Helena (z Brunów) 62
 Józefowicz Ksawery 142
 Józefowicz Stanisław 62
 Józefowiczowie 178
 Judek Cecylia 25
 Jurandot Jerzy 59
 Jurczyk-Tabęcki Michał 90
 Jurczyk-Tabęcki Zofia (z Rotwandów) 90

 Kabryt Fryderyk 115
 Kaftal Andrzej 71
 Kaftal Izydor 71

- Kaftal Margot (właśc. Maria Małgorzata) 71
- Kakowski Aleksander 51
- Kamelscy 54
- Kamelski Aleksander
zob. Kamelski Bronisław
- Kamelski Bronisław Wiktor 44, 83
- Kamelski Hieronim 39, 83
- Kamiński Henryk Michał 83
- Kamsetzer Jan Chrystian 93, 119, 176
- Karasiński Piotr 106
- Karaś Kazimierz 105, 171
- Karpińscy 39, 44, 45, 54–56, 58, 83
- Karpińska Halina Stanisława
(z Bartkiewiczów) 52, 187
- Karpińska Janina 53
- Karpińska Julia (z Dembowskich) 83
- Karpińska Wanda (z Kamelskich) 38, 46, 64, 154, 165
- Karpińska Wanda (z Olszewskich) 50
- Karpińska Zofia (z Trzebińskich) 41, 51
- Karpińska-Kintopf Halina 58
- Karpiński Aleksander 44, 83
- Karpiński Franciszek 49, 50, 51, 53, 57, 68, 76, 121
- Karpiński Henryk 52, 167, 187
- Karpiński Józef 34, 58
- Karpiński Kazimierz 41, 44
- Karpiński Stanisław 41, 51
- Karpiński Tomasz 44
- Karpiński Wincenty 10, 28, 38, 39, 41, 43, 44, 46–48, 51, 68, 83, 84, 154, 165
- Karpiński Władysław 52
- Karwowska Matylda 45, 140, 143
- Kawecka Wiktoria 141
- Kazanowscy 106
- Kazubowie 102
- Kegler Wacław 124
- Kępiński Józef 24
- Kętrzyńska Kamila (z Ostrowskich) 99, 178
- Kętrzyński Stanisław 99, 178
- Khaun (Kaun) Franciszek 136
- Khaun Zofia (z Kamelskich) 136
- Kielman Jan 114
- Kielman Wacław 114
- Kierbedź Stanisław 134
- Kierberdź Eugenia 133, 134
- Kijewscy 122, 123, 125, 145
- Kijewska Maria 123, 124
- Kijewska Wanda (córka) 123, 124
- Kijewska Wanda (z Rodkiewiczów) 122, 123
- Kijewski Franciszek 122, 123
- Kijewski Jerzy 122
- Kinel Wacław 140
- Kipa Emil 98
- Kisiel-Kiślański Władysław 154
- Klawe Henryk 60, 76
- Klawe Stanisław Adolf 76
- Kléber Jean Baptiste 123
- Kleniewscy 178
- Kleniewska Wanda (z Pfeifferów) 62
- Kleniewski Przemysław 62
- Kleszczyński Zdzisław 110
- Klingsland Zygmunt Stanisław 29
- Kluczyński Karol 86
- Kłyszewski Wacław 158
- Knöbel Johann 93
- Kochanowscy 135
- Kochanowska Antonina 167
- Kochanowska Domicela (z Młodeckich) 135
- Kochanowski Jan 10, 49
- Kochanowski Ludwik 135
- Kołobrzeg (Kolberg) Henryk 121
- Komierowski Kazimierz 182
- Komorowska Henrietta (z Marconich) 174

Komorowski Jerzy 174
 Konarski Szymon 74
 Konic Henryk 38
 Konic Jan Stanisław 38
 Konicowie 40
 Konitz (Konic) Józef 38, 40
 Konitz (Konic) Leon 38
 Konitz (Konic) Samuel 40
 Konopczyński Emilian 172
 Konopczyński Władysław 144
 Konopka Teodor Roland 55
 Konopka Wanda (z Wichrowskich) 55
 Konopnicki Antoni 118
 Konopnicki Marian 81, 85, 118
 Kontkiewicz Marian 182
 Kopciowie 178
 Kopec Ksawera (z Lilpopów) 178
 Kopeć Stanisław 178
 Kopernik Mikołaj 170
 Korwin- Kochanowski Joachim 83
 Korwin-Kochanowska Szymanowska
 Joanna (z Sołtyków) 33
 Korwin-Szymanowscy 41
 Korwin-Szymanowski Franciszek 33, 34
 Korzon Tadeusz 63
 Kosiński Julian 40
 Koskowski Bolesław 110
 Kossak Wojciech 55, 67
 Kossakowska 144
 Kossecki Stanisław 178
 Kostanecka Joanna Maria (z Blochów)
 131
 Kostanecki Kazimierz 131
 Kościelska Maria (z Blochów) 131
 Kościelski Józef 131
 Kotkowscy 136
 Kowalewscy 135
 Kowalewska Józefina (z Kronenbergów) 135
 Kowalewski Jan 135
 Kowalewski Jerzy 135
 Kowalewski Karol 135
 Kowalewski Tadeusz 135
 Kowalewski Władysław 135
 Kozanecka Bronisława (z Połujańskich)
 43, 130
 Kozanecki Bronisław 130
 Kozioł Bolesław 69
 Kozłowski Feliks 107, 112
 Kozłowski Karol 93, 126
 Krasieńscy 94, 107, 159, 168–170, 176
 Krasieńska Marta (z Pusłowskich) 82, 99
 Krasieński Adam 106, 107, 170
 Krasieński Kazimierz 82
 Krasieński Wincenty 169
 Krassowska Eugenia 17
 Kraushar Aleksander 67, 68
 Kronenberg Leopold 65, 93, 135, 151,
 177, 185
 Kropiwnicki Alfons 178
 Kropiwnicki Stanisław 33
 Król Kazimierz 164
 Krukowski Kazimierz (ps. „Lopek”) 72
 Krupecki Roman 91
 Krysiński Leon (syn) 91
 Krysiński Leon 91
 Krysiński Zygmunt 160
 Krzemiński Edward 103
 Krzysiński P.A. 79, 86, 87, 103
 Krzymuska Helena (z Jasińskich) 116
 Krzymuski Czesław 68
 Krzymuski Edmund 116
 Krzymuski Henryk 68
 Krzysztoporska Maria (ze Szczanieckich)
 104
 Krzysztoporski Mikołaj 104
 Krzysztoporski Zygmunt 104
 Krzywoszewska Aniela (z Chudzyńskich)
 70

Krzywoszewski Bolesław 70
 Krzywoszewski Stefan 70
 Krzyżanowski Bolesław 67
 Krzyżanowski Konrad 50
 Krzyżański Bolesław 44, 76, 118, 141, 186
 Kubicki Jakub 101, 120
 Kucharski Kazimierz 45
 Kucharzewski Henryk Jan 35
 Kucharzewski Henryk Karol 35
 Kucharzewski Jan 167
 Kuczyńska Irena 137, 141
 Kuczyńska Jadwiga 41, 43
 Kuczyńska Maria (z Babińskich) 136, 137, 149
 Kuczyńska Stefania 41, 43
 Kugler Henrik 47
 Kuhnke Janina 136
 Kuhnke Wilhelm 136
 Kukowscy 33
 Kukowski Maksymilian 33
 Kuksz Bela 33
 Kuksz Cyprian von 33
 Kuksz Wilhelm 33
 Kukszowie 33, 40
 Kuratowska Róża (z Karzewskich (Kaiserstein)) 85
 Kuratowski Marek 85, 188
 Kuratowski Roman 85
 Kurella Edmund 35
 Kurnatowscy 36
 Kurnatowski Jerzy 134
 Kuzniecowa Michał 145
 Kwaśniak (Kwaśniewski) Ludwik 136

 Lanci Franciszek 175, 178, 184
 Lanci Witold 62, 100
 Landau Szymon 179
 Lande Dawid 119

 Langner Edmund 79, 87
 Langrod Rudolf 140
 Lardelli Jan Jakub (wł. Giovanni Giacomo) 31
 Laroche Jules 100
 Laskowski Kazimierz (ps. „El”) 110
 Lasocka 74
 Laurans Michał du 50
 Le Brun André 120
 Lebel Ignacy 44
 Lebel Kazimierz (Casimir) 44
 Lednicka-Szczytt Maryla (właśc. Maria) 135
 Lednicki Aleksander 38, 134
 Lednicki Wacław 134
 Lenc (Lentz) Konstanty 40, 50, 56
 Lenc (Lentz) Konstanty Kasper 40
 Lenc (Lentz) Stanisław 40,
 Lenc (Lentz) Władysław 56
 Lencowie 41
 Leppert Bronisław 154
 Leppert Stanisław 136
 Leppert Władysław 48, 50, 136, 153
 Leppert Zofia (z Karpińskich) 48, 50, 136, 153
 Leppert Zygmunt 154
 Leppertowie 48, 153, 154
 Lesisz Karol 105
 Lessel (ojciec) 31
 Lessel Albert 31
 Lessel Karol 31
 Lesser Aleksander 43
 Lesser Bronisław 78
 Lesser Emilia 43
 Lesser Helena (z Teichmannów) 78
 Lesser Jan Konstanty 43
 Lesser Kazimiera 78
 Lesser Kazimierz 78
 Lesser Lewi 40, 41

- Lesser Maurycy 40
 Lesser Stanisław 40
 Lesser Zygmunt 40
 Lesserowie 40, 78
 Leszczyńscy 33, 37, 63
 Leszczyńska-Beylin Aleksandra
 (właściwie Zofia Jasińska) 121
 Leszczyński Bogusław 29
 Leszczyński Lucjan 114
 Leszczyński M. 58
 Lewental Salomon (Franciszek Salezy) 109
 Liefeldt Aleksander 89
 Ligarski Sebastian 25
 Ligowska Irena (z Karpińskich) 57
 Ligowski Kazimierz 57
 Lilpop Antoni 61, 91
 Lilpop Augustyn 61, 91
 Lilpop Bronisław Jan 118
 Lilpop Edward 118
 Lilpop Franciszek (1809–1879) 91
 Lilpop Franciszek 175
 Lilpop Jan 176, 177
 Lilpop Jan Ludwik 176
 Lilpop Józef 176, 177
 Lilpop Karol 62, 177
 Lilpop Ludwik 91
 Lilpop Stanisław 59, 60, 176, 177
 Lilpop Stefan (1872–1923) 91
 Lilpop Stefan 176
 Lilpop Wiktor 62, 177
 Lilpopowie 61, 62, 77, 92, 175–177, 188
 Lipiński Ludwik 91
 Lipiński Zdzisław 91
 Liskowacka Jolanta 25
 Locci Augustyn 104
 Locci Augustyn Wincenty 118
 Loewe Adolf 36
 Loewe Kazimierz 89
 Loewenstein Leon 129
 Loewenstein Seweryn 59, 60, 61, 174
 Lorentowicz Leonard 130
 Lorentowicz Zofia (z Więckowkich) 130
 Loti Pierre (wł. Louis-Marie-Julien Viaud)
 101
 Lourse Laurenty (Wawrzyniec) 30, 45, 46,
 56, 91, 108
 Lubomirski Stanisław 178
 Lubomirski Zdzisław 31, 67, 178
 Ludwika Maria Gonzaga 107
 Luedtke Stefan 33
 Lutostańska Izabela (z Mareszów,
 primo voto Zaremba) 144
 Lutostański Karol 141, 143, 144
 Lutostański Seweryn 144
 Luxemburg Maurycy 70
 Luxenburg Maksymilian 70

 Ławrowski N. 163
 Łempicka Janina (z Czaplickich) 173, 174
 Łempicka Janina (z Hebdzyńskich) 182
 Łempicki Dominik 174
 Łempicki Jerzy 182
 Łętowski Eustachy 114
 Łoszewski Czesław 112
 Łoś Stanisław Jan 99
 Łoza Halina (z Marconich) 171
 Łoza Stanisław 171
 Łubieński Aleksander 97
 Łubieński Henryk 150
 Łubieński Stanisław 175
 Łubieński Tomasz 67
 Łukasiewicz Juliusz 99
 Łuszczewska Jadwiga (ps. „Deotyma”)
 130
 Łypacewicz Wacław 78

 Machlejd Karol 60
 Madziarówna Janina 71, 72

Magnuski Marceli Palemon 132
 Mahrburg Adam 165
 Majer de Lewalt Romuald 44
 Makowska Helena (z Wojnowiczów) 139
 Makowski Edmund 111
 Makowski Julian 67, 98, 111, 139, 186
 Makowski Wacław 121, 185
 Makuszyński Kornel 114
 Malcz Karol 61
 Malinowski Wacław 114
 Małachowscy 45, 104, 186
 Małachowski Stanisław 94, 176
 Małachowska Ludwika 45
 Mankielewicz Józef 92
 Marconi (rodzina) 121, 123, 170, 174
 Marconi Halina 171
 Marconi Helena (z Lilpopów) 173, 174
 Marconi Henryk 95, 62, 69, 106, 144, 151, 167, 173–175)
 Marconi Henryka (córka) 173
 Marconi Karol 121
 Marconi Leandro 36, 93, 120, 121, 168, 174
 Marconi Władysław 105, 106, 121, 132, 176
 Maria Koburg 97
 Marquis François 187
 Marszewscy 147
 Marszewska Hanna 126
 Marszewska Helena 126
 Marszewska-Ziemięcka Jadwiga 126, 147
 Marszewski Antoni 126
 Marszewski Mieczysław (ojciec) 126
 Marszewski Mieczysław 126
 Marszewski Witold 126
 Masse Paulette 113
 Matuszewska Maria 30, 165
 Mauriac François 82
 Mauss Ludwik 61
 Max Müller Wanda (z Heibergów) 101
 Max Müller William Grenfell 101
 Mayzel Wacław 126
 Mayzel Zofia 126
 Mazeaud Henri 113
 Mazurkiewicz (rodzina) 183
 Mazurkiewicz Jan 184
 Mazurkiewicz Michalina (z Piotrowskich) 184
 Mazurkiewicz Stefan 184
 Mazurkiewicz Władysław 183
 Mączewscy 81
 Mączewska Wilhelmina (z Hordliczków) 80
 Mączewski Władysław 80
 Mączyńska Maria (z Moraczewskich) 148
 Mączyński Franciszek 105
 Mączyński Maciej 148
 Medrano Gerónimo 169
 Medyceusz Kosma Starszy 102
 Mejer Jan 135
 Merlini Dominik 120
 Messal (Mischał-Sztukowska) Lucyna 111
 Meyer Franciszek 64, 141, 180
 Meyer Janusz 137
 Meyer Krystyna 137
 Meyer Wanda (z Wagnerów) 64, 180
 Meza Hannibal de 174
 Meza Zofia de (z Zalewskich) 173, 174
 Mędrzecki Włodzimierz 25
 Mętlewicz Edmund 89
 Michałowska Jadwiga 98
 Mickiewicz Adam 105, 124
 Miklaszewski Bolesław 185
 Mikołaj II Romanow 65, 126
 Mikulski Roman 125
 Mniszchowie 65, 66

- Mniszkówna Helena
(primo voto Chyżyńska,
secundo voto Rawicz Radomska) 72
- Mokrzyński Jerzy 158
- Moldenhawer Aleksander Edward 178
- Moldenhawer Józef 178, 185
- Moltke Hans Adolf von 100
- Moniuszko Stanisław 175
- Moraczewscy 147, 148
- Moraczewska Klementyna (z Raczyńskich) 148
- Moraczewska Zofia 148
- Moraczewski Jędrzej 148
- Moraczewski Roman 147
- Mordasewicz Kazimierz 50
- Morstin Paweł 97
- Mościcka Maria (z Dobrzańskich,
primo voto Nagórna) 143
- Mościcka Michalina (z Czyżewskich) 143
- Mościcki Henryk 98, 121
- Mościcki Ignacy 102, 143
- Mostowski Tadeusz 37
- Mroczkowski Stanisław 169
- Mucho Antoni 35
- Mussolini Benito 155
- Müller Matylda 76
- Müller Władysław 49, 79
- Mysłakowski Zygmunt 134
- Myszkorowski Boguchwał 114
- Nagelmackers Georges 152
- Nagórny Antoni 120
- Nagórski Zygmunt 162
- Nałkowska Zofia 93
- Napoleon I 75, 87, 142
- Napoleon III (Karol Ludwik Napoleon Bonaparte) 32
- Narutowicz Gabriel 97
- Nawrocki Kazimierz 164
- Nepros August 77
- Nepros Edward 77, 78
- Nepros Klementyna (z Adolphów) 77
- Neprosowie 77, 91
- Newlin-Wagner Tadeusz 63
- Neybergowa 34
- Niemcewicz Julian Ursyn 82, 183
- Niemirów-Szczytt Władysław 135
- Niewiarowski Stanisław 32
- Niklewicz 109
- Nitowski Jan 164
- Norblin Aleksander 61
- Norblin Jan Piotr (właśc. Jean-Pierre Norblin de La Gourdain) 61
- Norblin Ludwik 60, 61
- Norblin Wincenty 60, 61
- Norblinowie 61, 77, 104
- Nowak Julian 97
- Nowakowska Zofia (Apolonia) 32, 46, 136
- Nowik Izaak 56, 57
- Nowodworska Helena 116
- Nowodworska Maria (z Jasińskich) 115
- Nowodworski Bartłomiej 116
- Nowodworski Franciszek 115
- Nowodworski Jan 116
- Nowodworski Leon 116
- Nowodworski Stanisław 116
- Nowosilcow Nikołaj 43
- Offenbach Jacques 66
- Offmańscy 136
- Offmańska Maria (z Szymańskich) 136
- Offmański Stefan 136
- Ogińscy 63
- Okółów Stefan 164
- Okoniewscy 140
- Okoniewski Zygmunt 140
- Okoński Jan 41

- Olchowicz Aleksander 89
 Olchowicz Bronisława (z Szymanowskich) 87
 Olchowicz Helena (z Szymanowskich) 87, 88, 166
 Olchowicz Konrad (ojciec) 86–88, 166
 Olchowicz Konrad 72, 166
 Olchowicz Maria (z Kuratowskich) 85
 Olchowicz Maria 89
 Olchowicz Szczepan 166
 Olchowicz Wacław 85, 89
 Olchowicz Zygmunt 87–89, 165, 166
 Olchowiczowie 86–88, 109, 183
 Olsza Tadeusz 59
 Olszowscy 160
 Olszowska Stefania (z Jasińskich) 115
 Olszowska Zofia 160
 Olszowski Kazimierz 115, 160
 Olszowski Stefan 160
 Oppman Artur Emil 33
 Oppman Artur Franciszek (ps. „Or-Ot”) 33
 Ordęga Emilia (z Blochów) 131
 Ordęga Michał 131
 Ordon Konstanty Julian 59
 Ordonówna Hanka (wł. Maria Anna Tyszkiewicz, z Pietruszyńskich) 173
 Orzelska Anna 37
 Ossolińscy 105, 106
 Ossoliński Jerzy 86
 Osterwa Juliusz (wł. Julian Andrzej Maluszek) 173
 Osterwa Matylda (z Sapiechów) 174
 Ostrogscy 168, 170
 Ostrogski Janusz 170
 Ostrowscy 175
 Ostrowska Hortensja (z Grossmanów) 178
 Ostrowski Gustaw 175, 176
 Ostrowski Robert 178
 Ośniałowska Zofia Anna (Woyna-Ośniałowska) 74
 Otto Zygmunt 121, 171
 Pajewski Janusz 137
 Pakulscy 133, 180
 Pakulski Adam 133
 Pakulski Jan 133
 Pakulski Wacław 133
 Papi Jadwiga 41
 Papieski Leon 104
 Paprocki Adam 182
 Paprocki Bartosz (Bartłomiej) 189
 Parczewska Franciszka 141
 Parniewska Stefania (ze Strzemboszków) 138
 Pasek Jan Chryzostom 160
 Paszkowski Wacław 126
 Patek Stanisław 103
 Pawińscy 41
 Pawiński Adolf 41, 111
 Pawiński Józef 41, 111
 Pawłowicz Kazimierz 104
 Pawłowski Antoni 133
 Pawłowski Feliks 133
 Pągowski Feliks 30, 31
 Peçanha Alcebíades 100
 Penkala Julian 40
 Perrault Charles 127
 Perzyński Leon 109
 Pfeiffer Jan 40
 Pfeiffer Maria (z Gebethnerów) 166
 Pfeiffer Stanisław 40, 41, 62
 Pfeifferowie 40, 60, 177
 Piątkowski Zygfryd 158, 159
 Piechowski Władysław 165
 Pielgrzym Anna 102
 Pielgrzym Piotr 102

Pieńkowski Stefan 140
 Pieracki Bronisław 168
 Pietrowa Natalia S. (z Raszewskich,
 primo voto Kołczina) 53
 Pietrzyk Czesław 18, 20
 Piłsudski Józef 49, 93, 97, 103, 136, 143,
 148, 162, 166
 Pinck Franciszek 120
 Piola Józef 77
 Pióro Jan 140
 Piotrowscy 159
 Piotrowska Cecylia (z Przyborowskich)
 184
 Piotrowski Michał 184
 Pius XI (Ratti Achille) 101
 Plater Emilia 138
 Plater-Zyberkówna Cecylia 134
 Plebiński Bronisław 126
 Pleniewicz Julia (z Rottermundów) 136,
 138
 Pleniewicz Stanisław 136, 138
 Pleyel Camille 178
 Pleyel Ignace 178
 Pocij Ludwik 34
 Pocijowie 34, 62
 Podczaski Teodor 34
 Podczaszyński Bolesław 107
 Podkóliński Feliks 34
 Pogorzelska Zula (właśc. Zofia) 72
 Pol Wincenty 152
 Połujańscy 40
 Połujański 41
 Pomarański Zygmunt 72
 Poniatowski Józef 42, 78, 126
 Ponikowski Cezary 111
 Ponińska Janina (z Nowodworskich) 116
 Poniński Alfred 116
 Pontin Anna (z Finków) 34, 90
 Pontin Jan 90
 Popiel-Chościak Wincenty Teofil 58
 Posepny (Pošepny) Karol 129
 Potoccy 92, 93, 105, 106
 Potocka Aleksandra 171
 Potocka Anna (z Tyszkiewiczów) 93
 Potocka Eugenia (z domu Wojnicz-
 -Sianożęcka) 93, 106
 Potocka Maria (*primo voto* Zamoyska,
 secundo voto Lubomirska) 65
 Potocki August (1806–1867) 93
 Potocki August (Gucio) 65, 93, 106
 Potocki Eustachy 36
 Potocki Józef (ojciec) 10, 106, 107, 133
 Potocki Józef (syn) 106
 Potworowski Jan 90
 Poznański Alfred 121
 Poznański Ignacy (Izaak) 121
 Poznański Izrael 121
 Poznański Maurycy 121
 Poznański Maurycy Ignacy 121
 Prus Bolesław (właśc. Aleksander
 Głowacki herbu Prus) 48, 106, 110,
 149, 153
 Pryłucki Noach (Nojach) 30
 Przeworski Dawid 154
 Przeworski Wincenty 154
 Przeddzieccy 143, 168
 Przeddziecka Izabela 168
 Przeddziecka Maria 143
 Przeddziecka Maria (z Czapskich) 168
 Przeddziecki Aleksander 143
 Przeddziecki Gustaw 168
 Przeddziecki Konstanty 168
 Przeddziecki Rajnold 97
 Przeddziecki Stefan 96, 97, 143
 Przyborowska Emilia (z Rosenblumów)
 184
 Przyborowski Adam 184
 Przyborowski Józef 184

- Przybylski Czesław 129
 Pszczoła Franciszek (Ewertyński) 57
 Pszenny Mikołaj 108
 Pullman George Mortimer 152
 Puls Fryderyk 77, 78
 Puls Karolina (z Hartmannów) 77
 Pułaski Franciszek Jan 170
 Puterman-Sadłowski Julian 143
- Rabelais François 88
 Rabski Władysław 110
 Rachmanow Włodzimierz 94, 95
 Raczyńscy 32, 94, 106, 107, 111, 176
 Raczyński Aleksander 148
 Raczyński August 32
 Raczyński Edward Bernard 94, 107, 176
 Raczyński Klemens 148
 Radke Gustaw 91
 Radziwiłł Maria (z Branickich) 120, 168, 176
 Radziwiłłowie 95, 106, 112, 120
 Rakiewicz Wincenty 169
 Ramos Montero Dionisio 183
 Ramos Montero Nieves 183
 Rappaport (rodzina) 72, 156
 Rappaport Emil Stanisław 154–157
 Rappaport Feliks 155
 Rappaport Grażyna 156
 Rappaport Julia 30
 Rappaport Justyna (z Bauerertzów) 157
 Rappaport Sabina (z Jakackich) 156
 Raspail François-Vincent 123
 Raszewscy 52, 53
 Raszewskaja Poliksena (Polina) (z Szulców) 52
 Raszewskij Sergiej 52
 Raszewskij Władimir S. 53
 Ratold Stanisław (właśc. Sulima-Zadarnowski) 71
- Rau Wilhelm Ellis 59, 61, 120, 171, 174, 176
 Rauscher Ulrich 100
 Referowski Józef 182
 Rembieliński Antoni 180
 Rembieliński Ignacy 180
 Rembiszewski Leon 35, 87, 181
 Rembowski Aleksander 169
 Renard Benedykt de 93
 Rentel Józef Chrystian 32
 Reszke Edward (Reszke Edouard de) 105
 Reszke Jan 105
 Reszke Jan (Jean) 105
 Reyman Jan Edmundo 105
 Rinas Helena (z Liederów) 71
 Ritschel Wacław 106
 Robbi Andrzej 30, 31
 Rodys (rodzina) 41
 Rodys Wilhelm 41
 Rodys Władysław 121
 Rodysowa Bolesława (ze Światopełk-Mirskich) 41, 43
 Roemer Fryderyk 49
 Roesler Franciszek 104
 Roesler Jan 104
 Rogalski Mieczysław 186
 Rohn von Rohnau Wanda (z Lesserów) 78
 Roman Antoni 138
 Romanow Boris W. 53
 Romanowa Zinaida S. (z Raszewskich, *primo voto* Jelisiejewa) 52
 Romer Karol 96, 128
 Romer Tadeusz 99
 Ronikier Adam Feliks 167
 Rontaler Paulina (z Manzelów) 130
 Rontaler Stefan 130
 Rosenblum Felicja (z Wertheimów) 184
 Rosenblum Jakub 184
 Rosner Tadeusz 23

Rostand Edmond 123
 Rostworowski Wojciech Hilary 167
 Roszkowski Stanisław 105
 Rościszewski 32
 Rotwand Andrzej 89, 90
 Rotwand Leon 90
 Rotwand Maria Józefa
 (ze Skarbek-Kruszewskich) 90
 Rotwand Stanisław 89, 90
 Rozenblat Jakub 139
 Różycki Rudolf 148
 Rudniccy 32
 Rudnicka Zofia (z Gersonów) 32
 Rudnicki Jan Piotr 32
 Rudnicki Władysław 32
 Rudziński Kazimierz 128, 178
 Rundstein Szymon 98
 Rutkowski Hipolit 129
 Rutkowski Jan 76
 Rutkowski Józef 24, 25
 Rutowski Tadeusz 15
 Rychliński Karol 180
 Rydz-Śmigły Edward 127
 Rylke Aleksander 147
 Rylke Irena (z Szumlańskich) 126, 147

 Salkowski Wacław 94
 Sander Wilhelm 109
 Sapieha Eustachy Kajetan 30
 Sapiehowie 95
 Saryusz Wolska Stanisława
 (z Bierzyńskich) 183
 Saryusz Wolski Mieczysław 183
 Saska Tekla 115, 171
 Saski Kazimierz 115, 171
 Sawicki Jan 148
 Schayer Anna (z Lilpopów) 177
 Schayer Edmund 177
 Scheibler Anna (z Wernerów) 86
 Scheibler Karol 86
 Scheiblerowie 167
 Schiele Feliks 126
 Schiele Kazimierz Ludwik 61, 126
 Schiele Konstanty 60, 126
 Schroeger Efraim 104
 Schuch (Szuch) Adolf Wiktor 118
 Schwann Stanisław 18, 19, 22
 Semadeni 31, 90, 91
 Semadeni Andrzej 31
 Semadeni Antoni 31
 Semadeni Bernard 31
 Semadeni Józef 31
 Semadeni Kacper 31, 91
 Semadeni Ryszard 30, 31
 Serejski Symcha 57
 Seydel Edmund 70
 Seydel Emil 68
 Seydel Hugon 68, 69
 Seydel Julia 69
 Seydel Maurycy 68, 69
 Seydel Paweł 68
 Sibien Armand 123
 Siedlecki Jacek 21
 Sielscy 146
 Sienkiewicz Henryk 67, 84, 112, 141
 Sikorski Władysław 32, 110, 127
 Simmler Jakub 121
 Simmler Julian Erhard 121
 Simon 108
 Sirey Jean-Baptiste 73
 Skalski Józef 105
 Skarżyńscy 41
 Skarżyński Konstanty 69
 Skępski Jan 31
 Skonieczni 182
 Skonieczny Kazimierz 167
 Skonieczny Stanisław 134, 165, 167
 Skrzyński Aleksander 12, 13, 93, 94

Skworców N. 163
 Sławski Roger 69
 Słowacki Juliusz 56, 78
 Słowacki Wincenty 124
 Smolana Krzysztof 25
 Smoleński Władysław 48
 Smolka Zbigniew 148
 Smółkowie (Smółkowscy) 42, 163
 Sobańscy 93
 Sobańska Emilia (z Łubieńskich) 93
 Sobiszewski Aleksander 124
 Sobiszewski Ryszard 124
 Sokolnicki Michał 98
 Sokołowska Maria (z Matuszewskich) 30
 Sokołowski Alfred Marcin 30, 51
 Sokołowski Stanisław 141
 Sokołowski Wacław 30
 Sołowiej Dawid 57
 Sołtyk Kajetan 83
 Sommer Karol (cukiernik) 31
 Sommer Karol (fabrykant) 32
 Sommer Karol (inżynier) 158
 Sosnkowski Kazimierz 11, 134
 Sowiński Józef 59
 Spiess Aleksander 76
 Spiess Henryk Bogumir 76
 Spiess Jan Melchior 76
 Spiess Janina (z Marczewskich) 121
 Spiess Ludwik Henryk 40, 44, 76, 186
 Spiess Ludwik Julian 76, 121
 Spiess Stefan 76, 121, 185
 Spiessowie 76, 121
 Spokorny Maurycy 119
 Stabrowski Kazimierz 154
 Stalin Józef 19
 Staniewscy 169
 Stanisław August Poniatowski 34, 59, 101, 105
 Starkiewicz Władysław 145
 Starkman Aniela 92
 Starkman Ludwik 92
 Starkman Ryszard 92
 Starkman Wincenty 92
 Starzyński Stefan 118
 Staszic Stanisław 105, 171
 Stebłowski Adam 187
 Stecki 108
 Stefan Batory 116
 Steinhagen Artur 122
 Steinkeller Piotr 67, 77, 150
 Steinsberg (Sztajnsberg) Marian 73
 Steinsberg Szymon 73
 Steinsberg Tadeusz 73
 Steinsbergowie 73
 Stephan Wiktor 118
 Steudener Ernst 69
 Stępkowski (Stempkowski) Antoni 79
 Stojałowski Kazimierz 24
 Stojowscy 146
 Stojowska Gabriela (z Łubieńskich) 146
 Stojowski (stryj Władysława) 146
 Stojowski Władysław Jordan 146
 Stojowski Zygmunt (Sigismond) 146
 Stopczyk (stryj Lucjana) 139
 Stopczyk Janina (z Meyerów) 135
 Stopczyk Lucjan 35, 139
 Stopczykowie 135
 Strasburger Edward 31, 90
 Strasburger Mieczysław 115
 Strassburger Aniela (z Simmlerów) 121
 Strassburger Karol 121
 Strebeyko (Strebejko) Maria (z Chrzanowskich) 163
 Stroński Stanisław 110
 Stryjeński Tadeusz 105
 Strzalecka Helena (z Wołków) 121
 Strzalecki Antoni Jan 121
 Strzemboszowie 137

- Suchodolski Rajnold 38
 Sulimowski Antoni 107
 Supiński Leon 162
 Süsser Izaak 69
 Süsser Leib 69
 Süsser Salomon 69
 Sygietyński Aleksander 182
 Szanior Franciszek 117, 150
 Szebeko Felicja (z Rotwandów) 89, 90
 Szebeko Ignacy 89, 90
 Szelechow Michaił 100
 Szelechow Mikołaj 100
 Szembek Izabela (ze Skrzyńskich) 95
 Szembek Jan 95
 Szenic Stanisław 172
 Szenwic (Sowiński) Włodzimierz 139
 Szepietowski Leonard 186
 Szlenkier (Szlenker) Karol 40, 68, 69, 153
 Szlenkier Jan 40
 Szlenkierowie 77, 100, 177
 Szmidt Bolesław 132
 Sznuk Andrzej 163, 165
 Szokalski Wiktor Feliks 40, 41
 Szpilowski Hilary 106
 Szpotańska Maria 59
 Szpotański Karol 59
 Szubert Michał 117
 Szumlakowska Irena (z Hebdzyńskich) 181
 Szumlakowski Marian 181
 Szumlańska Alicja 126
 Szumlańska Janina 126
 Szumlański Witold 126
 Szuster Antoni 91
 Szwarcenberg Józef 29
 Szwarcbergowie 29
 Szwede Aleksander 60, 61, 177
 Szwede Ludwik 40, 177
 Szwedowie 177
 Szyfman (Schiffmann) Arnold 79
 Szyller Stefan 158, 170, 175, 177
 Szymanowski Wacław (1868–1885) 87
 Szymanowski Wacław (1859–1930) 87
 Ściegienny Piotr 44
 Śledziński Aleksander 165
 Śleszyński (Sterzyński) Stanisław 119
 Śliwiccy 40
 Śliwicka Zofia (z Rodysów) 41
 Śliwicki Franciszek 41
 Śniadeccy 30
 Śniadecki Jan 42
 Światopełk-Czetwertyński Włodzimierz 107
 Światopełk-Czetweryńska Maria (z Uruskich) 107
 Światopełk-Mirska Maria (z Fragetów) 55
 Światopełk-Mirski Czesław 55
 Światopełk-Mirski Dymitr 43
 Światopełk-Mirski Mikołaj 43
 Światopełk-Mirski Tomasz Teofil 43
 Światopełk-Zawadzcy 145, 146
 Światopełk-Zawadzka Janina 126
 Światopełk-Zawadzki Józef 126
 Światopełk-Zawadzki Ludwik 126
 Światopełk-Zawadzki Władysław 125, 126, 145
 Światopełk-Zawdzki Ewaryst 126
 Świderska Anna (z Lilpopów) 62
 Świderski Stanisław 62
 Świetliccy 40
 Świetlicka Ksawera (z Groerów) 40
 Świetlicki Konstanty 40, 41
 Świeżawski Eustachy 105, 160
 Tabęcki Michał 89
 Targowski Józef 99
 Tarnowscy 105

Tarnowski Adam 95
Tarnowski Jerzy 96
Tauber Léonard 123
Tavziani Karol 89
Teichmann Ludwik 78
Temkin-Ginzburg Róża 141
Temler Aleksander 40
Temler Jan 118
Temler Jan Gotfryd 61
Temler Karol 40
Temler Zofia (z Szulców) 118
Temlerowie 61, 177
Tencalli Constantino 104
Tepper Piotr 104
Thieme Aleksander 112
Thorvaldsen Bertel 171
Tołwiński Tadeusz 157
Tom Konrad (właśc. Runowiecki) 71
Tomaszewski Tadeusz 140
Tour Antoni 108
Tour Krystian Antoni 108
Trepkowie 36
Troszel (Troschel) Wilhelm 41
Trzebiński Wincenty 110
Turbin Aleksandr T. 74
Turczyński Antoni 92
Tuwim Julian 72
Twardzicki 32
Tylman z Gameren 34, 94, 170
Tymieniecki Konstanty 175
Tyrmand Leopold 190
Tyszkiewicz-Łohojka Zofia 173
Tyszkiewicz-Łohojki Michał 173
Tyszkiewiczowie 93, 106

Urbański Władysław 92
Urstein Józef (ps. „Pikuś”) 72
Uruscy 106, 111, 172
Uruska Ermancja 107

Uruski Seweryn 106, 107, 184
Uzdowski Józef 112

Vaucher François-Ulrich 94
Vetter August 160
Ville Feliks de 70
Vogtman Józef 132

Wabiński Wabia Wincenty 14
Wabiński Wincenty 114
Wagener Herman 23
Wagner Cecylia (z Karpińskich) 49, 50, 63, 137, 188
Wagner Dioniza (z Rostkowskich) 50
Wagner Ferdynand 49, 50
Wagner Tadeusz 126
Wagner Zofia 126, 180
Wagnerowie 180
Wahl Ludwik 157
Walewska Józefa 74, 75
Wańkowicz Wacław 175
Wapiński Julian 114
Wapiński Julian Barnaba 114
Wapiński Ludwik 114
Wapiński Stanisław 114
Warchałowski Jerzy 58, 94
Wasiutyński Zygmunt 179
Wassercug (Wasowski) Józef 99
Watraszewski Ksawery 68
Watraszewski Stanisław 68
Wattson Gwidon 92
Wattson Leopold 92
Wawelberg Henryk 90
Wawelberg Hipolit 90
Wedel Emil 31, 47, 175, 180
Wedel Jan 47, 62
Wedel Karol (Karl) 47
Wedlowie 60
Wehr Czesław 128

Wehr Ludwik 122
 Wehr Sylwester 122
 Wehr Witold „Wicioweher” 98, 128
 Wehrowie 128
 Weker Wacław 182
 Wenda Kazimierz 76, 105
 Wende Edward 109
 Werner Albertyna (z Norblinów) 60
 Werner Jerzy 143
 Werner Teodor 60, 61
 Wernicki Wacław 100
 Weronika kucharka 32
 Wertheim Aleksander 121
 Wertheim Gustaw 121
 Wertheim Julian 121
 Wertheim Wiktor 121
 Wesslowie 85, 135
 Weyberg Zygmunt 153
 Weyer 40
 Weynert (Wejnert) Aleksander 63
 Weyssenhoff Aleksandra (z Blochów) 131
 Weyssenhoff Henryk 147
 Weyssenhoff Jan Wincenty 147
 Weyssenhoff Józef 131
 Wichrowski Józef 41
 Wielogłowski Bolesław 141
 Wielopolscy 120
 Wielopolska Elżbieta 120
 Wielopolski Zygmunt 146
 Wielowieyska Madeleine (z domu Lefebvre, *primo voto* Leclerc) 111
 Wielowieyski Józef 111
 Wierzbicki Eugeniusz 158
 Wierzbowski Stefan 79, 87
 Więckowska Aniela (z Olchowiczów) 130
 Więckowska Władysława (z Dunin-Borkowskich) 136
 Więckowski Aleksander 188
 Więckowski Ferdynand (ojciec) 50, 130, 150
 Więckowski Ferdynand (syn) 130, 165, 166
 Więckowski Władysław 130
 Wiśniowski Teofil 182
 Witkowska Lepoldyna 138
 Witkowski Kalikst 30, 138
 Witkowski 79, 86
 Witos Wincenty 97, 162
 Władysław IV Waza 104, 183
 Włast Andrzej 72
 Wodzińscy 68, 137
 Wodzińska Adela (ze Skarbek-Kruszewskich) 174
 Wodzińska Maria 118
 Wodzińska-Zandbang Maria 118
 Wodziński Kazimierz 68
 Wodziński Konrad 118
 Wodziński Tomasz 68, 174
 Wojciechowska Maria (z Kiersnowskich) 102
 Wojciechowski Stanisław 56, 102, 166
 Wolff August 92, 109
 Wolff August Ferdynand 49
 Woliński Adolf 167
 Wolszczan Jerzy 24
 Wołowska Zofia 134
 Wołowski Jan Kanty 159
 Wołowski Ludwik (Louis) 159
 Wołowski Stanisław 168
 Wołyński Jan 164
 Woroniecki Ferdynand 92, 114
 Wóycicki Kazimierz 63
 Woyczyńska Ludwika (z Karpińskich) 41
 Woyczyński Marcin 41
 Woyde Aleksander 106
 Woyde Maurycy 49
 Woydyga Jan 153

- Woyniewicz Wojciech 139
 Wróbel Jan 170
 Wróblewska Zofia 126
 Wróblewski Jan Feliks 104
 Wróblewski Jan Leon 104
 Wróblewski Władysław 126
 Wyczechowski Antoni 142
 Wydźga Maria (ze Szlenkierów) 40
 Wydźga Stanisław 40
 Wygard Aleksander 158
 Wygard Ignacy 158
 Wysocka Maria (z d. Lange) 95
 Wysocki Alfred 95, 186
 Wysocki Stanisław 150
 Wysocki Stefan 187
 Wyspiański Stanisław 142
 Wywiórski Gorstkin Michał 55

 Zaborowska 165
 Zajdler (Zaydler) Bronisław 149
 Zajdler (Zaydler) Karolina (z Babińskich) 149
 Zalescy 173
 Zaleska Ewelina (z Komorowskich) 94, 173
 Zaleski August 13, 14, 93, 94, 173, 177
 Zaleski Seweryn 174
 Zaleski Tadeusz 174
 Zalewscy 159
 Zalewska Janina (z Lipczyńskich) 161
 Zalewska Zofia (z Olszowskich) 160
 Zalewski Kazimierz 160
 Zalewski Stanisław 160
 Zalewski Stanisław (ps. „Toja”) 161
 Załęska Zofia (z Ławrynowiczów) 138

 Załuski Andrzej 106
 Zamboni Fryderyk 91
 Zamboni Jakub Jacques 91
 Zamoyscy 37, 63, 106, 168, 184
 Zamoyski Andrzej 106, 112
 Zamoyski Konstanty 168
 Zamoyski Maurycy 10, 64, 165
 Zamoyski Stanisław 37
 Zasławski Aleksander 171
 Zawadzki Józef 35
 Zawadzki Stanisław 93
 Zemánek Vilém 66
 Ziajowski Wiktor 170
 Zieliński August 185
 Zieliński Tadeusz 185
 Ziemięcki Andrzej 147
 Zimińska-Sygietyńska Mira (właśc. Marianna) 71
 Zimiński Zygmunt 24
 Zmigryder Gustaw 92
 Zug Szymon 37, 104
 Zug Szymon Bogumił 74, 177
 Zygmunt III Waza 104, 116

 Żeliński Antoni 91
 Żmurko Franciszek 50
 Żochowska Zofia (z Wedłów, *primo voto* Skibińska) 62
 Żochowski-Brodzic Bronisław 62, 168, 175
 Żuchowski Stefan 112
 Życki K. 114
 Żydok Antoni 103
 Żyżyn Nikołaj 46



Indeks geograficzny

Aleksandria jurydyka 171	Bydgoszcz 151
Aleksandrów (Graniczny; obecnie Kujawski) 151	Bytom 14
Algieria 43, 122	Cerekwia 135
Alpy 39	Charków 97, 170, 181, 187
Andrzejów 44	Chateauroux 43
Anglia 11, 44	Chełm 151
Anin 187	Chicago 55
Ankara 97	Chile 183
Argentyna 183	Chiny 14, 53, 99, 116
Auschwitz-Birkenau 138	Ciechanów 60
Austria (Austro-Węgry) 12, 33, 91, 100, 147, 152, 162	Czarnolas 10, 49, 135
Barcząca 80	Czechosłowacja 100
Belgia 100, 162	Czerniaków 118
Belgrad 31, 99	Czersk 103
Berlin 16, 21, 40, 71, 90, 129, 167, 169, 187	Częstochowa 60, 151
Berlin (Friedrichstrasse, Kurfürstendamm, Kreuzberg, Mitte) 129	Dania 62, 169
Berno 35	Dębnowola (majątek) 172
Białaczów 135	Dolny Mokotów 118
Biarritz 123	Drezno 81
Bielany (Kraków) 183	Drwalewo 76
Bielany (Warszawa) 75, 183, 186	Elk 186
Błonie 187	Falborz 68
Bodzechów 136	Filadelfia 55
Bolonia 55	Finlandia 62, 75, 78, 97
Boston 55	Florencja 55, 102
Bożydar-Kałęczyn jurydyka 42	Francja 11, 32, 34, 42, 43–45, 50, 53, 73, 82, 83, 97, 100, 101, 107, 113, 122, 123, 159, 178
Brazylia 100, 183	Frankfurt 187
Browary 45	Galicja 95, 100, 148, 150
Bruksela 37, 93, 95, 99, 112	Garwolin 80
Brwinów 151, 176, 187	Gdańsk 9, 33, 151, 161
Brześć Kujawski 68	Gdynia 70
Budapeszt 95, 99, 100, 101, 111, 137	Genewa 13, 22, 47, 94, 153
Buenos Aires 100	
Bukareszt 93, 95, 100, 111, 116, 147, 186	

Genua 105
Gołębki 187
Górny Mokotów 183
Górny Śląsk 14, 22, 104
Grochów (Grochowo) 183, 187
Grodno 124
Grodzisk Mazowiecki 151, 184, 187
Grójec 38, 59, 76
Grudziądz 71
Grzybów 115

Haga 14, 15, 31, 97, 99, 178
Hamburg 98, 169
Hawana 99
Helenówek 43, 48, 154
Helsinki 98
Henryków (Mokotów) 181, 182
Holandia 11
Huta Garwolińska 80, 81

Janville pod Orleanem 44
Japonia 14, 54, 99, 168
Jarville k. Nancy 44
Jeleniec 146
Jeziorna 52
Józefów 187,
Jugosławia 11, 115
Jūrmala (Majorenhof) pod Rygą 53

Kalisz 10, 35, 67, 71, 142, 150, 151
Kałęczyn 133, 172
Kanada 11, 31, 146
Katowice 14
Kazań 35
Kielce 58, 115, 136
Kijów 109, 181
Kiszyniów 104
Kobylin-Pogorzałki 10
Koczwarą (folwark) 45

Komorów 187
Koniuszany 44
Konstancin (Skolimów) 68, 187, 188
Kopenhaga 97, 98, 100
Korzec 140
Koszyki 133, 143
Kowel 151
Kowno 100
Kraj Warty 156
Kraków 9, 10, 16, 32, 37, 55, 59, 67, 71,
73, 85, 102, 113, 116, 132, 134, 141,
151, 153, 169
Królestwo Polskie 37, 40, 81, 87, 112,
130, 142, 150, 151, 155, 162, 163,
165, 167, 172, 180
Księstwo Warszawskie 34, 160
Ktery 68
Kwidziń 186

Latowicz 80
Leszno jurydyka 161
Lille 35, 87, 113
Lipie 63
Lipsk 35
Lizbona 181
Locarno 12, 13
Londyn 37, 99, 141, 182
Lozanna 73
Lubeckiego Kolonia 182, 185, 187
Lublin 37, 50, 83, 91, 94, 151, 160, 161,
183
Lucerna 131
Lwów 9, 15, 57, 69–71, 95, 121, 141,
148, 151, 153, 161, 169, 190

Łazienki 101, 102, 117, 118, 120,
Łaziska 134
Łomnia 51
Łowicz 77, 151

Łódź 38, 52, 86, 141, 155

Madryt 96, 100, 181

Marymont 34, 36, 183, 184, 186

Marywil 62

Mediolan 55, 71, 101, 135

Mieronice 160

Milanów (osada) 118

Milanówek 151, 188

Mińsk 95, 186

Mława 51, 90, 151

Młynów 36

Mokotów (Mokotowo) 88, 127, 174,
181–183, 185, 186

Monachium 11, 81

Montpellier 74

Montreal 11

Moskwa 14, 17, 29, 40, 81, 87, 95, 99,
103, 111, 112, 134, 141, 155, 178,
186, 187

Myszków 122

Nancy 44, 143

Neuilly 53, 54

Niekań 45

Niemcy 12, 14, 83, 95, 160

Nieżyn 163

Nowa Jerozolima 42

Nowe Lipie (Nowolipie) 63

Nowogrodzka jurydyka 133

Nowy Jork 55, 135, 146

Ochota 59, 181, 182, 185

Odessa 104, 183

Olsztyn 186

Opole Lubelskie 43

Oranienburg 69

Ordynacka jurydyka 168

Orlean 44

Oslo 30, 97

Ottawa 11, 31

Otwock 30, 151, 187

Ozorków 52

Ożarów 187

Paragwaj 183

Paryż 12, 14, 15, 29, 35, 36, 40, 44, 45,
48, 53, 61, 64, 67, 68, 71, 80, 81, 90,
93, 95–97, 99, 104, 110, 111, 113,
122–124, 135, 145, 149, 169, 178

Peru 183

Piaseczno 182

Płochocin 187

Płock 44, 179

Płońsk 38

Podhajce 148

Podkarpacie 10, 15

Podkowa Leśna 52, 167, 176, 187, 188

Podlasie 10

Podole 144, 174

Policzna 135

Polska *passim*

Port Artur 52

Portugalia 99

Powiśle 157, 162, 167, 181

Poznań 9, 16, 17, 21, 69, 83, 137, 143,
156,

Poznańskie 104, 131, 151

Praga (Warszawa) 181

Praga 66, 96, 97, 100, 112

Pruszków 58, 154, 187

Puławy 147, 153, 182, 184

Rachów (majątek Babino) 10

Radom 10, 40, 48, 131, 144

Radomskie 135, 176

Radomsko 116

Rakowiec 182

Reduta Ordona 59
Reduta Wolska 59
Rembertów 187
Rio de Janeiro 99
Rogów (folwark) 45
Rosja 30, 35, 38, 65, 97, 112, 136, 178,
182, 184, 187
Rostów nad Donem 40
Ruda Guzowska 40
Rudka 64
Rumunia 100
Ryga 12, 52, 53, 95, 99, 100, 155
Rzym 64, 93, 96, 100, 137, 143

Sachsenhausen 69
Samarkanda 104
Sandomierszczyzna 10
Sandomierz 35, 167
Saska Kępa 150, 182, 186
Sewerynów 184
Skandynawia 61
Skaryszew 150
Skolimów 187, 188
Śladowiec (pod Warszawą) 33
Smarzowa (Smarzowa) 10, 15, 16, 82
Sochaczew 77
Soczewka 48
Sofia 96, 99, 100
Solec 157, 172
Sopot 151
Southampton 182
Sankt Petersburg 40, 52, 53, 55, 61, 67,
81, 100, 111, 141, 151, 169, 182
Stambuł (Konstantynopol) 29, 97, 100
Stany Zjednoczone 14, 125, 146
Stara Ochota 182
Stare Miasto 102, 157
Stary Mokotów 182
Staszica Kolonia 182, 185, 187

Stąporków 176
Sulejów 187
Svendborg 169
Syberia 44, 83, 99
Szczecin 16, 17, 21–25, 190
Szczekociny 146
Sztokholm 138
Szwajcaria 31, 34, 91, 174
Szwecja 95, 100

Śląsk Cieszyński 61
Śródmieście 127, 128, 157, 184, 185
Świder 151, 187

Tallinn 98
Tarchomin 40, 76
Tłumackie jurydyka 36
Tokio 103
Trawniki 43
Trąbki k. Garwolina 80
Turcja 160
Tyflis (Tibilisi) 187

Ujazdów 57, 104, 115, 119, 122, 133,
154, 157
Ukraina 36, 163
Ursus 187
Ursynów 118, 183
Urugwaj 183
Utrecht 42

Warszawa *passim*
Waszyngton 30, 103, 146, 170
Wenecja 135
Wersal 80
Węgry 148
Wiedeń (Mariahilfstrasse, Kärntnerstrasse,
Penzing) 40, 71, 96, 99, 111, 112, 129,
147, 148

Wielka Brytania 13, 30
Wielka Wola (wieś) 32, 59
Wielkopolska 156
Wilanów 86, 118, 119, 187
Wileńszczyzna 44, 142
Wilno 9, 58, 85, 102, 141
Wirtembergia 61
Włochy 50, 90, 95, 139, 155, 156
Włochy (Warszawa) 187
Wola 32, 36, 45, 59, 60, 62, 181, 182
Wolne Miasto Gdańsk 99, 138, 161
Woroneż 167
Wrocław 96, 187

Wróblowo 170
Wytyczno 43, 44, 46, 51, 52

Zakopane 151
Zamość 64
Złaków 58
Związek Radziecki/Związek Sowiecki 133

Żbików k. Pruszkowa 58
Żoliborz (Joli Bord – Piękny Brzeg) 182,
186, 187
Żytomierz 141



Indeks ulic i placów Warszawy

6-go Sierpnia ulica 129
 Aleje Jerozolimskie (Jerozolimska ulica;
 Droga Jerozolimska) 42, 45, 114, 128,
 132, 140, 143, 150, 151, 153, 154,
 157–159, 161–163, 167, 174, 175,
 180, 181
 Aleje Ujazdowskie 57, 93, 95, 100, 104,
 117, 119–121, 123, 174, 185
 Aleksandra Krywulta ulica 115
 Aleksandria ulica zob. Kopernika
 Antoniego Odyńca ulica 183
 Artura Zawiszy plac 59

Bagatela (Okopowa) ulica 119, 127
 Bankowy plac 37, 63
 Bartoszewicza ulica 184
 Bazylińska ulica zob. Piękna
 Belwederska ulica 101
 Berga ulica zob. Traugutta
 Bernardyński plac zob. Krakowskie
 Przedmieście
 Bernardyńskie Przedmieście ulica zob.
 Krakowskie Przedmieście
 Biała ulica 58
 Bielańska ulica 75
 Boduena ulica 31
 Bolesława Prusa ulica 171
 Bracka ulica 133, 154, 174, 175, 180
 Bronisława Pierackiego ulica zob. Foksal
 Brühlowska ulica zob. Pawła Kotzebue
 Bryłowska ulica zob. Pawła Kotzebue
 Brzeska ulica 151

Chałubińskiego (Teodora) ulica 140
 Chłodna (Wolska aleja) ulica 31, 58, 59,
 62, 128, 144, 161
 Chmielna ulica 114, 122, 130, 139, 152,
 154
 Czerniakowska ulica 42, 157, 181

Czerskie Przedmieście zob. Krakowskie
 Przedmieście
 Czysta ulica zob. Ossolińskich

Daniłowiczowska ulica 172
 Długa ulica 37, 77, 91, 114
 Dobra ulica 157, 181
 Dominikańska ulica 69
 Droga Jerozolimska zob. Aleje
 Jerozolimskie
 Droga Kalwaryjska 57
 Droga ku Kościołowi św. Trójcy zob.
 Wierzbowska
 Droga Mokotowska zob. Mokotowska
 Dzieciątka Jezus plac zob. Powstańców
 Warszawy

Elektoralna ulica 29, 33, 36, 39, 41, 45,
 47, 54, 55, 56–59, 62, 91, 124, 154
 Emilii Plater (Leopoldyny) ulica 138, 139
 Focha ulica zob. Moliera
 Foksal (Pierackiego; Młodzieży
 Jugosłowiańskiej) ulica 115, 168
 Francesco Nullo ulica 171
 Frascati ulica 100
 Fredry ulica zob. Pawła Kotzebue
 Fryderyka Szopena ulica 57, 115, 119,
 122

Generała Karola Świerczewskiego aleja
 zob. Solidarności
 Generała Władysława Sikorskiego aleja
 163
 Graniczna ulica 108, 128
 Grójecka (Krakowska) ulica 59, 168, 185
 Grzybowska ulica 128

Henryka Sienkiewicza ulica 126, 174
 Hortensja ulica 172

Hoża ulica 10, 16, 58, 84, 117, 133, 135–137, 139–141, 143, 145, 161, 174

Instytutowa zob. Jana Matejki ulica

Jana Chrystiana Szucha aleja 119, 127

Jana Henryka Dąbrowskiego (Zielony;

Rysia ulica) plac 100, 130, 133, 147

Jana i Jędrzeja Śniadeckich (Kaliksta) ulica 30, 133

Jana Matejki ulica 122, 128

Jana Pankiewicza (Składowa) ulica 154, 172

Jana Pawła II aleja 36

Jasna ulica 100, 126, 132, 147, 172, 175

Jerozolimska ulica zob. Aleje Jerozolimskie

Józefa Kercelego (Kercelak) plac 37

Kaliksta ulica zob. Śniadeckich

Kaliska ulica 59

Kanonia ulica 103, 104

Kapitulna ulica 104

Karmelicka ulica 10, 29, 34, 63, 80

Karowa ulica 157, 158

Kercelak plac zob. Józefa Kercelego

Klonowa (Okopowa) ulica 57, 60, 127, 128

Konstytucji plac 30

Korpusu Kadetów aleja 119

Koszykowa ulica 78, 119, 133, 134, 138, 140, 143, 185

Krakowska ulica zob. Grójecka

Krakowskie Przedmieście (Bernardyński plac; Bernardyńskie Przedmieście; Czerskie Przedmieście) ulica 31, 45, 85, 86, 91–94, 102, 104–109, 111–114, 127–129, 157, 170–172

Kredytowa ulica 65, 93, 100, 128, 175, 176

Króla Alberta ulica zob. Niecała

Królewska ulica 31, 65, 91, 93, 128, 130, 135, 176, 177

Krucza ulica 31, 174, 180

Książęca ulica 42, 171, 181

Księdza Ignacego Jana Skorupki (Sadowa) ulica 133, 141

Leopoldyny ulica zob. Emilii Plater

Leszno ulica 29–34, 36, 37, 80, 103, 161, 184

Leszno ulica zob. Solidarności

Litewska ulica 81, 129

Ludwika Krzyckiego ulica 186

Lwowska ulica 134

Łazienkowska ulica 157, 181

Marszałkowska ulica 31, 50, 76, 89, 124, 126–130, 132–137, 139, 141, 143–148, 150, 151, 159–163, 174, 175, 181

Mazowiecka ulica 31, 93, 128, 174–181

Miedziana ulica 172

Mikołaja Kopernika (Aleksandria) ulica 121, 170–172

Mikołaja Reja ulica 186

Miodowa ulica 30, 35, 47, 91, 104

Mirowska (Zatyłki) ulica 45, 56

Mirowski plac 128

Młodzieży Jugosłowiańskiej ulica zob. Foksal

Młynarska ulica 86

Mokotowska (Droga Mokotowska) ulica 65, 128, 146, 174, 180

Mokotowski plac 127

Moliera (Focha, Nowosenatorska) ulica 34, 49, 70, 81, 84, 86, 107

Moniuszki ulica 126, 174–176, 180

Na Rozdrożu plac 117, 133,

Na Skarpie aleja 171, 172
 Na Wilczem ulica zob. Wilcza
 Napoleona plac zob. Powstańców
 Warszawy
 Narutowicza plac 185
 Niecała (Króla Alberta) ulica 70, 162
 Niepodległości aleja 183, 185
 Nowa Marszałkowska ulica 128
 Nowe Miasto ulica 33
 Nowoaleksandryjska droga zob. Puławska
 Nowogrodzka ulica 89, 133, 141–143,
 145, 154, 175, 176
 Nowolipie ulica 37, 63,
 Nowolipki ulica 161
 Nowosenatorska ulica zob. Moliera
 Nowowiejska ulica 128, 185
 Nowy Świat ulica 31, 46, 71, 92, 106,
 108, 109, 113–115, 124, 150, 158,
 162, 163, 168, 171
 Nowy Zjazd ulica 157

 Oboźna ulica 171, 184
 Ogrodowa ulica 58
 Okopowa ulica zob. Bagatela
 Okopowa ulica zob. Klonowa
 Okólnik ulica 170
 Ordynacka ulica 168–172
 Orla ulica 38
 Ossolińskich (Czysta) ulica 86–89, 92

 Pawła Kotzebue (Bryłowska; Brühlowska;
 Fredry) ulica 89, 93
 Piękna (Bazylińska) ulica 39, 93, 94, 117,
 119, 122, 133–135, 144
 Pocijowska ulica zob. Moliera
 Politechniki plac 30
 Polna ulica 31, 57, 127, 134
 Powstańców Warszawy (Dzieciątka Jezus;
 Warecki; Napoleona) plac 174, 175, 180

 Poznańska ulica 133, 141, 143, 154, 161
 Przeskok ulica 172
 Puławska (Nowoaleksandryjska) ulica 127,
 182, 183, 185

 Rakowiecka ulica 182–185
 Raszyńska ulica 133
 Rektorska ulica 185
 Romualda Traugutta (Berga) ulica 11, 69,
 107, 112, 164, 170, 179
 Rozbrat ulica 42, 181
 Róż aleja 100, 119, 120, 122
 Rynek Starego Miasta 78, 102, 103
 Rysia ulica 100, 147
 Rysia ulica zob. Jana Henryka
 Dąbrowskiego plac

 Sadowa ulica zob. Księdza Ignacego Jana
 Skorupki
 Saski plac 88, 108
 Senatorska ulica 34, 37, 46, 62, 65, 68,
 70, 71, 73, 77–80, 91, 109, 111, 124,
 129, 140, 169, 186
 Sienna ulica 135
 Składowa ulica zob. Pankiewiczza
 Smolna ulica 11, 42, 45, 163, 165–167,
 185
 Sokratesa Starynkiewicza plac 161
 Solec ulica 34, 157, 181
 Solidarności (Leszno ulica; Zygmuntowska
 ulica; Generała Karola Świerczewskiego
 aleja) 36
 Solna ulica 36, 38, 41
 Srebrna ulica 172
 Stalowa ulica 140
 Stanisława Małachowskiego plac 93, 104,
 175–177, 181, 186
 Sucha ulica 185
 Szczygła ulica 170

- Szeroka ulica 133
 Szkolna ulica 100
 Szpitalna ulica 174, 175, 180
- św. Aleksandra plac 141
 św. Andrzeja Boboli ulica 182
 Świętojańska ulica 102
 Świętokrzyska ulica 31, 78, 128, 132, 170, 174, 175, 179
- Tamka ulica 157, 172
 Teatralny plac 62, 74, 77–79, 91, 92
 Teodora ulica zob. Chałubińskiego
 Tłomacki plac 37
 Tłomackie ulica 36
 Towarowa ulica 151
 Trakt Królewski 85, 106, 171
 Trębacka ulica 34, 79, 81, 85, 86, 92, 103, 105, 106
 Trzech Krzyży plac 57, 115–117, 133, 154, 174, 180, 183
 Twarda ulica 128, 138, 161, 172
- Unii Lubelskiej plac 127, 128, 181, 182
 Uniwersytecka ulica 185
 Ursynowska ulica 183
- Warecka ulica 174
 Warecki plac zob. Powstańców Warszawy
 Wawelska ulica 185, 186
 Wąski Dunaj ulica 102
 Widok ulica 69
 Wiejska ulica 34, 122, 159
 Wielka ulica 143, 163
- Wierzbowa ulica (Droga ku Kościołowi św. Trójcy; Wierzbowska) 71, 79, 85–87, 91–93, 162
 Wilanowska aleja 185
 Wilcza (Na Wilczem) ulica 122, 133, 135, 136, 139, 141, 144, 149
 Wojciecha Górskiego ulica 174
 Wolność ulica 76
 Wolska aleja zob. Chłodna ulica
 Wolska ulica 59, 62
 Wołoska ulica 183
 Wróbla ulica 170, 171
 Wspólna ulica 133, 141
 Wybrzeże Kościuszkowskie ulica 157, 172
 Wyzwolenia aleja 128
- Za Żelazną Bramą plac zob. Żelaznej Bramy
 Zamkowy plac 75, 104
 Zatyłki ulica zob. Mirowska
 Zbawiciela plac 128, 132
 Zgoda ulica 135, 166, 172
 Zielony plac zob. Jana Henryka Dąbrowskiego
 Złota ulica 161, 172
 Zygmuntowska ulica zob. Solidarności
- Żabia ulica 63, 183
 Żelazna ulica 135, 150, 151, 161, 172
 Żelaznej Bramy (Za Żelazną Bramą) plac 128
 Żurawia ulica 133, 141, 154
 Żydowska ulica zob. Moliera



Ilustracje



Portret Leona Babińskiego
Źródło: Biblioteka Narodowa



Warszawa, ulica Królewska
Źródło: Biblioteka Narodowa



Warszawa, ulica Marszałkowska
Źródło: Biblioteka Narodowa



Warszawa, ulica Wierzbowa
Źródło: Biblioteka Narodowa



Warszawa, ulica Mazowiecka
Źródło: Biblioteka Narodowa



Warszawa, ulica Marszałkowska
Źródło: Biblioteka Narodowa



Warszawa, Krakowskie Przedmieście
Źródło: Biblioteka Narodowa



Warszawa, plac Warecki
Źródło: Biblioteka Narodowa



Warszawa, Hotel Bristol
Źródło: Biblioteka Narodowa



Warszawa, Nowy Świat
Źródło: Biblioteka Narodowa



Warszawa, Nowa Poczta
Źródło: Biblioteka Narodowa



Warszawa, ulica Miodowa
Źródło: Biblioteka Narodowa



Warszawa, Filharmonia
Źródło: Biblioteka Narodowa



Warszawa, Aleje Ujazdowskie
Źródło: Biblioteka Narodowa



Warszawa, plac Teatralny
Źródło: Biblioteka Narodowa



Warszawa, kościół Św. Józefa
Źródło: Biblioteka Narodowa



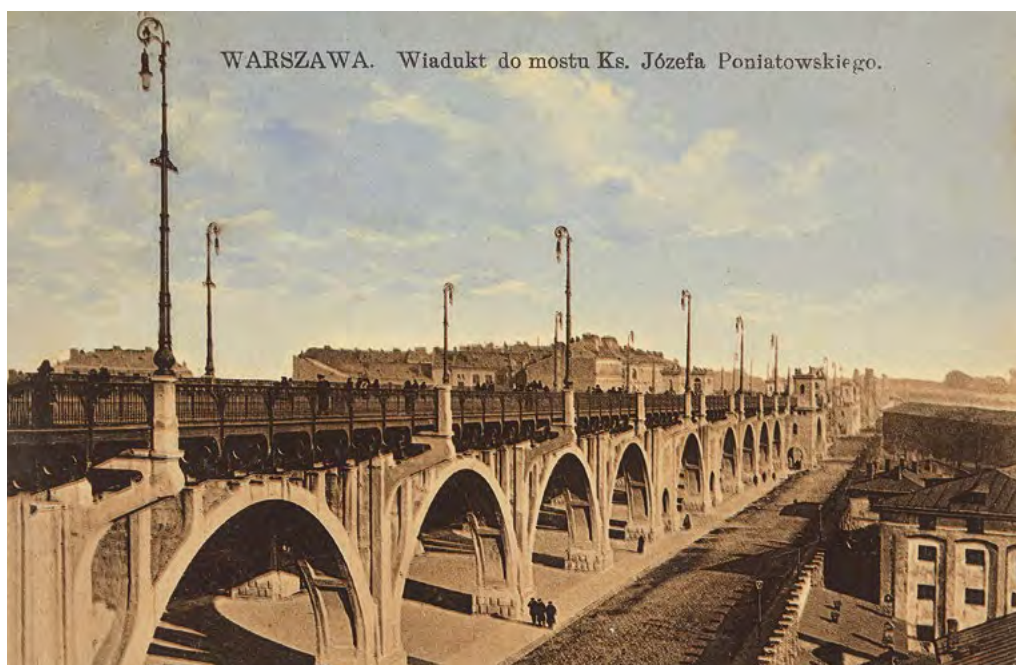
Warszawa, ulica Karowa
Źródło: Biblioteka Narodowa



Warszawa, Hale Targowe
Źródło: Biblioteka Narodowa



Warszawa, Pałac Sztuki
Źródło: Biblioteka Narodowa



Warszawa, Wiadukt mostu ks. Józefa Poniatowskiego
Źródło: Biblioteka Narodowa



Warszawa, ulica Nowo-Sienka 9, róg Zgoda, przy Marszałkowskiej
Źródło: Biblioteka Narodowa



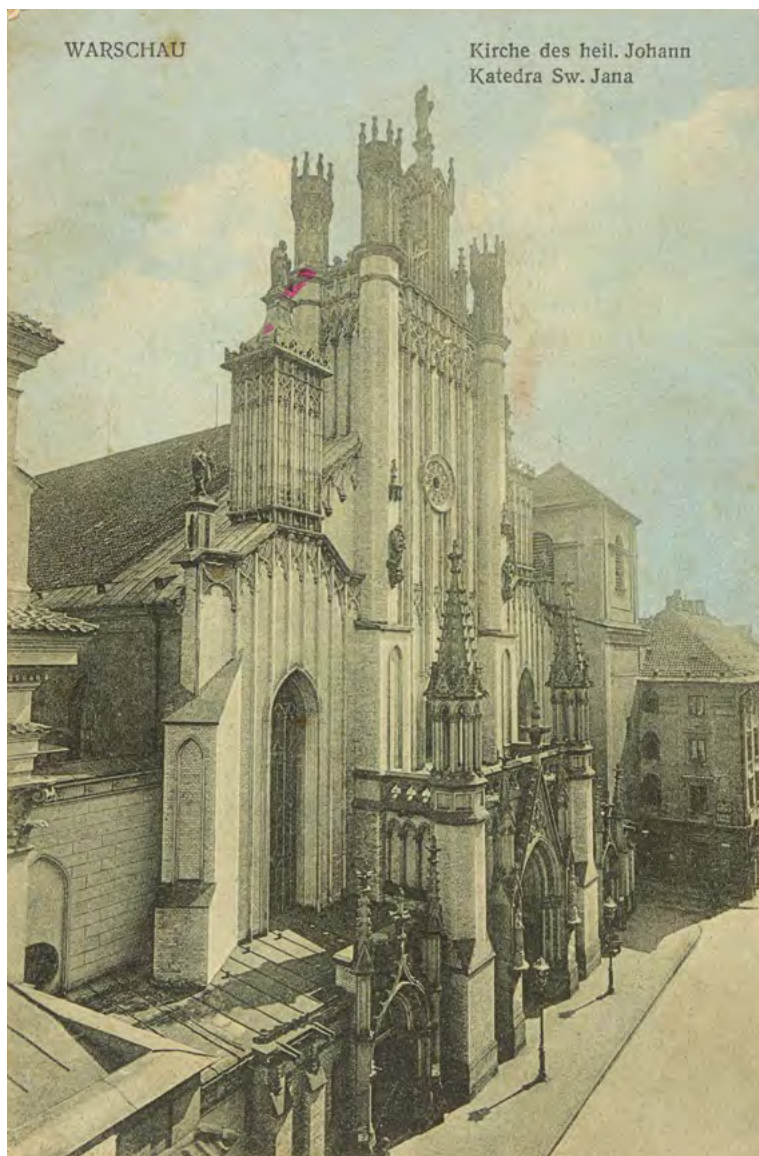
Warszawa, Politechnika z widokiem Kolonii Staszica
 Źródło: Biblioteka Narodowa



Warszawa, były Pałac Brühla
 Źródło: Biblioteka Narodowa



Warszawa, cerkiew na placu Saskim
Źródło: Biblioteka Narodowa



Warszawa, katedra Św. Jana
Źródło: Biblioteka Narodowa



Warszawa, Belweder
Źródło: Biblioteka Narodowa



Warszawa, pałac Mostowskich
Źródło: Biblioteka Narodowa



Warszawa, ulica hr. Berga
Źródło: Biblioteka Narodowa



Warszawa 1916 rok, przyjazd J.K.W. króla saskiego do Warszawy. Orszak wyrusza z dworca Wiedeńskiego do pałacu hrabiego Potockiego. Źródło: Biblioteka Narodowa



Warszawa, kościół św. Aleksandra
Źródło: Biblioteka Kongresu



Warszawa, Ogród Saski
Źródło: Biblioteka Kongresu



Warszawa, Ratusz
Źródło: Biblioteka Kongresu



Warszawa, Stare Miasto
Źródło: Biblioteka Kongresu



Warszawa, Wilanów
Źródło: Biblioteka Kongresu



Warszawa, plac Krasińskich
Źródło: Biblioteka Kongresu



Warszawa, pomnik Mickiewicza
Źródło: Biblioteka Kongresu



Warszawa, Kolumna Zygmunta
Źródło: Biblioteka Kongresu



Warszawa, pomnik Kopernika
Źródło: Biblioteka Kongresu



Warszawa, kościół św. Anny
Źródło: Biblioteka Kongresu



Warszawa, Zamek Królewski
Źródło: Biblioteka Kongresu



Warszawa, Teatr Wielki
Źródło: Biblioteka Kongresu



Warszawa, Most Kierbedzia
Źródło: Biblioteka Kongresu



Warszawa, Krakowskie Przedmieście
Źródło: Biblioteka Kongresu



Warszawa, Łazienki
Źródło: Biblioteka Kongresu



Warszawa, Nowy Zjazd
Źródło: Biblioteka Kongresu



Warszawa, Gmach Biblioteki Uniwersyteckiej
 Źródło: Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie



Warszawa, Uniwersytet
 Źródło: Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie



Warszawa, Krakowskie Przedmieście
 Źródło: Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie



Warszawa, pałac Mniszchów, później Resursa Kupiecka przy ulicy Senatorskiej 38/40
 Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe



Warszawa, Krakowskie Przedmieście. Widoczny pałac Uruskich

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe



Szpital Ewangelicki przy ulicy Karmelickiej w Warszawie

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe



Warszawa, pałac Tyszkiewiczów, Potockich przy Krakowskim Przedmieściu
Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe



Warszawa, Gmach Poselstwa Włoch przy placu Dąbrowskiego (pałac Szlenkierów)
Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe



Warszawa, pałac Sobańskich w Alejach Ujazdowskich 13
Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe



Warszawa, ulica Karmelicka 2, róg Leszno 28
Źródło: Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk



Warszawa, ulica Marszałkowska 83, róg Hoża 46
Źródło: Fundacja Warszawa1939.pl

